

# Śląsk Cieszyński

Po obu stronach Olzy





# Śląsk Cieszyński

trasy opisane w przewodniku

0 1,5 3 km



© Stowarzyszenie „Olza”

- 1 Kościół Narodzenia NMP w Bohuminie
- 2 Drewniany kościół w Markłowicach
- 3 Dom Zdrojowy w Jastrzębie Zdroju
- 4 Stodoła o wielobocznym zamknięciu w Dolnej Lutyni
- 5 Pałac w Petrovicach u Karviné
- 6 Renesansowa wieża ratuszowa w Karwinie-Fryštát
- 7 Krzyż pokutny w Pruchnej
- 8 Ołtarz gotycki z kościoła NMP w Orlovej
- 9 Pałac w Końcynach Wielkich
- 10 Spichlerz w Dębowcu
- 11 Drewniany kościół w Zamarskach
- 12 Ratusz w Skoczowie
- 13 Drewniany kościół artykularny w Albrechticach
- 14 Pomnik tragedii Żwirki i Wigury w Těrlicku
- 15 Ratusz w Czeskim Cieszynie
- 16 Wieża piastowska w Cieszynie
- 17 Rotunda św. Mikołaja w Cieszynie
- 18 Drewniany kościół w Nierodzimiu
- 19 Zamek w Grodźcu Śląskim
- 20 Muzeum Zofii Kossak-Szczuckiej w Górkach Wielkich
- 21 Pomnik Jerzego Trzanoskiego w Třanovicach
- 22 Pałac w Hnojniku
- 23 Zamek w Dzięgielowie
- 24 Domy wypoczynkowe „piramidy” w Ustroniu Zawodziu
- 25 Kościółek drewniany na Praševie
- 26 Kościół drewniany w Gutach
- 27 Kościół drewniany w Nydku
- 28 Muzeum Beskidzkie w Wiśle
- 29 Drewniany kościół w Bystrzycy nad Olzą
- 30 Barokowa rzeźba NMP w Jabłonkowie
- 31 Dom Jana Kawuloka w Istebnej
- 32 Koronka Koniakowska

Granica państwa

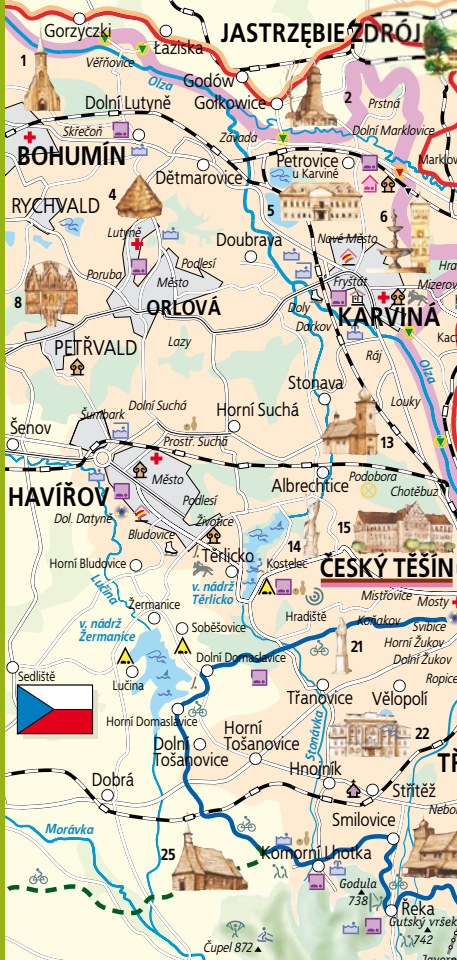
Międzynarodowe przejście graniczne

Przejście dla małego ruchu granicznego

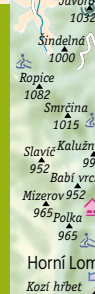
Kolejowe przejście graniczne

Tul Rezerваты przyrody

- |  |                        |  |                   |  |                           |
|--|------------------------|--|-------------------|--|---------------------------|
|  | Kolej linowa           |  | Basen kryty       |  | Narciarstwo zjazdowe      |
|  | Hotel                  |  | Kapielisko        |  | Narciarstwo biegowe       |
|  | Schronisko turystyczne |  | Uzdrowisko        |  | Skocznie narciarskie      |
|  | Kemping                |  | Basen             |  | Turystyka piesza          |
|  | Szpital                |  | Windsurfing       |  | Paralotniarstwo           |
|  | Uczelnia wyższa        |  | Narciarstwo wodne |  | Turystyka rowerowa        |
|  | Teatr                  |  | Splyw kajakowy    |  | Wspinaczka górską         |
|  | Muzeum                 |  | Łowisko           |  | Klub jeździecki           |
|  | Galeria                |  | Lodowisko         |  | Miejsce widokowe          |
|  | Kapliczka              |  | Minigolf          |  | Festiwale folklorystyczne |
|  | Planetarium            |  | Kręgielnia        |  | Stanowiska archeologiczne |



- Kraków – Morawy – Wiedeń
- Greenway. Pętla nizinna (s. 37)
- Kraków – Morawy – Wiedeń
- Greenways. Pętla górską (s. 70)
- Śródmiejska Trasa Spacerowa (s. 93)
- Śladami Cieszyńskich Żydów (s. 101)
- Szlak Stroju Cieszyńskiego (s. 114)
- Szlak św. Jana Sarkandra (s. 120)
- Miejsowości na szlaku Via Ducalis (s. 121)
- Beskidzka Ścieżka Planetarna (s. 124)
- Euroregionalna Pętla Rowerowa C24
- EuroVelo R4





**EUROREGION**  
Těšínské Slezsko  
Śląsk Cieszyński





	Informacja turystyczna		Restauracja i piwnica TARGOWA		3 Wieża Piastowska
	Dworzec kolejowy		Herbaciarnia ĘAJKA		4 Baszta ostatecznej obrony
	Dworzec autobusowy		2 RETRO CULB		5 Rotunda św. Mikołaja
	Parking		46 Pub METRO		10 Dawny Konwikt Celesty
	Targowisko		22 Wystawy czasowe Muzeum Ziemi Cieszyńskiej		12 Najstarszy czeskokocieszyński budynek
	Poczta		31 Muzeum Śląska Cieszyńskiego		15 Drukarnia Cieszyńska
	Apteka		35 Muzeum Ziemi Cieszyńskiej		17 Kamienice podcieniowe
	Stacja benzynowa		1 Kościół św. Jerzego		18 Dawna biblioteka
	8 Teatr im. A. Mickiewicza		6 Kościół św. Trójcy		19 Renesansowe kamienice
	39 Teatr Czeskokocieszyński		11 Kościół Najświętszego Serca Jezusowego		23 Stary Młyn
	30 Kino PIAST		21 Kościół św. Krzyża		27 Dawny teatr
	40 Kino CENTRAL		25 Kościół św. Marii Magdaleny		28 Hotel „Pod Brunatnym Jeleniem”
	Książnica Cieszyńska, dawna Mennica Piastów Cieszyńskich		34 Kościół Świętej Rodziny		33 Dawny szpital wojskowy
	32 Gościniec POD KURANTEM		Klasztor Bonifratrów		37 Drukarnia Dziedzictwa
	38 Dom gościnny KORA		44 Kościół Jezusowy		41 LO im. Osuchowskiego
	Hotel i restauracja PIAST		45 Kościół Marcina Lutra		42 Parafia ewangelicka
	Schronisko PTSM		48 Kościół Na Niwach		43 Dawne gimnazjum ewangelickie
	Kemping OLZA		Dawna synagoga		20 Studnia z posągami św. Floriana
	7 Restauracja STARÓWKA		9 Dom Narodowy		24 Studnia Trzech Braci
	16 POD MERKURYM; ŻAK		13 Urząd Skarbowy		47 Pomnik Mieszka
	29 Restauracja TARGOWA		26 Ratusz cieszyński		Śródmiejska Trasa Spacerowa
	49 Restauracja POD ZIELONĄTRÓJKĄ		36 Ratusz czeskokocieszyński		Trasa dawnego tramwaju
	14 DWOREK CIESZYŃSKI		Pałac Myśliwski Habsburgów		



**Cieszyn, Czeski Cieszyn**

0 100 m







Publikacja jest efektem partnerskiej współpracy ze Stowarzyszeniem Rozwoju i Współpracy Regionalnej 'Olza' – Euroregion Śląsk Cieszyński. Zadanie zostało dofinansowane z budżetu samorządu Województwa Śląskiego oraz z budżetu Śląskiej Organizacji Turystycznej w Katowicach

Niegdyś nad brzegiem Olzy spotkało się trzech braci: Leszko, Cieszko i Bolko. Ich radość była tak wielka, że zdecydowali się wybudować w tym miejscu gród, który nazwali Cieszynem. On też stał się później sercem regionu zwanego Śląskiem Cieszyńskim. Bogata historia odcisnęła na nim swój ślad, pozostawiając po sobie wiele zabytków pamiętających czasy Piastów czy czk monarchii. Ów swoisty tygiel kultur i wyznań, którym Cieszyn był przez wieki, stworzył niepowtarzalną atmosferę miasta, które nazwać można esencją europejskości. Podobnie jest z całym regionem, w którym spotykają się dzisiaj trzy narody – Polacy, Czesi i Słowacy, a także dwie religie – katolicka i protestancka.

Przewodnik traktuje polską i czeską część Śląska Cieszyńskiego jako jeden region. Tak przecież było zawsze, zanim w 1920 r. podzielono go granicą, i tak będzie zapewne w przyszłości – wszak państwa tworzące euroregion są członkami jednej Unii Europejskiej. Przewodnik oprowadza „zielonymi szlakami” Śląska Cieszyńskiego, ważnego ogniwa na środkowoeuropejskim szlaku Kraków – Morawy – Wiedeń Greenways. Opisane zostały także miejsca, które nie leżą na tym szlaku, a warte są odwiedzenia.

ISBN 978-83-7560-069-8



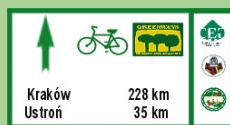
9 788375 600698 &gt;







## Oznakowanie szlaku Kraków – Morawy – Wiedeń Greenways



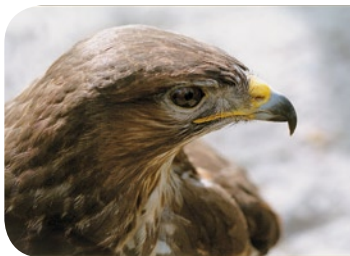
Oznakowanie  
 szlaków  
 tematycznych





fol. Janusz Szczotka

**Czaple**



fol. Janusz Szczotka

**Błotniak stawowy**



fol. Aleksander Dorda

**Kwitnąca cieszyńska**

**Koronczarka z Koniakowa**



fol. Janusz Szczotka



fol. Janusz Szczotka

**W pracowni lokalnego artysty**

**Kurna Chata Kawuloka**



fol. Janusz Szczotka



fot. Janusz Szczotka

Cieszyński Rynek



fot. Renata Karpińska

Wieża Piastowska  
– symbol Euroregionu

Rotunda św. Mikołaja



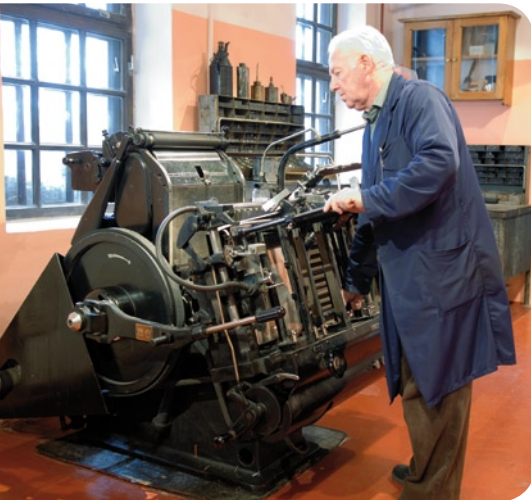
fot. Renata Karpińska

Studnia Trzech Braci w Cieszynie



fot. Janusz Szczotka





fot. Janusz Szczotka



fot. Janusz Szczotka

Z wizytą w cieszyńskim Muzeum Drukarstwa

Ulica Głęboka w Cieszynie

Cieszyński teatr



fot. Janusz Szczotka



Zespół pałacowo-parkowy w Jaworzu

fol. Anna Czendlik-Ochman

fol. Janusz Szczotka



Zamek w Zebrzydowicach

fol. Marek Olszewski



Rynek w Skoczowie

Rynek w Strumieniu



fol. Janusz Szczotka





fot. Janusz Szczotka



fot. Janusz Szczotka

Zamek w Grodźcu



fot. Urząd Miasta Jastrzębie Zdrój

Pałac w Jastrzębiu-Boryni

Kościół w Chybiu

Izba Regionalna „U Brzezinów” w Cisownicy

fot. Janusz Szczotka







**Dom Zdrojowy w Jastrzębiu Zdroju**

**Fontanna solankowa**

foto. Janusz Szczotka

foto. Janusz Szczotka



**Architektura Brennej**



foto. Janusz Szczotka

foto. Janusz Szczotka



**Szpital uzdrowiskowy w Ustroniu**

**Muzeum Beskidzkie w Wiśle**

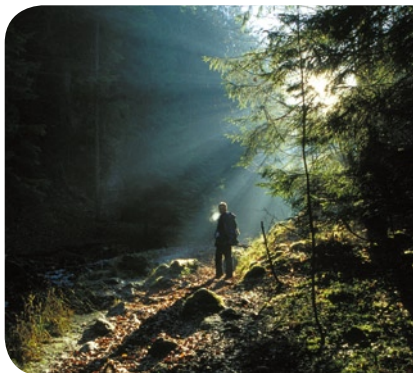
foto. Janusz Szczotka





fot. Janusz Szczotka

**Rzeka Olza**



fot. Janusz Szczotka

**Na szlaku**



fot. Paweł Brągiel

**Jezioro Czerniańskie w Wiśle Czarnem**

**Panorama Beskidów**



fot. Janusz Szczotka

**Wypoczynek na obszarach przyrodniczych**

fot. Janusz Szczotka







foto. Janusz Szczotka

**Rowerzysta na tle Beskidów**



foto. Janusz Szczotka

**Cross w Beskidach**



foto. Archiwum SRIWR „Olza”

**Greenways na Śląsku Cieszyńskim**



foto. Janusz Szczotka

**Ochaby pod Skoczowem są znanym centrum jeździeckim**

**Z Czantorii czy Równicy można poszybować nad Śląskiem Cieszyńskim**



foto. Janusz Szczotka



*A w górę na południe – lasy, łany zgrzebne –  
zadyszane, grapowa droga na Istebną –  
– Bielsko – Skoczów – i wyżej – aż tam do Cieszyna  
zielona, kwietna, radością pachnąca kraina –;  
ów blaskiem cienistym górnie wymodrzoney  
wstęży się i spagórza zwinnie Śląsk Zielony –; (...)*

*Emil Zegadłowicz, Pieśń o Śląsku*



# Śląsk Cieszyński

## Po obu stronach Olzy

Przewodnik turystyczny po Śląsku Cieszyńskim  
oraz gminach Godów i Jastrzębie Zdrój

## **Współpraca i konsultacje:**

**Łukasz Galusek** (historyk, architekt) – autor podrzdziałów: *Cieszynscy luteranie, Górale śląscy, Region ocyma jego mieszkańców*

**Bogdan Kasperek** (Sekretarz Euroregionu Śląsk Cieszyński) – informacje o działalności Euroregionu oraz Stowarzyszenia „Olza”, konsultacja tekstów

**Janusz Spyra** (historyk, pracownik Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie) – autor trasy Śladami Cieszyńskich Żydów

**Dominika Zaręba** – informacje o zielonym szlaku Kraków – Morawy – Wiedeń Greenways

**Konsultacje tekstów:** Marek Olszewski, Henryka Jałowiec – SRiWR „Olza” w Cieszynie, Edward Kutyla, Witold Jędrusiak – PTTK Jastrzębie Zdrój

**Redakcja:** Łukasz Galusek, Karolina Zaremba

**Korekta:** Paweł Sondej

**Autorzy zdjęć:** Paweł Brągiel, Aleksander Dorda, Anna Czendlik-Ochman, Renata Karpińska, Marek Olszewski, Janusz Szczotka, Archiwum UM w Jastrzębiu Zdroju, Archiwum SRiWR „Olza” w Cieszynie. Fotografie pochodzą z Banku Fotografii Śląska Cieszyńskiego – bazy zdjęć SRiWR „Olza” w Cieszynie i Rady Regionalnej w Trzyńcu.

## **Zdjęcia na okładkach:**

Okł. I – Rynek w Cieszynie (zdjęcie główne), Kościół drewniany w Gólkowicach, Turyści na szlaku, Górale śląscy, Muzeum Drukarstwa w Cieszynie, fot. Janusz Szczotka

Skrzydło okł. I – Rotunda romańska św. Mikołaja w Cieszynie, fot. Dominika Zaręba

**Rysunki:** Wojciech Kwiecień-Janikowski

**Mapy i schematy:** Bartłomiej Cisowski, Małgorzata Czopik, Paweł Panczakiewicz, Krzysztof J. Pucek, zasoby SRiWR „Olza” w Cieszynie

**Projekt okładki:** Rafał Kupczak (Śląska Organizacja Turystyczna w Katowicach)

**Koncepcja graficzna:** Łukasz Galusek, Michał Tincel, Dominika Zaręba

**Skład:** Paweł Kosmański, Paweł Panczakiewicz, Michał Tincel

**Kierownik produkcji:** Agnieszka Błaszczak

**Druk:** MAŁOPOLSKA POLIGRAFIA

Publikacja jest efektem partnerskiej współpracy ze Stowarzyszeniem Rozwoju i Współpracy Regionalnej „Olza” – Euroregion Śląsk Cieszyński. Zadanie zostało dofinansowane z budżetu samorządu Województwa Śląskiego oraz z budżetu Śląskiej Organizacji Turystycznej w Katowicach



Autorzy i wydawca przewodnika dołożyli wszelkich starań, by jego treść była jak najbardziej zgodna z rzeczywistością. Nie mogą jednak wziąć odpowiedzialności za jakiegokolwiek skutki wynikłe z wykorzystania zawartych w nim informacji. Będziemy wdzięczni naszym Czytelnikom za informacje dotyczące błędów i nieaktualnych informacji. Wszelkie uwagi są dla nas cenne, gdyż dzięki nim możemy poprawić kolejne wydania. Prosimy kontaktować się z nami na poniższy adres.

## **Amistad Sp. z o.o. - Program PolskaTurystyczna.pl**

ul. Stolarska 13/7, 31-043 Kraków

tel./faks: 012 4229922

e-mail: [biuro@polskaturystyczna.pl](mailto:biuro@polskaturystyczna.pl), [www.polskaturystyczna.pl](http://www.polskaturystyczna.pl)

Klientów branżowych zapraszamy do składania zamówień

w Dziale Handlowym Grupy Wydawniczej Helion S.A.

tel.: 032 2309863 wew. 123, faks: 032 3339256

e-mail: [zamawiam@helion.pl](mailto:zamawiam@helion.pl)

Wydanie II, Kraków 2009

ISBN 978-83-7560-069-8

Copyright © by Amistad, 2009



## SPIS TREŚCI

<b>O autorze</b> .....	4
<b>Kraków – Morawy – Wiedeń Greenways</b> .....	5
Szlak z Krakowa do Wiednia .....	5
Geneza projektu .....	6
Sieć Greenways .....	6
Użyteczne kontakty i informacje .....	7
<b>Działalność Euroregionu Śląsk Cieszyński oraz Stowarzyszenia „Olza”</b> .....	7
<b>Rozdział 1. Informacje praktyczne</b> .....	11
Informacja turystyczna .....	11
Dojazd i komunikacja .....	11
Poruszanie się po szlakach Greenways i trasach tematycznych .....	12
<b>Rozdział 2. Część krajoznawcza</b> .....	13
Ukształtowanie terenu .....	13
Hydrografia .....	16
Klimat .....	18
Flora i fauna .....	18
Dzieje regionu .....	19
Czasy najdawniejsze .....	19
Panowanie Piastów cieszyńskich (1290–1653) .....	20
Panowanie Habsburgów (1653–1918) .....	22
Wolna Polska i niemiecka okupacja .....	23
Czasy obecne .....	24
Cieszyńscy luteranie .....	24
Górale śląscy .....	26
Kultura regionu i sztuka ludowa .....	28
Architektura ludowa .....	29
Strój .....	29
Rękodzieło .....	31
Ochrona dziedzictwa przyrodniczego .....	32
Region oczyma jego mieszkańców .....	33
<b>Rozdział 3. Szlakiem Greenways przez Śląsk Cieszyński</b> .....	37
<b>Pętla nizinna</b> .....	37
Cieszyn .....	37
Goleszów .....	52
Skoczów .....	55
Jaworze .....	64
<b>Pętla górską</b> .....	70
Czeski Cieszyn, Český Těšín .....	70
Jabłonków, Jablunkov .....	74



Istebna .....	78
Wisła .....	82
Ustroń .....	88
<b>Rozdział 4. Lokalne szlaki tematyczne</b> .....	93
Cieszyńska Śródmiejska Trasa Spacerowa .....	93
Śladami Cieszyńskich Żydów .....	101
Śladami Stroju Cieszyńskiego .....	114
Szlak św. Jana Sarkandra .....	120
Via Ducalis .....	121
Beskidzka Ścieżka Planetarna .....	124
<b>Rozdział 5. Miejscowości euroregionu poza szlakiem Greenways i lokalnymi trasami tematycznymi</b> .....	125
<b>Chybie</b> .....	125
Gmina Chybie – miejsca, które warto zobaczyć .....	126
<b>Dębowiec</b> .....	127
Gmina Dębowiec – miejsca, które warto zobaczyć .....	128
<b>Godów</b> .....	128
Gmina Godów – miejsca, które warto zobaczyć .....	129
<b>Hażlach</b> .....	129
Gmina Hażlach – miejsca, które warto zobaczyć .....	130
<b>Jasienica</b> .....	131
Gmina Jasienica – miejsca, które warto zobaczyć .....	131
<b>Jastrzębie Zdrój</b> .....	132
Jastrzębie Zdrój – miejsca, które warto zobaczyć .....	133
<b>Strumień</b> .....	135
Gmina Strumień – miejsca, które warto zobaczyć .....	136
<b>Zebrzydowice</b> .....	136
Gmina Zebrzydowice – miejsca, które warto zobaczyć .....	137
<b>Brenna</b> .....	138
Gmina Brenna – miejsca, które warto zobaczyć .....	139
<b>Indeks miejscowości opisanych w rozdziałach 3 – 5</b> .....	140
<b>Spis map i spis ramek</b> .....	141
<b>Odnazka turystyczno-krajoznawcza</b> <b>Kraków – Morawy – Wiedeń Greenways</b> .....	142

## O autorze

Michał M. Kowalski (ur. 1976 w Zakopanem) – dziennikarz z wieloletnim doświadczeniem zawodowym, od trzech lat związany z zakopiańską redakcją „Dziennika Polskiego”. Interesuje się historią, kulturą i polityką Europy Środkowej i Południowo-Wschodniej. Fascynują go góry – przede wszystkim ukochane Tatry – oraz miasta, ale z duszą, w których historia odcisnęła trwałe ślady. Takim miastem jest Cieszyn. Autora zaciekał cały region cieszyński, rozciągający się wzdłuż granicznej Olzy, która w coraz większym stopniu łączy – a nie dzieli – dwa zamieszkujące go narody: Polaków i Czechów.



## KRAKÓW – MORAWY – WIEDEŃ GREENWAYS



*Greenways, Vías Verdes, voies vertes, Grüne Wege, zelene stezky*, a w Polsce: zielone szlaki – to turystyczne trasy dziedzictwa tworzone wzdłuż rzek, tradycyjnych, historycznych szlaków kupieckich i naturalnych korytarzy przyrodniczych. Łączą regiony, atrakcje turystyczne i lokalne inicjatywy, wspierają rozwój turystyki przyjaznej dla środowiska i rekreacji oraz promują zdrowy styl życia i niezmotywowane formy transportu – turystykę rowerową, pieszą, konną, wodną i in. Pozwalają na dogłębne poznanie różnorodnych kulturowo, historycznie, etnicznie, krajobrazowo i przyrodniczo zakątków świata. Prowadzą do warsztatów twórców ludowych, galerii i gospód z wyśmienitym jadem, piwem i winem. Wiodą na jarmarki pełne oryginalnych wyrobów i lokalne tradycyjne imprezy rozbrzmiewające muzyką i śpiewem. A przede wszystkim inspirują do spotkań z ciekawymi ludźmi – pasjonatami i liderami lokalnych inicjatyw, artystami i wszystkimi innymi twórcami klimatu i tożsamości miejsc położonych na zielonych ścieżkach.

### Szlak z Krakowa do Wiednia

Kraków – Morawy – Wiedeń Greenways to szlak dziedzictwa przyrodniczo-kulturowego tworzony w oparciu o sieć tras rowerowych, pieszych, wodnych, konnych oraz edukacyjnych ścieżek tematycznych. Główną jego osią jest 700-kilometrowa trasa rowerowa, która łączy zabytkowe miasta i miasteczka, a także cenne przyrodniczo, krajobrazowo i kulturowo tereny wiejskie. Począwszy od Jury Krakowskiej, przez

#### Wg deklaracji udziału w projekcie:

*Kraków – Morawy – Wiedeń Greenways to europejski korytarz ekoturystyczny tworzony w oparciu o sieć szlaków przyjaznych dla rowerzystów, turystów pieszych i amatorów turystyki konnej oraz edukacyjnych tras tematycznych. To zielony korytarz „udekorowany” alejami drzew ciągnących się od miejscowości do miejscowości, łączący miejsca i regiony cenne przyrodniczo i kulturowo.*

*Kraków i Wiedeń to dwa miasta, niezwykle miejsca posiadające genius loci, z bogatą historią i wyjątkowym dziedzictwem kulturowym. To miasta odwiedzane przez miliony turystów zagranicznych i krajowych, a jednocześnie punkty startowe nowego szlaku – korytarza ekologicznego o znaczeniu europejskim.*

*Szlak z Wiednia do Krakowa przecina liczne charakterystyczne i ciekawe regiony, mające wielki potencjał do rozwoju turystyki aktywnej, wiejskiej oraz kulturowej. Podróżowanie tym szlakiem oznacza poznanie Europy Środka z jej całą różnorodnością i unikalnością przyrodniczą i kulturową.*

*Zielony szlak – greenway jest tworzony dla ludzi – mieszkańców miast, miasteczek i wsi, organizacji pozarządowych, małych i średnich przedsiębiorców, samorządów i instytucji rządowych i wszystkich innych partnerów, którzy mogą tworzyć sieć lokalnych inicjatyw, opartych o wspólne przedsięwzięcia oraz poprawę jakości życia i wizerunku otoczenia, w którym żyją i pracują.*

## Lokalni koordynatorzy szlaku

Realizacja projektu nie byłaby możliwa bez zaangażowania partnerów reprezentujących samorządy lokalne, organizacje pozarządowe, szkoły i przedsiębiorców. Szlakiem zarządza obecnie konsorcjum partnerów – lokalnych koordynatorów. Koordynatorem szlaku w Euroregionie Śląsk Cieszyński jest Stowarzyszenie Rozwoju i Współpracy Regionalnej „Olza”, a koordynatorem merytorycznym dla województwa śląskiego Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze – Oddział w Jastrzębiu Zdroju. Koordynatorami kolejnych odcinków szlaku są: Stowarzyszenie „Region Beskidy”, Urząd Miasta Pszczyna, Stowarzyszenie Przyjaciół Regulic i Nieporazu, Towarzystwo na rzecz Ochrony Przyrody oraz Oddział Krakowski Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego (partner i koordynator merytoryczny w województwie małopolskim).



Oddział  
w Jastrzębiu Zdroju



Kotłinę Oświęcimską, ziemię pszczyńską, Śląsk Cieszyński i Beskidy, szlak przedostaje się na Morawy Południowe, gdzie pośród winnic dociera do Dolnej Austrii. Zielony szlak Kraków – Morawy – Wiedeń stanie się w przyszłości najdłuższą aleją drzew w Europie. Dotychczas na szlaku posadzono ponad 7000 drzew.

## Geneza projektu

Projekt wyznaczenia szlaku dziedzictwa przyrodniczo-kulturowego Kraków – Morawy – Wiedeń Greenways powstał w roku 2001, kiedy to polska i czeska Fundacja Partnerstwo dla Środowiska podjęły decyzję o utworzeniu europejskiego korytarza ekoturystycznego, „udekorowanego” alejami drzew i eksponującego dziedzictwo kulturowe, przyrodnicze i historyczne Europy Środka. Dnia 13 grudnia 2002 r. na zamku w Bartošovicach w Czechach, podczas oficjalnego polsko-czeskiego spotkania lansującego projekt, partnerzy podpisali deklarację udziału w inicjatywie, czemu dali symboliczny wyraz, ustawiając na dziedzińcu zamkowym tabliczki kierunkowe z napisami *Kraków* i *Wiedeń* oraz sadząc pierwsze drzewo na trasie. Do znakowania trasy rowerowej biegnącej wzdłuż głównej nitki szlaku przystąpiono w roku 2003 dzięki dotacji z Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej oraz środkom własnym partnerów.

## Sieć Greenways

Szlak dziedzictwa Kraków – Morawy – Wiedeń Greenways należy do środkowoeuropejskiej sieci zielonych szlaków północnych Central European Greenways. Program ten zainicjowało konsorcjum Environmental Partnership for Central Europe, zrzeszające pięć niezależnych fundacji: Fundację Partnerstwo dla Środowiska



Central and Eastern European  
Greenways





## Kryteria dla zielonych szlaków w Europie Środkowej

1. Wspieranie społeczności lokalnych (rozwój lokalnej przedsiębiorczości, tworzenie miejsc pracy i dodatkowych źródeł dochodów, ochrona tradycyjnych zawodów).
2. Zachowanie krajobrazu i wkład w ochronę dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego.
3. Korzystanie z lokalnych zasobów (walorów przyrodniczych, kulturowych, bazy noclegowej i żywieniowej, usług i produktów miejscowych).
4. Łączenie krajów, regionów, miejscowości oraz ich mieszkańców.
5. Wnoszenie dodatkowych wartości dla mieszkańców (pomoc w docenieniu i odkryciu tożsamości, poprawa warunków i jakości życia).
6. Dostarczanie informacji i umożliwianie turystom dogłębnierzego poznania regionu, jego problematyki, lokalnych inicjatyw, działań, organizacji etc.
7. Promowanie niemotoryzowanych form transportu oraz przyjaznych dla środowiska (łagodnych) form turystyki.

w Polsce, Nadace Partnerství w Republice Czeskiej, Nadácia Ekopolis na Słowacji, Ökotárs Alapítvány na Węgrzech oraz Fundația pentru Parteneriat w Rumunii. Partnerskie przedsięwzięcie na rzecz tworzenia sieci zielonych szlaków w Europie Środkowo-Wschodniej jest budowane w oparciu o współpracę organizacji pozarządowych, samorządów, instytucji rządowych i przedsiębiorców poprzez realizację lokalnych inicjatyw na rzecz ochrony dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego.

## Użyteczne kontakty i informacje

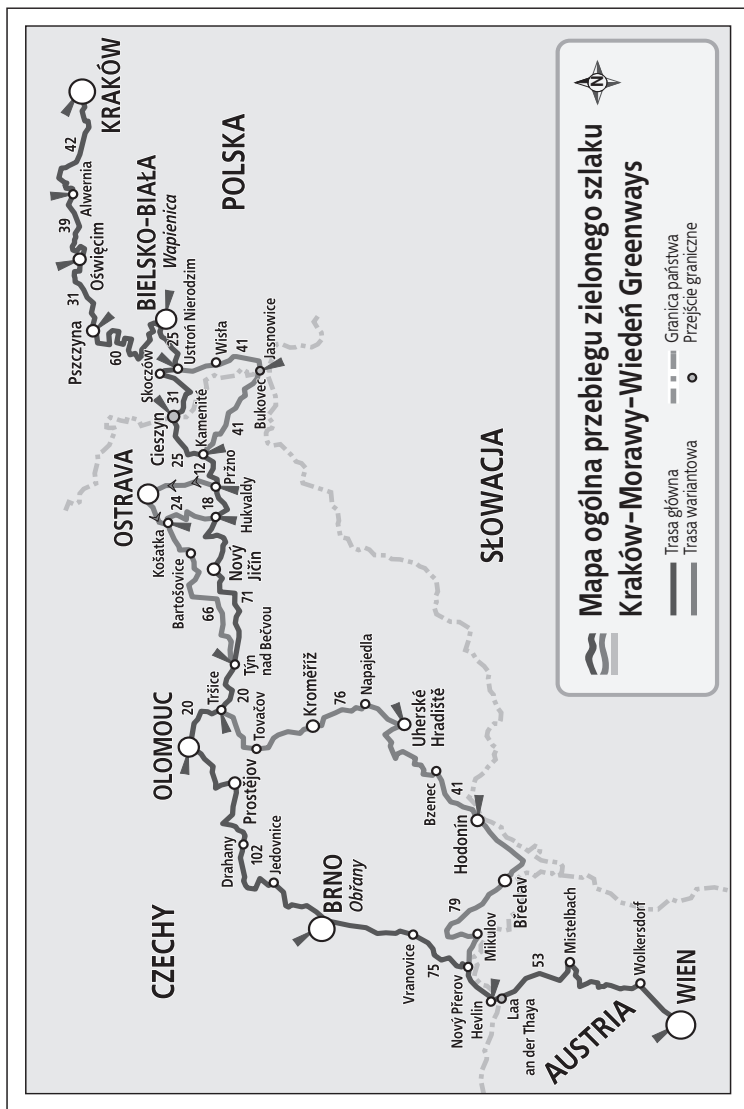
**Fundacja Partnerstwo dla Środowiska**, ul. św. Krzyża 5/6, 31-028 Kraków, tel./faks: 012 4302443, 012 4302465, e-mail: [kmw.greenways@epce.org.pl](mailto:kmw.greenways@epce.org.pl), [www.krakowwieden.pl](http://www.krakowwieden.pl), [www.fpds.pl](http://www.fpds.pl).

**Czeska Fundacja Partnerstwo dla Środowiska** – Nadace Partnerství, ul. Údolní 33, 602-00 Brno, tel.: +420-5 42422766, e-mail: [greenways@ecn.cz](mailto:greenways@ecn.cz), [www.nadacepartnerství.cz](http://www.nadacepartnerství.cz).

## DZIAŁALNOŚĆ EUROREGIONU ŚLĄSK CIESZYŃSKI ORAZ STOWARZYSZENIA „OLZA”



Euroregion Śląsk Cieszyński pozostaje wciąż jednym z najmłodszych euroregionów w Polsce. Jego powołanie było ukoronowaniem wieloletniej współpracy polsko-czeskiej w regionie Śląska Cieszyńskiego.





Utworzony euroregion stanowi dobrowolną wspólnotę polskich i czeskich związków gmin i miast Śląska Cieszyńskiego i części Górnego Śląska. Umowa o jego utworzeniu została podpisana 22 kwietnia 1998 r. przez Stowarzyszenie Rozwoju i Współpracy Regionalnej „Olza” ze strony polskiej i Regionální sdružení cesko-polské spolupráce Tešínského Slezska ze strony czeskiej.

Po stronie polskiej obszar euroregionu obejmuje 16 gmin (Brenna, Chybie, Cieszyn, Dębowiec, Godów, Goleszów, Hażlach, Istebna, Jaworze, Jasienica, Jastrzębie Zdrój, Skoczów, Strumień, Ustroń, Wisła, Zebrzydowice) oraz 1 powiat ziemski województwa śląskiego (powiat cieszyński). Po stronie czeskiej w skład euroregionu wchodzi obszar dawnego powiatu Karwina i przygraniczna część dawnego powiatu Frýdek-Místek.

Zgodnie ze statutem, misją euroregionu jest wspieranie rozwoju na obszarach przygranicznych. Szczególnym zadaniem ciążącym na partnerach umowy o utworzeniu Euroregionu Śląsk Cieszyński było wspieranie i organizacja wszelkich rodzajów aktywności wiodącej do współpracy transgranicznej oraz wszystkich tych działań, które prowadziły do przystąpienia Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Czeskiej do Unii Europejskiej.

W ramach wspólnych zadań w latach 1998–2004 euroregion zrealizował wiele projektów współpracy, w tym dofinansowanych z krajowych bądź zagranicznych środków pomocowych. Istotną rolę w tych przedsięwzięciach odgrywa pomoc Unii Europejskiej, świadczona głównie dzięki programom Phare Credo, Phare CBC oraz Phare Integracja Europejska. Wśród dotychczas przeprowadzonych projektów na szczególną uwagę zasługują Inforeg 2000 i Regiotour. Pierwszy z nich pierwotnie realizowany był przez Związek Komunalny Ziemi Cieszyńskiej, a po zakończeniu fazy tworzenia struktury przekazany został do Stowarzyszenia „Olza”. Najbardziej namacalnym elementem jego funkcjonowania jest dostępna pod adresem [www.inforeg.pl](http://www.inforeg.pl) baza informacji polsko-czeskiej o imprezach kulturalno-sportowych, a także Agencje Informacji Przygranicznej w Cieszynie pod ratuszem, a w Czechach – w Czeskim Cieszynie, w dawnym budynku Urzędu Celnego, jak również cały system punktów informacyjnych w gminach euroregionu. Drugi z projektów doprowadził do stworzenia sieci szlaków rowerowych po polskiej i czeskiej stronie granicy.

Interesującym przedsięwzięciem jest też realizacja projektów „Greenways – szlaki dziedzictwa kulturalno-przyrodniczego” oraz „Czysta Turystyka”, Ekomuzea. Została już zrealizowana koncepcja lokalnego produktu turystycznego Greenways oraz zagwarantowane jest finansowanie promocji trasy Wiedeń – Morawy–Kraków Greenways, na terenie polskiej części Euroregionu Śląsk Cieszyński,

a także finansowanie rozwoju systemu szlaków. Działania turystyczne wspiera grupa przedsięwzięć w ramach programu wzmacniania atrakcyjności turystycznej INFOTUR.

Na uwagę zasługuje również inicjatywa modernizacji dróg dojazdowych do przejść granicznych w rejonie Cieszyna – projekt, w ramach którego w różnych miejscach polskiej strony Euroregionu prowadzone są inwestycje usprawniające dojazd do granicy. Zmodernizowano drogę do przejścia granicznego w Lesznej Górnej oraz ulicę Cieszyńską w Jastrzębiu Zdroju, wybudowano rondo w Zebrzydowicach na drodze do przejścia granicznego w Markłowicach Górnych oraz rondo w Cieszynie. Partnerami tego przedsięwzięcia – współfinansowanego przez UE ze środków Programu Phare CBC 2000 (dotacja wynosiła 2 mln euro) – były samorządy lokalne Cieszyna, Jastrzębia Zdroju i Zebrzydowic, Powiat Cieszyński oraz Województwo Śląskie. Kolejne przedsięwzięcia usprawniające połączenia komunikacyjne finansowane były – i są – w ramach transgranicznych funduszy strukturalnych.

Na polu współpracy euroregionalnej realizowanych jest przede wszystkim wiele drobnych projektów, mających wymiar polsko-czeski. Wspomagane są także – poprzez zarządzanie unijnymi środkami z Funduszy Mikroprojektów – projekty innych instytucji. Wszystkie działania, nawet dotyczące wyłącznie gmin polskich, zawsze noszą znamiona polsko-czeskiej współpracy transgranicznej. Prace prowadzone są równoległe – po polskiej i czeskiej stronie, np. Inforeg, modernizacja dróg prowadzących do przejścia w Lesznej.

Oprócz wspomnianych projektów są też takie, które Czesi popierają, a polska strona wykonuje samodzielnie. Jednym z nich był dofinansowany z programu Phare Integracja Europejska projekt utworzenia Euroregionalnego Centrum Informacji Europejskiej. Na polu informacji europejskiej można pochwalić się konkretnymi osiągnięciami. Zrealizowano wiele projektów dla młodzieży: uczniowskie gry bez granic i gry symulacyjne czy Euroregionalne Forum Szkolnych Klubów Europejskich. Organizowane są liczne seminaria, debaty, dyskusje na tematy europejskie.

Przez tych kilka lat funkcjonowania euroregionu można z całą pewnością stwierdzić, że okazał się on nie tylko potrzebny, ale dziś raczej trudno sobie wyobrazić polsko-czeskie pogranicze bez tej formy współpracy.

*Dziękujemy za współpracę przy wydaniu przewodnika wszystkim samorządom członkowskim SRiWR „Olza” oraz Panu Piotrowi Siemko z Jastrzębia Zdroju.*





## ROZDZIAŁ 1. INFORMACJE PRAKTYCZNE

### INFORMACJA TURYSTYCZNA

Punkty informacji turystycznej znajdują się we wszystkich ważniejszych miejscowościach Śląska Cieszyńskiego. W samym Cieszynie informacji można zasięgnąć w **Cieszyńskim Centrum Informacji** (zob. s. 50). Godnymi uwagi są także witryny [www.olza.pl](http://www.olza.pl), [www.cieszyn.pl](http://www.cieszyn.pl). W Ustroniu działa **Miejska Informacja Turystyczna** (zob. s. 90), a w Wiśle – **Centrum Informacji Turystycznej** (zob. s. 86). Oba kurorty beskidzkie posiadają bogate i aktualizowane witryny internetowe: [www.ustron.pl](http://www.ustron.pl) i [www.wisla.pl](http://www.wisla.pl). **Punkt Informacji Turystycznej** o Trójwsi Beskidzkiej działa w Istebnej (zob. s. 80), warto również polecić serwis [www.trojwies.pl](http://www.trojwies.pl).

Wszelkie informacje uzyskać można także w biurach **Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego** – w Cieszynie (Oddział PTTK „Beskid Śląski”, ul. Głęboka 56, tel./faks: 033 8521186), w Jastrzębiu Zdroju (ul. Harcerska 14b, tel.: 032 4719488, e-mail: [ptkjkz@alpha.net.pl](mailto:ptkjkz@alpha.net.pl)) oraz w Wiśle (Oddział PTTK „Wisła”, ul. Lipowa 4a, tel.: 033 8553560, faks: 033 8553480). Kompendium wiedzy turystycznej o regionie stanowi strona internetowa **Euroregionu Śląsk Cieszyński**: [www.inforeg.pl](http://www.inforeg.pl).

### DOJAZD I KOMUNIKACJA

Centrum opisywanego regionu stanowi Cieszyn, a po drugiej stronie granicy Czeski Cieszyn. Na obrzeżach leżą cztery duże miasta – czeska Ostrawa i Frýdek-Místek oraz polskie Bielsko-Biała i Jastrzębie Zdrój. Tych sześć miejscowości ma najlepsze połączenia drogowe i kolejowe z ważniejszymi miastami południowej Polski i wschodnich Czech. Śląsk Cieszyński ma bardzo dobre połączenia drogowe z Krakowem (przez Bielsko-Białą) oraz Katowicami (przez Czechowice-Dziedzice lub przez Żory). Czeski Cieszyn łączy duże drogi z Frýdkiem-Místkiem, Ostrawą i Karwiną, a Cieszyn m.in. ze Strumieniem, Jastrzębiem i Skoczowem. Z czeskiej Ostrawy, największego miasta regionu, można się łatwo dostać przez Ołomuniec do Brna, przez Frýdek-Místek i Trenczyn do Bratysławy, przez Hrádec Kralové do Pragi, a przez przejście graniczne w Boguminie (Bohumín) do Wodzisławia Śląskiego i Rybnika. Najdogodniejsze połączenie transgraniczne stanowi droga prowadząca przez nowe przejście w podcieszyńskich Boguszowicach. Większe drogowe przejścia graniczne znajdują się także w samym Cieszynie oraz w Boguminie, Lesznej Górnej i w Jasnowicach. Najlepszym połączeniem ze

Słowacją jest droga wiodąca z Czeskiego Cieszyna przez Čadcę do Żyliny.

Linia kolejowa prowadzi przez Bielsko-Białą, Skoczów, Cieszyn oraz Czeski Cieszyn przez Karwinę do Ostrawy. Natomiast w Zebrzydowicach znajduje się wielkie kolejowe przejście graniczne dla ruchu towarowego (linia biegnie przez Czechowice-Dziedzice – z odgałęzieniem do Cieszyna – i Bogumin do Ostrawy).

Uwaga! Linia kolejowa z Zebrzydowic do Jastrzębia Zdroju została zamknięta ponad 10 lat temu.

Po regionie bez problemu można się poruszać środkami lokalnej komunikacji, zarówno po polskiej, jak i po czeskiej stronie granicy.

## **PORUSZANIE SIĘ PO SZLAKACH GREENWAYS I TRASACH TEMATYCZNYCH**

Udając się w rowerową podróż jednym ze szlaków Greenways, należy pamiętać, że na wielu odcinkach trasy rowerowe prowadzą po drogach, którymi odbywa się zwykły ruch kołowy – nierzadko o dużym natężeniu. Trzeba więc przestrzegać zasad kodeksu drogowego, zachowując oczywiście należyłą uwagę. Na drogach wskazana jest jazda poboczem. W miejscach, gdzie szlak wiedzie terenem rezerwatu ścisłego, trzeba stosować się do poleceń strażników i poruszać po specjalnie wytyczonych ścieżkach – często są to oznakowane szlaki przyrodnicze. Ponieważ proponowane w przewodniku trasy cechuje

różnorodny charakter, warto na wyprawę wziąć rower, który będzie się sprawdzał zarówno na asfaltowych szosach, jak i na polnych ścieżkach czy leśnych drózkach. Jadąc tymi ostatnimi, przekonamy się, jak istotnym wyposażeniem naszego wehikułu są błotniki. Kompletując ekwipunek, nie można oczywiście zapomnieć o dokumentach tożsamości.

Główna proponowana tu trasa – szlak Greenways – ma 220 km długości i łączy Polskę z Czechami przez przejścia graniczne: Czeski Cieszyn – Cieszyn oraz Bukovec – Jasnowice. Dzieli się na dwa odcinki: nizinny, prowadzący z Cieszyna przez Nierodzim i Skoczów w stronę Bielska-Białej do Landeka, oraz górski, trudniejszy, biegnący z Czeskiego Cieszyna przez Jabłonków (Jablunkov), Trójwieś Beskidzką, Wisłę i Ustroń do Nierodzimia. Główny szlak Greenways uzupełniony jest siecią subtras rowerowych i spacerowych o różnej długości i stopniu trudności. W przewodniku przedstawiono te z nich, które osiągnęły status tras euroregionalnych, czyli dwie miejskie trasy: Cieszyńską Śródmiejską Trasę Spacerową i Szlak św. Jana Sarkandra w Skoczowie, a także prowadzącą przez środkowo-północny Śląsk Cieszyński Via Ducalis oraz trasę spacerową po Istebnej – Beskidzką Ścieżkę Planetarną. Najtrudniejszą jest wytyczona Okrężna Trasa Rowerowa gminy Goleszów „Śladami Stroju Cieszyńskiego”, wiodąca niejednokrotnie stromymi stokami okolicznych wzgórz.



## ROZDZIAŁ 2.

# CZĘŚĆ KRAJOZNAWCZA

### UKSZTAŁTOWANIE TERENU

Śląskiem Cieszyńskim nazywamy południowo-wschodnią część Śląska, obejmującą w przybliżeniu obszar pomiędzy górną Wisłą a górną Odrą. W obręb regionu wchodzi północno-zachodni skrawek Karpat (Beskidy), Pogórze Cieszyńskie, Kotlina Ostrawska, zachodnia część Kotliny Oświęcimskiej i wschodnich Sudetów. Zachodnia granica Śląska Cieszyńskiego pokrywa się w dużej części z granicą śląsko-morawską i prowadzi od grzbietów Beskidu Śląsko-Morawskiego wzdłuż rzeki Ostrawicy, a następnie wzdłuż Odry do ujścia Olzy. Granica północna początkowo pokrywa się z korytem Olzy (w swojej zachodniej części), a następnie nieregularnie prowadzi na wschód. W okolicach Strumienia schodzi się z biegiem Wisły i przez obecne Jezioro Goczałkowickie podąża do ujścia rzeki Białej. Wschodnią granicę regionu stanowią w jej północnej części rzeki Biała i uchodząca do niej Białka, a w południowej – grzbiet Baraniej Góry i pomniejsze szczyty Beskidu Śląskiego aż do granicy ze Słowacją, na wschód od Koniakowa. Ta linia tworzy jednocześnie granicę Śląska i Małopolski. Na południu granica Śląska Cieszyńskiego pokrywa się z obecną granicą polsko- i czesko-słowacką.

Z geograficznego punktu widzenia teren Śląska Cieszyńskiego podzielić można na trzy części: nizinną, pagórkowatą i górską.

Nizinną część regionu (sięgającą do wysokości 300 m n.p.m.) zajmują dorzecza Odry i Wisły oraz sztuczne stawy rybne – liczne zwłaszcza na północno-wschodnim obszarze Śląska Cieszyńskiego, w pobliżu dużego Jeziora Goczałkowickiego, sztucznego zbiornika zaporowego na Wiśle.

Druga część to Pogórze Beskidzkie i Pogórze Cieszyńskie, gdzie różnice wysokości sięgają nawet 100 m. Poszczególne wzgórza oddzielają głębokie doliny, którymi na północny-zachód toczą wody Wisła i Olza oraz ich dopływy.

Nad Pogórzem wznosi się Beskid Śląski, tworzący po polskiej stronie dwa rozciągnięte południkowo i rozdzielone doliną Wisły grzbiety górskie – Czantorii i Baraniej Góry. Najwyższymi szczytami Beskidu Śląskiego są tutaj Skrzyczne (1257 m n.p.m.) i Barania Góra (1220 m n.p.m.). Po stronie czeskiej znajduje się znacznie rozleglejszy i wyższy Beskid Śląsko-Morawski, z górującą nad okolicą Łysą Górą (Łysá hora) (1323 m n.p.m.).

Charakterystyczną cechą Beskidu Śląskiego jest duża wysokość względna oraz występowanie najwyższych szczytów w końcu bocznych odnóg pasma.







## Śląsk Cieszyński „bramą do Europy”

*Droga bursztynowa, która w zaraniu dziejów polskich tak istotną odegrała rolę, traci znaczenie za czasów piastowskich. (...) Stolica państwa, zrazu leżąca na szlaku, przechodzi zrazu do Gniezna, potem do Krakowa; szlak więc prowadzący z południo-zachodu zmienia kierunek, idąc od Bramy Morawskiej do Krakowa.*

*Brama Morawska zachowuje jednak dawne znaczenie. Przez wieki przechodzą tu wpływy morawsko-czeskie, austriackie i włoskie. Przechodzą tędy księża i zakonnicy, sprowadzeni do pracy misyjnej w Polsce, przechodzą kupcy, idą wojska w tę czy tamtą stronę; wszyscy oni niosą z sobą jakieś nowe wartości, moralne czy materialne. Związek Polski z kulturą łacińskiej Europy południowej i środkowej dokonywa się właśnie na tej drodze. Drogą tą idą potem wpływy czeskie, tak silne w średniowieczu, potem wpływy humanizmu włoskiego i późniejszych epok, zwłaszcza baroku (...). Brama Morawska jest również ważnym szlakiem kultury ludowej; (...) zwłaszcza zaś [pomieędzy] Śląskiem, a Morawami związek jest bardzo silny, co wyraża się w słownictwie, w kulturze technicznej, w literaturze ludowej (...).*

*W pobliżu nieco bardziej na wschód, wygodna Przełęcz Jabłonkowska stanowiła dogodną przejście ze strony polskiej na Węgry. Drogą tą idą w późniejszych czasach wpływy węgierskie, przede wszystkim w zakresie kultury materialnej, zwłaszcza ubioru, ale także nieco melodii i tekstów literackich przeszło tu z polskiej Słowaczyny. Niewielki Jabłonków, położony poniżej przełęczy, zamieszkiwany przez tzw. jactków, był rozsądnikiem tych wpływów na terenie Śląskiem. (...)*

*Przechodzimy bardziej na zachód; szeroko otwiera się tu brama śląska wyznaczona przez dorzecze Odry (...). Otóż ta szeroka brama wpadowa ma dla kultury polskiej, także i dla kultury ludowej, bardzo wielkie znaczenie (...). Poprzez Śląsk oddziaływała na ziemię polskie bogata kultura południowych i środkowych Niemiec; tędy przechodzili koloniści, osiadający w miastach czy zakładający wsi na prawie niemieckim, tędy przenoszono towary (...), tędy wreszcie także szły do Polski idee i w ogóle treści intelektualne. (...)*

*Z Bałkanami, a ściślej mówiąc z kulturą ludową pasterzy bałkańskich, łączył ziemie karpackie jeszcze jeden szlak, (...) mianowicie szlak migracji pasterzy wysokogórskich, który obejmuje całe Karpaty, poczynając od południa, poprzez Wołoszczyznę, Karpaty Wschodnie, Tatry, Beskid Zachodni, aż po Śląsk i Morawy. Nazwano ten szlak również wołoskim; wołochem czy też na Śląsku wałachem zwano wysokogórskiego pasterza (...); nazwa ta pozostała w szeregu miejscowości, które jako wołoskie oznaczano, a także i w grupie etnicznej tzw. wałachów śląskich w okolicach Cieszyna.*

*Źródło: Jan Stanisław Bystron, Szlaki migracyjne na ziemiach polskich*

## HYDROGRAFIA

Największymi rzekami Śląska Cieszyńskiego są Wisła, Odra i Olza. Wisła ma źródła na stokach Baraniej Góry, skąd wypływają jej potoki źródłowe – Czarna i Biała Wisielka. Oba łączą się na terenie miasta, w zbiorniku zaporowym Wisła-Czarne, dając początek – po przyłączeniu

potoku Malinka – największej rzeki Polski. Dalej Wisła płynie na północny zachód, a następnie na północ, aby w okolicach Strumienia skręcić w kierunku wschodnim i wpaść do Jeziora Goczałkowickiego. Po wypłynięciu z jeziora w rejonie Czechowic-Dziedzic opuszcza teren Śląska Cieszyńskiego. Znacznie krótszy bieg po Śląsku Cieszyńskim ma Odra,



## Olza – rzeka stygnących namiętności

Tak określił Olzę Kazimierz Kaszper, rozprawiając się w 2003 r. na łamach „Śląska” z mitem „rzecki domowej”, która w XX w. stała się symbolem waśni i bólu rozłąki. Doskonale ilustruje to postać Jana Kubisza, jednego z największych poetów Śląska Cieszyńskiego, który kochał Olzę chłopięcą miłością domu ojczystego i dojrzałą miłością narodową, wybierając się nad jej brzegi w nabożnej intencji dumania o przodków swych dziejach. Ten sam Kubisz, opiewający rzekę-osnowę, łączącą ziemię i ludzi, jak w wierszu *Płyniesz, Olzo* (zob. s. 34), nigdy nie przekroczył jej więcej, gdy już stała się granicą, nawet jeśli z tego powodu nie mógł uczestniczyć w pogrzebie ukochanego wnuka, który pozostał w Cieszynie.

W zdumienie wprawiają wiersze pisane w 1913 r. przez Emanuela Grima, proboszcza istebniańskiego, które w kontekście późniejszych o kilka lat wydarzeń jawią się niczym orocroctwa, widząca w „ucieczce” Olzy ze śląskiej ziemi zapowiedź przyszłego rozpadu krainy (zob. s. 35).

Jak ubolewa Kaszper, w „gmatwaniu niezaolziańskich paradoksów” łatwo się zgubić i niezwykle trudno od niej uciec. Wystarczy spojrzeć na „bój o etymologię” Olzy, spór językoznawczy, który ponownie rozgorzał po tym, jak w 1961 r. władze czechosłowackie ochrzciły rzekę imieniem *Olsza* (*Olše*). Pierwszy zapis historyczny z 1290 r., a także dokument z 1611 r. podają formę *Oldza*. Długosz w swojej kronice wymienia *Olszę*, choć badacze zarzucają mu niekonsekwencję w zapisie nazw miejscowości i in. W XIX w. nasilają się wahania co do formy, przy czym obie strony wydają się nieusatisfakcjonowane: nazwy są wciąż albo za mało czeskie – jak *Olša* lub *Olšava* (1870, 1872), albo niedostatecznie polskie – jak *Olza*. *Encyklopedia powszechna* Orgelbranda (Warszawa 1898) podaje zatem dwie wersje: *Olsza* i *Olza*. Konstanty Damrot w 1896 r. opowiada się za *Olszą*, od olszy, a Vincenc Prasek w 1900 r. stwierdza, że nazwa *Olza* nie jest ani popolszczona, ani poczeszczona, że jest pochodzenia prasłowiańskiego. Zwolennicy *Olzy* dowodzili, że taką nazwę stosowali Paweł Stalmach i Jan Kubisz, jednak w latach 1901–07 częściej w tekstach polskich pojawiała się *Olsza*. Ostatecznie zwrócono się o opinię do wybitnych polskich językoznawców, Kazimierza Nitscha i Jana Rozwadowskiego. Ci jednoznacznie opowiedzieli się za formą *Olza*, stwierdzając, że wywodzi się ona z języka prasłowiańskiego, a nawet indoeuropejskiego: *Olīga* – *Olidza* – *Oldza* – *Olza*. Taką to etymologię prezentuje także Stanisław Rospond w *Słowniku etymologicznym miast i gmin PRL* (Ossolineum, 1984).

Szczęśliwie dziś podobne spory nie wzbudzają już namiętności, a Olza czy Olše coraz bardziej łączy, aniżeli dzieli. Miast roztrząsać jej mitologię, „angażuje” się rzekę w wiele praktycznych inicjatyw. Olza stała się patronką Stowarzyszenia Rozwoju i Współpracy Regionalnej, a jej charakterystyczny łuk, którym przebija się przez Cieszyn, wykorzystano w projekcie miejskiego logo, niezwykle prostym i przekonującym, jak prostą jest prawda, że przyszłością miasta, tak jak i całego regionu, jest jedność, z Olzą w sercu.

której źródła znajdują się w czeskich wschodnich Sudetach. Rzeka wpływa na teren Śląska Cieszyńskiego w okolicach Ostrawy, a opuszcza go w rejonie Bogumina (Bohumín). Do Odry, we wsi Olza (położonej na północny zachód od Bogumina), wpada trzecia pod względem wielkości rzeka Śląska Cieszyńskiego – Olza, stanowiąca na długim odcinku

granice pomiędzy Polską a Czechami. Jej źródeł należy szukać pod Gańczorką w Beskidzie Śląskim, koło Koniakowa. Następnie rzeka płynie krętym biegiem na zachód, aby w okolicach Jabłonkowa (Jablunkov) obrać kierunek północno-zachodni. W rejonie Gołkowiec Olza ponownie skręca na zachód, by wkrótce zasilić wody Odry.

## KLIMAT

Strefa, w której leży Śląsk Cieszyński, charakteryzuje się średnimi rocznymi temperaturami w granicach 6,5–8,5°C, przy czym w lipcu słupek rtęci wskazuje przeciętnie 16–18°C, a w styczniu od -6 do -2°C. W górach dzienne wahania temperatur przekraczają 20°. Region charakteryzuje się także dużą wilgotnością powietrza (średnio 66% w roku), dużym zachmurzeniem i co za tym idzie, sporymi opadami deszczu – w ciągu roku od 800 mm na nizinach do 1200 mm w górach. Należy też brać pod uwagę gwałtowne zmiany pogody, szczególnie w górach, wynikające z ukształtowania terenu i ścierania się dwóch mas powietrza – morskiego i kontynentalnego. Wiatry, wiejące głównie z południowego zachodu, bywają tu bardzo porywiste.

## FLORA I FAUNA

Na terenie polskiego Śląska Cieszyńskiego znajduje się dwanaście rezerwatów przyrody (zob. s. 32). Największym bogactwem regionu są beskidzkie lasy. W początkowym okresie dominowały w nich buk, jodła i jawor, a w partiach powyżej 1000 m n.p.m. – świerk. Takie naturalne lasy mieszane można jeszcze do dzisiaj podziwiać na stokach Baraniej Góry, Klimczoka, Magurki Wiślańskiej, Czantorii i Równicy. Na Czantorii i Małej Czantorii rosną piękne buki, osiągające

30 m wysokości, a na północnych stokach Czantorii spotykamy jeszcze pojedyncze okazy starych grabów. W tej chwili 70% drzewostanu stanowią monokultury świerka, wprowadzone jeszcze w XIX w. przez Habsburgów ze względu na znaczny przyrost masy drewna i duży popyt na ten surowiec. W nizinnej części regionu buki, dęby, jawory, modrzewie i sosny pojawiają się w postaci niewielkich wysepek lub pasów i wypierają sztucznie wprowadzone świerki. Osobliwością florystyczną Śląska Cieszyńskiego jest cieszyńnianka wiosenna – roślina z rodziny baldaszkowatych, o drobnych żółto-zielonych kwiatkach. Najliczniej występuje w rejonie Cieszyna, ale przybyła na ten teren najprawdopodobniej z Alp, przez Bramę Morawską. Z kwiatów spotykamy tu także m.in. omieg górski, jastrzębca pomarańczowego, goryczkę trojeściową i wąskolistną, modrzyka górskiego i miłosną górską. Z grzybów najpospolitszy jest w tutejszych lasach podgrzybek brunatny, ale znaleźć można również opieńkę, maślaka, koźlarza, rydza i borowika prawdziwka.

W beskidzkich lasach żyją jelenie, samy, borsuki, zające, lisy, tchórze, łasice i wiewiórki. Od czasu do czasu pojawiają się tu także dziki, wilki, a nawet niedźwiedzie – pojedyncze osobniki migrujące z terenu Słowacji (głównie z Małej Fatry i Tatr Zachodnich). Z tutejszych lasów zniknęły już niestety rysie, żbiki i kuny leśne. Gady reprezentowane są m.in. przez jaszczurkę zwinę, jaszczurkę zieloną i zmięję zygzakowatą, a płazy przez salamandrę plamistą





i różne gatunki żab. Dość bogaty jest świat ptaków, także tych drapieżnych, jak myszołów, krogulec, pustulka, puszczyk oraz sowy pójdzka i płomykówka. W beskidzkich lasach spotkać można jarząbki i piękne głuszce, a w rejonach polnych bażanty. Z mniejszych ptaków wymienić trzeba orzechówkę, drozda obrożnego, sówkę, sikorę bogatkę, krzywodzioba, czyżyka, mysikrólika oraz dzięcioły. W rejonach rzek i potoków żyją pliszka, zimorodek i pluszcz. Z ryb najliczniej występuje pstrąg potokowy, ale spotykamy także głowacza, strzeblę potokową oraz znacznie rzadziej klenia, jelca i troć wędrowną.

## DZIEJE REGIONU

### Czasy najdawniejsze

Pierwsi zorganizowani osadnicy pojawili się na terenie obecnego Śląska Cieszyńskiego we wczesnej epoce żelaza, w tzw. okresie halsztackim (700–400 lat p.n.e.), i wywodzili się z kręgu kultury łużyckiej. Powstały wówczas osady na Pogórzu Cieszyńskim i przedpolu Beskidów, w tym najważniejsze w Kocobędzu-Podborze i podskoczowskim Międzywiciu. Nieco później założono osady na cieszyńskiej Górze Zamkowej, w Grodźcu Śląskim oraz w Jaworzu. Mieszkańcy grodów trudnili się głównie rolnictwem i hodowlą bydła. W okresie lateńskim (od 400 lat p.n.e. do początków naszej ery) pojawiają się kolejni osadnicy – Celtowie. Przyszły Cieszyn leży na obszarze przenikania dwóch

kultur prehistorycznych: puchowskiej i przeworskiej. Pierwsza z nich, wyodrębniona z kultury lateńskiej, dominowała na północ od grzbietu Karpat; druga, powstała z kultur lateńskiej i pomorskiej, opanowała tereny na południe od niego. Już zatem w prehistorii miejscu przyszłego grodu dane było pełnić rolę zwornika pomiędzy południem a północą. Kulturze puchowskiej (ok. 100 lat p.n.e. – I w. n.e.) archeolodzy przypisują pozostałości osady obronnej na Górze Zamkowej oraz dwie osady nizinne w Goleszowie. W początkach naszej ery przez teren obecnego Śląska Cieszyńskiego przebiegały ważne szlaki kupieckie, m.in. przez Przełęcz Jabłonkowską. W VI i VII w. do środkowej części Europy napływają plemiona słowiańskie, zasiedlające także ten region. Obszar Śląska Cieszyńskiego zamieszkiwało plemię Gołężyców, a najważniejszymi osadami stały się w VIII i IX w. grody w Podborze i Międzywiciu. Osada na Górze Zamkowej podlegała grodowi w Podborze, pełniąc wobec niego funkcję pomocniczą. Podobnie jak w czasach kultury łużyckiej głównym zajęciem mieszkańców była uprawa ziemi i hodowla bydła, a także wytop żelaza, z którego wyrabiano narzędzia rolnicze i broń. Oba grody Gołężyców przetrwały do 2. poł. IX w., kiedy to zostały zniszczone w wyniku najazdu Świętopełka I. Osada utrzymywała się jeszcze do przełomu X i XI w. Około 990 r. historyczny władca Polski Mieszko I włączył Śląsk i Mało-

polskę do państwa Polan. W XI w., po najęździe czeskiego księcia Brzetysława I, cały Śląsk dostał się pod panowanie czeskie i dopiero po ponad 10 latach Kazimierz Odnowiciel odzyskał Śląsk dla Polski, ale musiał płacić za niego roczną daninę. Z 1155 r. pochodzi pierwsza wzmianka o kasztelanii cieszyńskiej, która obejmując w przybliżeniu teren dzisiejszego Śląska Cieszyńskiego, w 2. poł. XII w. stała się częścią nowo powstałego księstwa raciborskiego, a następnie opolskiego. W 1281 r. Władysław Opolski podzielił ziemie swojego księstwa pomiędzy czterech synów – kasztelanii cieszyńską, a także oświęcimską i chrzanowską otrzymał Mieszko, który zapoczątkował w ten sposób linię Piastów cieszyńskich.

### **Panowanie Piastów cieszyńskich (1290–1653)**

Za panowania Mieszka I, księcia cieszyńsko-oświęcimskiego, na ziemi cieszyńskiej nadal osiedlają się koloniści i rozwijają się pierwsze miasta, lokowane na prawie niemieckim. Jako pierwszy, jeszcze w XIII w., prawa miejskie otrzymał Cieszyn. Mieszko umiera ok. 1315 r., ale wcześniej dzieli księstwo na dwie dzielnice – nowo powstałe księstwo cieszyńskie otrzymał jego syn Kazimierz I. W 1327 r. Kazimierz, podobnie jak inni książęta śląscy, złożył hołd lenny królowi czeskiemu Janowi Luksemburskiemu. Udało mu się jednak utrzymać dużą suwerenność w sprawach

wewnętrznych księstwa. Najwybitniejszym władcą z dynastii Piastów cieszyńskich był syn Kazimierza – Przemysław I Noszak, który pod koniec XIV w. stał się jedną z najważniejszych postaci czeskiego dworu i czołowym europejskim dyplomatą. Był też Przemysław najpotężniejszym księciem śląskim – na przełomie XIV i XV w. jego władza rozciągała się m.in. na Bytom, Oświęcim, Głogów, Ścinawę, Lubliniec, Olesno, Ząbkowice i Żory. Książę zaczął także przebudowę zamku cieszyńskiego, a ściągnięci w tym celu rzemieślnicy dali początek cechom cieszyńskim. Kolejni książęta zacieśniają stosunki z Królestwem Polskim – Bolesław I bierze udział w wojnach z Krzyżakami, a Przemysław II i Bolesław II wspierają Kazimierza Jagiellończyka zabiegającego o tron czeski dla Jagiellonów. Za panowania Kazimierza II – drugiego z najwybitniejszych Piastów linii cieszyńskiej – następuje rozwój gospodarczy i przywileje zyskują kolejne miasta. Książę od samego początku popiera politykę Jagiellonów, a gdy po śmierci Macieja Korwina w 1490 r. Śląsk zostaje zajęty przez Władysława Jagiellończyka, Kazimierz odzyskuje utracone posiadłości dolnośląskie. Służba królowi czeskiemu przyniosła Kazimierzowi cieszyńskiemu inne wymierne efekty – poza otrzymaniem księstwa głogowskiego dostał zgodę na zajęcie księstwa opawskiego. Otrzymał także godność starosty śląskiego, którą



### Książęta cieszyńscy z dynastii piastowskiej

Mieszko I (1290–1315)  
 Kazimierz I (1315–58)  
 Przemysław I Noszak (1358–1410)  
 Bolesław I (1410–31)  
 Eufemia, Waclaw I, Władysław, Bolesław II,  
 Przemysław II (1431–42–52)  
 Przemysław II (1452–77)  
 Kazimierz II (1477–1528)  
 Waclaw III Adam (1528–79)  
 Katarzyna Sydonia – regentka (1579–95)  
 Adam Waclaw (1595–1617)  
 Fryderyk Wilhelm (1617–25)  
 Elżbieta Lukrecja (1625–53)

z krótką przerwą sprawował aż do śmierci w 1528 r. 2 lata wcześniej w bitwie pod Mohaczem poległ król Czech i Węgier Ludwik Jagiellończyk, a część Węgier i Czechy wraz ze Śląskiem przejął we władanie Ferdynand I Habsburg, któremu rok później nieliczni książęta śląscy wraz z Kazimierzem złożyli hołd we Wrocławiu. Za Kazimierza II, na przełomie XV i XVI w., w Beskidach pojawiają się pierwsi Wołosi, którzy przynoszą gospodarkę pasterską i szaławniczą. Pozostają po nich zmiany w sferze kulturowej, związane m.in. z obrzędowością i strojem, oraz w lokalnym nazewnictwie geograficznym (np. Magura, Kiczora) czy pasterskim.

Starszy syn Kazimierza II, Fryderyk, zmarł w 1507 r., a młodszy, Waclaw II, w 1524 r. Ten drugi pozostawił po sobie jedyne go syna, Waclawa III Adama, nad którym opiekę sprawował aż do swojej śmierci Kazimierz II. Wyraził on zgodę na zaręczyny Waclawa z cór-

ką magnata morawskiego Jana z Pernsztajnu, który po śmierci Kazimierza sprawuje rządy regencyjne w księstwie. W 1540 r. odbył się ślub Waclawa z córką magnata, a 5 lat później Waclaw III Adam obejmuje samodzielną władzę w księstwie cieszyńskim. Jego rządy to okres stabilizacji politycznej, ale księstwo musi ponieść wysokie koszty budowy szańców obronnych w Jabłonkowie. Wyznający luteranizm Waclaw zasłynął rozwiązaniem zakonów i rozparcelowaniem ich posiadłości, a przede wszystkim sprzedażą Bielska, Skoczowa i Strumienia (w latach 1572–73), do czego zmusiły go wielkie długi. W 1568 r. książę wydaje tzw. *Porządek kościelny*, który sankcjonuje wyznanie ewangelicko-augsburskie w księstwie cieszyńskim. Wkrótce jego małżonka Katarzyna Sydonia dodaje do tego aktu tzw. *Porządek szkolny*, nakładający na rodziców obowiązek posyłania dzieci na naukę do szkół przykościelnych, prowadzonych przez pastorów i opłacanych przez zbór nauczycieli. Także dzięki Katarzynie Sydonii zostały w 1578 r. wprowadzone specjalne prawa dla cieszyńskich ewangelików i zakazano wyznawania innej wiary niż luteranizm. Kiedy w 1579 r. Waclaw III Adam umiera, władzę regencyjną w księstwie obejmuje jego małżonka, sprawując ją do 1594 r.

Syn Waclawa III i Katarzyny Sydonii, książę Adam Waclaw, początkowo był żarliwym protestantem i w 1598 r. wy-

dał nawet dokument, w którym domagał się od poddanych bezwzględnego wyrzeczenia się wiary katolickiej. Kiedy jednak w 1610 r. zmienił opcję na katolicką, najprawdopodobniej na skutek awansu na dworze Habsburgów, zażądał konwersji swoich poddanych, wypędził predykantów ewangelickich z księstwa, ale w sumie zarządzenia te egzekwował z małą stanowczością. Rok później książę złożył we Wrocławiu hołd czeskiemu królowi Maciejowi z dynastii Habsburgów i wkrótce został radcą cesarskim, a w 1617 r. także starostą generalnym Śląska, jednak w tym samym roku zmarł.

Panowanie kolejnych Piastów – Fryderyka Wilhelma i jego siostry Elżbiety Lukrecji (sprawowała regencję za jego niepełnoletności) – przypadło na mroczny okres wojny trzydziestoletniej. W latach 1626–27 na obszarze księstwa pojawiły się protestanckie wojska duńskie, które następnie zostały wyparte przez oddziały habsburskie. Liczne rabunki i gwałty dokonywane przez żołnierzy walczących stron, prześladowania religijne, choroby i głód wyganiały wielu mieszkańców z ich ziem i domostw. Elżbieta Lukrecja zmuszona została do wydania statutu religijnego, pozbawiającego innowierców wszelkich praw w Cieszynie i na jego przedmieściach. Wojna trzydziestoletnia pozostawia po sobie na Śląsku Cieszyńskim katastrofę ekonomiczną i demograficzną. W 1653 r. umiera księżna, a wraz z nią wygasa linia Piastów cieszyńskich.

## Panowanie Habsburgów (1653–1918)

Po wygaśnięciu linii Piastów byłe księstwo cieszyńskie staje się własnością królów Czech, czyli Habsburgów, w zarządzie Komory we Wrocławiu, co przynosi gwałtowny zwrot w polityce wyznaniowej. Powołano komisję religijną, działającą od 1663 r. jako Komisja Eliminacyjna, której zadaniem było bezwzględne tępienie wszystkich przejawów protestantyzmu. W 1670 r. do Cieszyna przybywają jezuita, a prześladowania przybierają na sile – aresztowania, pozbawianie dostępu do wszelkich urzędów i godności oraz konfiskaty majątków zmuszają ewangelików do ukrywania się i odprawiania potajemnych nabożeństw w beskidzkich lasach. Pod naciskiem króla szwedzkiego Karola XII cesarz Józef I gwarantuje śląskim protestantom częściową wolność wyznaniową, zgadza się na zwrot 128 kościołów ewangelickich oraz zezwala „w drodze łaski” na wybudowanie sześciu

### Książęta cieszyńscy z dynastii habsburskiej i habsbursko-lotaryńskiej

król Ferdynand IV (1653–54)  
cesarz Ferdynand III (1654–57)  
cesarz Leopold I (1657–1705)  
cesarz Józef I (1705–11)  
cesarz Karol VI (1711–22)  
książę Leopold lotaryński (1722–29)  
cesarz Franciszek Stefan lotaryński (1729–65)  
cesarz Józef II (1765–66)  
arcyksiężna Maria Krystyna i książę sasko-cieszyński Albert (1766–98–1822)  
arcyksiążę Karol (1822–47)  
arcyksiążę Albrecht (1847–95)  
arcyksiążę Fryderyk (1895–1918)





innych świątyń, m.in. kościoła Jezusowego w Cieszynie. Formalne swobody religijne ewangelicy uzyskują jednak dopiero w 1781 r. Wcześniej, w 1722 r., cesarz Karol VI odstepuje dobra cieszyńskie ksiądzętom lotaryńskim. W XVIII w. mocno pogarsza się sytuacja chłopów, wykorzystywanych przez zarządców dóbr kameralnych i szlacheckich. W 1736 r. wybucha bunt, a 40 lat później dochodzi do wielkich rozruchów chłopskich pod wodzą Andrzeja Foltyna. Zmusza to władzę do wydania patentu urbarialnego dla Śląska Cieszyńskiego, jednoznacznie ustalającego zależność chłopów od zarządców.

W 1766 r. cesarzowa Maria Teresa wykupuje ziemie cieszyńskie dla swojej córki Marii Krystyny, której mąż, Albert, tworzy z nich majorat habsburski. W regionie rozwija się przemysł, a na znaczeniu traci rzemiosło. W celu połączenia z Galicją, która w 1772 r. trafiła w ręce austriackie, zaczęto budować „drogę cesarską” z Wiednia do Lwowa, której odcinek przebiegał także przez Śląsk Cieszyński. W kolejnych latach powstały następne drogi i regularne połączenia pocztowe. Karol Habsburg wprowadza nowy ustrój ziemski, znacznie poprawiając gospodarkę rolną, ale jednocześnie znosi serwituty, przez co podupada beskidzka gospodarka szałańnicza. Wiosna Ludów budzi w mieszkańcach Śląska Cieszyńskiego silne poczucie narodowe. Pionierami ruchu narodowego na tym terenie są Paweł Stalmach i Andrzej Cinciała. Paweł Oszelda, organiza-

tor wielkiej rebelii chłopskiej w Końskiej, nawołuje do czynnego wsparcia rewolucji w Wiedniu, a Paweł Stalmach i Andrzej Kotula na Kongresie Słowiańskim w Pradze opowiadają się za przynależnością Śląska Cieszyńskiego do Polski. W Cieszynie ukazuje się „Tygodnik Cieszyński”, przemianowany wkrótce na „Gwiazdkę Cieszyńską”, oraz powstają Czytelnia Polska, Katolickie Towarzystwo Narodowe i ewangelicka „Wzajemność” (później „Jedność”). W następnych latach działają ks. Ignacy Świeży, który powołuje stowarzyszenie wydawniczo-oświatowe „Dziedzictwo Błogosławionego Jana Sarkandra dla Ludu Polskiego na Śląsku”, oraz ks. Franciszek Michejda – twórca Towarzystwa Ewangelickiej Oświaty Ludowej. W 1885 r. z inicjatywy Pawła Stalmacha powstaje Macierz Szkolna Księstwa Cieszyńskiego, zakładająca pierwsze polskie szkoły. Silna na Śląsku Cieszyńskim jest także frakcja proniemiecka, m.in. ruch ślązakowski Józefa Koźdonia. Wybuch I wojny światowej zastaje polski ruch narodowy poważnie osłabiony, jednak dalsze działania militarne w Europie powodują niejako automatyczne skupienie szeregów przez społeczeństwo polskie Śląska Cieszyńskiego.

### **Wolna Polska i niemiecka okupacja**

Jeszcze przed zakończeniem działań wojennych w 1918 r. polskie stronnictwa polityczne i stowarzyszenia kulturalno-oświatowe podejmują rezolucję, w której domagają się przyłączenia

ziemi cieszyńskiej do Polski. Powstaje Polska Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego, a w skład jej prezydium wchodzi Tadeusz Reger, dr Jan Michejda i ks. Józef Londzin. Dnia 28 października 1918 r. władzę w księstwie cieszyńskim przejmuje Rada Narodowa, a 3 dni później garnizon austriacki zostaje zmuszony do opuszczenia Cieszyna. Wkrótce dochodzi do pierwszych polsko-czeskich sporów granicznych, najazdu wojsk czeskich w styczniu 1919 r. na księstwo cieszyńskie, następnie powstrzymania tychże na linii Wisły i zgody obu stron na zawieszenie broni. W lutym 1919 r. przybyła do Cieszyna Międzysojusznicza Komisja Kontrolująca, która wyznaczyła strefę neutralną. Podczas ustaleń traktatu wersalskiego sugerowano, by o losach Śląska Cieszyńskiego przesądził plebiscyt, ale rząd polski zdecydował się pozostawić rozstrzygnięcie sporu Radzie Ambasadorów. W efekcie 28 lipca 1920 r. Śląsk Cieszyński został podzielony na dwie części, a Olza na długim odcinku stała się rzeką graniczną. Dnia 2 października 1938 r. po uprzednim ultimatumu rządu polskiego wojsko polskie wkroczyło do Czeskiego Cieszyna, a dekretem Prezydenta RP z 11 listopada Zaolzie zostało włączone do Polski. Rok później, 1 września, wojska niemieckie przekraczają Olzę, docierając do Skoczowa i Kotliny Żywieckiej, cały Śląsk Cieszyński włączony zostaje do Rzeszy, a po wojnie powraca do stanu sprzed 1938 r.

W czasie II wojny światowej w Cieszynie powstaje obóz jeniecki, a w goleszowskich kamieniołomach filia obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Okupant przeprowadza egzekucje miejscowej inteligencji, a wycofując się z tego terenu, niszczy m.in. Strumień, Bąków, Drogo-myśl, Pruchną i Zebrzydowice.

## Czasy obecne

Obecnie Śląsk Cieszyński podzielony jest pomiędzy Polskę i Czechy, przy czym po zachodniej stronie Olzy leży jego większa część. Po polskiej stronie granicy region wchodzi w skład dwóch powiatów – cieszyńskiego i bielskiego. Dnia 22 kwietnia 1998 r. powstał Euroregion Śląsk Cieszyński, do którego przystąpiły dodatkowo gminy Górnego Śląska – Jastrzębie i Godów. Rozciągając się na obszarze ok. 1400 km<sup>2</sup>, euroregion liczy 630 tys. mieszkańców (360 tys. ludzi zamieszkuje część czeską, a 270 tys. – polską).

## CIESZYŃSCY LUTERANIE

W swoim czasie Jan Białostocki, wielki polski historyk sztuki, poczynił uwagę, że kiedy w XVII w. ustabilizował się w Europie układ krajów protestanckich (obejmujących tereny na wschód od Renu i na północ od Dunaju), dało się w nich rozpoznać ziemie niewchodzące wcześniej w obręb cesarstwa rzymskiego. Z właściwą sobie szczyptą humoru porównał ów nowożytny podział



na kraje katolickie i protestanckie do geografii „oliwy i wina” oraz „masła, słoniny i piwa”. Pierwsze z nich wyrosły w oparciu o tradycję antyczną, drugie są jej pozbawione. Prof. Ewa Chojecka stwierdza jednak, że taki *podział kulturowo-konfesyjny nowożytnej Europy nie całkiem się sprawdza w odniesieniu do Śląska (...). Tutaj, w miejsce wyraźnie zarysowanych podziałów, obserwujemy zjawisko pewnej amorficzności, porównywalne do warstwicowego, poziomego nakładania się na siebie zjawisk, niczym przyptywy i odpływy. Początkowy tryumfalny pochód reformacji w XVI w. ustąpił w następnych stuleciach fali przeciwnej, kontrreformacyjnej. Obecnie na ziemiach Górnego Śląska środowiska protestanckie stanowią mniejszościową diasporę. Najznacześniejsze skupisko zachowało się na Śląsku Cieszyńskim oraz w Kluczborskiem, sięgając swą nieprzerwaną tradycją XVI wieku.*

Mimo iż na te tereny reformacja dotarła wcześniej, nie przybrała jednak form radykalnych, znanych choćby z niemieckich wojen chłopskich. Protestantyzm śląski znamionuje pewna łagodność; nowa wiara rozlała się tu szeroko, obejmując mieszczaństwo, chłopów, rody władców, w tym miejscowych Piastów. Proces ów dokonywał się stopniowo, bez oznak konfliktów, z zachowaniem dawnych zwyczajów i lokalnych tradycji. Przejmowano kościoły katolickie, niewiele w nich zmieniając bądź użytkując je współ-

nie z katolikami. Nowo wznoszone świątynie były początkowo podobne do katolickich, i to zarówno w praktyce budownictwa murowanego, jak i drewnianego. Takimi były zbory np. w Kisielowie, Golasowicach, Gutach czy Bystrzycy (Bystfice).

Przyszły wielki konflikt wyznaniowy zwiastowało przejście Śląska w 1526 r. pod zwierzchnictwo austriackich Habsburgów, a w miarę wymierania panujących domów piastowskich dobra śląskie zaczynały podlegać bezpośrednio cesarzowi. Tym samym miejscowe, przeważnie protestanckie, śląskie społeczeństwo stanowe musiało stanąć wobec absolutyzmu austriackiego. Nadzieję na liberalną politykę względem protestantów niósł jeszcze list majestatyczny Rudolfa II (1609), gwarantujący swobody religijne innowiercom, jednakże sytuacja załamała się z wybuchem wojny trzydziestoletniej. Traktat westfalski z 1648 r. przyniósł zwycięstwo polityki habsburskiej i kontrreformacji. Protestantyzm stał się zakazany z mocy prawa. Reformacja zeszała do podziemia: praktyki protestantów stały się potajemne, nabożeństwa były odprawiane w domach bądź w górach (np. pod Klimczokiem w Bielsku, przy tzw. Kamieniu na Równicy w Ustroniu, na Bukowej w Wiśle, na „Zakamieniu” pod Czantorią czy na „Spowiedzisku” w Lesznej Górnej i pod Godulą nad Ligotką Kameralną). Społeczność innowiercza, stawiając na przetrwanie,

zamknęła się w sobie; wówczas też utarło się powiedzenie: „twardy jak luter spod Cieszyna”.

Pierwsze zwiastuny złagodzenia polityki wobec ewangelików przyniosła ugoda w ramach konwencji z Altranstädt (1707–09) kończącej wojnę północną – cesarz Józef I zobowiązał się przyzwolić na budowę sześciu protestanckich kościołów, zwanych kościołami Łaski. Jednym z nich był cieszyński kościół Jezusowy.

Schyłek XVIII w. przyniósł znaczne ożywienie ewangelickiego budownictwa sakralnego. Patent tolerancyjny Józefa II z 1781 r. umożliwił już w roku następnym budowę zborów w Jaworzu, Bielsku, Wiśle, Błędocicach (Bludovice), Ligołce Kameralnej (Komorní Lhotka) i Bystrzycy (Bystrice), a w kolejnych latach także w Ustroniu, Goleiszowie, Drogomyślu i Nawsiu (Návisi). Żadna z tych budowli nie zachowała się do naszych czasów w oryginalnej formie. Musiały one jednak mniej lub bardziej nawiązywać do architektury kościoła Jezusowego, gdyż jeszcze kościół w Wiśle, wzniesiony w latach 1833–38 w stylu klasycystycznym, powtórzył charakterystyczny układ empor budowli cieszyńskiej.

Warto także docenić architekturę XX-wiecznych kościołów ewangelickich, powstałych m.in. w Bażanowicach, Brennej, Puńcowie czy Markłowicach, a stworzonych wg form postmodernizmu.

Podziwiając dzieła sztuki protestanckiej, należy pamiętać, iż nie jest ona sztuką łatwą. Jak ujmuje to prof. Chojecka:

*Jest mało spektakularna, z natury swej preferuje introwertyczność. (...) Nasuwa się myśl o istnieniu pewnego artystycznego minimalizmu. Równocześnie znamionuje tę twórczość dogłębnym demokratyzm i prostota środków wypowiedzi, idące w parze z literackością i intelektualizmem. (...)*

*Historia kultury artystycznej Górnego Śląska ma inne układy odniesienia, swoiste uwarstwienia. Trójjęzyczność cieszyńskiego kościoła Łaski jawi się w tym kontekście niemal na prawach symbolu.*

*Powierzchnowa publicystyka częstokroć nie dostrzegała złożoności zjawisk kulturowych i artystycznych tej ziemi. Zwłaszcza w odniesieniu do czasów najnowszych upowszechniane były zbitki pojęciowe utożsamiające opcje konfesyjne z narodowymi: niemieckojęzyczny protestantyzm – polskojęzyczny katolicyzm. (...) Historia Górnego Śląska ujawnia odmienne układy: katolicyzm sprzężony z polityczną racją stanu domu habsburskiego i ludowy protestantyzm w znacznej mierze polskojęzyczny, jak w Cieszyńskim (...). Wybiegamy tutaj poza zjawiska ściśle artystyczne w intencji pokazania, że dzieje kultury tej ziemi niepodobna wtłoczyć w ciasne ramy upraszczających schematów.*

## GÓRALE ŚLĄSKY

Beskid Śląski w średniowieczu porastały gęste lasy utrudniające dostęp, przez co stosunkowo późno zaczęło rozwijać się tu osadnictwo. Pierwszymi osadnikami byli odważniejsi i bardziej





przedsiębiorczy chłopi, którzy w dziewiczych dobrach cieszyńskich poszukiwali możliwości lepszego zagospodarowania, a częstokroć uciekali przed pańszczyzną, jaka obowiązywała na posiadłościach szlacheckich. Osadnicy pochodzili głównie ze wsi górnośląskich, ale także z Żywiecczyny, a więc z Polski, dzięki czemu nazywano ich często *Polokami*, *Poloczkami*, które to formy przetrwały w późniejszych nazwiskach ich potomków. Ponieważ niżej położone ziemie cieszyńskie były już zagospodarowane, nowi przybysze postępowali dolinami rzek (głównie Wisły i Odry) w niezasiedlone partie, karczując lasy pod uprawę roli i pastwiska.

Jednocześnie przez dziesiątki lat łukiem Karpat z południowego wschodu (z Wołoszczyzny, Siedmiogrodu, Rusi) postępowali pasterze, tzw. wołoscy, w poszukiwaniu terenów na wypas owiec i bydła. W XVI w., w końcowym etapie swej wędrówki, dotarli do Beskidu Śląskiego. Wołosi, zwani na Śląsku Wałachami (co również utrwaliło się w wielu nazwiskach ich potomków), przynieśli tu swoją kulturę i gospodarkę pasterską wraz z charakterystycznym nazewnictwem. Sztuki pasterskiej nauczyli przybyszów z dolin. Owa swoista mieszanina ludności i kultur zadecydowała o odrębności kultury Górali śląskich spajającej wątki tradycji nizinnego Śląska z kulturami góralskimi: słowacką i ruską, w których przetrwały wspólne komponenty wołoskie.

Górale śląscy zamieszkują do dziś tereny od Brennej na północy po Łomnę Górną (Horní Lomná), Mosty (Mosty u Jablunkova) i Jaworzynkę na południu; od masywów Błatniej, Klimczoka i Baraniej Góry na wschodzie po masywy Jaworowego i Kozubowej na zachodzie. Stolicą regionu jest Cieszyn, jednak centrum góralskiego świata stanowi nadal Jabłonków (Jablunkov). Do roli drugiego centrum urosła po stronie polskiej Wisła. Za Przełęczą Jabłonkowską (Jablunkovský průsmyk) na południu mają Górale śląscy za sąsiadów słowackich Górali czadeckich, od wschodu zaś, za Przełęczą Koniakowską i Salmopolską, Górali żywieckich, od północnego zachodu najbardziej im pokrewnych Wałachów i Lachów cieszyńskich, a od południowego zachodu, poprzez Bramę Morawską – Morawy. Pośrodku góralskiego kraju znalazła się enklawa kulturowa zachowująca odrębność aż do początku XX stulecia: mieszczenie jabłonkowscy zwani Jackami.

*Kultura Górali śląskich nie jest monolitem. Występują w jej obrębie różnicowania związane z rozległością obszaru jej występowania, odmiennością wyznania mieszkańców czy ich przynależnością do grupy społeczno-ekonomicznej, znaczącą zwłaszcza w czasie minionym. Na przykład kołędnicy z betlemkiem (szopką) chodzili tylko w Brennej, a Wisła miała swoich winszowników. Mikołaje wędrowali*

## Śląski „Nikifor”

Józef Raszka (1875–1929), pierwszy malarski piewca Beskidu Śląskiego, przyszedł na świat w Bystrzycy (Bystrice), w rodzinie budnika kolejowego. Pracował jako czeladnik malarski w Cieszynie, Frysztacie, Grazu, Linzu, a także w Wiedniu, gdzie uczęszczał do tzw. Kunstschule, poznając tam podstawowe zagadnienia z dziedziny malarstwa. W 1903 r. powrócił do Cieszyna, gdzie uprawiał malarstwo pejzażowe i fotografię. Podczas I wojny światowej ukrywał się w lasach w okolicach Koszarzysk (Košariška), mieszkając w jamach ziemnych i żywiąc się ziemiopłodami podbieranymi okolicznej ludności. Bezpośrednie zetknięcie z przyrodą wytworzyło w nim kompleks wyższości wobec społeczeństwa cywilizowanego, zmieniło jego osobowość; wszystko to miało wpływ na jego wygląd zewnętrzny, a samotność i ukrywanie się spotęgowały zaburzenia psychiczne. Po wojnie nadal żył w lasach i niczym znachor leczył górali ziołami i góorską wodą. Sam żywił się grzybami, które spowodowały jego zgon.

Jako twórca, nieskrępowany żadnymi nakazami artystycznymi, malował wedle własnego upodobania krajobrazy i kwiaty, dążąc do wyrażenia swej osobowości w myśl hasła: „maluję, co widzę”. Spod jego ręki wychodziły akwarele, głównie małego formatu. Wartości estetyczne prac Józefa Raszki są nieprzemijające, on sam – jak nikt inny przed nim – pojął atmosferę wizualną Beskidu Śląskiego. Jako pierwszy artysta rodzimy wyraził piękno Śląska Cieszyńskiego.

Zródło: Witold Iwanek, *Polska plastyka terenu Zaolzia w XX wieku*



*Józef Raszka, Odpoczynek w lesie, gwasz, 1902, ze zbiorów Muzeum w Cieszynie*

– i wędrują – po wsiach w przewodze katolickich. Wiślańscy ewangelicy w czasie wieczery wigilijnej spożywają między innymi schab. Na południe od Kubalonki w gwarze góralskiej charakterystyczna jest miękka wymowa sz i cz (tzw. jabłonkowanie), nieznaną w Wiśle. Przykłady można by mnożyć. Pomimo jednak tych różnic i podziału ojczyzny Górali granicą państwową na dwie części – są oni dziedzicami jednej, wspólnej kultury – konstatuje Maria Lipok-Bierwiazczonek, etnolog, znawca świata śląskich Górali.

## KULTURA REGIONU I SZTUKA LUDOWA

Ludność zamieszkująca teren Śląska Cieszyńskiego dzieli się etnicznie na trzy grupy: góralską, dolańską i laską. To



tłumaczy, dlaczego inne obrzędy, tańce, muzykę i stroje spotykamy na południu regionu, a inne w jego części środkowej i północnej.

## Architektura ludowa

Tylko na beskidzkich polanach, w południowej części regionu, napotkać możemy jeszcze budownictwo pasterskie. Są to tzw. kolyby, w których mieszkali bacowie i pasterze. Obok stał zwykle koszor – zagroda dla owiec oraz szopa na pasterskie narzędzia i naczynia, takie jak szafliczki, szkopce, obłońki, gielaty i putyry. Drewniane budownictwo południowej części Śląska Cieszyńskiego wyróżniały strome dwuspadowe dachy pokryte szindziółem (gontem). Najstarsze przykłady takiego budownictwa charakteryzują się tzw. kurlokiem, czyli otwartym piecem. Unoszący się z niego dym czernił belki pomieszczenia, w którym się znajdował i które z tego powodu nazywano czarną izbą. Część chałup to jednoizbówki, w których mieszkalna czarna izba odgradzona była sienią od pomieszczenia dla zwierząt. Czasem po drugiej stronie sieni znajdowała się druga izba – biała, czyli świetlica. Ściany chałup zbudowane były ze świerkowych lub jodłowych belek, a w szpary pomiędzy nimi wtykano mech. Okna były małe, złożone z kilku szybek, a drzwi zwykle zdobiono. Zdobienia upiększały także szczyty chałup. Zupełnie inna architektura przeważała na nizinnych terenach Śląska Cieszyńskiego. Tutaj

chałupy były murowane, niejednokrotnie z dachami krytymi słomą. Obok chałupy stała zwykle ośmioboczna stodoła. Ozdobą wiosek były niewielkie wiatraki przeznaczone do mielenia zboża, które na północy regionu wyróżniały się dodatkowo dużymi skrzydłami i zwane były powieterniakami.

Z pewnością najcenniejszymi przykładami architektury ludowej regionu są drewniane kościołki, z których najstarszy, z XVI w., oglądać można w Gutach (Guty) (zob. s. 73). Po polskiej stronie granicy najdłużej służy wiernym XVIII-wieczny kościółek w Zamarskach (zob. s. 123).

## Strój

Na Śląsku Cieszyńskim spotkać można cztery stroje ludowe, związane z jego poszczególnymi częściami. Górale beskidzcy mieszkający w Brennej, Wiśle, Istebnej, Koniakowie, Jaworzynce, Bukowcu (Bukovec), Piosku (Písek), czy Łomnej (Lomná) nosili strój góralski, w dużej mierze zapożyczony od Wołochów. Na typowy strój męski składały się: płócienna koszula ozdobiona na piersiach haftem krzyżykowym, czyli znaczkim, czerwona lub czarna kamizelka – tzw. bruclik, spodnie z białego sukna oraz brązowa gunia z grubego sukna. Na nogach górale nosili skórzane kierpce i sznurowane na łydkach nawłoki, a na głowie szeroki filcowy kapelusz. Góralki ubierały się w długą płócienną koszulę bez rękawów – tzw. ciasnochę, na którą

nakładały krótką i cienką białą koszulkę – kabotek. Dolną część stroju stanowiły dwie zapaski. Uzupełnieniem stroju był noszony z tyłu czarny gruby fortuch, zakładany z przodu cienki wzorzysty fortuszek, długie, czerwone, wełniane pończochy – tzw. nogawiczki noszone tylko zimą, a także skórzane kierpce. Mężatki wkładały na głowę wykończony koronką czepiec oraz chusty.

Mieszkańcy okolic Cieszyna, Trzyńca (Trinec), Bielska, Strumienia, czy Pruchnej wyróżniali się strojem cieszyńskim. Pierwotnie mieszczański ubiór księżęcego Cieszyna dopiero z czasem trafił na wieś. Ciemnoniebieskie spodnie męskie, czyli galaty, uszyte z sukna, wpuszczano w wysokie skórzane buty – tzw. poloki. Bruclik – kamizelkę z granatowego lub czerwonego wełnianego sukna – nakładano na białą płócienną koszulkę z wąskim kołnierzykiem zwanym obujek. W czasie chłodu noszono dodatkowo tzw. szpencery z granatowego lub czarnego sukna oraz sukienny płaszcz. Cieszyńianie nosili zwężające się ku górze kapelusze z dużym rondem. Wyjątkowo ciekawy jest cieszyński strój kobiecy: ozdobne haftowane bluzki – kabotki, biała haftowana dołem spódnica oraz sukna, na którą składał się także tzw. żywotek (rodzaj gorsetu). Przewiązany w pasie fartuch nazywano przeposką, a nakładane w zimie na plecy duże wełniane chusty – hackami. Mężatki nosiły na głowie białą czepiec, który przewiązywały chustką, tzw. szatką. Źródeł bogatych zdobień

stroju cieszyńskiego, m.in. srebrnych spinek, łańcuszków, hoczków do żywotka i pasów, szukać należy jeszcze w epoce renesansu. Jego kobieca odmiana dotarła w XIX w. do niektórych wsi beskidzkich, wypierając kobiecy strój góralski. Dla odmiany mężczyźni przestali nosić swój strój na początku XX w.

Jeszcze inaczej ubierano się w Jabłonkowie. Męska odmiana stroju jackowskiego przypomina dawny węgierski strój ludowy, co jest pamiątką po ożywionych kontaktach handlowych mieszkańców miasta z ówczesnymi Węgrami. Na ubiór ten składały się: biała koszula z szerokimi rękawami, granatowe sukienne spodnie (nogawice) zdobione czarnymi parzenicami, granatowa kamizelka bruclik z wykładanym kołnierzem i srebrnymi guzami. Na wierzch nakładano podbitą futrem mentyczkę lub dwurzędową kurtkę zwaną kabatem, a na głowę futrzaną czapkę z klapami na uszy. Kobieca odmiana stroju odznaczała się rozciętym z przodu kabotkiem z krótkimi rękawami, wykonanym z białego płóciénka lub batysty, oraz bogato zdobionym gorsetem z aksamitu lub brokatu, czyli żywotkiem. Spódnica nazywana kamlotką uszyta była z wełny, płótna lub jedwabiu, a nakładano na nią marszczony płócienny fartuch. Na głowie kobieta nosiła koronkowy czepiec, zachodzący głęboko na czoło, na który zakładano białą kwadratową chustę zdobioną haftem i koronką –





tw. drak. Uzupelnieniem stroju byly srebrne klejnoty: guzy, perly, napierśnik, naszyjnik i pas.

Na północnych terenach Śląska Cieszyńskiego, czyli w zagłębiu węglowym, spotkać można strój laski, prezentowany obecnie jedynie przez miejscowe zespoły folklorystyczne, a spokrewniony ze strojem górnośląskim z okolic Raciborza. Mężczyźni nosili proste białe koszule szyte z jednego kawałka materiału, zwężane u dołu spodnie – galaty, kamizelkę bruclik i szpencer. Kobiety nakładały dwie koszule – spodnia była prosta i długa, a wierzchnia (kabotek) sięgała tylko do pasa i szyta była z delikatnego białego płótna. Na suknię składały się szeroka spódnica oraz stanik – lajbik, wykonany niekiedy z kaszmiru lub aksamitu. Całości dopełniały płócienne lub batystowe fortuchy oraz upięte wysoko nad czołem czepce (u mężatek), nakryte tiulową, jedwabną lub aksamitną chustką – szatką.

## Rękodzieło

Najstarsze przykłady ludowego rękodzieła na Śląsku Cieszyńskim pochodzą z XVIII w. Początkowo głównym tematem rzeźbiarskim były postaci Chrystusa Frasobliwego oraz katolickich świętych: Matki Boskiej, św. Anny, patronującej górnictwu św. Barbary, chroniącego przed pożarem św. Floriana oraz św. Jana Nepomucena, stawianego na mostach i chroniącego zwykle przed powodzią. Artyści ludowi

rzeźbili głównie w miękkim drewnie lipowym, pokrywając figury barwną polichromią. Obecnie rzeźbą ludową para się głównie ludność góralska po obu stronach granicy, a tematyka związana jest przeważnie z życiem wsi. Niektórzy rzeźbiarze wykonują także szopki, gwiazdy i maski dla kołędników.

Religijną genezę ma również malarstwo na szkle, początkowo związane z miejscami odpustów, m.in. we Frýdku. Ludowi malarze, podobnie jak rzeźbiarze, uwieczniali postaci Chrystusa i świętych. Obrazy umieszczano niejednokrotnie na zewnątrz budynków, aby strzegły domu i jego mieszkańców przed nieszczęściem. Obecnie na obrazach malowanych na szkle pojawia się najczęściej dawna architektura drewniana i beskidzkie krajobrazy.

Ważnym elementem wytwórczości ludowej były instrumenty muzyczne, związane z gospodarką pasterską, a także z obrzędowością doroczną i rodzinną. Trombity, rogi, gajdy czy fujarki wyrabiali miejscowi rzemieślnicy, którzy niejednokrotnie musieli mieć nie tylko znajomość obróbki metalu i drewna, ale też rogów i skóry. W związku z rosnącym zainteresowaniem ludową muzyką góralską przybywa twórców tradycyjnych instrumentów. Spotykamy ich głównie na terenie Trójwsi Beskidzkiej, gdzie działał niegdyś jeden z największych w rejonie znawców i budowniczych tego typu instrumentów – Jan Kawulok.

Nie sposób nie wspomnieć o słynnych koniakowskich koronkach, które zadziwiają bogactwem motywów zaczerpniętych ze świata przyrody oraz kunsztownym wykonaniem. Pierwsze koronki powstawały na przełomie XIX i XX w., początkowo jako ozdoby kobiecych czepców. Z czasem koronkarki doszły do perfekcji, która w połączeniu z fantastycznymi wzorami rozślawiła koniakowskie koronki na niemal całym świecie – dość nadmienić, że to właśnie w Koniakowie powstały suknie, obrusy i serwety dla wielu znanych osobistości, m.in. brytyjskiej królowej. Obecnie dużym powodzeniem cieszą się... koronkowe stringi. Popularną techniką zdobniczą wciąż pozostaje haft – cieszyński i krzyżkowy. Na terenie Trójwsi Beskidzkiej spotkać można jeszcze tkaczy, krawcule i garborzy, tworzących elementy góralskiego stroju ludowego.

Pięknymi przykładami rękodziela są także wytwory sztuki użytkowej: rzeźbione i malowane tróły, szafy, naczynia i narzędzia użytku domowego, a także elementy konstrukcyjne chałup góralskich.

## OCHRONA DZIEDZICTWA PRZYRODNICZEGO

Na terenie polskiej części Śląska Cieszyńskiego znajduje się dwanaście rezerwatów przyrody. W okresie międzywojennym powstały dwa z nich – na Baraniej Górze oraz Łasek Miejski

w Cieszynie. Masyw Baraniej Góry to rezerwat krajobrazowy, chroniący otoczenie źródeł Białej i Czarnej Wiselki, pierwotny górnoreglowy las beskidzki z wychodniami skałek piaskowcowych oraz głuszcze mające tu swoje siedliska. W Wiśle górskie potoki w rejonie miasta obejmuje rezerwat wodny, w którym chronione są pstrągi. Rezerwat łąkowy na Tule w masywie Czantorii może się poszczycić niezwykle bogatą roślinnością, m.in. 23 gatunkami storczyków oraz lilią złotogłów, kosaćcem, ziemowitem i pióropusznikiem strusim. W utworzonych w 1961 r. nad Olzą i Puńcówką cieszyńskich łaskach miejskich chroniony jest piękny starodrzew oraz bujne stanowiska cieszyńnianki – wiosennego kwiatu, będącego swoistym endemitem ziemi cieszyńskiej. Na Zagoju (Zadni Gaj) ochronie podlegają cisy, w ustróńskim rezerwacie Baranowa – część beskidzkiego lasu dolnoreglowego, a na Kopcach w Cieszynie Markłowicach – mieszany las nizinny. Z kolei w Istebnej, na Bystrem, chronione jest stanowisko słynnego świerka istebniańskiego, uznawanego za najlepszy gatunek świerka na świecie. Opodal Skoczowa, w rezerwacie „Skarpa Wiślicka” chronione są cieszyńnianka wiosenna, buczyna oraz czosnek niedźwiedzi.

Niezwykle cenny ekosystem roślinności bagiennej wraz z lasem łęgowym w dolinie Wisły objęto ochroną w ramach rezerwatu „Rotuz”, położonego na obrzeżu euroregionu (zob. s. 126).



Warto wspomnieć także o rezerwacie „Stok Szyndzielni” w okolicach Bielska-Białej i pięknym parku im. Witeczaka w Jastrzębiu Zdroju (zob. s. 132).

## REGION OCZYMA JEGO MIESZKAŃCÓW

Pamiętając o okresie nietolerancji, jaki nastąpił wraz z panowaniem habsburskim na Śląsku Cieszyńskim, nietrudno zrozumieć, iż wobec faktu odebrania luteranom kościołów, zarekwirowania obrazów, rzeźb, wyposażenia wnętrz jedyną rzeczą, jaką można było ocalić i ukryć, była książka. Protestantyzm podziemny skupił się więc wokół słowa pisanego i drukowanego. Jego nośnikami były *Biblia*, postylla czy kancjonał, obecne w każdej rodzinie. Zważywszy, że protestanci, w tym i duża część chłopstwa, byli piśmienni, a lektura *Biblii* stanowiła podstawowy element ideowy reformacji, literackość wraz z kultem książki można uznać za jeden z wyróżników kultury Śląska Cieszyńskiego. Do dziś w wielu domach zachowała się tradycja zapisywania dziejów rodzinnych na wyklejkach okładek *Biblii*. Nie tylko jednak „księgę ksiąg” otaczano nabożnym kultem. Książka w ogóle, jako symbol rozwoju duchowego, nośnik Słowa Bożego przede wszystkim, ale zaraz potem skarbnica ludzkiego geniuszu, stanowiła dobro szczególnie. A zatem należy jej szacunek

był jedną z podstaw tradycyjnego „luterskiego wychowania”, na które chętnie powołuje się dziś najsłynniejszy bodaj współczesny pisarz polski o „luterskim” rodowodzie, Jerzy Pilch. *Książkę trzeba szanować, a książka szanowana nie śmie mieć nawet rożka kartki zagiętego!* – pisze Pilch w felietonie opublikowanym w „Polityce” (44/2003). – *Babka Czyżowa duchowy czy zwyczajnie antropomorfizujący kult książki wpoila mi w ten sposób, że ilekroć widziałam, jak odkładam na półkę tom bajek z pogiętymi kartkami, pytała, czy chciałbym mieć tak samo pogięte rączki. Nie chciałem.*

Długa i żywotna tradycja literacka Śląska Cieszyńskiego, pokonująca podziały narodowe i konfesyjne, związana jest z bogatą tradycją kultury duchowej tej ziemi i z jej otwartością na świat. Jeździli górale na targi do Jabłonkowa, z drewnem do tartaku w Nawsiu (Návisi), po sól do Wieliczki, z płótnem do Krakowa. Nieodzownym elementem takich podróży były postoje w gospodach, pogwarki, a po powrocie do domu opowieści i bajania.

Nie dziwi zatem, że ziemia ta wydała niezwykle ludowych bazarzy, jak np. Adama Sikorę (1819–71) z Jabłonkowa (Jablunkov), o których wiemy dzięki niestrudżonym etnografom zbieraczom, od Józefa Lompy po prof. Dorotę Symonides kształcającą młodych adeptów śląskiego ludoznawstwa, od gawędziarzy, takich jak Józef Jeżowiec z Koszarzysk

(Košañiska) czy Jan Kawulok z Istebnej, po znanego całej Polsce Józefa Brodę. Nie brak również pisarzy, którzy weszli – lub wchodzą – do kanonu literatury narodowej, jak Gustaw Morcinek (1891–1963) czy wspomniany Jerzy Pilch. Nie można nadmienić także tworzącego po drugiej stronie granicy wielkiego czeskiego poety Petra Bezruča (1867–1958), autora zbioru *Slezské písně*.

Śląsk Cieszyński ma w końcu rodzimych wieszczów, w których twórczości jak w zwierciadle odbijają się piękno tej ziemi i jej mieszkańcy. Warto spojrzeć na region oczyma przynajmniej kilku z nich.

### ***Płyniesz Olzo***

*Płyniesz, Olzo, po dolinie,  
Płyniesz, jak przed laty,  
Takie same na twym brzegu  
Kwitną wiosną kwiaty.*

*A twe wody w swoim biegu,  
Się nie zamąciły;  
I tak samo lśnią się w słońcu,  
Jak się dawniej lśniły.*

*Ale ludzie w życiu swoim  
Zmienili się bardzo;  
Zwyczajami, wiarą przodków  
Ledwie że nie gardzą.*

*I dąb z dębem na twym brzegu,  
Jak szumiał tak szumi;  
Lecz wnuk starą mowę dziadów  
Ledwie że rozumie.*

*Na twym brzegu dawnym śpiewem  
Słowik się odzywa;  
A dziś śliczne pieśni nasze  
Ledwie że kto śpiewa!*

*Jordan w ziemi Chananejkiej,  
Święte ma znaczenie:  
W jego wodach Izraela  
Lud brał oczyszczenie.*

*Więc z modlitwą uklękniętą  
W pokorze przed Panem:  
Byś się stała, Olzo, takim  
I dla nas Jordanem!*

*A tak kiedyś – gdy nad falą  
Wiosną wiatr zawieje,  
Wnuk usłyszy w fal twych szumie  
Przodków swoich dzieje,*

*I usiedzie na twym brzegu  
Dumać nad przeszłością –  
I żyć będzie dla swej ziemi  
Czynem i miłością!*

**Jan Kubisz** (1848–1929) z Gnojnika, poeta i pamiętnikarz, z zawodu nauczyciel, autor tomu *Z niwy śląskiej i Pamiętnika starego nauczyciela*.

### ***Dlaczego***

*Powiedz mi Olzo, kochana rzeko  
dlaczego jękiem szumi twa fala,  
dlaczego płyniesz od nas daleko,  
dlaczego rzucasz skalne podhala?...*



*Może ci smutno w tej śląskiej glebie,  
może ci milej jest od nas z dala...  
może nie dosyć kochamy Ciebie,  
że nas porzuca twa fala?...*

### **Pieśń**

*Gronie, nasze gronie,  
Śląska wy ozdoba,  
wśród was serce płonie,  
człek czuje się sobą...*

*Wśród was myśl ma leci  
i dąży w przestworze,  
do mgławic zamieci,  
gdzie przedświtów zorze...*

*Do mgławic zamieci  
mknie by pocisk oczu  
gdzie ma gwiazdka świeci  
na niebios przeźroczu...*

*Gronie, nasze gronie,  
Śląska wy ozdoba,  
wśród was serce płonie,  
człek czuje się sobą...*

**Emanuel Grim** (1883–1950), poeta i dramaturg, długoletni współpracownik „Gwiazdki Cieszyńskiej” i „Zarania Śląskiego”, proboszcz w Istebnej od 1917 r. do śmierci (z przerwą w okresie okupacji).

### **Góral śląski**

*Murem stańcie góry nasze,  
Wy pagórki waleń!  
Góral śląski swe sałasze  
Kocha życiem całem!*

*Lata płyną, przemijają,  
A góral jednaki,  
Ludzie mowę, strój zmieniają,  
Lecz góral nie taki.*

*W dole drogo jedzą, piją,  
A góral swą brendzę –  
Tamci w biedzie nieraz żyją,  
Góral nie zna nędzy...*

*Ma od chorób świat lekarzy,  
Góral swe dąbrowy –  
Choć śmierć w świecie gospodarzy,  
Góral jak buk zdrowy...*

*Świat, choć zdawać, że uczony,  
Toć pełen obłudy –  
Góral zdala od mamony,  
Nie ma w nim uludy.*

*Ziemio śląska, ziemio moja,  
Niech ci będzie chwala!  
Szczęśliwaś, że dziatwa twoja  
Taką ziemię miała.*

**Karol Steller**, poeta ludowy, nauczyciel w Biewowicku.

### **Śląskie koronki**

*Na Śląsku w Koniakowie, Jaworzynie,  
Istebnej  
– to są wsie takie górskie, podniebne  
– koronczarki wyrabiają koronki.*

*Do czego jest podobna koronka?  
Do pajęczyny pająka!*



*Jeżeli sieć pajęczą rozpiętą w lesie  
Ujrzeć wam się zdarzy,  
Wiedźcie, że tak wygląda właśnie  
dzieło koronkarzy.*

*Listki, gałązki, korzonki  
Spłatają się ze sobą w koronkach,  
W kołnierzykach, mankietach,  
Śnieżnobiałych serwetkach...  
Są tam pętelki, siateczki,  
Świerkowe gałązki, szyszczeczki,  
Kola gwiazdy, różyczki, śnieżyczki...  
Wszystkie śląskie koronki są śliczne.*

**Wanda Borudzka** (1897–1964), w latach 1928–1935 redaktorka dwutygodnika „Dziecko i Matka”. W latach trzydziestych współpracowała z „Płomykiem” i „Płomyczkiem”, a na łamach „Wiadomości Literackich” recenzowała książki dla dzieci.

### **Cieszyńska**

*Gdybym urodził się przed stu laty  
w moim mieście  
w ogrodach Larischa kradłbym  
kwiatów  
całe wiechcie  
dla mej wybranej córki Kamińskiego  
mistrza nad mistrze szewca lwowskiego  
Kochałbym ją i pieścił  
chyba lat dwieście  
Mieszkalibyśmy na Sachsenbergu  
u Żyda Kohna*

*ja i cieszyński klejnot sehr gut  
ma narzeczona  
Po polsku czesku niemiecku nieskładnie  
mówilaby i śmiałaby się ładnie  
Raz na sto lat cud się zdarza  
zázrak se koná  
Gdybym urodził się przed stu laty  
byłbym drukarzem  
u Procházky dzień i noc na raty  
za marną gażę  
Miałbym piękną żonę trójkę dzieci  
patrzyłbym jak czas powoli leci  
W powijakach dwudziesty wiek  
długie życie pełne marzeń  
Gdybym urodził się przed stu laty  
w tamtej erze  
tylko dla ciebie zrywałbym kwiaty  
w to święcie wierzę  
Tramwaj na moście codzienny raban  
słońce by samo podnosiło szlaban  
obiadu zapach i pełne talerze  
Wieczorem śpiewałbym z Mojżeszem  
o dawnych wiekach  
lato rok tysiąc dziewięćset dziesięć  
za domem rzeka  
Widzę wyraźnie siebie tamtego  
rodzinne szczęście  
i cieszyńskie niebo  
Dobrze że człowiek nigdy nie wie  
co go czeka*

**Jaromír Nohavica**, bard Czeskiego Cieszyna (przeł. Renata Putzlacher).



## ROZDZIAŁ 3.

# SZLAKIEM GREENWAYS PRZEZ ŚLĄSK CIESZYŃSKI



### Pętla nizinna

## CIESZYN

To jedno z najpiękniejszych miast południowej Polski. Bogata historia odcisnęła na nim swój ślad, pozostawiając po sobie wiele zabytków pamiętających czasy Piastów i czk monarchii. Swoisty tygiel kultur i wyznań, którym Cieszyn był przez wieki, stworzył niepowtarzalną atmosferę tego 38-tysięcznego miasta, które wciąż oddycha atmosferą europejskości.

### Historia miasta

Jak każde niezwykle miasto Cieszyn ma dwie historie. Pierwsza rozpoczyna się w 810 r., gdy trzej synowie legendarnego króla polskiego Leszka III – Bolko, Leszko i Cieszko – spotkali się po długiej wędrówce. Tak się wtedy ucieszyli, że na pamiątkę zbudowali miasto, które nazwali Cieszynem. W miejscu ich spotkania znajdowało się źródło, a dzisiaj stoi Studnia Trzech Braci – jeden z najsłynniejszych cieszyńskich zabytków. Historycy mają jednak nieco odmienne zdanie na temat losów miasta – przede

wszystkim kwestionują istnienie Leszka III. Bez względu na to, czy naprawdę on istniał i czy wśród jego synów byli Bolko, Leszko i Cieszko, historyczna wersja powstania miasta przedstawia się trochę inaczej. Znaleźiska archeologiczne na Górze Zamkowej świadczą, że teren ten już w V w. p.n.e. był zamieszkały przez ludność kultury lużyckiej z okresu halsztackiego, utrzymującą kontakty z Celtami i Rzymianami. W X w. powstał na Górze Zamkowej graniczny gród państwa Polan, u którego stóp rozwinęło się najpierw podgordzie, potem zaś miasto. 2 wieki później ustanowiono tu siedzibę kasztelana, a w 1155 r. nazwa kasztelanii cieszyńskiej pojawia się po raz pierwszy w bulli papieża Hadriana IV.

Od 1138 r., na mocy testamentu Bolesława Krzywoustego, ziemia cieszyńska przeszła we władanie seniora Władysława II, a w 1163 r. pod panowanie Mieszka Płatonogiego, który w 1210 r. sprowadził do Cieszyna benedyktynów z Tyńca. Na początku XIII w. (pomiędzy 1217 a 1223 r.) Kazimierz I, książę raciborsko-opolski, nadał miastu przywilej lokacyjny na wzór Lwówka Śląskiego. W 1290 r. Cieszyn stał się stolicą księstwa cieszyńskiego, którym do połowy XVII w. nieprzerwanie władali cieszyńscy Piastowie. W 1374 r. miasto zostało przeniesione na prawo magdebur-

skie i od tej chwili rządził nim burmistrz. Następne 2 stulecia zapisały się w dziejach jako okres prężnego rozwoju Cieszyna, który stał się ważnym ośrodkiem administracyjnym, politycznym, kulturalnym i religijnym, a także znaczącym centrum reformacji. W 1496 r. panujący wówczas książę Kazimierz II scalił luźno rozrzucone osady w jeden organizm miejski i założył dzisiejszy cieszyński Rynek. Na początku XVI w. całe miasto otoczono murami, a w ich obrębie znalazło się przeszło 180 domów, zajmowanych przez nieco ponad tysiąc mieszkańców. Później powstały przedmieścia: Nowe Miasto, Górne i Frysztackie Przedmieście, Mała Łąka, Brandys i Kamieniec. Cieszynianie utrzymywali się głównie z rzemiosła i handlu.

Do zahamowania rozwoju miasta w 2. poł. XVI w. przyczyniły się wojny religijne, kontreformacja, a także liczne epidemie i pożary. W 1653 r. wygasła linia Piastów cieszyńskich i księstwo przeszło w ręce Habsburgów, którzy jako królowie czescy władali nim aż do 1918 r. Przez ponad sto lat Cieszyn był miastem prowincjonalnym i odżył dopiero po pożarze w 1789 r., gdy został znacznie rozbudowany i zyskał na znaczeniu jako siedziba majoratu Habsburgów, zwanego Komorą Cieszyńską. Otrzymał wówczas m.in. dobre połączenie drogowe z najważniejszymi miastami monarchii austriackiej. Liczba domów wzrosła do ponad 600, liczba mieszkańców zaś przekroczyła 5 tys. Wiek XIX przyniósł

kolejną rozbudowę i przemysłowy rozkwit Cieszyna. Wprowadzono rządy konstytucyjne – władzę sprawowała Rada Miejska oraz Zarząd z burmistrzem na czele. Najbardziej dla rozwoju miasta zasłużył się dr Jan Demel, który piastował godność burmistrza w latach 1861–92. W 1869 r. doprowadzono tu linię kolejową. Na początku XX w. Cieszyn liczył już ponad 20 tys. mieszkańców i zwany był Małym Wiedniem. Stał się także ośrodkiem polskiego życia narodowego – powstała Czytelnia Polska oraz Macierz Szkolna Księstwa Cieszyńskiego, która w 1895 r. powołała do życia polskie gimnazjum. Wówczas założono także pierwsze polskie pismo – „Tygodnik Cieszyński”, który po kilku latach przekształcił się w „Gwiazdkę Cieszyńską”, wydawaną do 1939 r.

Po wojnie, przegranej przez monarchię austro-węgierską, w dniu 19 października 1918 r. ustanowiono Radę Narodową Księstwa Cieszyńskiego, która proklamowała niepodległość i podporządkowanie przyszłemu rządowi ogólnonarodowemu. Wkrótce polskie oddziały bezkrwawo zajęły garnizon austriacki. Koniec I wojny światowej przyniósł jednak zasadnicze zmiany na mapie Europy – po Konferencji Rady Ambasadorów w Paryżu w 1920 r. Cieszyn stał się miastem granicznym, podzielonym przez Olzę na dwie odrębne części. Lewobrzeżne przedmieścia weszły w skład nowo powstałej Czechosłowacji jako Czeski Cieszyn.

Lata międzywojenne były dla Cieszyna przede wszystkim okresem rozwoju



oświaty, kultury i przemysłu; to wówczas powstały w mieście Zakłady Elektromaszynowe – późniejsza Celma. W 1938 r. Cieszyn i Czeski Cieszyn znowu stały się jednym miastem, gdy polskie wojska weszły do Czeskiego Cieszyna. Jednakże nie na długo – po wybuchu II wojny światowej oba miasta zostały zajęte przez Niemców i wcielone do Rzeszy. Po wojnie przywrócono granice sprzed 1938 r. Gród nad Olzą stał się ponownie stolicą powiatu oraz regionalnym centrum przemysłowym i kulturalnym. Sukcesywnie powiększał także swój zasięg terytorialny, który ustalił się ostatecznie w 1977 r. Ostatnimi czasy miasto dalej się rozwija. Na przełomie lat 80. i 90. otwarto duże przejście graniczne w Boguszowicach. Przez Olzę przerzucono 760-metrowy most i przeniesiono towarowy ruch graniczny z zabytkowego śródmieścia.

## Miejsca, które warto zobaczyć

Poniżej omówiono najcenniejsze zabytki Cieszyna, poczynając od Góry Zamkowej, gdzie odkryto najstarsze ślady bytności człowieka na obszarze dzisiejszego miasta, aż po cmentarze – kres ziemskiej drogi wielu cieszyńian, tych wielkich i tych całkiem zwyczajnych, bez których miasto nie jaśniałoby dziś takim blaskiem. Zaproponowana kolejność niejako sama układa się w szlak ciekawej przechadzki. Ale można także udać się **Cieszyńską Śródmiejską Trasą Spacerową**, która wiedzie pętlą przez Cieszyn

i Czeski Cieszyn (jej przebieg wraz z odnośnikami do opisów poszczególnych zabytków podano na s. 93).

Plan miasta zamieszczono na tylnej okładce.

W okresie V w. p.n.e. – IX w. n.e. na obecnej **Górze Zamkowej** istniała prehistoryczna osada kultury łużyckiej, w której przez wieki zaznaczyły się wpływy Scytów, Celtów i Rzymian. Najprawdopodobniej pełniła ona funkcję kultową lub strażniczą w stosunku do grodziska w Podoborzu, zwanego Cieszyńskiem lub Starym Cieszynom. W IX w. grodzisko należące do słowiańskiego plemienia Gołęszyców zniszczył wielkomorawski władca Świętopełk (870–894). Wkrótce potem na wzgórzu powstał gród warowny, który przed 1155 r. podniesiony został do rangi kasztelanii. W 1290 r. stał się stolicą samodzielnego księstwa cieszyńskiego rządzonego przez lokalną linię Piastów, zapoczątkowaną przez Mieszka I cieszyńskiego. W XIV w., za Przemysława I Noszaka, na Górze Zamkowej wybudowano wielki gotycki zamek obronny. W jego dolnej części, strzeżonej przez baszty i most zwodzony, znajdowały się pomieszczenia gospodarcze, mieszkania dla służby i lochy. Budynki mieszkalne górnego zamku otoczone były potrójnym murem z basztami oraz wieżą. O wielkości tej gotyckiej rezydencji świadczy fakt, że w połowie XV w. mogła ponoć pomieścić 2600 rycerzy. Gotycka rezydencja ucierpiała podczas pożaru w roku 1552 (po którym

została częściowo przebudowana), a upadek świetności zamku związany jest z wojną trzydziestoletnią (1618–48) oraz wygaśnięciem linii Piastów cieszyńskich (1653). W 1659 r. częściowo rozebrano ruiny górnego zamku, a jego dolną część odrestaurowano dla zarządu dóbr pokiążęcych. Pamiątkowe armaty przetopiono w ustrońskiej hucie w 1798 r. W latach 1837–40 pozostałości zamku zostały ostatecznie rozebrane, a Górę Zamkową gruntownie przebudowali w stylu klasycystycznym panujący wówczas w Cieszynie Habsburgowie. Autorem projektu przebudowy był wybitny architekt wiedeński Józef Kornhäusel.

Obecnie cieszyńska Góra Zamkowa (298 m n.p.m.) to romantyczny park, w którym podziwiać można m.in. **Rotundę św. Mikołaja**, były książeży kościół grodowy, zbudowany na przełomie XI i XII w. w stylu romańskim. Powstał z ciosu wapiennego na planie koła, z półkolistą absydą od wschodu. Jest to najstarszy i najcenniejszy zabytek Śląska, znany dobrze z banknotów dwudziestozłotowych. Nieopodal rotundy znajdowało się niegdyś palatium – mieszkanie dowódcy grodu, a później najprawdopodobniej także najstarszy cmentarz parafialny Cieszyna. W 2. poł. XIV w., gdy z polecenia Przemysława I Noszaka wznoszono gotycki zamek, zmieniono kilka szczegółów wnętrza rotundy, m.in. podwyższono posadzkę, ozdabiając ją płytami z imieniem

księcia i orłem piastowskim. W XIX w., podczas przebudowy Góry Zamkowej, rotunda została przekształcona przez Habsburgów w neoklasycystyczną kaplicę – obudowano ją ceglany murem, wybito okna i nakryto blaszanym dachem. Prowadząc w latach 1950–55 prace konserwatorskie, przywrócono budowli pierwotny wygląd, rekonstruuując jedynie pewne detale architektoniczne, jak krycie dachu, szczegóły wykuszu czy emporę. Wewnątrz półkolistego prezbiterium wzrok przykuwają mensa ołtarzowa i gotyckie tabernakulum. Obecnie rotunda jest miejscem koncertów muzycznych. Można ją zwiedzać – klucz znajduje się w Wieży Piastowskiej. W bezpośrednim sąsiedztwie rotundy odkryto pozostałości baszty, stojącej niegdyś przy bramie wjazdowej na górny zamek.

Wizytówką Góry Zamkowej i całego Cieszyna jest 29-metrowa **Wieża Piastowska** z połowy XIV w., pozostałość po tzw. górnym zamku. Zbudowana na planie kwadratu z wapienia krzesanego i cegły, z czasem pokryta została wysokim późnogotyckim dachem. W 1. poł. XVIII w. budowlę odrestaurowali Austriacy, pozostawiając ją jako element wystroju romantycznego parku. Podczas konserwacji w 1989 r. odrestaurowano krenelaż i odtworzono znajdujące się w narożnikach zwieńczenia kamienne tarcze herbowe Piastów cieszyńskich. Z wieży roztacza się przepiękny widok na całe miasto, Czeski Cieszyn oraz Beskidy.





W 1914 r. w najwyższej części Góry Zamkowej wybudowano z popiastowskich kamieni tzw. **sztuczne ruiny** – zaprojektowane przez Albina Teodora Prokopa, miały podkreślać romantyczny charakter parku zamkowego. Na początku lat 90. ruiny rozebrano, przystępując do prac archeologicznych, podczas których odkryto pozostałości XIII-wiecznej wieży ostatecznej obrony. Ocalałe przyziemia częściowo zrekonstruowano, przykryto daszkiem i udostępniono do zwiedzania. W sąsiedztwie wieży wciąż pracują archeolodzy, którzy odsłoniли m.in. pozostałość zamkowej kuchni.

W dolnej części Góry Zamkowej znajduje się klasycystyczny **Pałac Myśliwski** Habsburgów, wzniesiony w 1840 r. wg projektu Józefa Kornhäusela. Powstał na fragmentach dolnego zamku, z wykorzystaniem pozostałości dwóch baszt obronnych, a mieścił pokoje gościnne arcyksięcia cieszyńskiego oraz kancelarie Komory Cieszyńskiej. Od 1947 r. w pałacu działa zasłużona cieszyńska Szkoła Muzyczna. W pobliżu istniała od połowy XIX w. oranżeria zamkowa, w której koncertował m.in. Franciszek Liszt. Rozebrano ją wprawdzie w latach 60., ale niedawno została odtworzona. W jej wnętrzu ma swoją siedzibę Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości. Na skraju dziedzińca zamkowego stoi **pomnik Jana Kubisza**, cieszyńskiego pedagoga i poety.

**Cieszyński Rynek**, założony w 1496 r., obecnie kształt przybrał na przełomie

XIX i XX w. Jediną pozostałością średniowiecznej zabudowy są piwnice przedprożowe, które zachowały się pod renesansowymi budynkami. Zmiany w drewnianej architekturze Rynku wyznaczały pożary, które strawiły miasto w 1552 i 1789 r. Po pierwszym z nich powstała renesansowa drewniano-murowana zabudowa podcieniowa, a po drugim kamienice zostały przebudowane w stylu barokowo-klasycystycznym. Otoczony podcieniami oraz renesansowymi i barokowymi kamieniczkami, powstałymi w XVI w., a przebudowanymi w XIX i XX w., jest obecnie cieszyński Rynek często miejscem koncertów i innych imprez masowych. Jego centrum zdobi barokowa **studnia z figurą św. Floriana**, wykonaną w 1777 r. przez skoczowskiego artystę Wacława Donaya – pozostałość dawnego wodociągu miejskiego.

Najbardziej charakterystyczną budowlą Rynku jest bez wątpienia **ratusz**, który zajmuje całą południową pierzeję. Jego pięćsetletnia historia obfitowała w pożary i inne kataklizmy, a odbudowywany był za każdym razem niemal od podstaw i w innym kształcie. Pierwotny drewniany budynek z wieżą i zegarem został zniszczony podczas wojny trzydziestoletniej. Po wojnie ratusz odbudowano, a w 1661 r. Krzysztof Palm ozdobił jego fasadę bogatą dekoracją malarzką, przedstawiającą m.in. Matkę Boską, św. Wacława oraz herby miasta i księstwa. Na ścianie pojawiła się także łacińska inskrypcja o treści: *Ten dom nienawidzi niegodziwości, kocha pokój*,

*karze zbrodnie, utrzymuje prawych, czci uczciwych.* W 1670 r. budynek zyskał nową, murowaną wieżę, która zastąpiła swoją drewnianą poprzedniczkę. Niestety, w 1720 r. ratusz częściowo spłonął, a odbudowano go dopiero 68 lat później z inicjatywy ks. Leopolda Jana Szersznika. Nie na długo jednak, bo rok po tym spłonął ponownie, podczas największego pożaru w dziejach miasta. W 1800 r. wzniesiono całkowicie nową budowlę w stylu Ludwika XVI, którą zaprojektował słynny architekt Ignacy Chambrez de Ryvos. Był to dwupiętrowy prostokątny gmach. Na wysokości pierwszego piętra znajdował się balkon, wysunięty i wsparty na czterech arkadach, a po bokach bogato zdobionej drugiej kondygnacji znalazły się wnęki, w których stały posągi. Całość została zwieńczona ozdobną attyką i wieżą, bardzo podobną do obecnej. W 1800 r. uroczystie ukoronowano znajdujące się u jej szczytu piastowskiego orła. Takim ratuszem cieszyli się mieszkańcy miasta do 1836 r., kiedy to ponownie strawił go ogień. W 10 lat po pożarze wzniesiono obecną klasycystyczną budowlę wg projektu znanego wiedeńskiego architekta Józefa Kornhäusela oraz budowniczego Andrzeja Kmenta. Mechanizm zegara ratuszowego został wykonany w 1851 r. przez Jana Boeckę z Neupoll. W trójkątnym tympanonie zdobiącym fasadę widnieje herb miasta. Wewnątrz warto obejrzeć Salę Ratuszową z wymalowanymi godłami cechowymi i herbami szlachty cieszyńskiej.

Od strony ulicy Ratuszowej przylega do ratusza budynek **dawnego teatru miejskiego**, wzniesiony w 1788 r., a przebudowany w 1816 wg projektu Floriana Jilga. Odbudowany wraz z ratuszem po pożarze w 1846 r., obecnie mieści kino „Piast”. Po przeciwnej stronie do ratusza przylegał piętrowy odwach z wysokim mansardowym dachem. W wyniku przebudowy, dokonanej pod koniec XIX w. wg projektu cieszyńskiego budowniczego Gotfryda Dittricha, budynek zyskał drugą kondygnację. Później gmach był siedzibą Sądu Okręgowego, ale w 1906 r. przyłączono go do ratusza. Co ciekawe, obrady Rady Miasta odbywają się w dawnej sali rozpraw, ozdobionej boazerią z herbami szlachty cieszyńskiej i symbolami cechów rzemieślniczych.

Na wschodniej pierzei Rynku zwraca uwagę okazały gmach **hotelu „Pod Brunatnym Jeleniem”**. Już w XVIII w. znajdował się tutaj zajazd „Pod Złotą Koroną”. Obecny budynek w stylu wiedeńskiego neobaroku wzniesiono w 1912 r. wg projektu Kiliana Köhlera. Ekskluzywny i bardzo nowoczesny jak na tamte czasy obiekt dysponował m.in. centralnym ogrzewaniem, elektrycznym oświetleniem, klimatyzacją, lodówkami, windą, angielskimi łazienkami, wiedeńską kuchnią i gabinetami usługowymi. Zatrzymywało się w nim wielu znamienitych gości, takich jak sygnatariusze pokoju cieszyńskiego (1779) oraz przywódca konfederacji



barskiej (1768–71) – Józef Wybicki, Kazimierz Pułaski i Karol Radziwiłł. Przejazdem hotel odwiedzili także książę Józef Poniatowski, cesarz Józef II oraz car Aleksander I.

Stojący w północnej pierzei Rynku budynek **Domu Narodowego** powstał z inicjatywy Towarzystwa Domu Narodowego. Dom Polski – jak go wówczas nazywano – wzniesiono w miejscu byłego zajazdu Franciszka Schreinera. Uroczyste otwarcie gmachu, wybudowanego w stylu eklektycznym, nastąpiło 30 stycznia w 1901 r., a gospodarzami uroczystości byli ks. Ignacy Świeży i ks. Franciszek Michejda – inicjator budowy. W dniu otwarcia Teatr Narodowy z Krakowa wystawił *Śluby panińskie* Aleksandra Fredry, a Józef Kotarbiński recytował wiersz Kazimierza Przerwy-Tetmajera. W Domu Narodowym znalazły siedzibę liczne polskie organizacje, biblioteka Czytelni Ludowej, drukarnia i Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego, a w czasie kursów wakacyjnych wykładali tu Jan Kasprówicz i Lucjan Rydel. Obecnie w budynku mieści się Cieszyński Ośrodek Kultury, główny animator życia kulturalnego w mieście. Na gmachu widnieje pamiątkowa tablica Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego. Warto także zwrócić uwagę na stojący nieopodal gmach **poczty**, zbudowany w 1903 r. w miejscu dawnego klasztoru ss. Elżbietanek.

Głównym deptakiem starego Cieszyna jest obecnie **ulica Głęboka**, która

prowadząc od Góry Zamkowej do Rynku, również niegdyś była najważniejszym traktem handlowym miasta. Pierwotnie zabudowana domami podcieniowymi połączonymi systemem tarasów i schodów, podobno w średniowieczu ulica była tak wąska, że nie mogły się na niej wyminąć dwa wozy. Głęboka mocno ucierpiała podczas pożaru w 1789 r. i do dziś dnia zachowało się zaledwie kilka kamienic podcieniowych z przełomu XVIII i XIX w. W XIX i XX w. ulica zabudowana została w większości kamienicami mieszczańskimi w stylu historycznym i eklektycznym. Z pewnością wart uwagi jest wzniesiony w stylu neorenesansu niderlandzkiego XIX-wieczny gmach **Biblioteki Miejskiej** (ul. Głęboka 15), jak również **kamienice podcieniowe** z przełomu XVIII i XIX w. (ul. Głęboka 17, 19 i 21), będące przykładem dawnej zabudowy miasta. W kamienicy nr 50 urządzono **Muzeum Drukarstwa** (zwiedzanie: śr. i pt. 9.00–13.00, w pozostałe dni do uzgodnienia).

W 1654 r. zarząd Komory wystawił na Górze Zamkowej **Browar Książęcy**, który mieścił się w części dawnego zamku. W 1846 r. przeniesiono go na północny stok wzgórza. Klasycystyczny obiekt wzniesiony wg planów Józefa Kornhäusela stanął na fundamentach obwarowań dolnego zamku. Czteroskrzydłowy kwadratowy budynek z dziedzińcem pośrodku do dzisiaj pełni swą funkcję, a spółka Bracki Browar Zamkowy w Cieszynie należy do Grupy Żywiec,

największego producenta piwa w kraju. Budynek browaru można zwiedzać po telefonicznym uzgodnieniu.

Imponujący secesyjny gmach obecnego **Teatru im. Adama Mickiewicza** wybudowano w 1910 r. wg projektu wybitnych wiedeńskich architektów – Ferdynanda Fellnera i Hermana Helmera. Cechuje się niezwykle miękką architekturą zewnętrzną o wielu łukach i załamaniach oraz bogato złoconą sztukaterię wnętrza i białe ściany foyer. Ma również trójkondygnacyjną widownię na 630 miejsc, obrotową scenę, podscenie dla orkiestry, metalową kurtynę przeciwpożarową. Po wojnie otrzymał imię polskiego wieszca. Cieszyński Teatr im. A. Mickiewicza nie ma stałego zespołu, ale bardzo często na jego deskach występują aktorzy największych i najbardziej znanych teatrów stołecznych i wielu innych miast, jak również teatrów zagranicznych. Oferuje bogaty i urozmaicony repertuar, zaspokajając gusta różnych widzów. Obiekt miał służyć krzewieniu niemieckiej sztuki, ale w 1918 r. udostępniono go również polskim widzom. Wcześniej w tym miejscu znajdował się kościół parafialny (spłonął w 1789 r.), a później koszary.

Budynek **Książnicy Cieszyńskiej** wzniesiono na fundamentach mennicy założonej jeszcze przez Mieszka I, a zamkniętej po wygaśnięciu dynastii Piastów w 1653 r., kiedy to władze austriackie zakazały bicia monety. Od 1704 r. budynek należał do barona Je-

rze go Bludowskiego, który przebudował go gruntownie w 1719 r. W latach 90. XX w. była mennica przeszła generalny remont i rozbudowę, a od 1999 r. stała się siedzibą Książnicy Cieszyńskiej, posiadającej najcenniejsze na Śląsku zbiory rękopisów, druków i inkunabułów. Specjalnie dobudowana, nowoczesna część mieści regały ze zbiorami bibliotecznymi ks. Leopolda Szersznika. W Książnicy znajduje się galeria (czynna pn.–śr. i pt. 8.00–15.00).

Na przełomie XV i XVI w. **Stary Targ** z woli księcia Kazimierza II przestał pełnić funkcję centrum miasta. Wcześniej wznosiły się tutaj ratusz, sąd, browar mieszczański i budynek straży pożarnej. Obecna zabudowa pochodzi z XIX w., a na placu funkcjonuje targ warzyw. Można tu oglądać kopię niezwykle cennej, kamiennej, gotyckiej figury Madonny z Dzieciątkiem, pochodzącej z 2. poł. XIV w. Oryginał rzeźby, wykonany w warsztacie praskiego mistrza Piotra Parlera, stał na Starym Targu od połowy XIX w. „Odkryty” na nowo w ostatnich latach, gdy zdjęto zeń wiele warstw farby, dziś znajduje się w Muzeum Śląska Cieszyńskiego.

Pałac Larischów (dawna rezydencja hr. Jana Larischa) – obecnie **Muzeum Śląska Cieszyńskiego** – został wzniesiony 7 lat po wielkim pożarze, który strawił miasto w 1789 r. Stanął na miejscu dwóch mniejszych domów mieszczańskich, jako trzykondygnacyjna budowla w stylu Ludwika XVI z dziedzińcem pośrodku.



Jego główna fasada od strony ulicy Regera jest barokowo-klasycystyczna, a fasada boczna oparta została na resztkach murów obronnych. Na drugim piętrze znajdują się sale ozdobione XVIII-wieczną polichromią. Tylnie skrzydło pałacu, zbudowane w 1. poł. XIX w., obejmuje zabytkową stajnię – koliste pomieszczenie o wysokości dwóch pięter ze sklepieniem lunetowym wspartym na jednej centralnie ustawionej kolumnie. Niegdyś przechowywano tutaj zbiory biblioteczne ks. Leopolda Szersznika, a obecnie mieści się tu stylowa kawiarnia. Miejsce dawnej fosy zajmuje piwnica, nad którą powstał przypałacowy ogród. Jego pozostałością jest dzisiejszy park Pokoju. W 1840 r. właścicielem pałacu stał się Antoni Demel, a w 1918 r. odkupiło go miasto. Od 1931 r. pałac mieści Muzeum Śląska Cieszyńskiego, utworzone dzięki zbiorom ks. Leopolda Szersznika, Towarzystwa Ludoznawczego i byłego Muzeum Miejskiego oraz prywatnej kolekcji Brunona Konczakowskiego. W muzealnych zbiorach dominują zabytki dokumentujące przeszłość historyczną całego Śląska Cieszyńskiego. Ekspozyty pogrupowane są w działach archeologii, etnografii, fotografii, historii, sztuki i techniki. Oprócz popiastowskich pamiątek dużo miejsca w muzealnych zbiorach zajmuje broń, zarówno biała, jak i palna, wśród której nie zabrakło oczywiście słynnej cieszyńskiej – zdobionej strzelby myśliwskiej. Przez kilka lat z powodu gruntownego remontu budynku udostępniano tylko niewielką

część zbiorów. Wszystkie sale otwarte dla zwiedzających w 2002 r. (zwiedzanie tylko z przewodnikiem; wejścia o pełnych godzinach: wt., czw., sb. 10.00–14.00 włącznie, śr., pt. 12.00–16.00 włącznie, nd. 11.00–15.00 włącznie, pn. nieczynne; bilet normalny – 6 zł, ulgowy – 3 zł, rodzinny – 10 zł, lekcja muzealna – 30 zł).

**Cieszyńską Wenecją** popularnie nazywa się ulicę Przykopa – dawną dzielnicę tkaczy, garbarzy, sukienników i kowali, rozlokowaną nad potokiem Młynówka (dawny kanał doprowadzający wodę do młynów miejskich). Urokliwy klimat nadają tej ulicy niskie domy z drewnianymi galeryjkami i mostkami, powstałe głównie w XVIII i XIX w.

**Studnia Trzech Braci**, jeden z symboli Cieszyna, stoi przy stromej ulicy Trzech Braci. To właśnie przy tryskającym tutaj źródle wg legendy spotkać się mieli w 810 r. Bolko, Leszko i Cieszko. W XIV w. studnia należała do dominikanów, a wodę z niej do XIX w. czerpał browar mieszczański położony przy ulicy Śrutarskiej. Studnię przykrywa żeliwna neogotycka altana z XIX w., na której ścianach widnieją dwie tablice z polskim i łacińskim tekstem legendy: *Roku 810 wiaropodobne założenie miasta Cieszyna przez synów Leszka III-go króla polskiego. Trzej bracia książęta, Bolko, Leszko i Cieszko, zesłi się po długiej wędrówce przy tem źródle i ciesząc się zbudowali na pamiątkę miasto, które miano Cieszyn otrzymało.* Trzecią tablicę, z tekstem niemieckim, wymieniono



w 1951 r. na płaskorzeźbę autorstwa Jana Raszki, przedstawiającą oczywiście spotkanie trzech braci.

Na obrzeżach rezerwatu florystycznego „Lasek Miejski nad Puńcówką”, na szczycie stromej skarpy, wystawiono w 1933 r. **pomnik Mieszka I**, pierwszego władcy cieszyńskiego, wykonany w brązie przez prof. Jana Raszkę z krakowskiej Wyższej Szkoły Przemysłowej. Poprzednio, od 1908 r., stał tu pomnik cesarza Franciszka Józefa I. W czasie okupacji Niemcy zdjęli Mieszka z cokołu, a po wojnie na pomniku umieszczono tablicę z napisem: *Bojownikom o wolność i demokrację, poległym w walce z hitleryzmem, Polska Partia Robotnicza.*

Wczesnogotycki **kościół św. Marii Magdaleny** wzniesiony został w XIII w. z fundacji żony Władysława Opolskiego – Eufemii. Stanowił niegdyś część klasztoru Dominikanów, którego zabudowania znajdowały się obok świątyni. Odbudowany po pożarze miasta w 1789 r., a później rozbudowany, kościół kryje ziemskie szczątki wszystkich Piastów cieszyńskich, a także niektórych przedstawicieli lokalnej szlachty. Z dawnych nagrobków ocalała jednak tylko XV-wieczna rzeźba Przemysława I Noszaka. Wewnątrz oglądać można też barokowe ołtarze oraz ambonę i chrzcielnicę – obie dłuta śląskiego rzeźbiarza Jana Józefa Schuberta. Do świątyni przylega barokowa kaplica św. Krzyża, ufundowana w 1660 r. przez Jana Fryderyka Larischa, oraz kaplice

Matki Boskiej Nieustającej Pomocy i św. Melchiora Grodeckiego.

Górujący nad miastem ewangelicki **kościół Jezusowy** jest jedną z najważniejszych świątyń Cieszyna. Nie taka jednak była intencja przyzwalających na jego budowę. Oddajmy głos prof. Ewie Chojeckiej, wybitnemu znawcy sztuki śląskiej:

*Dopiero konwencja z Altranstädt (1707–09) otworzyła przed protestantami nowe możliwości wyartykułowania własnej tożsamości artystycznej.*

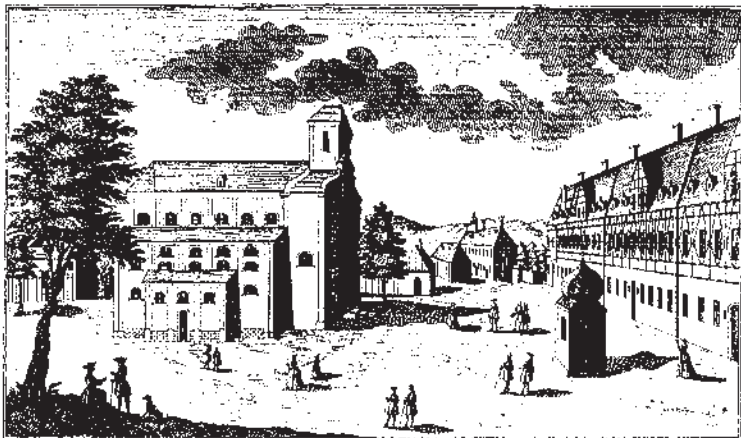
*Pierwszym tego przejawem była budowa cieszyńskiego kościoła Łaski, znanego jako kościół Jezusowy. Kościół miał prawo posiadać wieżę i być wykonanym z trwałego materiału – cegły i kamienia, ale powinien był stanąć poza murami miasta. Tak stanowiło cesarskie rozporządzenie. Niewątpliwie kierowała nim intencja zredukowania prestiżu innowierczej budowli.*

*Budowa kościoła cieszyńskiego, wzniesionego wg projektu Jana Jerzego Hausryckera z Opawy, trwała długo – od 1710 do 1730 r. Wieżę ukończono w 1750 r. Przyczyną tego były trudności finansowe. Ostatecznie stanął gmach z wysoką, 72-metrową wieżą, mocno czytelną w krajobrazie. Był to największy, mieszczący ponad pięć tysięcy miejsc kościół ewangelicki na Górnym Śląsku. Jego powstanie wyznacza zarazem odrodzenie protestantyzmu w monarchii habsburskiej. Kościół otrzymał nazwę świątyni-matki, stąd bowiem idee*

*protestanckie promieniowały w XVIII i XIX w. na tereny Węgier, Balkanów, Istrii i Małopolski wschodniej. Warto przy okazji nadmienić, że w kościele cieszyńskim posługiwano się od początku trzema równoprawnymi językami: czeskim, niemieckim i polskim.* (Niektórzy badacze, m.in. prof. Jan Harasimowicz, mówią nawet o pięciu językach, dodając do powyższych jeszcze słowacki i węgierski).

Kościół cieszyński wyróżnia się pewnymi niezwykle ciekawymi cechami formy: na zewnątrz dominuje spiętrzoną bryłą oraz fasadą złożoną z kurtynowej ściany szczytowej z wieżą na osi. Taka formuła fasady znana jest w architekturze śląskiej od końca XVII w. Rzut budowli przypomina natomiast kształt krzyża greckiego, a w przestrzennym

ogłądzie ukazuje szeroką nawę zamkniętą półkolistą absydą oraz niskie nawy boczne, nad którymi wznoszą się trzy piętra empor o ciężkich półkolistych łukach otwierających się do wnętrza. Dośrodkowe ustawienie ław wraz z emporami sprawia, że przestrzeń uzyskuje wyraźnie dośrodkowe ukierunkowanie, od dawna w architekturze protestanckiej praktykowane. Budowla powstała w okresie największego rozkwitu barokowej sztuki. Tymczasem barokowość została tutaj maksymalnie wyciszona, zredukowana niemal demonstracyjnie. Płaskie zdwojone pilastry, dyskretnie przełamujący się gzymsy koronujący, linearnie modelowane elewacje nadają całości wyraz ascetyczny, klasycyzujący. To odcięcie się od baroku przychodzi odczytać jako zabieg mający w pod-



*Kościół Jezusowy w 1. poł. XVIII w., rycina z epoki*

tekście podkreślić ideowy dystans do sztuki kontrreformacyjnej. Ustępstwem na rzecz form bujnych, dynamicznych i ekspresyjnych są jedynie ołtarz złożony z wielkich porządków kolumnowych, z czterema figurami ewangelistów, oraz malownicza ambona.

Dodać można, że ów majestatyczny ołtarz i ambona wyszły spod ręki cieszyńskiego rzeźbiarza Józefa Pracera, widniejący zaś nad mensą obraz *Ostatnia Wieczerza* stanowi kopię dzieła hiszpańskiego artysty Masipa Vincentego Juana, wykonaną przez Fryderyka Oesera z Lipska. Warto także zwrócić uwagę na klasycystyczną chrzcielnicę w kształcie krytego kielicha i dwukondygnacyjny chór z późnobarokowymi organami Carla Warkera z Frankfurtu (o 2076 piszczałkach).

Na skwerze przed kościołem stoi **pomnik ks. Jerzego Trzanowskiego**, cieszyńianina zwanego Słowiańskim Lutrem. Ten wybitny kaznodzieja ewangelicki jest autorem wielu hymnów, pieśni religijnych i innych dzieł wydanych wspólnie w 1629 r. w Brzegu. Jego śpiewnik z 412 pieśniami, ogłoszony drukiem w 1636 r., szybko przyjął się w ewangelickich zborach Czech, Moraw, Słowacji i Śląska Cieszyńskiego.

W wyniku rozbudowy XVII-wiecznej kaplicy książęcej powstała na początku XVIII w. świątynia klasztorna jezuitów – późnobarokowy **kościół św. Krzyża**. Kilkakrotnie był przebudowywany, m.in. w 1789 r. wg projektu ks. Leopolda

Szersznika. Od strony zachodniej do kościoła przylega budynek dawnego klasztoru Jezuitów, mieszczący niegdyś biblioteczne i muzealne zbiory Szersznika. Kościelną elewację zdobią postaci św. Józefa z Dzieciątkiem i św. Franciszka z Asyżu.

Gotycki **kościół św. Trójcy**, wzniesiony w XVI w. z fundacji księżnej Katarzyny Sydonii i ewangelickiej szlachty cieszyńskiej, został w XIX w. przebudowany. Warto zwrócić uwagę na późnorenesansowy szczyt fasady oraz neogotycką wieżę, na której znajduje się dzwon z 1641 r., ufundowany przez księżną Elżbietę Lukrecję, ozdobiony orłem i herbem Cieszyna. Na przykościelnym cmentarzu spoczął m.in. ks. Leonard Szersznik, założyciel cieszyńskiego muzeum. Pod koniec XIX w. cmentarz został jednak zamieniony na istniejący do dzisiaj park, a w 1910 r. zburzono grobowce.

Murowany gotycki **kościół św. Jerzego** powstał na przełomie XIV i XV w. poza murami lokacyjnego miasta. Pierwotnie otoczony był cmentarzem i zabudowaniami szpitalnymi, które spłonęły podczas pożaru miasta w 1882 r. W kościele można zobaczyć dwa gotyckie portale i polichromię z połowy XV w. Prezbiterium przykryte jest sklepieniem krzyżowo-żebrowym, w którym znajduje się zwornik z płaskorzeźbą piastowskiego orła. Świątynia poważnie ucierpiała w 1945 r., gdy żołnierze wysadzili most na Bobrówce,



ale wkrótce dzięki ofiarności parafian została odrestaurowana. W 1972 r. kościół zmodernizowano.

**Klasztor oo. Bonifratrów** założony został na przełomie XVII i XVIII w. z fundacji Adama Borka i wzniesiony wg projektu M. Kleina. Rozbudowano go w XVIII, XIX i XX w. W klasztorным kościele podziwiać można ołtarz główny z 1734 r. z obrazem Wniebowzięcia NMP (patronki kościoła), rokokowe ołtarze boczne oraz ambonę z 1712 r. – dzieło Macieja Weissmanna. Przy klasztorze powstała apteka, a także szpital dla ubogich, mieszczący obecnie Dom Pomocy Społecznej.

**Klasztor ss. Boromeuszek**, założony w 1876 r. w XVIII-wiecznym pałacu barona Fryderyka Callischa, rozbudowano i przebudowywano w XIX i XX w. Na dziedzińcu klasycystycznego budynku stoi XIX-wieczna **kaplica**, której wnętrze zdobią neorenesansowa dekoracja i cenne obrazy Heinischa. W części wschodniej znajdują się XX-wieczne budynki Zakładu Lecznico-Opiekuńczego.

Utworzony w 1891 r. **cmentarz komunalny** jest największą nekropolią w mieście. Barokową bramę wjazdową ozdabia kopuła, w której do 1950 r. zawieszony był dzwon. W jej bocznych ścianach widnieją płaskorzeźby. W kryptach Alei Zasłużonych spoczywają wybitni cieszyńianie, m.in. regionalista Ludwik Brożek, historyk Franciszek Popiołek, ksiądz i polityk Józef Londzin,

działacz społeczny Paweł Stalmach oraz skoczowski prozaik Gustaw Morcinek. Warto zwrócić uwagę na umieszczone na cokołach zabytkowe tablice działo-we, odlane w hucie trzynieckiej. Na cmentarzu znajduje się też zbiorowa mogiła cieszyńian rozstrzelanych przez hitlerowców.

W 1887 r. powstał użytkowany do dziś dnia **cmentarz ewangelicki**. Miejsce wiecznego spoczynku znalazło tu wiele postaci zasłużonych dla ziemi cieszyńskiej, m.in. prawnik i folklorysta Andrzej Cinciała, dramaturg i reżyser Helmut Kajzar oraz pisarz i publicysta Paweł Hulka-Laskowski.

Stary **cmentarz żydowski** został założony w 1647 r. przez Jakuba Singera za zgodą księżnej Elżbiety Lukrecji. Był kilkakrotnie powiększany, a w 1785 r. odkupiła go powstała w Cieszynie gmina żydowska. Pod koniec XIX w. wzniesiono dom przedpogrzebowy z mieszkaniem dla strażnika. Nekropolii nie można było jednak dalej poszerzać, więc w 1907 r. gmina żydowska utworzyła **nowy cmentarz**, oddalony o kilkaset metrów. Użytkowano go jeszcze w okresie międzywojennym. Podczas okupacji oba cmentarze zostały przez Niemców zamknięte, a później stopniowo niszczały. W 1999 r. udało się odnowić bramę i ruiny bożnicy na nowym cmentarzu. Warto odwiedzić cieszyński kirkut, żeby zobaczyć, jak przyroda powoli „przywłaszcza” sobie kamienne macewy.



### Informacja turystyczna

**Cieszyńskie Centrum Informacji** mieści się w budynku ratusza, na cieszyńskim Rynku pod nr. 1 (czynne pn.–pt. 8.00–18.00, sb. 8.00–16.00). Oferuje mapy i przewodniki po całym regionie, pocztówki, albumy i kalendarze, a także udziela informacji (tel.: 033 4794248, 4794249, e-mail: api@olza.pl, mci@um.cieszyn.pl, www.olza.pl, www.cieszyn.pl).



### Dojazd, połączenia, orientacja

Cieszyński **dworzec PKP** leży przy ulicy Hajduka 10, tel.: 194 36, a w pobliżu, przy ulicy Korfante go 23, usytuowany jest **dworzec PKS**, tel.: 033 4779999.

Aby znaleźć się w centrum, wystarczy z ulicy Bobreckiej skręcić w prawo w ulicę Korfante go, która zaprowadzi nas na plac Londzina. Stąd do Rynku dojdziemy już w 2 min. Po Cieszynie można się także poruszać autobusami miejskimi (10 linii).



### Noclegi

W Cieszynie nie brakuje możliwości noclegowych, zarówno dla posiadaczy grubych, jak i nieco cieńszych portfeli. Obok hoteli, takich jak: **Hotel Orbis „Halny”** (ul. Motelowa 21, tel.: 033 8516900), **„Gambit”** (ul. Bucewicza 18, tel.: 033 8520651), **„Hotel 500”** (ul. Graniczna 46, tel.: 033 8578277, 8578274), czy **Zajazdu „Academicus”** (ul. Paderewskiego 6, tel.: 033 8546464), działają tutaj mniejsze, znacznie bardziej kameralne i przytulne objekty. Pokojami gościnnymi kusi m.in. urokliwy **„Dworek Cieszyński”** (ul. Przykopa 14, tel.: 033 8581178), położony u wylotu Cieszyńskiej Wenecji, **Dom Gościnny „Kora”** (ul. Wyzsza Brama 19, tel.: 033 8512299) czy **Gościniec „Pod Kurantem”** (ul. Srebrna 7, tel.: 033 8518522). Mniej zasobnym turystom śmiało można polecić **Kemping „Olza”** (Al. J. Łyska 13, tel.: 033 8520833; czynny IV–IX) oraz **Szkolne Schronisko Młodzieżowe** (ul. Błogocka 24, tel.: 033 8521629).



### Wyżywienie

Cieszyńska oferta gastronomiczna jest bardzo bogata. Są tu **restauracje**: **„Dworek Cieszyński”** (ul. Przykopa 14, tel.: 033 8581178), **Gościniec „Pod Kurantem”** (ul. Srebrna 7, tel.: 033 8518522), **„Pod**

**Zieloną Trójką”** (ul. Srebrna 3, tel.: 033 8520816) i **„Mexicana Bar”** (ul. Srebrna 3, tel.: 033 8520816), **„Pod Merkurym”** (Rynek 9, tel.: 033 8583288), **„Żak”** (Rynek 19, tel.: 033 8521896), **„Starówka”** (ul. Mennicza 20, tel.: 603109133), **„Targowa”** (ul. Śrutarska 24, tel.: 033 8521854), **„Maska”** (ul. Śniegonia 6, tel.: 033 8520209), **„Trzech Braci”** (ul. Motelowa 1a, tel.: 033 8581523), **Hotel Orbis „Halny”** (ul. Motelowa 21, tel.: 033 8516900) i **„Ogrodowa”** (ul. Towarowa 5, tel.: 033 8581477).

Swe podwoje otwierają również **kawiarnie**: **„Herbowa”** (Rynek 18, tel.: 033 8525836), **„Pod Arkadami”** (Rynek 4, tel.: 033 8524359) i **„Agora”** (Rynek 12, tel.: 033 8524278) oraz **„Cafe Muzeum”** (ul. Regera 6, tel.: 033 8514548).



### Rozrywka

Przy ulicy Bielskiej, w zabudowaniach Uniwersytetu Śląskiego, mieści się pub studencki **„Panopticum”** (ul. Bielska 66). Bliżej centrum znajdują się puby: **„Retro Club”** (ul. Głęboką 15), **„Metro”** (ul. Szeroka 1), **„Pod Zieloną Trójką”** (ul. Srebrna 3, tel.: 033 8520816), **„Classic”** (ul. Bobrecka 15, tel.: 033 8511888), **Piwnica „Stary Targ”** (ul. Stary Targ 1, tel.: 609550346). Oprócz dobrego **kina „Piaśt”** (ul. Ratuszowa 1, tel.: 033 8520426) działa **Teatr im. A. Mickiewicza** (pl. Teatralny 1, tel.: 033 8577590), **Cieszyński Ośrodek Kultury „Dom Narodowy”** (Rynek 12, tel.: 033 8512520).



### Imprezy, festiwale i święta

Cieszyn jest jednym z tych miast, które pod względem imprez i festiwali mają wiele do zaoferowania turystom. Rok kulturalny otwierają **Jasełka Tradycyjne (I)** i **Cieszyński Przegląd Jasełek (I)**. Każdy kolejny miesiąc przynosi ciekawą imprezę kulturalną: **„Dni Teatru...” (III)**, **Przegląd Filmowy „Kino na Granicy” (IV/V)**, **Międzynarodowy Festiwal Teatralny „Bez Granic” (VI)**, **Święto Trzech Braci (VI)** – nawiązujący do legendy o założeniu Cieszyna trzydniowy festyn, podczas którego organizowane są pochody w historycznych strojach, a władze i mieszkańcy obu miast spotykają się na moście granicznym, **Międzynarodowy Festiwal Muzyki Wokalnej „Viva il Canto” (VIII)**, **„Skarby z cieszyńskiej tróły” (IX)** – prezentacja osiągnięć artystów i rzemieślników Śląska





Cieszyńskiego, **Międzynarodowa Dekada Muzyki Organowej, Chóralnej i Kameralnej (X), Cieszyński Festiwal Jazzowy (XI)**.



## Informator

Przy Rynku, naprzeciw ratusza, stoi budynek **počty i telekomunikacji**. **Bankomaty** znajdują się przy dworcu PKS, na Rynku 20 (BPH-PBK), przy ulicy Kochanowskiego 4 (Bank Spółdzielczy), przy ulicy Mennicznej 1, Stawowej 60 i Bobreckiej 27 (Bank Śląski), przy ulicy Stary Targ 4 i Motelowej 21 (Kredyt Bank SA), przy ulicy Głębokiej 4, Kolejowej 25 i Liburnii 28 (PKO BP), przy ulicy Sejmowej 2 (Pekao SA), Rynek 11 (Millennium SA), Stary Targ 13 i Górny Rynek (GBG) oraz Rynek 16 (Bank Zachodni WBK), Rynek 7 (DOMINET BANK S.A.). W Cieszynie, mieście przygranicznym, nie ma problemów z wymianą pieniędzy – najwięcej **kantorów** znajduje się przy ulicy Głębokiej i Zamkowej.

Przy ulicy Głębokiej są też dwie dobre **księgarnie**, oferujące m.in. ciekawe wydawnictwa poświęcone regionowi.



## Aktywny wypoczynek

W Cieszynie nie brakuje **stadionów, hal sportowych i kortów tenisowych**. Ogólnodostępne są tu także **kąpielisko miejskie** i dwa kryte **baseny** – przy Szkole Podstawowej nr 4 i Uniwersytecie Śląskim. Cieszyński Klub Hokejowy dysponuje **Halą Widowiskowo-Sportową**, a przy Al. J. Łyska znajduje się **przystań kajakowa**. Zimą można korzystać z jedyne go w mieście **wyciągu orczykowego** przy ulicy Rajskiej. Przez miasto przebiegają liczne szlaki turystyczne.

*Nasza trasa bierze początek przy Moście Wolności, na którym przekracza się granicę w stronę Cieszyna i Czeskiego Cieszyna. Skręciwszy w prawo aleją J. Łyska, (przy węźle szlaków rowerowych i tablicach informacyjnych) wspólnie z Euroregionalną Pętlą Rowerową 24C koloru czerwonego jedziemy w kierunku południowo-wschodnim, wzdłuż prawego brzegu Olzy. Mijamy obiekty rekreacyj-*

*no-sportowe KS „Piast”, a następnie cieszyński rezerwat „Lasek Miejski nad Puńcówką” (zob. s. 46), gdzie prócz chronionych pomnikowych drzew znajduje się stanowisko cieszynianki wiosennej. Po przejechaniu ok. 1 km docieramy do rozwidlenia dróg w dzielnicy Cieszyn Błogocice. Droga skracająca w prawo doprowadzi nas do Ośrodka Kempingowego „Olza” oraz sztucznego zalewu na Puńcówce, gdzie znajduje się przystań kajakowa. Jedziemy dalej aleją J. Łyska i za restauracją „Pod Dębem” skracamy po skosie w lewo, w ulicę Dębową. Trasa najpierw wznosi się przez ponad kilometr na płaskowyż, aby następnie doprowadzić nas 200-metrowym zjazdem do skrzyżowania z ulicami Puńcowską i Jastrzębią. My jedziemy na wprost w drugą z nich i teraz czeka nas kolejny 600-metrowy podjazd, który urozmaicają piękne widoki na Cieszyn, Pogórze Cieszyńskie i Beskidy. Łagodny zjazd wiedzie do skrzyżowania z ulicami Hallera i Słowiczą w dzielnicy Mnisztwo – przy nim zobaczymy kamienny pomnik wystawiony na pamiątkę odrodzenia państwa polskiego w 1918 r. Skracamy w prawo, czyli w ulicę Hallera, i opuściwszy wkrótce granice Cieszyna, wjeżdżamy do Puńcowa w gminie Goleszów (4,5 km). Podążamy drogą szutrową, początkowo przez las, a następnie wśród pól, aby po 2 km wjechać na asfalt w sołectwie Dziegielów. Mijając pierwsze zabudowania Dziegielowa, łagodnie zjeżdżamy w dół, po czym ostro skracamy w lewo. Teraz podążamy wspólnie z Okrężną Trasą Ro-*

werową gminy Goleszów „Śladami Stroju Cieszyńskiego”, koloru czarnego. Znowu czeka nas stromy półkilometrowy podjazd na płaskowyż, a następnie skręt w prawo i przejazd aleją lipową. Docieramy do przysiółka „Na Kępie” i mijamy Ewangelicki Dom Opieki „Emaus” (prowadzony przez siostry z Ewangelickiego Diakonu Żeńskiego „Eben-Ezer”), założony w 1923 r. przez ks. Karola Kulisza. Przecinamy skrzyżowanie i łagodnie zjeżdżamy w dół (rozstajemy się ze szlakiem „Śladami Stroju Cieszyńskiego”), skręcając w prawo, na drogę z Bażanowic do Dziegielowa. Aleją wśród drzew podążamy do skrzyżowania przy OSP w Dziegielowie, gdzie znajduje się węzeł tras rowerowych i euroregionalny punkt odpoczynkowy (8,9 km). Jadąc na wprost, dotrzeć można do zamku w Dziegielowie, obok którego przebiega Okrężna Trasa Rowerowa gminy Goleszów „Śladami Stroju Cieszyńskiego”, zielona subtrasa rowerowa 13Z i niebieska trasa tandemowa 256N.

My jednak skręcamy w lewo i podjeżdżamy łagodnie do góry drogą powiatową Cieszyn – Ustroń. Kilometr dalej skręcamy w lewo, na widoczny z drogi leśny parking. Przeciwny parking, wjeżdżamy na bitą drogę leśną w leśnym uroczysku „Grabicz” i pniemy się łagodnie, mijając dorodne buki i graby. Na rozdrożu podążamy na wprost, nad wąskim wąwozem, a następnie trawersujemy zbocze Jasieniowej i przejeżdżamy przez płytki leśny jar. Dalej szlak prowadzi ścieżką gruntową obok łąki, a następnie lekkim podjazdem po utwardzonej drodze,

wzdłuż ogrodzenia posesji. Po 150 m rozpoczyna się asfaltowa ulica Leśna, z której po 600 m odbijamy w lewo w ulicę Grabową. Chwilę później skręcamy również w lewo, w równorzędną ulicę Robotniczą, którą podążamy w dół. Objeżdżamy Gminny Ośrodek Kultury w Goleszowie, by dotrzeć do ulicy Cieszyńskiej, a nią do skrzyżowania przy szkole (12,9 km).

---

## GOLESZÓW

---

Położony między stokami Chelmu (463 m n.p.m.) i Jasieniowej (521 m n.p.m.), znany jest przede wszystkim jako kolebka polskiego sportu szybowcowego. W Goleszowie i pozostałych miejscowościach gminy nie brakuje także świetnych terenów do uprawiania narciarstwa biegowego oraz turystyki pieszej i rowerowej.

Nazwa wsi pochodzi najprawdopodobniej od plemienia Gołęszyców, co oznacza, że osada istniała już w czasach wczesnosłowiańskich. W dokumentach wzmiankowana jest po raz pierwszy w 1223 r., podobnie jak pobliski Puńców. W 70 lat później stał już tutaj drewniany kościół. Początkowo Goleszów był osadą książęcą, a po 1653 r. wraz z innymi miejscowościami obecnej gminy dostał się we władanie Habsburgów.

Choć wieś od zawsze miała charakter typowo rolniczy, była zarazem jednym z najstarszych ośrodków cementowopienniczych. W 1899 r. powstała

tu renomowana fabryka cementu, której produkty znane były w całej Europie. W czasie II wojny światowej cementownię wraz z kamieniołomami margli i wapieni w Jasieniowej zamieniono na podobóz dla jeńców obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu. Został on zlikwidowany w styczniu 1945 r., a w latach 90. cementownię zamknięto i częściowo wyburzono. Po wojnie wybudowano w Goleszowie duży zakład przemysłu elektromaszynowego – oddział cieszyńskiej Celmy.

W okresie międzywojennym Goleszów słynął w kraju jako ośrodek narciarski i szybocowy – istniejąca na górze Chełm szkoła szybocowa wykształciła wielu znanych lotników. Obecnie chlubne tradycje kultywuje ośrodek sportów lotniczych „Ikar”.

## Miejsca, które warto zobaczyć

Neobarokowy **kościół św. Michała Archaniola** zbudowany w latach 1913–21 stoi powyżej drewnianej świątyni, którą rozebrano w 1921 r. Wewnątrz zachowała się większość dawnego wyposażenia, m.in. obrazy Matki Boskiej Różańcowej i św. Jana Nepomucena, namalowane przez pochodzącą ze Śląska Cieszyńskiego malarkę Bronisławę Świerkiewicz (1846–88). Z kościołem sąsiaduje XIX-wieczna plebania.

**Kościół ewangelicki** został poświęcony 15 sierpnia 1787 r. Murowaną świątynię wzniesiono w 1793 r. na miejscu wcze-

śniejszego drewnianego domu modlitwy z 1785 r., a w 1850 r. dobudowano wieżę. Korpus kościoła jest trzynawowy, przekryty sklepieniem kolebkowym; dekoracja architektoniczna reprezentuje styl neoromański. Wystrój świątyni pochodzi głównie z XIX w. Obok stoi **plebania** z końca XVIII w.

Warto zwrócić uwagę na **krzyż przydrożny „Na Kamieńcu”**, którego ustawienie legenda wiąże z wojną trzydziestoletnią.

## Gmina Goleszów – miejsca, które warto zobaczyć

Najważniejszym zabytkiem gminy jest XV-wieczny zamek w **DZIEGIELOWIE** (zob. s. 52). W **Puńcowie** stoi gotycki murowany kościół katolicki pw. św. Jerzego z 1518 r., zmodernizowany na początku XX w. Jego wystrój pochodzi w większości z XIX w. Nieco młodszy jest późnobarokowy kościół katolicki św. Marcina w **LESZNEJ GÓRNEJ**, wzniesiony na stoku pod Tułem w 1731 r. Wewnątrz znajduje się renesansowe epitafium postaciowe Jana Czelo w stroju rycerskim z XVI w. Wspomnianą górę Tuł porastają łąki z unikalnymi odmianami chronionych drzew, krzewów i kwiatów, m.in. dzikich storczyków. W **CISOWNICY**, w Zadnim Gaju, rezerwatową opieką objęto cisy. We wsi znajduje się także izba regionalna „U Brzezcinów”, prezentująca wyposażenie gospodarstwa z początku XX w.

## Noclegi

W gminie istnieje wiele gospodarstw agroturystycznych, które oprócz niedrogiego noclegu (ok. 25 zł) i lokalnej kuchni oferują sporo innych atrakcji. Godne polecenia są gospodarstwa: „**Pod Grabówką**” (ul. Nowalijek 12, tel.: 033 8527753) i „**Na Kamieńcu**” (ul. Astrów 40, tel.: 033 8528524) w Golezszowie oraz „**U Brzezinów**” (Cisownica 116, tel.: 033 8528814) i „**U Zająca**” (Cisownica 23, tel.: 033 852 86 56) w Cisownicy. W Golezszowie działa także **zajazd „Heweliusz”** (ul. Astrów 1, tel.: 033 8528828), a przy szlaku z Golezszowa na Czantorię znajduje się „**Hotel „Pod Tułem”**” (Cisownica 140, tel.: 033 8527947), Pensjonat „Markizs” (Godziszów 85, tel.: 033 8528144).

## Wyżywienie

Wyżywienie zapewniają wszystkie wymienione powyżej gospodarstwa. Szczególnie godne polecenia są miejscowe specjalności: placki na blaszce z wyrzaskami, „brutfaniok” z masłem, kołocz cieszyński, gałuszki fusate, żebroczka, prażonki czy poleśniki.

## Aktywny wypoczynek

Z Golezszowa można dotrzeć czarnym szlakiem pieszym przez Tuł (621 m n.p.m.) na Małą Czantorię (866 m n.p.m., zejście do Ustronia). Na terenie gminy wytyczono sześć dobrze oznakowanych **szlaków spacerowych**: Jasieniowy (czerwony – 7 km), Pod Chelmem (zielony – 10,5 km), Cisownicki (zielony – 10 km), Graniczny (niebieski – 12 km) oraz z Golezszowa do Cisownicy (złoty – 4,5 km; dojście do szlaku Cisownickiego) i z Golezszowa do Dziegielowa (złoty – 3 km; dojście do szlaku granicznego). Ponadto rozciągają się tu świetne tereny do uprawiania **narciarstwa biegowego** i **turystyki rowerowej**. W Lesznej Górnej działa całodobowe przejście graniczne między Polską a Czechami, dostępne dla ruchu pieszego i samochodów osobowych.

Z ulicy Cieszyńskiej skręcamy w prawo wspólnie ze szlakiem „Śladami Stroju Cieszyńskiego”, w ulicę 1 Maja, i jadąc w dół, mijamy Urząd Gminy. Po 300 m

skręcamy w lewo, w ulicę Wolności, opuszczamy szlak „Śladami Stroju Cieszyńskiego”, by za przejazdem kolejowym dotrzeć do skrzyżowania poniżej dworca kolejowego, na którym kierujemy się w prawo, w ulicę Przemysławą. Przejeżdżamy obok obiektów przemysłowych, by wkrótce zawitać do wsi Kozakowice Górne (15 km). Przed cmentarzem skręcamy w lewo i wjeżdżamy na wiejską drogę. Podążając przez wieś, po 2 km docieramy do doliny Radonia i przed mostkiem skręcamy w prawo, a pół kilometra dalej pokonujemy kolejny mostek, przecinający Bładnicę. Znajdujemy się już na terenie gminy Skoczów. Wjeżdżamy do Bładnic, mijamy wyniosłe dęby (pomniki przyrody) i skręcamy w lewo w krętą drogę wiejską. Po przebyciu 1200 m, na skrzyżowaniu, czeka nas kolejny skręt w lewo; wkrótce docieramy do stacji kolejowej w Bładnicach i szlaku „Śladami Stroju Cieszyńskiego”. Teraz obie trasy za przejazdem kolejowym skręcają w prawo, po przebyciu 1 km dojeżdżamy do kolejnego skrzyżowania, na którym kierujemy się w prawo (w lewo odchodzi szlak „Śladami Stroju Cieszyńskiego”). Przed nami Skoczów. Do miasta wjeżdżamy ulicą Górny Bór (22,6 km), ale po chwili odbijamy z niej w lewo, na drogę gruntową wiodącą wśród pól. Pół kilometra dalej przekraczamy po kładce Bładnicę i po lewej mijamy postrzępione lesiste wzgórza, gdzie znajdowało się starostwianiskie grodzisko w **MIĘDZYŚWIECIU**. Badania



archeologiczne wykazują, że warowny gród Gołyszyców z VII–IX w. powstał w miejscu osady lużyckiej z V w. p.n.e. Warownia, wznosząca się na wysokiej skarpcie Bładnicy, została zniszczona pod koniec IX w. wskutek najazdu księcia wielkomorawskiego Świętopelka II. Nigdy już jej nie odbudowano, toteż dziś oglądać można jedynie pozostałości – wały ziemne i fosę. Minąwszy grodzisko, jedziemy drogą gruntową pod mostem, przez który przebiega międzynarodowa droga nr 1. Podążając wzdłuż Bładnicy, przejeżdżamy na drugą stronę wiaduktu i pół kilometra dalej docieramy do ulicy Harcerskiej, gdzie znajduje się euroregionalny punkt odpoczynkowy. Przebywszy 400 m ulicą Harcerską, skręcamy w lewo, w ulicę Parkową, i jedziemy dalej jej przedłużeniem – wąskim traktem pomiędzy posesjami. Na jego końcu szlak skręca w prawo, w ulicę Łęgową, a chwilę później w lewo, w ulicę Podkėpie, która doprowadza nas do skrzyżowania z ulicą Mickiewicza. Skręcamy w lewo i po 100 m zjeżdżamy w przecznicę po prawej stronie – ulica Sarkandra wiedzie nas prosto na skoczowski Rynek (25 km), gdzie spotykamy się z Euroregionalną Subtrasą Rowerową IIY Cieszyn – Landek (zob. s. 55).

---

### Skoczów

---

Położony na zboczach Pogórza Cieszyńskiego, u ujścia Brennicy i Bładnicy,

25-tysięczny Skoczów jest znany w kraju głównie ze swoich zakładów produkcyjnych. Jednak najstarsze miasto nad górną Wisłą może się pochwalić nie tylko największym na Śląsku Cieszyńskim uprzemysłowieniem, ale także średnio-wiecznym układem urbanistycznym, XVIII- i XIX-wiecznymi zabytkami oraz własnym świętym.

### Historia miasta

Przodkiem dzisiejszego Skoczowa jest prehistoryczne grodzisko plemienia Gołyszyców z VII–IX w., którego ślady zachowały się w Międzywiciu, ok. 2 km na południowy zachód od centrum Skoczowa (zob. s. 54). Legenda głosi, że w 971 r. osada „skoczyła” bliżej Wisły, dając początek miastu. W rzeczywistości jednak początki Skoczowa sięgają nieco późniejszych czasów i są najprawdopodobniej związane z działalnością kolonizacyjną księcia cieszyńskiego Mieszka I. Wedle dokumentów osada leżąca przy szlaku solnym wiodącym z Krakowa na Morawy uzyskała prawa miejskie w 1267 r., chociaż ta data jest obecnie przez historyków kwestionowana. W 1327 r. miejscowość wzmiankował dokument lenny księcia cieszyńskiego Kazimierza I, a Jan Długosz w *Dziejach polskich* nazwał Skoczów pierwszym miastem nad Wisłą, począwszy od jej źródeł. W XV w. istniały tutaj zamek i kościół parafialny, a w 1470 r. prawa miejskie odnowił i rozszerzył książę Kazimierz II.



W czasach średniowiecza i odrodzenia Skoczów rozwijał się jako osada rzemieślniczo-handlowa, zabezpieczony przez książąt cieszyńskich licznymi przywilejami, m.in. prawem targowym (targi odbywały się cztery razy w roku) i milowym. W 1505 r., na prośbę Kazimierza II, król czeski Władysław Jagiellończyk zezwolił mieszkańcom Skoczowa na pobieranie myta na moście na Wiśle (6 halerzy od wozu kupieckiego i 2 halerze od wieśniaczego). W 1. poł. XVI w. skoczowscy rzemieślnicy zaczęli zakładać cechy. *Urbarz księstwa cieszyńskiego* z 1621 r. wymienia aż 13 profesji rzemieślniczych uprawianych w Skoczowie, ale najbardziej zasłużyli się tu garncarze, dzięki którym aż do początku XX w. miasto słynęło jako centrum oryginalnej ceramiki. Kiedy w 1550 r. Skoczów uzyskał prawo do warzenia piwa, postawiono browar mieszczkański. Duże znaczenie miała także hodowla bydła i część historyków właśnie z bydłem (starosłowińskie *skot/kocz*) wiąże pochodzenie nazwy miasta.

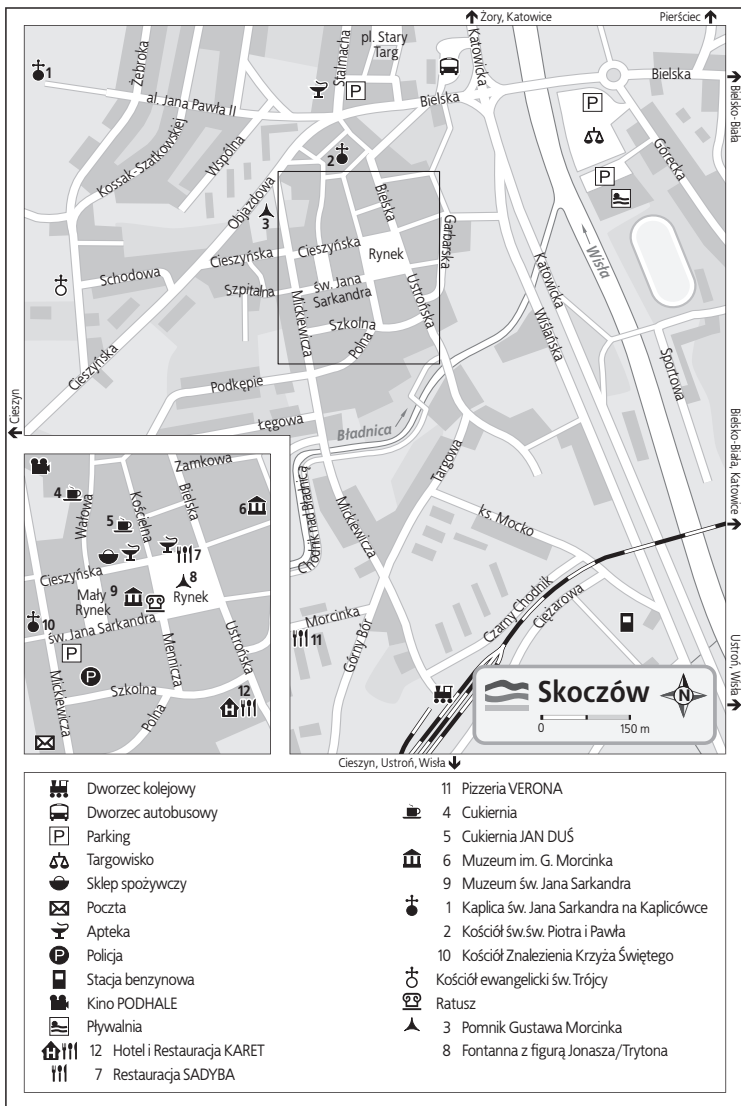
Los jednak Skoczowa nie oszczędzał, zsyłając pożary (największe w latach 1470, 1531, 1713 i 1756), powódzie i epidemie. Po ostatnim z pożarów, który objął całe miasto, Skoczów dzięki pomocy Komory Cieszyńskiej został odbudowany i zmienił oblicze z drewnianego na murowane. Miasto wiele zyskało dzięki korzystnemu położeniu: w 1785 r. przecięła je droga z Frydka przez Cieszyn do Bielska, a 100 lat później linia kolejowa Cieszyn – Bielsko.

W połowie XIX w. zaczął się tu rozwijać przemysł włókienniczy i garbarski, a potem także ciężki. Przemysłowe tradycje są obecnie podtrzymywane przez działające w mieście zakłady garbarskie „Skotan” (założone w 1895 r.), produkujący kapelusze „Polkap” (dawna firma „Hückels Söhne” z 1924 r.), zakład produkcji koców „Pledan” (1895), odlewnię „Teskid Poland”, Zakłady Kuźnicze (1968) oraz zakład produkcji wyrobów cukierniczych „Inda” (1990).

Przed I wojną światową Skoczów stał się ośrodkiem separatystycznego ruchu ślązakowskiego, któremu przewodził miejscowy nauczyciel i poseł na Sejm Krajowy Józef Koźdoń (późniejszy burmistrz Czeskiego Cieszyna). W styczniu 1919 r. na przedpolu miasta rozegrała się zwycięska bitwa z wojskami czeskimi, która zadecydowała o późniejszych losach Śląska Cieszyńskiego. Od 1920 r. (z przerwą w latach wojennych) przy ulicy Wiślańskiej w Skoczowie mieszkał wybitny śląski prozaik Gustaw Morcinek (1891–1963). W 1995 r. podczas pielgrzymki do Ojczyzny miasto odwiedził Jan Paweł II, odpowiadając 22 maja na wzgórzu Kaplicówka mszę św. ku czci urodzonego w Skoczowie Jana Sarkandra (1576–1620), którego dzień wcześniej w czeskim Ołomuńcu wyniósł na ołtarze.

### Miejsca, które warto zobaczyć

Bez wątplenia chlubą miasta jest **Rynek**. Stojący przy nim  **ratusz z 1797 r.** pełnił przez wieki różne funkcje – mieściły się tam m.in. siedziba władz



miasta, policja, areszt gminny i liczne stowarzyszenia społeczno-kulturalne. W 1. poł. XX w. budynek zyskał dodatkową kondygnację. W czasie okupacji i po wojnie na parterze znajdował się bank, a później posterunek Milicji Obywatelskiej. Przeprowadzając w latach 1982–88 gruntowną modernizację ratusza, odnowiono także wnętrza. Na początku lat 90. odrestaurowano elewację, wieżę, widniejący u jej nasady obraz św. Jana Sarkandra (kopia barokowego malowidła znajdującego się w Muzeum im. Gustawa Morcinka) oraz tarczę zegara z 1894 r. Obecnie w ratuszu ponownie ulokowały się władze miasta i większość wydziałów skoczowskiego magistratu. Dwie płaskorzeźby na fasadzie budynku przedstawiają herby Skoczowa i księcia sasko-cieszyńskiego Alberta. Wieża jest ozdobiona ośmiopalciovym hełmem rokokowym z ażurową latarnią i zwieńczona metalowym orłem, ośmioramienną gwiazdą oraz kulą. W 1955 r. w kuli znaleziono cenne dokumenty z XVIII i XIX w., a w roku 1993 włożono do niej dokumenty z lat 1957–92.

Stojąca pośrodku Rynku **późnobarokowa figura Jonasza zwanego Trytonem**, wykonana w 1775 r. przez Wacława Donaya, wielkomieścianina skoczowskiego rodem z Moraw, przedstawia siedzącego na rybie półnagiego mężczyznę dźwigającego muszlę. Niegdyś była ozdobą dawnej studni miejskiej – czyszczarni, zasilanej wodą ze wznoszącego się nad miastem

Wzgórza Wilamowickiego. W 1895 r., gdy rozebrano czyszczarnię, rzeźba trafiła na stok Kaplicówki, gdzie spędziła prawie pół wieku. W 1957 r. wróciła do centrum miasta, odrestaurowana przez wiślańskiego rzeźbiarza Artura Cieńciałę. Dopiero jednak 18 lat później Tryton trafił z powrotem tam, gdzie jego miejsce – na rynek „trytonowego grodu”.

Przy ratuszu stoi kamienica (Rynek 2), w której wg XVII-wiecznych przekazów urodził się św. Jan Sarkander, patron Czech i Moraw. Od ponad wieku właścicielem budynku jest skoczowska parafia św. św. Piotra i Pawła. Już pod koniec XIX stulecia w piwnicy powstała kaplica, w której odbywały się nabożeństwa ku czci Jana, wówczas jeszcze błogosławionego. Pomysł utworzenia muzeum zrodził się przed II wojną światową, ale udało się go zrealizować dopiero w 1994 r. Wcześniej, dzięki staraniom ks. Alojzego Zubra, kaplica została odnowiona i uroczyście poświęcona. Na parterze budynku urządzono **Muzeum Parafialne im. św. Jana Sarkandra**, gromadzące zbiory związane z życiem i kultem skoczowskiego świętego. W salach „sarkandrowki” oglądać można stare kościelne druki, obrazy, rzeźby i zabytkowe wyposażenie kościelne, m.in. XVII-wieczny konfesjonał i tabernakulum. Ekspozyty pochodzą głównie z kościoła parafialnego w Skoczowie oraz kościoła św. Bartłomieja w Grodźcu Śląskim. Autorem płaskorzeźby z 1936 r., przedstawiającej św. Teresę nad Skoczow-



wem, jest istebniański artysta rzeźbiarz Jan Wałach. Jedną z muzealnych sal przeznaczono na wystawy czasowe, niezwiązane z postacią świętego. Można tutaj oglądać m.in. współczesne malarstwo, grafikę, rzeźbę i fotografie (muzeum jest czynne wt.–sb. 9.00–16.00; msze św. w kaplicy śr. o godz. 7.00).

W innej barokowej kamieniczce mieszczącej (ul. Fabryczna 5) z 1793 r., zwracającej uwagę rokokową fasadą, mieści się **Muzeum im. Gustawa Morcinka**. Początkowo, w latach 1964–74, muzeum biograficzne śląskiego pisarza urządzone było w willi przy ulicy Leśnej, jednak po śmierci opiekującej się nim Walerii Kuglin placówka została zamknięta, a część zbiorów przekazano Muzeum Śląska Cieszyńskiego w Cieszynie. W 1986 r. muzeum ochrzczone nazwiskiem Morcinka otwarto w gruntownie wyremontowanej zabytkowej kamienicy (mieszczącej schronisko dla wędrownych rzemieślników). W XIV-wiecznych piwnicach przedstawiono pradziejowe ziemie cieszyńskiej, od epoki kamiennej począwszy aż po wczesne średniowiecze. Sporo miejsca poświęcono oczywiście grodzisku Gołęczyców w Międzywiciu. Część eksponatów archeologicznych pochodzi ze zbiorów Karola Prausa. Patronowi muzeum poświęcona została ekspozycja w trzech salach parterowych. Większość dokumentów, zdjęć, wydawnictw, maszynopisów, listów i pamiątek po Gustawie Morcinku pochodzi z nieistniejącego muzeum biograficznego.

W dawnej kaplicy zamkowej urządzono gabinet pisarza z jego biurkiem, maszyną do pisania oraz biblioteką.

Muzeum prezentuje również archiwalne dokumenty dotyczące historii miasta, wydawane przez książąt, cesarzy i władze miejskie. Nie brakuje cennych map i monet z dawnej skoczowskiej mennicy książęcej. Uhonorowano także rzemieślników regionu skoczowsko-cieszyńskiego – na pierwszym piętrze można oglądać wyroby, narzędzia oraz przedmioty obrzędowości cechowej garbarzy, kapeluszników, garnarzy, lutników, rusznikarzy i in. Ekspozycję stałą uzupełniają organizowane co roku wystawy czasowe, poświęcone zazwyczaj historii i tradycjom regionu.

Zwiedzając muzeum w większej grupie, warto skorzystać z pomocy przewodnika, który może oprowadzić także po skoczowskich szlakach turystycznych – Morcinkowskim i Sarkandrowskim. Można również obejrzeć filmy dokumentalne, m.in. o Gustawie Morcinku, św. Janie Sarkandrze, Żydach skoczowskich czy stroju cieszyńskim. Kilka razy do roku w muzeum odbywają się wieczory poetycko-muzyczne i koncerty (muzeum jest czynne we wt., czw., pt. 9.00–15.00, śr. 9.00–17.00, sb. i nd. 10.00–14.00; bilet normalny – 3 zł, ulgowy – 1,5 zł, opłata za przewodnika – 20 zł).

**Kościół katolicki pw. św. św. Piotra i Pawła** swoimi dziejami odzwierciedla tragiczne losy miasta, wielokrotnie nawiedzanego przez pożary. Pierwsza

wzmianka o kościele św. św. Piotra i Pawła w Skoczowie pochodzi z 1447 r., ale budowla ta (najprawdopodobniej drewniana) spłonęła podczas pożaru miasta w 1470 r. Podobny los spotkał następny budynek kościoła, strawiony przez płomienie w 1531 r. Kolejna świątynia służyła już ewangelikom, aż do 1654 r., gdy z rozkazu cesarza Ferdynanda II wróciła w ręce katolików. W 1713 r. także padła ofiarą ognia, który w ciągu kilku godzin obrócił w zgłiszcza całe miasto. Czwarty kościół św. św. Piotra i Pawła spłonął 43 lata później, w największym pożarze miasta. Pomimo tragedii mieszkańcy Skoczowa w ciągu zaledwie 6 lat wzniesli kolejną, piątą już świątynię, konsekrowaną w 1767 r. przez biskupa wrocławskiego Filipa Gotharda von Schaffgotscha, który podarował kościołowi obraz rzymskiego malarza Giovanniego Lafranco. Początkowo nieopodal świątyni stała dzwonnica – wieżę dobudowano dopiero 100 lat później.

Najstarszy skoczowski kościół jest budowlą murowaną, trzynawową. Zachowało się cenne wyposażenie, m.in. barokowo-klasycystyczny ołtarz z 1891 r. Widnieje w nim obraz przedstawiający spotkanie apostołów w drodze na męczeństwo – jest to wierna kopia dzieła G. Lafranco, wykonana przez Teodora Waszka z Frydka. Warto także zwrócić uwagę na rokokową ambonę z 1842 r., obraz Matki Boskiej Skoczowskiej z 1737 r. w bocznym ołtarzu św. Józefa,

jak również organy zbudowane w 1892 r. przez firmę „Bracia Rieger” z czeskiego Kamiowa. Malowidła na sklepieniu nawy głównej, przedstawiające sceny z życia św. Jana Sarkandra, wykonał w 1972 r. prof. Czarnecki z Katowic.

W niewielkim **kościółce Znalezienia Krzyża Świętego** (XV w.), zwanego Szpitalikiem, w 1576 r. ochrzczony został św. Jan Sarkander. Przez wieki kaplica, której fragmenty sięgają XII w., pełniła funkcję szpitalika miejskiego – stąd jej potoczna nazwa. Podczas gdy kościół św. św. Piotra i Pawła był bastionem reformacji (1540–1654), tutaj gromadzili się skoczowscy katolicy. Kościół, pierwotnie drewniany, był dwukrotnie przebudowywany – w XVI i XIX w. Obecnie jest to jednonawowa, sklepiona świątynia, w której najstarszym elementem wyposażenia jest kamienna chrzcielnica – wg tradycji miejsce chrztu św. Jana Sarkandra. Sześć zdobiących sklepienie malowideł wyszło w 1958 r. spod pędzla Jana Kawuloka z Istebnej. Trzy z nich obrazują chrzest, męczeństwo i chwałę skoczowskiego świętego. Do kościoła przylega budynek dawnego szpitala, przebudowany w XIX w., mieszczący obecnie probostwo.

Neoklasycystyczny **kościół ewangelicki św. Trójcy** z 1865 r. stoi na Wzgórzu Wilamowickim. Teren pod wzniesienie świątyni ofiarował miejscowy rolnik Jan Górniok, a wśród fundatorów był sam król pruski Wilhelm I, który przekazał na budowę 100 talarów. Kościół, zapro-





jektowany przez wiedeńskiego architekta Horky'ego, poświęcił superintendent śląsko-morawski ks. S. Schneider. 5 lat później wzniesiono obok szkołę wyznaniową i probostwo. Wszystkie trzy budynki poważnie ucierpiały podczas ostrzału wojsk czeskich (w 1919 r., gdy w probostwie mieścił się sztab głównodowodzącego oddziałami polskimi) i sowieckich (1945). Odbudowana po II wojnie światowej świątynia w latach 80. została poddana gruntownej renowacji z okazji przypadającego na rok 1985 jubileuszu 120-lecia powstania i 500-lecia urodzin Marcina Lutera. Podczas swojej pielgrzymki w maju 1995 r. papież Jan Paweł II spotkał się w kościele św. Trójcy z przedstawicielami społeczności ewangelickiej Śląska Cieszyńskiego.

Dominująca nad okolicą świątynia charakteryzuje się smukłą sylwetką wieży i wysokimi oknami, sięgającymi drugiego piętra. W trzynawowym wnętrzu warto zwrócić uwagę na zdobione drewniane słupy, belki, stropy, gzymsy i balustrady. Organy zbudowała firma Sapalskiego z Krakowa.

W niewielkim parku pomiędzy ulicami Mickiewicza i Objazdową stoi spizowy **pomnik Gustawa Morcinka**, odsłonięty w 1987 r. Figurę pisarza zaprojektował warszawski artysta prof. Jan Kucz.

Z położonej na północny zachód od centrum miasta **Górki Wilamowickiej** – Kaplicówki (389 m n.p.m.) – roztacza się przepiękny widok na dolinę Wisły, Beskid Śląski i Pogórze Cieszyńskie.

Na Kaplicówce stoi wybudowana w 1935 r. **kaplica Jana Sarkandra**. Pierwsza kaplica poświęcona Janowi ze Skoczowa stanęła na Kaplicówce w 1871 r., 9 lat po beatyfikacji dokonanej przez Piusa IX. W 1903 r. zaczęły odbywać się tutaj procesje i odpusty. Z myślą o pielgrzymach wybudowano w 1923 r. nową kaplicę – stara stała się jej wnęką ołtarzową. Gdy w 1932 r. Pius XI rozciągnął kult Jana ze Skoczowa na całą Polskę, miejscowy proboszcz zdecydował o budowie większego obiektu. I tak 2 lata później poświęcono dzisiejszą kaplicę, która wzniesiona wg projektu cieszyńskiego architekta Wiedermanna, kryje kamienny ołtarz z figurą św. Jana Sarkandra. Poważnie zniszczona w czasie II wojny światowej, a później odrestaurowana, kaplica jest obecnie jednym z najważniejszych punktów Szlaku św. Jana Sarkandra. W 1985 r. na Kaplicówce stanął 22-metrowy krzyż papieski, przeniesiony z katowickiego lotniska na Muchowcu. U jego stóp 22 maja 1995 r. mszę św. odprawił Jan Paweł II.

## **Gmina Skoczów – miejsca, które warto zobaczyć**

W **OCHABACH** godne uwagi są kościół parafialny pw. św. Marcina z 1810 r., strażnica z końca XVI w. i stojący obok dawny, XVIII-wieczny dwór oraz folwarki pochodzące z tego samego stulecia. **PIERŚCIEC** słynie głównie z XIX-wiecznego sanktuarium św. Mikołaja, w którym

znajdują się przywiezione z Bari relikwie świętego. W **Pogórze** stoi XVIII-wieczny dwór Stonawskich, jak również stara karczma „Arenda” z 1785 r. – była stacją poczty carskiej. W **Wilamowicach** natomiast znajduje się najstarszy obiekt zabytkowy w gminie – gotycki zamek szlachecki z XVI w., a ponadto zabudowania folwarczne rodu Skoczowskich z Kojkowic.



### Informacja turystyczna

**ARTadres Biuro Promocji i Informacji Urzędu Miejskiego**, Rynek 18, 43-430 Skoczów, tel.: 033858 5023, www.skoczow.pl, godziny otwarcia: pn.– pt. 8–17, sob. 9–13.



### Noclegi

W centrum miasta zaprasza turystów **Hotel „Karet”** (ul. Ustrońska 10, tel.: 033 8533681; z restauracją, drink-barem, salą bankietową, kantorem wymiany walut i parkingiem strzeżonym. Nocleg można też znaleźć w pobliskich Ochabach Wielkich (4,5 km od centrum Skoczowa) i Ochabach Małych (4 km od centrum), gdzie można zatrzymać się w **Zajeździe „Na Kamieńcu”** (ul. Dębowiecka 2, tel.: 033 8533458). Noclegi oferuje także **Ośrodek Sportów Konnych** przy Stadninie Koni w Ochabach Wielkich (ul. Hodowlana 16, tel.: 033 8533776).



### Wyżywienie

W centrum Skoczowa znajdują się dobre restauracje m.in. **„Sadyba”** (Rynek 7, tel.: 033 8530508). Warto zajrzeć także do **pizzerii „Verona”** (ul. Gustawa Morcinka 16, tel.: 033 8532631). Kuchnię polską, włoską i chińską kusi wspomniana **Restauracja „Karet”** (ul. Ustrońska 10, tel.: 033 8533481). W Harbutowicach zapraszają restauracje **„Baldi”** (Harbutowice 20, tel.: 033 8584504) i **„Zacisze”** (Harbutowice 2, tel.: 033 8533747), w Ochabach Małych – **„Na Kamieńcu”** (ul. Dębowiecka 2, tel.: 033 8533458) i **„Zajazd pod Delfinem”** (Ochaby Małe 248, tel.: 033 8535643). Ze skoczowskich cukierni warto polecić **„Bajkę”** (ul. Bielska 3) oraz cukiernię w centrum miasta (Rynek 20).



### Imprezy, festiwale i święta

Na święta Wielkiej Nocy w Skoczowie organizowany jest pochod z **Judoszem** – przemarsz ze słomianą kukłą Judosza. Jej spalenie symbolizuje „oczyszczenie” miasta z wszelkiego zła. W majowe popołudnia odbywa się **Festiwal Muzyki Chrześcijańskiej „Musica Sacra”**. W czerwcu natomiast urządzany jest festyn **Dni Skoczowa**, a także **Cross Świętojański**, którego główną atrakcją jest bieg na 12,5 km dla dorosłych i na 3,5 km dla dzieci. Ciekawą propozycją jest kwietniowy Turniej Tańca Disco.



### Aktywny wypoczynek

W samym Skoczowie znajduje się m.in. **kryta pływalnia „Delfin”** (ul. Górecka 2a, tel.: 033 8531820), sąsiadująca z **boiskiem i halą sportową**, a także z ciekawym **szlakiem rowerowym** biegnącym wałami Wisły. Ok. 6 km od centrum Skoczowa, przy drodze szybkiego ruchu Katowice – Wisła, działa **Ośrodek Sportów Konnych** przy Stadninie Koni w Ochabach Wielkich (ul. Hodowlana 16, tel.: 033 8533776, e-mail: biuro@stadnina-ochaby.com.pl, www.stadnina-ochaby.com.pl). Stadnina prowadzi hodowlę koni angloarabskich typu francuskiego oraz koni szlachetnej półkwi w oparciu o najlepsze linie ogierów sportowych. Jest tu kryta ujeżdżalnia, zaplecze hotelowe, kawiarnia i bar.

*Trzy szlaki – Greenways, Pętla 24C i Subtrasa IIY – opuszczają rynek w jego południowo-wschodnim narożniku, wchodząc przy ratuszu w jednokierunkową ulicę Menniczą. Ok. 100 m dalej skręcamy w lewo, w ulicę Szkolną. Na skrzyżowaniu skręcamy w lewo i w pierwszą ulicę w prawo, czyli w Garbarską, która doprowadza nas do Muzeum im. G. Morcinka. Przy muzeum skręcamy w prawo, w ulicę Fabryczną, następnie w prawo, w Wiślańską, by po przebiecieniu 700 m dojechać do biegnącej równoległe estakady. Tutaj od naszej*



trasy odłącza się Subtrasa IIY, my zaś jedziemy jeszcze niecałe pół kilometra ulicą Wiślańską i skręcamy w lewo, pod estakadę. Na brzeg Wisły schodzimy po schodkach – skarpa nie jest dostosowana do jazdy na rowerze. Kierujemy się w prawo lewym brzegiem rzeki, odbijamy w prawo i wjeżdżamy trawersem na wał Wisły. Podążając cały czas waleń przez Harbutowice, po 4 km dojeżdżamy do Nierodzimia (31 km). Tutaj, przy kładce, znajduje się węzeł szlaku Greenways (przebieg jego górskiej nitki – zob. s. 70). Obok zajazdu „Gościniec Nierodzim” przygotowany jest duży punkt odpoczynkowy dla rowerzystów. Opuściliśmy Euroregionalną Pętlę 24C i przejechawszy kładką na drugi brzeg Wisły, podążamy dalej nasypem dawnej kolejki wąskotorowej. Od tego miejsca wspólnie z Euroregionalną Subtrasą Rowerową 12N, z Ustronia do Jaworza, a potem wzdłuż dawnego wyrobiska gliny i tzw. Czarnego Lasu. Po przebyciu 1,5 km od kładki zawitamy już na teren gminy Brenna – przed nami ciekawy widokowo odcinek jazdy po płaskim dnie rozległej kotliny, wśród pól i zabudowań gospodarzy. Mijając przysiółki Krzywianiec, Na Stawie i Zalesie, przecinamy ruchliwą drogę ze Skoczowa do Brennej w centrum **GÓREK WIELKICH**. Minąwszy pawilon handlowy, podążamy przez most na Brennicy w kierunku Grodzca (36,8 km). Nasz szlak prowadzi obok widocznego na pagórku **kościółka katolickiego z XVI w.** i stacjonarnej infomapy, przy której w prawo

odchodzi czarna Subtrasa Rowerowa 123S do Brennej. Niecałe pół kilometra za kościołem skręcamy w prawo do kolonii Podbucze. Jedziemy doliną Wschodnicy, a trasa łagodnie wznosi się wśród rzadkiej zabudowy wiejskiej. Mijamy gajówkę „Zebrzydka” w Nadleśnictwie Ustroń. Po dalszych 500 m jazdy przez kolonię Szpotawice docieramy do urządnego na skraju lasu euroregionalnego punktu odpoczynkowego.

Dalej trasa biegnie przez las porastający zbocza Zebrzydki i Łazka. Asfaltowa, mocno zniszczona droga łagodnie się wznosi i po 2 km wprowadza nas w obręb gminy Jaworze. Opuściwszy las, zjeżdżamy w dolinę rzeki Jasionki; za mostkiem skręcamy z ulicy Góreckiej w lewo, w biegnącą prostopadle ulicę Cisową. I oto jesteśmy w Jaworzu Nałężu. Jedziemy na wprost łagodnie opadającą ulicą Cisową, by po ok. 2 km dotrzeć do skrzyżowania z ulicą Słoneczną (45,1 km). Znajduje się tutaj euroregionalna tablica informacyjna, na której możemy sprawdzić przebieg szlaku. Od niej na wprost na północ odchodzi czerwona Subtrasa Rowerowa 122C Jaworze – Strumień. Skręcamy w prawo w ulicę Słoneczną i po ok. 1,3 km skręcamy w lewo opuszczając niebieską Subtrasę Rowerową 12N. Trasa prowadzi teraz wzdłuż doliny potoku Szerokiego i mijając kompleks kąpieliskowy, dociera do ulicy Zaciszej. Po chwili skręcamy w prawo, w ulicę Folwarczną, i jedziemy po otwartym płaskowyżu, z którego roztaczają się

widoki na Beskid Śląski i Pogórze Cieszyńskie. Widać stąd także uzdrowską zabudowę centrum Jaworza. Niespełna 2 km dalej przecinamy ulicę Zdrojową i ulicą Pod Harendą docieramy do mostku na potoku Wysokim, za którym skręcamy w lewo, w ulicę Nabrzeżną. Przebywszy 600 m, przekraczamy potok, prowadząc rower po kładce. Wkrótce docieramy do skrzyżowania z asfaltową uliczką, obok mostku (49,7 km). Znajduje się tutaj ośrodek agroturystyczny „Skansen”. Skręcamy w prawo, w ulicę Cyprysową, i nieco ponad pół kilometra dalej, na skrzyżowaniu z ulicą Kryształową, znowu w prawo. Trasa przecina ulicę Wiejską i Łubinową, by wbiec w ulicę Sielską, a droga asfaltowa zmienia się w gruntową. Prostopadle do naszej trasy przebiega prastary trakt handlowy, zwany cesarką, jednak o jego istnieniu nie przypomina dzisiaj już prawie nic. Jedziemy wśród łąk i pól, mijając po prawej Młyńską Kępę (403 m n.p.m.) i podziwiając panoramę Beskidu, Pogórza i centrum Jaworza. Podążamy wciąż na południe ulicą Sielską, a następnie ulicą Korolową, by na wysokości ośrodka rehabilitacyjno-wypoczynkowego „Zygmunt” skręcić w prawo. W ten sposób trafiamy na pobliski parking przy ulicy Wapienickiej, usytuowany na obrzeżu zabytkowego parku nieopodal amfiteatru. Stoi tu też euroregionalna tablica informacyjna przy węźle szlaków rowerowych. Znajdujemy się w pobliżu centrum Jaworza (52,1 km).

---

## JAWORZE

---

Znana miejscowość uzdrowska i wypoczynkowa, pięknie położona w dolinie Jasienicy, u stóp Błatniej i Cubernioka. Oprócz spokoju i zieleni znaleźć tu można ślady przeszłości – istniejąca od końca XII stulecia wioska należy do najstarszych w księstwie cieszyńskim.

Jej nazwa pochodzi najprawdopodobniej od licznych tu jaworów, które karczowali pierwsi osadnicy. Wieś, notowana w dokumentach już na początku XIV w., początkowo była własnością książąt cieszyńskich. W XV w. została nadana niemieckiemu rodowi rycerskiemu von Arnsdorf, a następnie przeszła w ręce polskiego rodu Jaworskich. Obie rodziny prowadziły intensywną akcję osadniczą. Od końca XVI w. właścicielami poszczególnych części Jaworza, włączanego już wtedy do stanowego państwa bielskiego, byli przedstawiciele szlachty cieszyńskiej, a w 1754 r. cała wieś stała się własnością Jerzego hr. Laschowskiego. Pod koniec XVIII w. dobra jaworzańskie zakupił francuski hrabia Arnold Saint-Genois d'Anneaucourt, który dołączył je do swojej kolekcji miejscowości beskidzkich. Za sprawą rodziny Saint-Genois wieś przeobraziła się w kurort i to właśnie jej pierwszej w Beskidzie Śląskim przyznano w 1862 r. status uzdrowiska. W otwartym przez hr. Maurycego



Genois domu kuracyjnym z pięknym parkiem leczono – podług ówczesnej mody – żętycą i borowiną, której pokłady znajdowały się u stóp Palenicy. Kurort zasłynął w całej Galicji, a do grona częstych gości należał m.in. Wincenty Pol, który poświęcił Jaworzowi wiele ciepłych słów. Niestety, francuska rodzina doprowadziła wkrótce uzdrowisko do ruiny finansowej, a Henryk hr. Larisch von Mönnich, który nabył Jaworzę w 1906 r., zlikwidował urządzenia kuracyjne. Swoją renesansową uzdrowisko przeżyło w latach międzywojennych, gdy dr Zygmunt Czop, przy poparciu hr. Larischa, otworzył tutaj słynny zakład wodoleczniczy, specjalizujący się w chorobach serca, układu pokarmowego i nerwowego. Jaworzę, chociaż nie odzyskało statusu kurortu, znowu stało się modne i zaczęło przyciągać znanych ludzi – leczyli się tu i pracowali m.in. Jan Bystroń, Ignacy Daszyński, Julian Tuwim, Melchior Wańkowicz, Jan Parandowski, Władysław Szajnocha i Stefan Kisielewski. Maria Dąbrowska pisała tutaj rozdziały swoich *Nocy i dni*. W 1933 r. wojewoda śląski Michał Grażyński podjął starania o przywrócenie Jaworzowi statusu uzdrowiska. Jeszcze po wojnie miejscowość korzystała z prawa pobierania tzw. opłaty uzdrowiskowej (klimatycznej). Obecnie znajdują się tu Beskidzki Zespół Leczniczko-Rehabilitacyjny, Ośrodek Fizjoterapii i Rehabilitacji oraz Sanatorium Medycyny Chińskiej.

## Miejsca, które warto zobaczyć

Klasycyistyczny **zespół pałacowy** zbudowany w 1793 r. przez barona Arnolda Saint-Genois jest niewątpliwie najważniejszym zabytkiem Jaworza, chociaż niestety bardzo zaniedbanym i wymagającym niezwłocznej renowacji. Składa się z piętrowego pałacyku zwieńczonego trójkątnymi przyczółkami, dwóch piętrowych oficyn, stojącego po obu stronach pałacu gazonu, budynku przybramnego oraz bramy wjazdowej strzeżonej przez dwie figury puttów trzymających herby Saint-Genois d'Anneaucourt i Nałęcz-Laschowskich.

W pałacowych budynkach mieści się obecnie Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy. W rozległym parku pałacowym z końca XVIII w. zobaczyć można kilkaset pięknych wiekowych drzew – głównie dębów, nawet 300-letnich. Niektóre z nich mogą się pochwalić trzymetrowym obwodem, a jeden znaczy spora blizna po uderzeniu pioruna. W parku znajdują się także sztuczny staw i kaskada, a na wzniesieniu w jego południowej części stoi kanelowana kolumna z 1818 r. z pamiątkową inskrypcją. Dawniej zdobił ją kamienny kapitel w kształcie napoleońskiego kapelusza. Wybudował ją francuski krewny rodziny Saint-Genois – Arnold Saint-Genois d'Anneaucourt, dowódca wojsk królewskich i Legionów, który po wojnach napoleońskich znalazł tutaj schronienie, później zaś spoczął na miejscowym cmentarzu.



Na położone w dolnej części parku zabudowania gospodarcze tzw. **folwarku dolnego** z XVIII i XIX w. składają się: budynek bramny, czworak, magazyn i stajnia. Wejście na teren dworu jest zabronione – obiekty zaadaptowane przez Instytut Zootechniki są w gorszym stanie niż zespół pałacowy. Budynki tzw. Górnego Dworu z 1. poł. XIX w. stanowią obecnie w części własność nadleśnictwa, Urzędu Gminy i prywatną.

Stojący w Jaworzu Dolnym, powyżej parku, **kościół katolicki Opatrzności Bożej** z 1802 r., ufundowany przez Arnolda Saint-Genois (tablica pamiątkowa), wzniesiony został przez mistrza murarskiego Englisha na miejscu dawnej drewnianej kaplicy. Klasycystyczna jednonawowa świątynia przeszła dwie rozbudowy – pod koniec XIX i w 1. poł. XX w. (dobudowano wówczas transept z kopułą). Wewnątrz oglądać można m.in. późnobarokowe tabernakulum i dzwon z 1644 r., dwa klasycystyczne ołtarze boczne i organy. W jednym z ołtarzy widnieje obraz Matki Bożej Berdyczowskiej, namalowany w 1806 r. przez Jana Ignowskiego z Żywca. Na parafialnym cmentarzu odnaleźć można klasycystyczne grobowce Laschowskich i Saint-Genois.

Znajdujący się po drugiej stronie ulicy **kościół ewangelicki**, wzniesiony w latach 1782–86 z fundacji Jerzego hr. Laschowskiego, w 1912 r. za ks. Jana Lasoty został przebudowany w stylu neoklasycystycznym przez Ludwika Kametza z Cieszyna. Na uwagę zasługują: neoklasycystyczny ołtarz

główny z figurami dwóch ewangelistów, ambona i pochodzący z końca XVIII w. obraz *Ostatnia Wieczerza* Kramolina. Najciekawszym elementem wyposażenia jest jednak dzwon z 1794 r., ufundowany przez barona Arnolda Saint-Genois, ozdobiony herbami rodziny Saint-Genois d'Anneaucourt oraz Nałęcz-Laschowskich. Wieżę dobudowano w 1851 r., a stojąca obok plebania powstała na początku XIX w. Stare plebanie oraz szkoła katolicka, wzniesione w 1829 r. przez hr. Filipa Ludwika Saint-Genois, leżą w sąsiedztwie pałacu.

Nieopodal zabudowań pałacowych można też zobaczyć **budynek dawnej szkoły ewangelickiej** nakryty mansardowym dachem. Wzniesiono go w stylu klasycystycznym w latach 1867–68 (jako część przylegającą do plebanii i kościoła), kiedy to poprzedni budynek z 1794 r. spłonął.

Atrakcją miejscowości jest bez wątpienia **Muzeum Flory i Fauny Morskiej** ze zbiorami bosmana Erwina Pasternego, urządzone w 1969 r., w szkole podstawowej w Jaworzu Średnim (obecnie Gimnazjum im. Gen. Broni Stanisława Maczka), do której uczęszczał właściciel kolekcji. Wycieczki oprowadzają gimnazjaliści, a wizyta w szkole daje okazję zobaczenia na własne oczy żółwia błotnego, egzotycznych gatunków ślimaków, rozgwiazd, jeżowców czy rekina.

Utrzymany w stylu eklektyczno-rustykalnym **skansen** w Jaworzu Dolnym (nieдалeko drogi Cieszyn – Bielsko) połączony jest z regionalną karczmą i gospodarstwem agroturystycznym.



**Jaworskimi Górami** nazywa się dwa wzniesienia po obu stronach drogi prowadzącej przez Jaworze – Młyńską Kępę (403 m n.p.m.) i Goruszkę (411 m n.p.m.), na której odpoczywać miał ponoć Jan III Sobieski przed odsieczą wiedeńską. Ozdobą wzgórza jest zabytkowa altana „Glorietta”, licząca blisko 200 lat.

Na stromym północnym stoku Palenicy (688 m n.p.m.) znajduje się **krąg kamienny z wałem ziemnym i fosą** – najprawdopodobniej pozostałość pogańskiego ośrodka kultowego z czasów wczesnego średniowiecza. Wał, ułożony z bloków skalnych o różnej wielkości, otoczony jest fosą głęboką na 1,5 m.

Ciekawe są również Galeria pod Groniem oraz tzw. Uroczysko na Górze Wysokie.

### **Noclegi**

Jaworze jest co prawda miejscowością wypoczynkową, ale więcej tutaj prywatnych domków letniskowych niż pensjonatów. Godne polecenia są **Zajazd „Piramida”** (ul. Bielska 547, tel.: 033 8173281), **Hotel „Jawor”** (ul. Turystyczna 204, tel.: 033 8198600). Nieco niższy standard oferuje **Schronisko PTTK „Na Błatniej”**, stojące pod szytym o tej samej nazwie.

### **Wyżywienie**

W Jaworzu nie ma zbyt wielu restauracji. Przyzwoity obiad można zjeść w **Restauracji „Roland”** (ul. Zdrojowa 533, tel.: 033 8172788) i **Karczmie „Pod Błatnią”** (ul. Turystyczna 121, tel.: 033 8172257).

### **Imprezy, festiwale i święta**

Największą imprezą w gminie jest **Jaworzański Wrzesień**, organizowany z początkiem miesiąca już od 1986 r. Interesującą pozycją kalendarza imprez kulturalnych w Jaworzu są również **Dni Ho-**

**lenderskie**, odbywające się rokrocznie na przełomie maja i czerwca, związane z ponad 10-letnią współpracą z gminami Królestwa Holandii (Moerdijk i Klundert). W 2003 r. zapoczątkowano nową cykliczną imprezę masową – **Jaworzańską Majówkę**, urządzaną 1–3 maja każdego roku. Nie brakuje też imprez sportowych, takich jak **Rowerowa Czasówka na Błatnią**, czy **Bieg Przełajowy Doliną Jasionki**.

### **Aktywny wypoczynek**

Parki Jaworza są znakomitym **terenem spacerowym**. Z Jaworza i pobliskiej Wapienicy prowadzą znakowane **szlaki turystyczne** na Błotny (917 m n.p.m., zwany także Błatnią) i Klimczok (1117 m n.p.m.).

*Od tablicy informacyjnej trasa Greenways wspólnie z Subtrasą 12N przecina ulicę Wapieniacką i przez ponad pół kilometra wspina się ostro ulicą Południową aż do skrzyżowania z Podgórską (to najwyższy punkt na całej trasie). Skracamy w lewo, Subtrasa 12N w prawo, i po przejechaniu ponad 1,5 km krętą ulicą Podgórską docieramy do granicy gminy Jaworze. Wjeżdżamy do **WAPIENICY**, zachodniej dzielnicy Bielska-Białej, by ulicą Storczyków podążać do skrzyżowania z ulicą Miętową. Skracamy w lewo i po chwili w prawo w ruchliwą ulicę Jaworzniańską, a po 400 m zatrzymujemy się przed Hotelem Park „Papuga” (55,6 km).*

*Dalej trasa Greenways przechodzi przez teren Bielska-Białej; przy hotelu zaplanowano kolejny węzeł osi Greenways – łącznik pomiędzy Południowym Odcinkiem Nizinnym i Górskim wiodącym przez centrum Bielska-Białej i Żywiec do Koniakowa.*

**UWAGA! Od Hotelu „Papuga” przez 12 km II Odcinek Nizinnej Trasy Greenways przebiega przez obszar miasta Bielsko-Biała. Ta część nie jest ujęta w niniejszym przewodniku.**

III Odcinek Nizinnej Trasy Greenways w Euroregionie Śląsk Cieszyński po opuszczeniu **STAREGO BIELSKA** zaczyna się na granicy gminy Jasienica w **MAZAŃCOWICACH** w przysiółku zwanym Kopiec (67,5 km trasy). Na kończącej się ulicy Dumki na skrzyżowaniu polnych dróg napotykamy zielony szlak pieszy „700-lecia Bielska”, skręcamy w lewo i przez chwilę podążamy wspólnie z nim. Po 100 m nasza trasa skręca w prawo – wjeżdżamy do gminy Jasienica. Mijamy po prawej stronie zabudowania Spółdzielni Klubowej na Kopcu, po czym skręcamy w prowadzącą do nich asfaltową drogę. Ok. 350 m dalej kręty szlak dochodzi do skrzyżowania dróg asfaltowych na skraju lasu. Skręcamy w lewo, a następnie w prawo i oddalając się od lasu, przejeżdżamy przez otwarty, piękny widokowo teren. Jadąc wśród pól i zabudowań, docieramy po 600 m do brzegu rzeki Wapienicy. Przed rzeką skręcamy w prawo i podążamy wzdłuż jej prawego brzegu asfaltową drogą, by po przebyciu pół kilometra dotrzeć do wąskiej betonowej kładki nad Wapienicą, ponownie spotykając się ze szlakiem pieszym (69,3 km). Przeprowadziwszy rower przez kładkę na drugi brzeg Wapienicy, wjeżdżamy na biegnącą równoległe drogę asfaltową. I oto jesteśmy w **MIĘDZYRZECZU DOLNYM**. Za kładką skręcamy w lewo,

a chwilę później w prawo – przy sklepie spożywczym. Droga prowadzi wśród domów wiejskich, następnie zaś wije się pomiędzy stawami hodowlanymi. Wkrótce zaczyna się łagodny podjazd przez przysiółek Węgry na płaskowyż, który osiągamy po niecałym kilometrze.

Na górze skręcamy w lewo, by po kilkadziesiąt metrach zjechać z szosy – także na lewo – w drogę asfaltową. Rozpoczyna się łagodny zjazd urozmaicony pięknymi widokami na grzbiety Beskidu Śląskiego, Morawskiego i Małego. Po 700 m docieramy do plantacji sadowniczej, przy której zaczyna się podjazd. Niecałe pół kilometra dalej wjeżdżamy na teren Międzyrzecza Górnego, zbliżając się do skrzyżowania lokalnych dróg w kolonii Rudawka, gdzie spotykamy lokalną trasę rowerową (żółta) oraz zielony szlak pieszy „700-lecia Bielska”. Tutaj trasa Greenways skręca w prawo i znacząco opada asfaltową ulicą Spacerową. Jedziemy wśród pól uprawnych, podziwiając rozległe widoki na Beskid, pogórze oraz liczne tafle stawów Kotliny Oświęcimskiej. Mijamy kilka posesji i pokonując mostek na Międzyrzeczkim Potoku, wjeżdżamy na ulicę Centralną w centrum **MIĘDZYRZECZA GÓRNEGO** (73,2 km). Na skrzyżowaniu skręcamy w prawo, potem w lewo i pokonujemy następny most – na rzece Jasienica. Przejeżdżając na wprost przez kolejne skrzyżowanie, zaczynamy łagodny podjazd szeroką szosą asfaltową wśród szpaleru drzew liściastych. Ponad 2 km dalej trasa Greenways wyprowadza nas



na płaskowyż – jesteśmy już w **Rudzicy**. Po przebyciu 1,5 km wśród rzadko rozsianych gospodarstw i zabudowań wiejskich przecinamy szosę powiatową z Jasienicy do Strumienia i wjeżdżamy do centrum Rudzicy. Pokonując łagodny zakręt, mijamy kościół katolicki. Za kościołem i budynkami handlowymi, ciągnącymi się wzdłuż naszej trasy, leżą dawne zabudowania dworskie. Szlak Greenways doprowadza nas do skrzyżowania obok placu w centrum wsi, nieopodal kawiarni „Kier” (77,7 km). Ok. 200 m stąd znajduje się ciekawa Galeria Autorska Floriana Kohuta „Pod Strachem Polnym” (43-394 Rudzica 108, tel.: 033 8152310).

Pełna niezwyklego uroku wiejska galeria, urządzona w starym domu, reklamuje się jako jedyne na świecie muzeum strachów na wróble. Zwiedzając miniskansen, w którym artysta zgromadził kilkadziesiąt rodzajów strachów, warto obejrzeć także stałą wystawę prac malarskich Floriana Kohuta. W galerii można zakupić jedną z miniatur malarskich gospodarza, a także książkę *Ze aż strach...*, opowiadającą o galerii, jej gościach i właścicielu, a także o niezwykle Strachu Kawalerze, podobno spełniającym życzenia. Warto dodać, że z inicjatywy Floriana Kohuta w czerwcu odbywa się w Rudzicy „Korowód strachów polnych”.

#### Żabi Kraj – ptasi raj

Północno-zachodnią część Śląska Cieszyńskiego zajmuje szerokie obniżenie Kotliny Oświęcimskiej. W dolinach, często podmokłych, leży kilkadziesiąt różnej wielkości stawów, zgrupowanych w kilka kompleksów, które łącznie z wielkim Jeziorem Goczałkowskim tworzą krainę nazywaną Żabim Krajem. Jest to region o szczególnych walorach przyrodniczych, jedna z największych w południowej Polsce ostoje ptactwa wodnego. Obecny krajobraz zawdzięcza działalności człowieka: wszystkie stawy, tak mocno wrośnięte w krajobraz tej ziemi, są wytworem ludzkich rąk, chociaż i pierwotnie znaczną część kotliny zajmowały torfowiska – ich pozostałości chronione są w rezerwacie „Rotuz”. Jest to przykład torfowiska wysokiego, zasilanego głównie przez wody opadowe i bardzo ubożego florystycznie – jego ozdobą jest chroniona rosiczka okrągłolistna. Największą jednak wartość dla miłośników przyrody tego zakątka ziemi cieszyńskiej ma bogata fauna ptaków związanych ze środowiskiem wodnym. Na szczególną uwagę zasługuje żyjący tu ślepowron, spokrewniony z bąkiem i bączkiem (te zresztą również tutaj występują), który ma na stawach w okolicach Ligoty jedyne w Polsce stanowiska lęgowe. Innym ciekawym gatunkiem jest kormoran gniazdujący nad Jeziorem Goczałkowskim (to jego najbardziej na południe wysunięte stanowisko w Polsce), będący jednak niemile widzianym gościem w tej okolicy – swoją żarłocznością powoduje znaczne straty w okolicznych gospodarstwach rybnych. Lista gatunków występujących w Żabim Kraju przekracza 150 pozycji, przy czym zdecydowaną większość stanowią ptaki wodne i brodzące, mające tu często jedyne stanowiska w południowej Polsce (nie licząc niedalekich stawów zatorskich, również położonych w Kotlinie Oświęcimskiej). Fenomen przyrodniczy Żabiego Kraju uwidacznia się jeszcze bardziej, jeżeli wziąć pod uwagę duże przekształcenia krajobrazu pod wpływem gospodarki – bliskość konurbacji GOP-u i przemysłowych ośrodków Podbeskidzia. Żabi Kraj – prawdziwie sielska kraina – na tle swego otoczenia jawi się jako oaza spokoju i harmonii ludzi i przyrody, której nie potrzeba administracyjnych nakazów ochronnych, by trwała w swym uroczym kształcie.

Trasa Greenways skręca na skrzyżowaniu w prawo i obiegając zabudowania dworskie, kieruje się na północ. Ok. 200 m dalej wjeżdżamy na teren otwarty, skąd doskonale widać obniżenie doliny Hłownicy i pocięty licznymi jarami kompleks leśny Grabówki. Mijając pola uprawne, podążamy w dół, by wkrótce przeciąć drogę powiatową z Jasienicy do Strumienia. Za skrzyżowaniem napotykamy drogowisk do uroczyska w Dolinie św. Wendelina. Znajduje się tam kaplica św. Wendelina z 1879 r., z ołtarzem nad źródłem.

Od skrzyżowania podążamy dalej prosto, by wkrótce zawitać na terenie Kotliny Oświęcimskiej. Przecinając przysiółek Piekło, docieramy do bramy wjazdowej dużego ośrodka rekreacyjno-wypoczynkowego „Ranczo” (80 km). Tutaj szlak zbacza w lewo do skrzyżowania z drogą z Bronowa do Landeka. Skręcamy w lewo i jedziemy wysoką groblą pomiędzy imponującym kompleksem stawów zasilanych wodami rzeki Hłownica. Mijamy stawy: Feruga Stary, Kapias Stary i Faroży (po lewej) oraz Zabrzęski, Landecki Wielki i Przędzialek Landecki (po prawej). Niecałe 1,5 km od skrzyżowania trasa skręca w prawo na drogę powiatową Jasienica – Strumień, by po chwili przekroczyć most nad Hłownicą. Wkrótce, za stawem Przędzialek Landecki, dojeżdżamy do skrzyżowania w centrum **LANDEKA** (81,8 km). Tutaj nasza trasa skręca w prawo w lokalną drogę asfaltową. Jedziemy najpierw pośród wiejskiej zabudowy, a następnie

wśród pól uprawnych. Droga wije się, mijając ciekawą murowaną kapliczkę. Ok. 200 m za nią trasa doprowadza nas do rozgałęzienia dróg i łukiem skręca w prawo nad przepustem rowu melioracyjnego, odwadniającego bagno Rotuz. Co ciekawe, szlak biegnie tutaj początkowo na granicy powiatów cieszyńskiego i bielskiego oraz gmin Jasienica i Chybie, a następnie stanowi granicę pomiędzy gminą Jasienica a Czechowicami-Dziedzicami. Przejechawszy niecały 1 km, opuszczamy Landek, by dotrzeć do skraju lasu, gdzie stoi tablica nadleśnictwa. Jesteśmy na skraju rezerwatu „Rotuz”, nieopodal południowego brzegu Jeziora Goczałkowickiego. Tutaj, na przyleśnej polanie, kończy się odcinek Międzynarodowej Trasy Rowerowej Kraków – Morawy – Wiedeń Greenways, przebiegającej przez teren Śląska Cieszyńskiego (84,1 km).



## Pętla górska

---

## CZEŚKI CIESZYN, Český Těšín

---

Przez wieki historia tego miasta była nierozdzielnie związana z historią Cieszyna, leżącego po drugiej stronie Olzy. Po podziale Śląska Cieszyńskiego Czeski Cieszyn stał się najmłodszym nadolziańskim miastem i samodzielnym organizmem.



Leżące na lewym brzegu Olzy dzielnice: Saska Kępa, Kamieniec i Brandys były przemysłowym przedmieściem Cieszyna. Rozwijały się od końca XVIII w., a więc od zburzenia murów obronnych miasta. W latach 1869–71, gdy powstała kolej koszycko-bogumińska, po lewej stronie Olzy wybudowano dworzec centralny. W 1888 r. oddano do użytku linię Bielsko – Kojetin i miasto zyskało połączenie kolejowe z Węgrami, Prusami, Morawami i Galicją. Od końca XIX w. datuje się rozwój budownictwa i przemysłu – powstała gazownia, drukarnia Prochaski, fabryka mebli giętych J. i J. Kohnów oraz fabryka przemysłu drzewnego J.Ph. Glesingera. Od 1911 r. po Cieszynie – także po jego lewobrzeżnej części – kursowały tramwaje.

W 1918 r. rozgorzał polsko-czeski spór o Śląsk Cieszyński. Dnia 28 lipca 1920 r. ambasadorowie mocarstw reprezentujących Radę Najwyższą na konferencji pokojowej w belgijskim mieście Spa zdecydowali, że zachodnia część Śląska Cieszyńskiego, tj. Zaolzie, zostaje wcielona do nowo powstałej Czechosłowacji. W granicach nowego państwa znalazł się także lewobrzeżny Cieszyn, który stał się centrum administracyjnym regionu i siedzibą powiatu. W mieście zaczęły powstawać nowe obiekty, m.in. administracji państwowej i samorządu – w 1928 r. ukończono ratusz, a 3 lata później hotel „Polonia”, który stał się społeczno-kulturalnym centrum polskiej mniejszości na Zaolziu (obecnie

hotel „Piast”). Wybudowano także szpital, szkoły, kościoły ewangelickie (polski i niemiecki) i dwa żydowskie domy modlitwy. W 1938 r., po wejściu wojsk polskich na Zaolzie, Czeski Cieszyn ponownie połączono z prawobrzeżnym centrum i nazwano Cieszynem Zachodnim. Także podczas okupacji Niemcy traktowali Teschen jako jedno miasto.

Obecnie Czeski Cieszyn jest przede wszystkim ważnym węzłem komunikacyjnym (znajduje się tu duży dworzec kolejowy) oraz niewielkim ośrodkiem przemysłu włókienniczego i drzewno-papierniczego. W 1991 r. w pobliskim Kocobędzu (Chotěbuz) wybudowano nad Olzą jeden z dłuższych mostów w Europie. Leżące przy nim przejście graniczne jest największym tego typu obiektem w Czechach.

W mieście działa Teatr Cieszyński, który jako jedyny w kraju ma dwie sceny – czeską i polską. W budynku przy ulicy Střelníční 28 ma swoją siedzibę Zarząd Główny Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego (PZKO), przy którym działa Zespół Regionalny „Olza”.

Przez Czeski Cieszyn przebiega **Cieszyńska Śródmiejska Trasa Spacerowa**, łącząca wszystkie ważniejsze zabytki miasta – ich opisy zawarto w rozdz. IV (zob. s. 93).

## Okolice

W pobliskim **Kocobędzu** (Chotěbuz) znajduje się **wieża sygnalizacyjna** w kształcie walca – pozostałość



XIV-wiecznego gotyckiego grodu, przebudowana w XIX w. Nieopodal wznosi się XIX-wieczny **zamek**, powstały po przebudowie renesansowej twierdzy pochodzącej z XVI w. Historyczną wartość obiektu znacznie zubożyły przeróbki, dokonane w XIX i XX w. Brama wjazdowa z końca XVIII w., także kilkakrotnie przerabiana, ozdobiona jest herbami i rzeźbami.

*Opuszczając Czeski Cieszyn, kierujemy się na Koňákov. Podążamy drogą trzeciej klasy – po niespełna 1 km przejeżdżamy pod wiaduktem, a po 2 km docieramy do punktu odpoczynkowego „U Antonička”. Niecałe 1,5 km dalej, już w Koňákovie, wjeżdżamy na drogę ze Stríteža do Albrechtic, a nasz szlak łączy się z Euroregionalną Pętlą Rowerową (Cyklistický Okruh Euroregionem Těšínské Slezsko). Skracamy w prawo i po 600 m opuszczamy pętlę, odbijając w lewo szutrową drogą w stronę Dolnych Domasławic (Dolní Domaslavice). Po 2 km szlak dobiega do punktu odpoczynkowego „U Čtyřmezniku”, przy którym znajduje się pomnik. Po kolejnych 2 km przecinamy rzekę Stonávku, a następnie drogę z Třanovic do Těrlicka. Jedziemy na wprost drogą trzeciej klasy, by przebywszy 1 km, dotrzeć do miejsca, gdzie droga ta odbija w lewo, na Ligotkę Kameralną (Komorní Lhotka) – to inny wariant naszej trasy. My jednak podążamy prosto, a po 500 m skręcamy w prawo, w drogę szutrową. Po lewej mijamy pomnik i po kolejnych*

*500 m skręcamy w lewo. Przejeżdżamy obok kościoła (po prawej) i po 1,2 km (na tym odcinku zaczyna się asfalt) wjeżdżamy na drogę z Soběšovic do Dolnych Domasławic, nieopodal brzegu zalewu Žermanice. Skręciliśmy w lewo, pokonujemy 800 m, by zawitać do centrum przyjemnej miejscowości wypoczynkowej. **Dolne Domasławice** (Dolní Domaslavice), malowniczo położone nad brzegiem Žermanic, zasługują na uwagę również ze względu na urządzoną w szkole salę pamiątkową, która prezentuje zbiory krajoznawcze z wioszek zatopionych przez wody zbiornika. Z Dolnych Domasławic podążamy na południe, wzdłuż brzegu zalewu, którego jednak stąd nie widać. Po przebyciu 1,5 km zjeżdżamy z głównej drogi w prawo, kierując się na Górne Domasławice (Horní Domaslavice). Docieramy tam po 2 km, mijając rezerwat „U Žermanic” (po prawej) i pokonując mostek na rzeczce Lučina. Przejeżdżamy na wprost przez skrzyżowanie w centrum wsi i podążamy dalej na południe, mijając wieś Vojkovice. Po przebyciu 3 km przecinamy drogę szybkiego ruchu z Frýdka-Místka do Czeskiego Cieszyna i jedziemy dalej polną ścieżką, która po 700 m przecina linię kolejową. Za torami skręcamy w lewo i przez chwilę podążamy wzdłuż nich, aby po kolejnych 700 m skręcić w prawo i przez niecałe 2 km posuwać się wzdłuż potoku Žermanický příváděč. Skracamy w lewo na kładkę, a po drugiej stronie potoku ponownie obieramy kierunek*



południowy. Po kolejnym skręcie w lewo trasa doprowadza nas 2,5-kilometrowym odcinkiem do miejscowości Kamenité (ostatni kilometr biegnie asfaltem). Tutaj kierujemy się na północ, podążając ścieżką wzdłuż granicy Obszaru Chronionego Krajobrazu Beskidów (CHKO Beskydy). Po 600 m wjeżdżamy na rowerową Magistralę Beskidzko-Karpacką (Beskydsko-karpacká magistrála) i skręcamy w prawo, aby po przebyciu prawie 4 km dotrzeć do centrum **LIGOTKI KAMERALNEJ** (Komorní Lhotka), dawnej siedziby książąt wołoskich. Stoi tu barokowy jednonawowy **kościół ewangelicki** z 1782 r., z wyposażeniem rokokowym. Do naszych czasów dochowały się też drewniane **chaty**, będące typowym przykładem cieszyńskiej architektury ludowej, jak również zabudowania XVIII- i XIX-wiecznych **majątków** ziemskich. Jeżeli dodamy do tego stojącą w dolinie rzeki Stonávki unikatową **saunę**, to zrozumiemy, dlaczego w 1955 r. wieś uznano za zabytkową. Warte uwagi są tu także pomniki przyrody: stare jesiony, jawory i dęby oraz piękna, ponad 2-kilometrowa aleja lipowa wzdłuż drogi do **Gnojnika** (Hnojnik), miejscowości, w której długoletnim nauczycielem był Jan Kubisz, wielki poeta i wieszcz Śląska Cieszyńskiego, pochowany na tamtejszym cmentarzu ewangelickim. Obecnie Ligotka Kameralna jest popularną miejscowością wypoczynkowo-rekreacyjną, a na stokach Goduły (Godula) w sezonie letnim funkcjonuje nawet uzdrowisko

ziołolecznicze. Przejeżdżamy przez centrum wsi, mijając po lewej stronie kościół. Przed kościołem (w lewo) i za nim (w prawo) od naszej trasy odbijają dwa inne warianty szlaku. My jednak podążamy prosto i za główną drogą skręcamy w lewo, aby po 200 m, przy parkingu, odbić w prawo. Jedziemy drogą, którą przebiega szlak rowerowy Jihlava – Czeski Cieszyn, a pokonawszy 2,5 km, osiągamy Smilovice.

Tam nasza trasa ponownie spotyka się z Euroregionalną Pętlą Rowerową (Cyklistický Okruh Euroregionem Těšínské Slezsko), której towarzyszy przez najbliższe 600 m. Koło punktu odpoczynkowego „Na Hřišti” szlak odbija pod kątem prostym w prawo. Jedziemy cały czas wzdłuż granic CHKO Beskydy, by po 2,5 km minąć kamieniołomy (po prawej) i dotrzeć do miejscowości **RZEKA** (Řeka). Stoją tu zrębowe **chalupy podcieniowe** z przełomu XVIII i XIX w. Turystów kuszą rejonu rekreacyjne i narciarskie, a amatorów wspinaczki – kamieniołomy dekoracyjnego piaskowca godulskiego. W Rzece droga zakręca o 180 stopni i po 700 m odbija w prawo, aby po 2 km doprowadzić nas do wsi Guty, gdzie ponownie napotykamy Euroregionalną Pętlę Rowerową (Cyklistický Okruh Euroregionem Těšínské Slezsko). W niewielkich **GUTACH** zobaczymy interesujący przykład cieszyńskiej architektury ludowej – renesansowy, jednonawowy, zrębowy **kościół Bożego Ciała** z 1642 r. Najstarszy dzwon w wieży, która do

1781 r. była samodzielną dzwonnica, pochodzi z 1565 r. Wewnątrz świątyni godna uwagi jest ciekawa kruchta z bogato zdobionymi tablicami, a także XVII-wieczna polichromia. W prezbiterium znajduje się portal z datą 1563. Odtąd nasza trasa biegnie razem z Euroregionalną Pętlą Rowerową cały czas wzdłuż granic Obszaru Chronionego Krajobrazu Beskidów. Po 4 km docieramy do dużego skrzyżowania pod **kolejką krzeselkową na Javorový** (945 m n.p.m.), gdzie urządzono punkt odpoczynkowy „Pod Lanovkou”. Mijamy skrzyżowanie ze szlakiem rowerowym odbijającym w lewo i po przebyciu 7 km, jadąc głównie przez las, docieramy do położonego na leśnej polanie punktu odpoczynkowego „Řepovice”. Stąd już tylko 2 km dzielą nas od **KOSZARZYSK** (Košaršiska) – miejscowości wypoczynkowej i popularnego punktu wyjścia na szczyty Kozubová, Kyčera i Ostrý. Tutejsze lasy to prawdziwy raj dla grzybiarzy. Dojeżdżając do skrzyżowania w centrum wsi, kierujemy się na **MILIKÓW** (Milikov). Z tej wioski, leżącej u stóp Kozubovej, wyruszyć można na turystyczne szlaki Beskidu Śląsko-Morawskiego. Stała tu niegdyś XVIII-wieczna **kuźnia** o konstrukcji zrębowej, którą jednak przeniesiono wraz z wyposażeniem do skansenu w Rožnovie pod Radhoštěm. Przejedźdżamy przez Milikov, by po 3,6 km trafić do punktu odpoczynkowego „U Hasičárny”, gdzie nasza trasa skręca. Po 2,5 km jazdy przystajemy w centrum Jablonkowa.

---

## JABLONKÓW (JABLUNKOV)

---

To najbardziej na wschód wysunięte miasto Republiki Czeskiej. Położony na starych szlakach handlowych, 6-tysięczny Jablonków szczyti się dzisiaj bogatymi tradycjami kupieckimi i rzemieślniczymi, odgrywając także rolę turystycznego centrum regionu.

Początków Jablonkowa szukać należy w miejscu dzisiejszego Gródka (Hrádek). Powstało tam warowne grodzisko, strzegące południowo-wschodniej granicy księstwa cieszyńskiego. Gród stopniowo rozwinął się w osadę, a następnie wieś, której powstanie dokumenty datują na 1435 r. Gdy 12 lat później Węgrzy zrównali ją z ziemią, część mieszkańców przeniosła się wyżej, w miejsce, gdzie do Olzy uchodzi rzeka Łomna (Lomná). Tam powstał nowy Jablonków, któremu w 1560 r. książę Waclaw III Adam nadał prawa miejskie i liczne przywileje, dotyczące m.in. wyszynku wina, warzenia piwa, budowy młyna, wypasu bydła i regularnych wtorkowych targów. W 23 lata później przywileje miasta potwierdziła księżna Katarzyna Sydonia. Pod koniec XVI w. Jablonków miał już burmistrza i radę miejską, a w 1596 r. książę Adam Waclaw wprowadza wyznanie ewangelicko-augsburskie. Mieszczanie trudnili się gamcarstwem i tkactwem – w połowie XVIII w. działało tu 50 warsztatów tkackich.

W 1740 r. na Jablonków spadła po raz kolejny epidemia cholery. Aby odwrócić skutki śmiertelnej choroby, postawiono na

rynku słup maryjny, do którego odbywały się procesje. Mimo że w 1835 r. miasto znowu nawiedziła epidemia, to wciąż się rozwijało, głównie jako ważny ośrodek targowy, co ułatwiało mu korzystne położenie – przez Przełęcz Jabłonkowską od dawna wiodły stare szlaki handlowe, m.in. szlak bursztynowy i miedziana droga. W mieście zatrzymywały się także karawany kupieckie udające się przez Istebną i Żywiec do Krakowa. Nic więc dziwnego, że wielu jabłonkowskich mieszczan zostało kupcami, a miejscowe targi i jarmarki ściągały zainteresowanych z coraz dalszej okolicy.

W XVIII w. jabłonkowskiej parafii – pierwszej nad górą Olzą – podlegały wszystkie okoliczne wsie, m.in. Istebna, Jaworzynka i Koniaków. W latach 20. XIX w. rozpoczęto intensywną eksploatację dziewiczych lasów w malowniczej dolinie Łomnej. Drewno zaczęło wkrótce trafiać do nowo założonej huty trzynieckiej. Ok. 1810 r. w Jabłonkowie-Szyle powstała przedzalnia lnu, która po kilkakrotnych zmianach właścicieli przekształciła się w zakład produkcji guzików Knopffabrik, zatrudniający kobiety z pobliskich wiosek (w 1922 r. przeniesiony do Bilowca). W 1871 r. do miasta dotarła kolej koszycko-bogumińska, ale jabłonkowscy rajcy zdecydowali o wzniesieniu stacji w pobliskim Nawsiu (Návsí), aby przejeżdżające pociągi nie straszyły zwierząt hodowlanych podczas targów. Lokalni decydenci nie wykazali się jednak dalekowzrocznością.

Oblicze miasta zmienił wielki pożar, który strawił dużą część Jabłonkowa w 1890 r. Miejsce drewnianych budynków zajmowały murowane kamienice. Na początku XX w. powstał tu m.in. nowy ratusz, most nad Olzą, budynek sądu i więzienie. W 1920 r., po podziale Śląska Cieszyńskiego, Jabłonków przypadł Czechosłowacji, chociaż niemal 95% jego mieszkańców stanowili Polacy. Gdy w 1938 r. granicę przekroczyły wojska polskie, miasto weszło w skład powiatu cieszyńskiego, aby następnego roku wraz z całym Śląskiem Cieszyńskim znaleźć się w Rzeszy Niemieckiej.

Obecnie Jabłonków to turystyczne centrum regionu, o coraz śmielszych aspiracjach przemysłowych. Jest też silnym ośrodkiem polskości – Polacy stanowią w tej chwili 23% ogółu jego mieszkańców.

Wedle podania nazwa miasta pochodzić ma od jabłoni, stojącej pośrodku dzisiejszego rynku, w której cieniu szukali wytchnienia strudzeni kupcy. Historycy są jednak zdania, że nazwa ta jest pamiątką po tzw. Jackach – potomkach sarmackiego plemienia Jazygów, którzy licznie rosnące tutaj jawory nazywali *jablanami*. Przypomina o nich miejscowy zespół regionalny „Jackowie”.

Kultywowane są tu tradycje regionalne – w jabłonkowskim Lasku Miejskim odbywa się co roku „Gorolskie Święto”, organizowane w ramach Tygodnia Kultury Beskidzkiej przez Polski Związek Kulturalno-Oświatowy. Imprezę

zapoczątkowały przed 60 laty przeglądy zespołów regionalnych, które z czasem zyskały charakter międzynarodowy.

### Miejsca, które warto zobaczyć

W centrum miasta znajduje się **rynek** (Mariánské nám.) z domami pamiętającymi XIX stulecie, a na jego płycie od 1655 r. stoi fontanna z barokową **rzeźbą Immaculaty** (Niepokalana Matka Boska). Nieopodal wznosi się secesyjny **ratusz** z początku XVIII w. W jednej z kamienic w rynku mieści się **sala wystawowa** Muzeum Cieszyńskiego, otwarta w 2001 r. Pierwsze jabłonkowskie muzeum powstało jeszcze w XIX w., a założył je miejscowy tkacz i pisarz ludowy Adam Sikora. W 1922 r. rozpoczęło tu działalność Muzeum Regionalne Śląskiego Towarzystwa Muzealnego w Jabłonkowie.

Niestety, obie te placówki zlikwidowano pod koniec lat 30. W sali wystawowej oglądać można ekspozycję „Z przeszłości Jabłonkowa i okolic”, prezentującą historię miasta oraz bogatą kulturę ludową regionu, m.in. strój mieszczan jabłonkowskich, wnętrza mieszkalne, wytwory rzemiosła i sztukę ludową.

Renesansowy **kościół Bożego Ciała** wzniesiono w jabłonkowskim rynku w 1620 r. na fundamentach drewnianej świątyni. Przebudowany później w stylu neogotyckim, wyróżnia się 41-metrową wieżą, górującą nad śródmieściem. Obok kościoła, nieopodal mostu na Olzie, stoi budynek **starego klasztoru** Elżbietanek z 1861 r., użytkowany obecnie jako sala koncertowa i wystawowa. Elżbietanki sprowadził do Jabłonkowa w 1859 r. ks. Wawrzyniec Piontek, celem podniesie-



Jabłonkowski rynek, rys. W. Kwiecień-Janikowski



nia poziomu opieki zdrowotnej w mieście. W 12 lat później powstał samodzielny konwent. W 1856 r. wybudowano szpital, a 5 lat potem stanął pierwszy klasztor. Położenie nad Olzą nie było jednak szczęśliwe, co szczególnie dawało się odczuć przy licznych wezbraniach i powodziach. Z tego powodu wzniesiono nowy **kompleks budynków klasztornych** – szpital, klauzura i kościół pw. św. Józefa zostały uroczyste poświęcone w 1932 r. Od 1991 r. działa tutaj Dom Świętej Elżbiety dla osób starszych.

Nieco dalej od centrum znajduje się **sanatorium**, gdzie leczy się choroby dróg oddechowych. Funkcjonalne (choć mocno dziś zaniedbane) budynki wzniesiono w 1935 r. wg projektu morawskich architektów: Kumpošty, Lamla i Lieb-schera, a w latach 1936–38 otoczono sanatorium rozległym, 22-hektarowym **parkiem**, zaprojektowanym przez architekta Rulla. Na uwagę zasługuje tu arboretum z ponad 500 rzadkimi okazami drzew i krzewów. Uroku i tajemniczości dodają parkowi monumentalne rzeźby Vincenca Makovskiego, a także pomnik Jana Triski, poświęcony 80 straconym członkom stowarzyszenia Humanita.

## Okolice

W pobliskim **Nawsiu** (Návsi) znajduje się stanowisko archeologiczne „Zamczysko” z IX lub X w., gdzie odkryto monety z czasów rzymskich. Wioska szczyty się również barokowym kościołem z 2. poł. XVIII w. i domami

o konstrukcji zrębowej, będącymi typowym przykładem cieszyńskiej architektury ludowej. Zainteresowani mogą tu zwiedzić prywatne obserwatorium astronomiczne. Wały grodziska – dawnego Jabłonkowa – zobaczymy także w **GRÓDKU** (Hrádek). W **ŁOMNEJ GÓRNEJ** (Horní Lomná) stoi neogotycki kościół św. Krzyża i klasztor oo. Karmelitów z 1896 r. Pod kościołem, przy kapliczce, bije źródelko, które podobno nigdy nie wysycha ani nie zamarza. W górnej części wsi zachowały się tzw. kurloki – pierwotne kurne domy zrębowe. Przykłady tradycyjnego budownictwa oglądać można także w **ŁOMNEJ DOLNEJ** (Dolní Lomná), gdzie stoi m.in. **budynek starej pily z gatrem**. **Dom „U Hrušku”** mieści urządzenie służące kiedyś do spławiania drewna. W **MOSTACH KOŁO JABLONKOWA** (Mosty u Jablunkova), nieopodal Przełęczy Jablunkowskiej, zachowały się **Szańce Jablunkowskie** – wały i fosy fortyfikacji wzniesionych w 1578 r. na granicy Śląska Cieszyńskiego i Górnych Węgier. W Mostach znajduje się także **kościół św. Jadwigi** z 1768 r.

*Wyjeżdżając z Jabłonkowa na wschód, pokonujemy most na Olzie (Olše), by po 2,5 km jazdy wzdłuż rzeki dotrzeć do skrzyżowania w miejscowości PIASEK (Písek). Pierwsze wzmianki o tej malowniczej wsi pochodzą z 1466 r. Znajduje się tu kościół Bożego Miłosierdzia i rezerwat przyrody „Plenisko”, położony na stokach Kiczory. Przez centrum Píska*



przejeżdżamy na wprost i pokonawszy kolejny most na Olzie, docieramy do oddalonego stąd o 1,3 km **Bukowca** (Bukovec). We wsi, założonej w 1353 r., znajdziemy ciekawe przykłady XVIII-wiecznej architektury zrębowej – tzw. **kurloki**, czyli kurne chaty (bez komina). W szkole podstawowej z polskim językiem nauczania działa **muzeum regionalne**, które prezentuje rzeźby, obrazy, hafty, przedmioty codziennego użytku oraz fragmenty strojów ludowych.

W Bukowcu znajduje się także pomnikowe drzewo – **Ulmus**, a wzdłuż potoku rozciąga się **torfowiskowy „Olecki Rezerwat Przyrody”**, w którym rosną rzadkie odmiany storczyków. Nasza trasa nie skręca do centrum Bukowca, tylko prowadzi główną drogą do przejścia granicznego Bukovec – Jasnowice, dokąd docieramy po 2,5 km (63,6 km). Przekroczywszy granicę, jedziemy wspólnie aż do Nierodzimia z Euroregionalną Okrężną Trasą Rowerową 24C (czerwona) i Subtrasą Tandemową 257N (niebieska). Po 200 m do naszego szlaku dołączają się także zielone znaki kolejnej Subtrasy 125Z, które jednak po 500 m skręcają w prawo, w drogę do lasu Olecka. My zaś jedziemy prosto drogą wojewódzką w kierunku Żywca, wznoszącą się wśród lasów. Po 2,5 km docieramy do skrzyżowania dróg wojewódzkich do Wisły oraz do Jaworzynki (tam odbija w prawo Euroregionalna Subtrasa Tandemowa). Nasz szlak skręca w lewo, w kierunku Wisły. Po niespełna

2 km droga doprowadza nas do centrum Istebnej (67,8 km), gdzie w niewielkim parku obok kościoła Dobrego Pasterza znajduje się euroregionalny punkt odpoczynkowy, od którego w kierunku świątyni odchodzi zielona Subtrasa 125Z do Istebnej Zaolzia.

---

## ISTEBNA

---

Rozległa wieś z licznymi przysiółkami rozłożyła się nad górną Olzą i jej dopływami, na stokach Złotego Gronia, Beskidka i Młodej Góry. Stanowi centrum kulturalne i turystyczne tzw. Trójwsi Beskidzkiej.

Pierwszą osadą na terenie dzisiejszej wsi były Jasnowice, gdzie ok. 1520 r. pojawili się osadnicy, m.in. ze słowackiej wsi Istebne na Orawie. To właśnie oni mieli nadać wsi nazwę Istebna, chociaż wywodzi się ją także od wołoskiego słowa *isteba* ‘bezpieczne górskie schronienie’. Pierwsza wzmianka o Istebnej pochodzi z 1583 r. Jej mieszkańcy zobowiązani byli przez księcia do wyrobu gontów i spławiania Olzą drewna na opał dla cieszyńskiego zamku oraz budowę Szańców Jabłonkowskich. Osiadali tutaj przybysze ze wsi śląskich oraz Wołosi z terenów Słowacji, którzy przynieśli ze sobą pasterstwo i prawdopodobnie nazwę wsi, spotykaną na Orawie już w XIII w. Aż do początku XIX w. wieś żyła z pasterstwa, ale kasata serwitutów w 1853 r. spowodowała jego upadek, a co za tym



idzie, przyczyniła się do wielkiej biedy i emigracji zarobkowej. Wielu górali trudniło się wówczas wożeniem drzewa do Cieszyna i Jabłonkowa oraz wydobywanej w okolicach Istebnej rudy darniowej do hut w Ustroniu i Węgierskiej Górze. Niektórzy istebnianie znaleźli pracę w ustronińskiej i trzynieckiej hucie.

Po podziale Śląska Cieszyńskiego Istebna pozostała wprawdzie w granicach Polski, ale odcięta od dotychczasowego centrum administracyjnego – Jabłonkowa, który przypadł Czechosłowacji. Sytuację poprawiło otwarcie w 1932 r. drogi z Wisły, dzięki której wieś zyskała połączenie z resztą Śląska Cieszyńskiego. Na początku XX w. w Istebnej nastąpił rozwój twórczości ludowej – w 1922 r. Ludwik Konarzewski zakłada Szkołę Rzemiosł Artystycznych. W latach 30. powstał kościół ewangelicki oraz Ośrodek Chorób Płuc Dzieci i Młodzieży na Kubalonce, który w latach 70. częściowo strawiły płomienie.

Istebna, centrum Trójwsi Beskidzkiej, wyróżnia się specyficznym stylem drewnianego budownictwa, stroju ludowego i regionalnych zwyczajów. Jest ważnym ośrodkiem wyrobu tradycyjnych instrumentów muzycznych, malarstwa, rzeźbiarstwa, hafciarstwa i kowalstwa. Walory przyrodnicze i krajobrazowe całego regionu sprawiły, że wieś rozwija się coraz prężniej jako ceniony ośrodek wypoczynkowy i centrum sportów zimowych – na Kubalonce rozbudowano narciarskie trasy biegowe.

## Miejsca, które warto zobaczyć

W centrum wsi stoi murowany **kościół katolicki Dobrego Pasterza**, który wzniesiony w 1794 r. dzięki staraniom ks. Leopolda Tempesa, jezuita z Jabłonkowa, został w latach 1928–29 rozbudowany. Wystrój świątyni jest dziełem istebniańskich twórców ludowych – Jana Wałacha i Ludwika Konarzewskiego seniora. Uwagę przykuwają ciekawe freski, ambona w kształcie łodzi żaglowej oraz chrzcielnica w formie muszli.

Obok kościoła znajduje się park ze starodrzewem, gdzie zobaczyć można **pomnik Pawła Stalmacha**, działacza narodowego na Śląsku Cieszyńskim oraz dawna **szkoła parafialna** z 1819 r., na której ścianie widnieje tablica upamiętniająca himalaistę Jerzego Kukuczkę. Za kościołem, na nowym **cemtarzu**, pochowano osoby zasłużone dla wsi, m.in. rodzinę Konarzewskich, ks. Emanuela Grima (zob. s. 35) i Jana Kawuloka. Wybudowany w 1930 r. **kościół ewangelicki** kryje obrazy wiślańskiego artysty Czesława Kuryatty. Przy drodze do Koniakowa stoi **kurna chata Jana Kawuloka** (1899–1976), znawcy i wytwórcy instrumentów ludowych i muzyki pasterskiej oraz niezrównanego gawędziarza. Budynek powstał w 1863 r., a sto lat później otwarto w nim ekspozycję prezentującą wyposażenie góralskiej kurnej chaty i unikatowe instrumenty ludowe, jak trombity, gajdy, dudy, fujarki czy okaryny. Dom udostępnia do zwiedzania jego właścicielka Zuzanna Kawulok, która organizuje także pokazy gry na instrumen-

tach. Starych zabudowań góralskich jest w Istebnej więcej.



### Informacja turystyczna

**Punkt Informacji Turystycznej** o Trójwsi Beskidzkiej działa w Istebnej przy Gminnym Ośrodku Kultury (Istebna 68, tel.: 033 8556158, e-mail: promocja@ug.istebna.pl), czynne pn.–pt. 8.00–16.00.



### Noclegi

Na terenie Trójwsi Beskidzkiej znajdują się m.in. hotele: „**Szarotka**” (Istebna 464, tel.: 033 8556717) oraz „**Istebniak**” (Istebna 1151, tel.: 033 8556191), a także pensjonaty, jak np. **Ośrodek „Groni”** (Zaolzie 634, tel.: 033 8556131). Niedrogo i w domowej atmosferze można spędzić noc w licznych kwaterek prywatnych i gospodarstwach agroturystycznych.



### Wyżywienie

W Istebnej znajdują się restauracje: „**U Ujca**” (Istebna 76, tel.: 033 8556029), „**Andzia**” (Istebna 478, tel.: 033 8556157) i „**Szarotka**” (Istebna 464, tel.: 033 8556018). Godny polecenia jest zajazd: „**U Jana**” (Istebna 123, tel.: 033 8557644). W Jaworzynie podwoje przed turystami otwiera restauracja: „**Na Groniu**” (Jaworzynka 411, tel.: 033 8556322), a w Koniakowie – restauracja „**Ochodzita**” (Koniaków 969, tel.: 033 8556822) i **Zajazd „U Kiepusa”** (Koniaków 607, tel.: 033 8557257).



### Imprezy, festiwale i święta

W lipcu wieś zaprasza na dwie imprezy folklorystyczne – **Festyn Istebniański** organizowany w ramach Tygodnia Kultury Beskidzkiej oraz **Dni Istebnej „Z Ochodzitej przez Skalite po Kozubową”**. W lutym 2009 r. już po raz 34. odbył się **Międzynarodowy Bieg Narciarski „O Istebniański Bruclik”**.



### Aktywny wypoczynek

W okolicy Trójwsi nie brakuje **szlaków spacerowych i wycieczkowych** (m.in. na Baranią Górę, Kubalonkę i Kiczory), terenów do jazdy konnej, a nawet do wspinaczki skałkowej. Na stokach m.in. Złotego Gronia, Ochodzitej, Kubalonki i Wawrzaczów Gronia działa 10 wyciągów narciarskich.

## Okolice

W rejonie przełęczy Kubalonka (761 m n.p.m.) znajduje się drewniany XVIII-wieczny **kościół pw. św. Krzyża**, przeniesiony tutaj w latach 50. XX w. z Przyszowic (w powiecie rybnickim). Budowla o konstrukcji zrębowej nakryta jest dwuspadowym dachem, pokrytym gontami. Początkowo kościółek służył jako muzeum sztuki ludowej Górnego Śląska, ale z czasem zaczął pełnić rolę sakralną. Nieco powyżej Kubalonki, na górze Stecówka, stoi drewniany **kościółek katolicki pw. Matki Boskiej Fatimskiej** z lat 1957–58, interesujący przykład współczesnego ludowego budownictwa sakralnego – całe wyposażenie wnętrza wykonali miejscowi artyści.

Z pewnością warto też odwiedzić **Ośrodek Edukacji Ekologicznej** na tzw. Dzielcu, gdzie urządzono ekspozycję przedstawiającą florę i faunę Beskidów, m.in. sławne świerki istebniańskie – najcenniejszą lokalną odmianę świerka pospolitego w Polsce, wykorzystywaną przez miejscowych twórców instrumentów muzycznych. Ponadto w domu na Wilczem, pod Młodą Górą (przy zielonym szlaku z Istebnej na Stożek), znajduje się **Izba Pamięci Jerzego Kukuczki**, w Istebnej Buczniku – **pracownia rodziny Konarzewskich**, a na Andziółcówce – **warsztat grafika i malarza Jana Wałacha**.

*Na skrzyżowaniu w centrum Istebnej skręcamy w prawo, w drogę powiatową*



biegnącą do Koniakowa. Łagodny podjazd przez centrum Istebnej doprowadza nas do skrzyżowania w Istebnej Wojtoszach (73,6 km), przed chatą Kawuloka (zob. s. 79).

**UWAGA!** W tym miejscu planowany jest węzeł tras Greenways, mający połączyć Bielsko-Białą, Koniaków, Węgierską Górkę i Żywiec.

Tutaj skręcamy w lewo w stronę Istebnej Zaolzia – początkowo droga „Na Przewóz” wznosi się na zbocza Złotego Gronia, by po 200 m zacząć opadać długim (1,2 km), krętym i bardzo stromym zjazdem w dolinę Olzy. Pokonawszy dwa mostki – na potoku z Groniczek oraz na Olzie – docieramy do rozwidlenia dróg. Skręcamy w prawo i jedziemy dnem doliny Olzy – wznosząca się łagodnie droga doprowadza nas do skrzyżowania przy PTSM „Zaolzianka” (75,6 km). Tutaj, przy zajeździe „Nad Olzą”, znajduje się kolejny euroregionalny punkt odpoczynkowy. Przez 100 m podążamy wspólnie z zielonymi znakami istebniańskiej Subtrasy Rowerowej 125Z, a następnie skręcamy w lewo i rozpoczynamy stromy podjazd wśród lasu. Przejeżdżamy przez przysiółek Łączyna, by po niecałych 2 km dotrzeć do skrzyżowania dróg w Skale. W tym miejscu odbijamy w lewo, na Stecówkę, którą zdobywamy po forsownym kilometrowym podjeździe. Po kolejnych 400 m podjeżdżamy pod schronisko na Stecówce, gdzie kończy się asfalt. Za schroniskiem wjeżdżamy w szutrową drogę leśną i ponownie wnosimy się

wśród lasu. Po 2 km rozpoczyna się zjazd na rozległą polanę Szarcuła, gdzie przy schronach przeciwdeszczowych znajduje się euroregionalny punkt odpoczynkowy (81,6 km). Przeciąwszy leśny parking, wjeżdżamy na teren Wisły, skracając w prawo w asfaltową ulicę Zameczek. Stromymi leśnymi serpentynami (1,2 km) zjeżdżamy pod słynny Zameczek Prezydenta RP na Zadnim Groniu (zob. s. 85). Po kolejnych 2 km serpentyny doprowadzają nas do skrzyżowania w dolinie Czarnej. Tutaj skręcamy w lewo, w szeroką drogę, i jedziemy wzdłuż Jeziora Czarniańskiego, które powstało w miejscu zbiegu Białej i Czarnej Wiselki. Po prawej mijamy zapórę, z której rozciąga się ładny widok na okolicę, i zjeżdżamy łagodnie doliną Wiselki. Niecałe 2 km dalej mijamy Ośrodek Zarybieniowy i Stację Uzdantniania Wody, a po kolejnych 600 m Dom Turysty PTTK, poniżej którego znajduje się sztuczny wodospad na Wiselce. Prowadząca wśród lasu droga obniża się łagodnie i dobiega do dużego skrzyżowania ulic Czarne, Malinka i Wyzwolenia (86,9 km). Skręcamy w tę trzecią, ruchliwą ulicę (w lewo), przejeżdżamy przez most i skręcamy w prawo (dalej ul. Wyzwolenia). Z prawej strony drogi zbiegają się rzeki Wiselka i Malinka, dając początek Wiśle. Droga prowadzi łagodnie w dół, pomiędzy licznymi ośrodkami wypoczynkowymi. Po przebyciu 2 km docieramy do ośrodka rekreacyjnego „Jonidło” w Wiśle Nowej Osadzie (89 km). Przejeżdżamy przez skrzyżowanie i za mostkiem na

potoku Gościejów opuszczamy drogę wojewódzką, skręcając w lewo, w alejkę przy Karczmie Beskidzkiej. Po chwili skręcamy w prawo i jadąc wzdłuż rzeki Wisły, docieramy po 200 m do kempingu „Jonidło”. Minąwszy obiekty rekreacyjne, napotykamy euroregionalny punkt odpoczynkowy, znajdujący się na obrzeżu kompleksu sportowego. Dalej dróżka się zwęża. Mijamy po lewej dwie kładki i jadąc pomiędzy rzeką a chodnikiem ulicą Wyzwolenia, docieramy do ruchliwej ulicy przy moście, gdzie krzyżują się ulice Wyzwolenia, Konopnickiej i Willowa. Przeciąwszy pierwszą z nich, zjeżdżamy wzdłuż schodków na alejkę szutrową, biegnącą prawym brzegiem Wisły. Po 300 m mijamy pomnik, a po prawej stronie galerię rzeźbiarską wiślańskiego artysty Artura Ciencialy. Pół kilometra dalej znajduje się kolejne skrzyżowanie ulic Olimpijskiej i Konopnickiej. Przecinając Olimpijską, wjeżdżamy na parking przy Ośrodku Sportowym „Start” i podążamy dalej alejką na prawym brzegu Wisły. Po prawej mijamy korty tenisowe i basen kąpielowy. Przy bramie wejściowej na basen skręcamy w lewo i przejeżdżamy przez betonową kładkę (91,5 km). Za nią skręcamy w prawo w alejkę parkową i jedziemy prowadzącym po lewym brzegu Wisły Bulwarem Księżycowym. Ok. 700 m za kładką odbijamy w lewo, w ulicę Wodną, którą po 300 m dojeżdżamy wśród zabudowań do skrzyżowania z ulicą 1 Maja przy dworcu kolejowym Wisła Uzdrawisko. Włączając się do

ruchu ulicą 1 Maja, przecinamy ją w poprzek, by wjechać w ulicę Lipową. Po 300 m, mijając tyrolski Pałacyk Myśliwski Habsburgów, który mieści oddział PTTK (zob. s. 85), dojeżdżamy do dworca PKS w Wiśle (93,1 km).

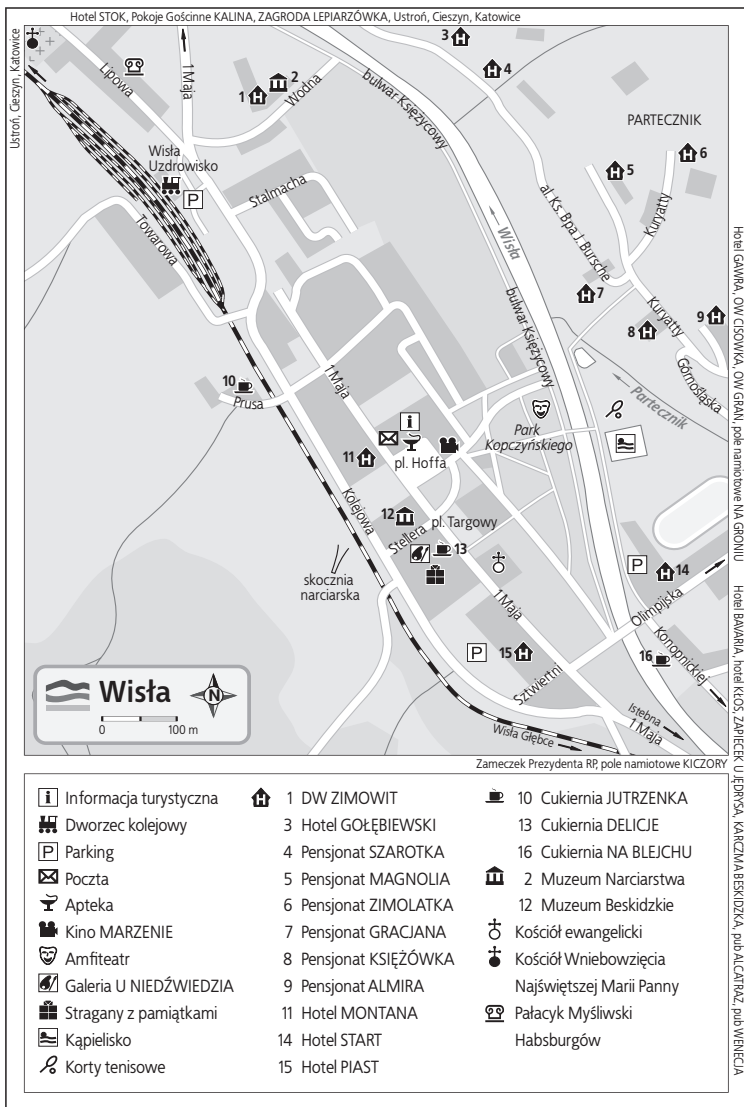
---

## WISŁA

---

Kojarzona w całym kraju z Adamem Małyszem, jest obecnie największym ośrodkiem turystyczno-wypoczynkowym i sportowym Beskidu Śląskiego. Położona w dolinie Wisły i jej górskich dopływów, jest także miejscem żywego kultywowania folkloru.

Pierwsi osadnicy, którzy pojawili się na tych terenach na przełomie XVI i XVII w., byli drwalami pracującymi dla książąt cieszyńskich. W tym samym czasie przybyli tutaj Wołosi, przynosząc kulturę pasterską i szalańniczą. Pierwszy dokument, wspominający o Wiśle, pochodzi z 1615 r. Jeszcze w I. poł. XVII w., z polecenia księżnej Elżbiety Lukrecji, Wisła została wpisana do urbarza księstwa cieszyńskiego. W XVII w. dotarli tutaj habsburscy zarządcy, którzy zmusili miejscową ludność do pracy na folwarku w Górkach i w cieszyńskiej gorzelni. Protestanci, ukrywając się przed prześladowaniami, organizowali tajne nabożeństwa w pobliskich lasach, m.in. na stokach pod Bukową. Prawa religijne uzyskali w 1781 r. na mocy patentu religijnego cesarza Józefa II.





Gospodarka szałaśnicza, która przeżywała rozkwit w XVIII w., w następnym stuleciu prawie zupełnie upadła na rzecz gospodarki leśnej. Stało się tak za sprawą księcia sasko-cieszyńskiego Alberta, który zaczął ograniczać swobody góralskie. Góralom odbierano tereny, wykupione niegdyś przez ich przodków, i zmuszano ich do płacenia za nie czynszu. Wisła uchodziła wprawdzie za najbardziej buntowniczą wieś, ale niewiele jej to pomogło – osta-

teczny upadek pasterstwa w Beskidach związany był ze zniesieniem serwitutów leśnych w 1853 r.

Wiek XIX zapisał się jednak w dziejach Wisły jako okres rozwoju – w 1837 r. powstaje droga łącząca ją z Ustroniem, mieszkańcy wnoszą szkoły i kościoły. Do źródeł Wisły ściągają także pierwsi badacze i turyści, m.in. geograf i poeta Wincenty Pol (1843). Pod koniec XIX w. przyjeżdża tu pochodzący z Radomia Bogumił Hoff (1829–94), badacz kultury



*Kościół ewangelicki, rys. W. Kwiecień-Janikowski*



ludowej, współpracownik Oskara Kolberga, autor pierwszej syntezy etnograficznej regionu pt. *Lud cieszyński, jego właściwości i siedziby* (1888). Śmiało można go nazwać odkrywcą Wisły, ponieważ tak się nią zachwycił, że propagował jej walory wśród swoich przyjaciół, a także w prasie. Syn Bogumiła – Bogdan Hoff – wspólnie z warszawskim psychologiem, filozofem i niebanalnym wynalazcą, dr. Julianem Ochorowiczem (1850–1917) wybudował kilka pierwszych, drewnianych pensjonatów. W następnych latach wypoczywali w Wiśle m.in. Maria Konopnicka, Bolesław Prus czy Władysław Reymont. W 1911 r. otwarto nowoczesny zakład kąpielowy (zniszczony w 1915 r. przez powódź) i tego samego roku Rząd Krajowy w Opawie oficjalnie uznał wieś za letnisko.

Lata międzywojenne przyniosły dalszy rozwój Wisły jako ośrodka letniskowego i narciarskiego. Powstał m.in. Dom Zdrojowy, basen i skocznia narciarska w Głębcach, a przed coraz liczniejszymi turystami otwierały swe podwoje kolejne pensjonaty. W okresie II wojny światowej zajęli je niemieccy żołnierze, a miejscowe rodziny często deportowano do Rzeszy lub na tereny Generalnej Guberni. Z rąk okupanta straciło życie stu mieszkańców Wisły, w tym wielu intelektualistów. Po wojnie nadeszły jednak dla Wisły najlepsze czasy – w 1962 r. otrzymała prawa miejskie i wkrótce rozwinęła się w największy ośrodek turystyczno-sportowy w Beskidzie Śląskim.

## Miejsca, które warto zobaczyć

Neogotycki **kościół katolicki pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny** powstał w latach 1850–56 w miejscu znacznie starszej, drewnianej świątyni. Na pobliskim cmentarzu znajduje się najstarszy w Wiśle nagrobek ks. Andrzeja Lehockiego (1751–94) z napisem w języku starosłowackim. Klasykistyczny trzynawowy **kościół ewangelicki** wzniesiono w latach 1833–38, a w 1863 r. dobudowano wieżę. Wewnątrz można obejrzeć wystawę starodruków ewangelickich. Na zabytkowym **cmentarzu ewangelickim „Na Groniczku”** pochowano wiele zasłużonych dla Wisły osób – to właśnie tutaj spoczywa Bogumił Hoff.

W centrum miasta stoi drewniany tyrolski **Pałac Myśliwski Habsburgów** z końca XIX w., przeniesiony tu w 1985 r. z Przysłopu pod Baranią Górą. W swojej pierwotnej lokalizacji służył Habsburgom jako baza wypadowa do polowań w beskidzkich lasach, obecnie zaś mieści wiślański oddział PTTK. Będąc w Wiśle, nie można odmówić sobie wizyty w Muzeum Beskidzkim im. A. Podzorskiego, które znajduje się w budynku dawnej, XVIII-wiecznej karczmy. Urządzona w trzech salach stała ekspozycja ukazuje zajęcia i strój górali śląskich, a także wnętrza izby mieszkalnej. Muzeum organizuje również wystawy czasowe.

Bardzo ciekawym zabytkiem jest **Zameczek Prezydenta RP** na stoku Zadniego Gronia w Wiśle-Czarnem

– klasyczny przykład funkcjonalizmu końca lat 20. Wzniesiono go w latach 1929–31 wg projektu Adolfa Szyszko-Bohusza, nawiązującego do średnio-wiecznego zamku. Budowlę, powstałą ze składek społeczeństwa śląskiego, przekazano jako rezydencję prezydentowi RP Ignacemu Mościckiemu wraz z honorowym obywatelstwem Wisły. W czasie II wojny światowej zameczek służył jako rezydencja wypoczynkowa niemieckich dostojników, a po wojnie należał do Rady Ministrów, a od 1981 r. kopalni „Pniówek”. Obecnie jest znowu własnością kancelarii prezydenta RP i od pewnego czasu przechodzi gruntowny remont. W otaczającym rezydencję parku znajduje się **drewniana kaplica** w stylu alpejskim, jedyna pozostałość po dawnym zameczku Habsburgów.

Warto wybrać się również na **Baranią Górę** (1220 m n.p.m.), na której stokach ma swoje źródła Wisła. Szczyt jest najwyższym punktem miasta – z wieńczącej go wieży widokowej rozciąga się piękny pejzaż Beskidów, a przy dobrej pogodzie widać także Małą Fatrę i Tatry. Przy prowadzącym na szczyt niebieskim szlaku znajdują się wodospady Kaskady Rodła.



### Informacja turystyczna

**Centrum Informacji Turystycznej** znajduje się przy pl. Hoffa 3 (tel.: 033 8553456, e-mail: promocja@wisla.pl, www.wisla.pl), czynne pn.–śr. 7.00–15.00, czw. 7.00–16.00, pt. 7.00–17.00. Centrum pełni zarówno funkcję punktu informacji turystycznej, jak i rolę biura promocji miasta Wisła, organizatora i ko-

ordynatora imprez miejskich oraz animatora amatorskiego ruchu artystycznego. Informację turystyczną oraz pośrednictwo wynajmu miejsc noclegowych prowadzą również **Biuro PTTK** (ul. Lipowa 4a, tel.: 033 8553480), **Centrum Rezerwacji Noclegów** (ul. Wodna, tel.: 033 8552167).



### Noclegi

Miejsc noclegowych w Wiśle nie brakuje. Są tu i drogie hotele, jak **„Bawaria”** (ul. Wyzwolenia 96, tel.: 033 8553954) czy **„Gołębiwski”** (al. Ks. Bpa J. Bursche 3, tel.: 033 8554700) i nieco tańsze, jak **„Stok”** (ul. Jawor-nik 52a, tel.: 033 8564100), czy **„Gawra”** (ul. Górnośląska 44, tel.: 033 8552392). Swe podwoje otwierają też ośrodki wypoczynkowe o zróżnicowanych cenach, m.in.: **„Cisówka”** (ul. Górnośląska 7, tel.: 033 8552103) i **„Kłos”** (ul. Na stoku 2, tel.: 033 8552738). Przytulną atmosferą kuszą liczne gospodarstwa agroturystyczne, jak np. **Zagroda Lepiarzówka** (ul. Soszowska 12, tel.: 033 8558155). Tanie noclegi oferowane są w licznych kwaterek prywatnych, takich jak np. **Pokoje Gości-ne „Kalina”** (ul. Lipowa 22, tel.: 033 8552767, kom. 609218278), oraz na **polach namiotowych** (ul. Wyzwolenia 10, tel.: 033 8552820).



### Wyżywienie

Z pewnością godne polecenia są wiślańskie restauracje regionalne: **„Zapiecek u Jędrysa”** (ul. Konopnickiej 25, tel.: 033 8552124), **„Karczma Beskidzka”** (ul. Wyzwolenia 63, tel.: 033 8552095) i karczma **„Ondraskowa Izba”** (ul. 1 Maja 56, tel.: 033 8579178). Restauracji i barów w mieście zresztą nie brakuje. W centrum Wisły znajdują się cukiernie: **„Jutrzenka”** (ul. Prusa 12, tel.: 033 8552500) i **„Na Blejchu”** (ul. Konopnickiej 6, tel.: 033 8552662), a w dzielnicy Oaza trzecia – **„U Janeczki”** (ul. 1 Maja 9, tel.: 033 8553279). Przy ulicy Wyzwolenia są dwa puby – **„Alcatraz”** (ul. Wyzwolenia 106, tel.: 033 8552502) i **„Wenecja”** (ul. Wyzwolenia 78, tel.: 033 8551557).



### Imprezy, festiwale i święta

W Wiśle odbywają się głównie imprezy sportowe, związane z narciarstwem biegowym, zjazdowym i – a jakże – skokami narciarskimi. Przyjeżdżają tutaj m.in. uczestnicy Ogólnopolskiej Olim-



piady Młodzieży, Zimowych Igrzysk Polonijnych czy Ogólnopolskich Zimowych Igrzysk Olimpiad Specjalnych. W tzw. majowy długi weekend miasto organizuje „Majówkę w Wiśle”, a na przełomie maja i czerwca odbywa się Wojewódzki Przegląd Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych.



### Aktyny wypoczynkowe

Wisła jest przede wszystkim rajem dla narciarzy. Na okolicznych stokach znajduje się ponad 20 **wyciągów orczykowych** i tras o różnej skali trudności (Barania Góra, Bochnia, Cienków, Głębcze, Kiczera, Kuba, Na Polanie, Nowa Osada, Partecznik, Pasieki, Polana Zieleńska, Rówienki, Rudgor, Siglany, Soszów i Stożek). Po Wiśle i okolicach prowadzą liczne **szlaki spacerowe, turystyczne i rowerowe**, a doliną Białej Wiselki wytyczono **ścieżkę dydaktyczno-przyrodniczą** wiodącą na Baranią Górę. Są tu także **korty tenisowe, baseny kryte i otwarte** oraz **przystań** kajakowa. **Wypożyczalnie** i **serwisy rowerowe** znajdują się przy ulicy Kolejowej i Fiedorowskiej.

*Jadąc od dworca PKS na wprost ulicą Lipową, po 300 m skręcamy w lewo, pod wiadukt kolejowy, by znaleźć się na osiedlu Zdejszy. Na rozdrożu za wiaduktem kierujemy się na wprost i rozpoczynamy lekki podjazd. Ok. 350 m dalej, przy ośrodku wypoczynkowym „Czajka”, kończy się asfalt; jedziemy teraz po betonowych płytach nad wysoką skarpią lewego brzegu Wisły. Po kolejnych 350 m czeka nas łagodny zjazd i krótki podjazd, który doprowadza do skrzyżowania z ulicą Jawornik. Skręcamy w prawo na most nad Wisłą. Przejeżdżamy przez most i skręcamy w lewo, zjeżdżając w dół na szutrową alejkę. Jedziemy wałem prawego brzegu Wisły, mijając po prawej stronie dużą*

*oczyszczalnię ścieków, a po lewej – łęgi nadwiślańskie. Po ponad 400 m skręcamy w prawo w asfaltową krętą ulicę Żwirową, by po przebyciu 200 m dotrzeć do Wisły Obłaźca. Na skrzyżowaniu obok restauracji „Carmen” skręcamy w lewo, wjeżdżając w ruchliwą ulicę Ustrońską. Po 300 m zbliżamy się do przejazdu kolejowego, przed którym odbija w lewo droga do Gahury. Jedziemy dalej Ustrońską, mijając po prawej stronie duży tartak, za którym skręcamy w prawo, w ulicę Dębową. Ok. 250 m dalej, za ostatnim domem, odbijamy w lewo w szeroką drogę gruntową nad lewym brzegiem Wisły. Jadąc wśród drzew, po niespełna pół kilometra skręcamy w prawo, na betonową kładkę nad Młynówką. Za moment czeka nas kolejna wąska wisząca kładka, po której rower trzeba przeprowadzić. Po drugiej stronie rzeki już w Ustroniu Dobce nasza droga wiedzie początkowo po płytkach chodnikowych, a dalej drogą gruntową wzdłuż rzeki Wisły przez 700 m, po czym skręcamy w prawo w ulicę Złocieni. Za willą „Diana” skręcamy w lewo w ulicę Polańską. Po 750 m mijamy po lewej ośrodek kempingowy, a po prawej kościół pw. Dobrego Pasterza, by po następnych 750 m dotrzeć do mostu w Polanie. Po drugiej stronie ulicy Wczasowej, na łące nad Wisłą, znajduje się kolejny na naszej trasie euroregionalny punkt odpoczynkowy. Jesteśmy w Ustroniu Polanie (99,1 km).*

---

## USTROŃ

---

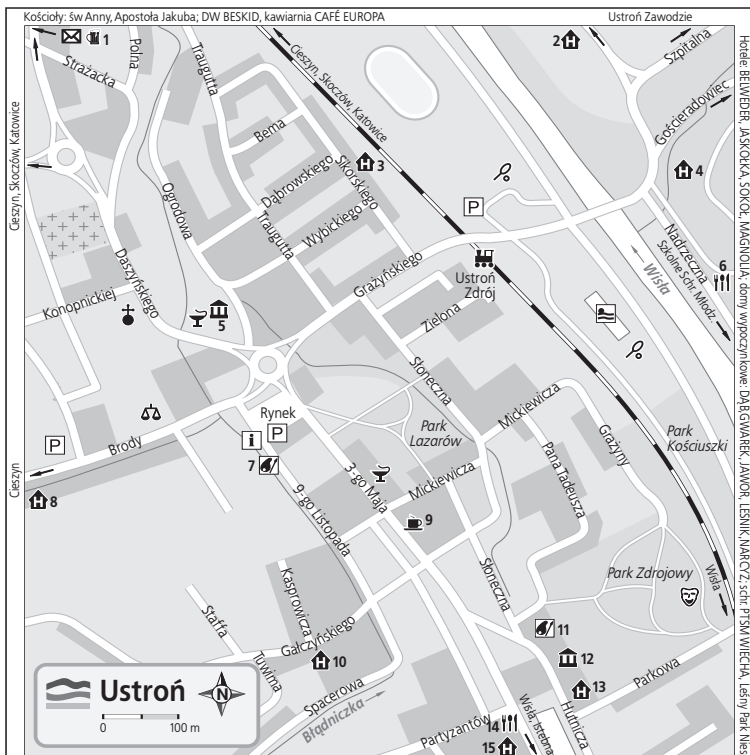
To jedyne uzdrowisko w Beskidzie Śląskim. Dawny ośrodek hutniczy, rozłożony u stóp szczytów Czantorii (995 m n.p.m.) i Równicy (884 m n.p.m.), jest obecnie jedną z najpopularniejszych miejscowości Śląska Cieszyńskiego, atrakcyjną pod względem rekreacyjnym, wypoczynkowym i kulturalnym.

Pierwsza wzmianka o Ustroniu pochodzi z 1305 r., z dokumentu biskupa wrocławskiego. Był to Ustroń Dolny – własność szlachecka. Ustroń Górny powstał znacznie później za sprawą cieszyńskich szlachciców, którym udało się ująć żywce z rzezi urządzonej w Dolnym Ustroniu przez wojska neapolitańskie (walczące w wojnie trzydziestoletniej po stronie katolickiej Austrii). W okresie wojny trzydziestoletniej, w XVII w., na stokach Beskidów osiedlają się chłopci uciekający przed uciskiem pańszczyźnianym, a także wołoscy pasterze. W górach chronią się także prześladowani w dobie kontrreformacji protestanci, którzy w latach 1654–1709 organizują na stokach Równicy, przy tzw. Kamieniu, potajemne nabożeństwa ewangeliczne. W 1654 r. cały Ustroń był już własnością Komory Cieszyńskiej, a 10 lat później na jego terenie odkryto pokłady sferosyderytów. W 1772 r. zostaje uruchomiony wielki piec i powstaje kuźnia zwana Hamrem Adama – przedsięwzięcie to ma być dla Austrii rekompensatą za utratę przemysłu

górnos Śląskiego, który po wojnach śląskich znalazł się w posiadaniu Prus. Ośrodek hutniczy w Ustroniu przeżywa rozkwit w 1. poł. XIX w., chociaż ruda w pobliskich sztolniach szybko się wyczerpała i trzeba było sprowadzać ją aż ze Słowacji. W 1864 r. założono w Ustroniu oddział huty – fabrykę maszyn, w której powstają m.in. urządzenia dźwigowe dla kopalń zagłębia karwińskiego i huty trzynieckiej oraz pierwsze w Europie pługi parowe. Gdy w 1846 r. kolej koszycko-bogumińska połączyła Trzaniec z Karwiną, ustronńska huta nie wytrzymała konkurencji. W 1897 r. swoją pracę kończy wielki piec, a kilka lat później odlewnia. Przez jakiś czas działa jeszcze oddział budowy maszyn, a do dzisiaj funkcjonują Zakłady Kuźnicze.

W XVIII w. Ustroń zaczyna się rozwijać jako uzdrowisko. Początkowo kuracjusze zjeżdżali tutaj dla wód ogrzewanych żużlem oraz wyjątkowo dobrej żętycy. W 1804 r. obok wielkiego pieca powstał dom z łazienkami zwany Hotelem Kuracyjnym. W 2. poł. XIX w. odkryto żelaziste źródła mineralne oraz pokłady borowiny, co znacznie zwiększyło atrakcyjność kurortu. W 1882 r. Rząd Krajowy w Opatowie przyznał Ustroniu status uzdrowiska. W 1869 r. powstała hala spacerowa, pijalnia żętycy i Park Zdrojowy, a w 1901 r. wzniesiono nowy dom zdrojowy.

W okresie II wojny światowej na terenie Ustronia dochodzi do potyczek z partyzantką. W odwecie Niemcy



Hotele: BEWEDE, JASZÓKA, SOKOŁ, MAGNOLIA, domy wypoczynkowe: DAŁĘGWARSKA, JAWOR, LEŚNIK, NARCZY, schroniska: PIŚMA WIECZNA, Leśny Park Nieopodźziarek

DW SASANKA, pola namiotowe: JASZÓWIEC, DOBKA; gospoda: POD CZANTORIĄ, KOLIBA POD CZARCIEM KOPYTEM, ZBÓJNICKA CHATA

- |  |   |  |                                     |
|--|---|--|-------------------------------------|
|  | Informacja turystyczna                  |  | 4 DW ZAMECZEK                       |
|  | Dworzec kolejowy                        |  | 8 Pensjonat NA STAWACH              |
|  | Parking                                 |  | 10 Pensjonat U JANUSZKA             |
|  | Targowisko                              |  | 13 Hotel USTROŃ                     |
|  | Poczta                                  |  | 15 Pensjonat RENIA                  |
|  | Apteka                                  |  | 6 Karczma GÓRALSKA                  |
|  | Amfiteatr                               |  | 14 Restauracja ALLO ALLO            |
|  | 7 Biuro Promocji i Wystaw Artystycznych |  | 1 Pub ANGELS                        |
|  | 11 Galeria Sztuki Współczesnej          |  | 9 Kawiarnia DELICJE                 |
|  | Kąpielisko                              |  | 5 Muzeum Regionalne „Stara Zagroda” |
|  | Korty tenisowe                          |  | 12 Muzeum Ustrońskie                |
|  | 2 Hotel ZIEMOWIT                        |  | Kościół św. Klemensa                |
|  | 3 Pensjonat GRAZYNA                     |  |                                     |



rozstrzeliwują mieszkańców uzdrowiska, a pozostałych przy życiu wywożą do obozów koncentracyjnych. Podczas okupacji zginęło ogółem 203 ustronian. W 1956 r. Ustronь uzyskał prawa miejskie, a 11 lat później ponownie otrzymał status uzdrowiska. Rozwija się prężnie w latach 60, kiedy to powstają kolejka krzeselkowa na Czantorię oraz wielka dzielnica wczasowa w dolinie Jaszowca. W końcu na Zawodziu w latach 70. wyrastają słynne ustroniskie piramidy – nowoczesne ośrodki wczasowe, wczasowo-lecznicze i sanatoryjne o charakterystycznym kształcie, będące dziś symbolem zdroju.

### Miejsca, które warto zobaczyć

W centrum miasta wznosi się późnobarokowy **kościół katolicki pw. św. Klemensa** z 1787 r., rozbudowany w 1. poł. XIX w. Wewnątrz warto zwrócić uwagę na ambonę i chrzcielnicę oraz XIX-wieczny obraz patrona. Przed kościołem stoją dwie XVIII-wieczne figury dzieła Wacława Donaya, a nieopodal parterowy budynek z XVIII w. – pozostałość po katolickim sierocińcu dla dzieci protestanckich. Inny cenny zabytek sakralny znajduje się w Nierodzimiu – drewniany, zrębowy **kościół katolicki pw. św. Anny**, ufundowany przez Antoniego Goczałkowskiego w 2. poł. XVIII w. Wyposażenie świątyni jest w większości barokowe, a w prezbiterium podziwiać można XVIII-wieczny obraz św. Anny Samotrzeciej.

W centrum Ustronia stoi klasycystyczny **kościół ewangelicko-augsburski Apostoła**

**Jakuba**, wzniesiony w 1835 r. W środku na uwagę zasługuje umieszczony w ołtarzu obraz *Ostatnia Wieczerza* pędzla J. Stetke. Z kościołem sąsiadują budynek dawnej szkoły ewangelickiej z XIX w. oraz piętrowa plebania z końca XVIII w.

Niewątpliwą historyczną atrakcją Ustronia jest **Muzeum Ustroniskie**, urządzone w budynku dyrekcji dawnej huty „Klemens”. W szczycie budynku wciąż widnieje herb właściciela zakładu, księcia sasko-cieszyńskiego Alberta. Ekspozycja prezentuje historię hutnictwa w Ustroniu, modele maszyn hutniczych oraz niektóre wyroby hutnicze i kuźnicze. W dwóch salach mieści się Galeria Sztuki Współczesnej, chętnie goszcząca w swoich progach miejscowych twórców. Także w centrum uzdrowiska znajduje się **Muzeum Regionalne „Stara Zagroda”** – rekonstrukcja drewnianej zabudowy Ustronia z 2. poł. XVIII w. W środku oglądać można także wyposażenie domu mieszkalnego z epoki. W dzielnicy Zawodzie istnieje **Leśny Park Niespodzianek**, zajmujący część południowego stoku Równicy. Zwiedzając go, można obcować z naturą, zobaczyć łowną i chronioną zwierzyńnię europejską oraz podziwiać loty ptaków drapieżnych.



### Informacja turystyczna

**Miejska Informacja Turystyczna** znajduje się przy Rynku 2 (tel.: 033 8542653), [www.ustron.pl](http://www.ustron.pl), [informacja@ustron.pl](mailto:informacja@ustron.pl), czynne pn.–pt. 8.30–17.00, sb. 8.30–13.00. Placówka udziela informacji o samym mieście, o wolnych miejscach noclegowych i ofercie lecznictwa uzdrowiskowego. Można tu kupić wydawnictwa turystyczne, skorzystać z usług kantoru wymiany



walut, dostępu do internetu, poczty elektronicznej i ksera, a nawet się ubezpieczyć.

## Noclegi

W Ustroniu o nocleg nietrudno – znajdziemy tutaj hotele, sanatoria, pensjonaty, schroniska i kwatery prywatne. Obok pięciogwiazdkowych hoteli, jak „**Belweder**” (ul. Zdrojowa 15, tel.: 033 8548500), i rezydencji, jak „**Alexado**” (ul. Świerkowa 1, tel.: 033 8542300), są hotele nieco mniej luksusowe i trochę tańsze: „**Diament**” (ul. Zdrojowa 3, tel.: 033 8543391) czy „**Tulipan**” (ul. Szpitalna 21, tel.: 033 8543780). Nie brakuje też domów i ośrodków wypoczynkowych o wdzięcznych nazwach: „**Anna**” (ul. Reja 8, tel.: 033 85427860), „**Beskid**” (ul. Orzechowa 11, tel.: 033 8542325), „**Gwarek**” (ul. Wczasowa 49, tel.: 033 8542589), „**Jawor**” (ul. Wczasowa 51, tel.: 033 8542393), „**Dąb**” (ul. Wczasowa 47, tel.: 033 8542677), „**Leśnik**” (ul. Turystyczna 7, tel.: 033 8542572), „**Narcyz**” (ul. Zdrojowa 9, tel.: 033 8566100) czy „**Sasanka**” (ul. Turystyczna 8, tel.: 033 8588616). Są one rozsiane praktycznie po wszystkich dzielnicach. Ponadto w okolicy działa **pole biwakowe Nadleśnictwa** (Ustroń Dobka, tel.: 033 8543521) oraz **Szkolne Schronisko Młodzieżowe** (Dobka, ul. Orłowa 2, tel.: 033 8542240) i **Schronisko PTSM „Wiecha”** (Jaszowiec, ul. Stroma 5, tel.: 033 8542741). Nie brakuje też pokoi gościnnych o różnym standardzie i cenach.

## Wyżywienie

Kuchnię regionalną serwują m.in. „**Karczma Góralska**” (ul. Nadrzeczna 1, tel.: 033 8541945), **Gospoda „Pod Czantorią”** (na stoku Czantorii, ul. 3 Maja 144, tel.: 033 8545123), a także „**Zbójnicka Chata**” (Góra Równica 29, tel.: 033 8558000) i niezwykle oryginalna **Koliba „Pod Czarcim Kopytem”** (Góra Równica 23, tel.: 033 8545829). Godne polecenia są również restauracje: „**Alexado**” (ul. Świerkowa 1, tel.: 033 8542300), „**Allo Allo**” (3 Maja 39, tel.: 033 8541441), **Kawiarnia „Delicje”** (ul. 3 Maja 11, tel.: 033 8542819), **Pub „Angels”** (ul. Daszyńskiego 28, tel.: 033 8544233).

## Imprezy, festiwale i święta

Co roku w uzdrowisku odbywają się: **Rodzinny Rajd Rowerowy (V)**, **Bieg Romantyczny Parami**, **Otwarty Turniej Koszykówki na Asfalcie (VII)** i **Bieg Legionów (XI)**. Pozostałe wydarzenia

to **Ustrońskie Dożynki**, **Inauguracja Sezonu Artystycznego**, **Ustrońskie Spotkania Teatralne – „Usta”**, **Ustrońska Jesień Muzyczna**.

## Aktywny wypoczynek

Z Ustronia prowadzą znakowane **szlaki turystyczne** na Czantorię i Równicę, czeka tu również ok. 60 km tras spacerowych. Miasto oferuje m.in. dwa **baseny**, **korty tenisowe** (kryte i otwarte) i **letni tor saneczkowy**. Teren uzdrowiska przecina dziesięć znakowanych **szlaków spacerowych**, zimą na stokach Czantorii, Palenicy i Równicy działają dziewięć **wyciągów narciarskich**.

## Okolice

Będąc w Ustroniu, z pewnością nie można odmówić sobie wycieczki na znakomite punkty widokowe – **Czantorię** (995 m n.p.m.) i **Równicę** (884 m n.p.m.). Zwłaszcza, że pod pierwszy z tych szczytów wjechać można kolejką krzeselkową, a pod drugi... samochodem. Graniczna Czantoria jest popularna wśród narciarzy, ponieważ jej stokami prowadzą dwie ciekawe trasy. Ze szczytu podziwiać można Beskidy, a przy dobrej widoczności także Tatry i Małą Fatrę. Po czeskiej stronie wybudowano wieżę widokową, po polskiej zaś urządzono letni tor saneczkowy. Na Równicy znajduje się schronisko turystyczne oraz dwie regionalne restauracje – „Zbójnicka Chata” i „Pod Czarcim Kopytem”. Idąc ze schroniska za czerwonymi znakami, w kierunku Ustronia Centrum, dotrzeć można do tzw. leśnego kościoła – miejsca nabożeństw ewangelickich w okresie kontrreformacji. Obok źródła znajduje się płaski kamień, służący niegdyś jako ołtarz, a na leżącym obok głazie widnieje tablica: *Miejsce, na*

którym stoisz, ziemią świętą jest. Z polan powyżej schroniska rozciąga się panorama doliny Wisły, Beskidu Śląskiego i Śląsko-Morawskiego oraz Pogórza Śląskiego.

Przejeżdżamy przez most na ulicę Wczasową, aby zaraz za nim skrócić w prawo, w alejkę na lewym brzegu Wisły. Po 200 m wjeżdżamy na wąską drewnianą kładkę bez poręczy nad Młynówką. Podążając dalej, mijamy z lewej strony ośrodek kempingowy, a z prawej wiszącą kładkę nad Wisłą. O niecałe pół kilometra stąd oddalona jest kolejna drewniana kładka bez poręczy, tym razem nad Suchym Potokiem. Pokonawszy ją, po 700 m skręcamy w prawo, objeżdżamy rów, nad którym przerzucona jest betonowa kładka, by po kolejnych 300 m przejechać przez trzecią drewnianą kładkę – nad potokiem Poniewicz. Podążamy pod wiaduktem szosy z Ustronia na Równicę w przysiółku Skalica. Jedziemy teraz pomiędzy linią kolejową a lewym brzegiem Wisły. Ok. 300 m za wiaduktem przejeżdżamy przez skrzyżowanie z ulicą Lipową, przy kładce stacjonarnej na Wiśle, a następnie wjeżdżamy w drogę rowerową na aleję Legionów. Droga ciągnie się przez 1,5 km przez parkowo-rekreacyjny obszar Ustronia. Na skrzyżowaniu ulicy Parkowej i alei Legionów znajduje się duży węzeł szlaków rowerowych, zielona trasa 13Z do Rybnika i 12N do Jaworza (102,8 km). Droga dla rowerów kończy się za kortami, my zaś wspólnie z 12N dojeżdżamy do skrzyżowania ulic Grażyńskiego, Sportowej i alei Legionów. Nasza trasa wiedzie na wprost,

w poprzek Grażyńskiego, na ulicę Sportową biegnącą równoległe do Wisły. Z lewej strony mijamy obiekty sportowo-rekreacyjne KS „Kuźnia” i zakłady przemysłowe Ustronia. Po 1,2 km od skrzyżowania przejeżdżamy obok mostu Kuźniczego, na który w prawo zbacza Subtrasa 12N. My jedziemy dalej na wprost, w poprzek ulicy Kuźniczej, w alejkę gruntową na wale lewego brzegu Wisły. Po 1,3 km opuszczamy wał, zjeżdżając z niego w lewo, na sąsiadującą drogę szutrową, którą docieramy do betonowej kładki bez poręczy nad kanałem spustowym z pobliskiego stawu, leżącego na terenie ośrodka wędkarskiego. Za kładką skręcamy w prawo i wróciwszy na wał, jedziemy zgodnie z biegiem Wisły, mijając po prawej łęgi nadrzeczne. Po 2,5 km od mostu Kuźniczego docieramy do kolejnego mostu na Wiśle – w Lipowcu. Przecinamy ulicę Lipowską, przez chwilę jedziemy asfaltem, a następnie powracamy na wał wiślański. Nasza trasa prowadzi wśród drzew; po przebyciu 1 km mijamy kładkę nad Wisłą w Nierodziu Spółdzielni. Droga szutrowa przechodzi w żwirową; po chwili przejeżdżamy przez wyasfaltowane zakole byłej drogi krajowej. Stąd ponownie zjeżdżamy na wał, by dotrzeć w rejon wielkiego jazu na rzece, obok zajazdu „Gościniec Nierodzim”. Po dalszych 100 m dojeżdżamy do kolejnej kładki na Wiśle, przy której nasza trasa łączy się z nizinnym odcinkiem szlaku Greenways (106,6 km). Pomiedzy zajazdem a lewym brzegiem Wisły, przy euroregionalnej tablicy informacyjnej, znajduje się euroregionalny punkt odpoczynkowy.



## ROZDZIAŁ 4.

### LOKALNE SZLAKI TEMATYCZNE

#### CIESZYŃSKA ŚRÓDMIEJSKA TRASA SPACEROWA

Jest to bezsprzecznie najciekawsza z tras spacerowych po Cieszynie i Czeskim Cieszynie, wyznakowanych w ramach Euroregionu Śląsk Cieszyński. Prowadząc przez zabytkowe śródmieścia, łączy blisko sto obiektów wartych uwagi. Śródmiejska Trasa Spacerowa bierze początek na cieszyńskim Rynku, tuż przy XIX-wiecznym **ratuszu** (zob. s. 41) i biegnie ulicą Głęboką (zob. s. 43) w stronę Góry Zamkowej. Pod nr. 15 wznosi się neorenesansowy gmach **Biblioteki Miejskiej** (dawny „Dom Niemiecki”) z końca XIX w. o bogatej elewacji szczytowej. Wewnątrz znajdują się m.in. polichromowana sień i piwnice, w których mieściła się siedziba stowarzyszenia „Szarafia”, kojarzonego przez niektórych z masonerią. Kolejne trzy **podcieniowe kamienice** (nr 17, 19 i 21) pochodzą z przełomu XVIII i XIX w. i chociaż przebudowywane, są przykładem dawnej zabudowy Cieszyna. Ulica Głęboką doprowadza nas pod **Górze Zamkową** (zob. s. 39), na której zobaczymy XIX-wieczny **Pałac Myśliwski Habsburgów**, XI-wieczną **Rotundę św. Mikołaja** (najstarszy zabytek Śląska) oraz pozostałości XIV-wiecznego zamku

gotyckiego – **Wieżę Piastowską** i **Wieżę Ostatecznej Obrony**. Po zejściu z Góry Zamkowej skręcamy na **Most Przyjaźni**, którym przekraczamy polsko-czeską granicę. Rzekę Olzę przekraczano w tym miejscu prawdopodobnie już w XIV w., a na jej prawym brzegu, przy ówczesnym moście, znajdowała się Brama Wodna (rozebrana w XVIII w.). W 1880 r. zbudowano betonowo-kamienny most, który na początku XX w. zastąpiono nowym. Przez 10 lat przebiegała przezeń trasa tramwaju miejskiego. Obecny, żelbetowy most powstał w 1953 r. – od 15 czerwca 2004 r. można nim przekraczać granicę pieszo lub rowerem **w obu kierunkach, z Polski do Czech i odwrotnie**. Od Mostu Przyjaźni do centrum Czeskiego Cieszyna (Český Těšín) prowadzi ulica Hlavní třída. Niepieszny spacer ulicą można spożytkować na zapoznanie się z historią miasta, opisaną na s. 37. Przy ulicy Hlavní třída 1 znajduje się budynek **Drukarni Cieszyńskiej**. Pierwsza drukarnia powstała w tym miejscu w 1806 r. z inicjatywy drukarza Fabiana Beynhauera, od którego odkupił ją Tomasz Prochaska z Pragi. Dzisiejszy budynek wystawił Karol Prochaska w latach 1886–88. Neoklasycystyczny wygląd gmach zawdzięcza jednak późniejszym przebudowom z lat 1892 i 1910. Dwa budynki dalej, na pierwszym piętrze, nad

restauracja „Hubert” (nr 3) znajdowała się do niedawna **czasowa wystawa Muzeum Těšínska** – „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”, przybliżająca historię i kulturę regionu. Ekspozycje obejmują m.in. słynne strzelby cieszyńskie, monety, biżuterię, meble, wytwory rzemiosła i sztuki ludowej. Także tutaj prezentowano projekt archeoparku, który powstał na terenie grodziska w Kocobędzu-Podoborze (zob. s. 19). Nasza trasa odbija w prawo, w ulicę Vrchlického, którą docieramy do **Masarykovich Sadůw (Aleje Masaryka)**, założonych na początku XIX w. i zwanych początkowo Alejami Arcyksięcia Albrechta. W 1813 r. z inicjatywy nadleśniczego Dunbiera ulicę zadrzewiono kasztanowcami, lipami i akacjami. Obecna nazwa to pamiątka dwudniowego pobytu w Czeskim Cieszynie pierwszego prezydenta Czech Tomáše Masaryka (w 1930 r.). Przy alejach Masarykovi Sady 8 znajduje się **Urząd Skarbowy**, zajmujący XIX-wieczny budynek, służący niegdyś urzędnikom Komory Cieszyńskiej. W latach 1921–35 w jego murach działało pierwsze Czeskie Reformowane Gimnazjum Realne Śląskiej Macierzy Oświaty Ludowej w Czeskim Cieszynie. W czasie II wojny światowej siedzibę miało tutaj gestapo, o czym przypomina pamiątkowa tablica autorstwa Štěpána Mikuli, odsłonięta 3 maja 1970 r. z okazji 25. rocznicy wyzwolenia Czeskiego Cieszyna. Pod nr. 18 stoi z kolei **najstarszy budynek w Czeskim Cieszynie**, wzniesiony

w stylu empirowym w 1836 r. To tutaj, wedle ludowej legendy, mieszkać miał tajemniczy kupiec zwany czeskokocieszyńskim „doktorem Faustem”, który rzekomo pracował nad swoimi wyrobami w zadymionym pomieszczeniu z dużym paleniskiem.

Przy alejach Masarykovi Sady 24 znajduje się neogotycka budowla – XIX-wieczny **kościół katolicki Najświętszego Serca Jezusowego**, wzniesiony wg projektu wiedeńskiego architekta Ludwika Satzke. Kościół zbudowany jest na planie krzyża, natomiast frontową elewację z portalem, centralnie usytuowaną wnęką okienną flankując dwie wieże – wschodnia niższa i zachodnia, z dzwonnica wyższa. Spośród ocalałych pomników zwraca uwagę barokowa XVIII-wieczna **rzeźba św. Jana Nepomucena** (naturalnej wielkości, na trzymetrowym cokole), wykonana w piaskowcu i pokryta polichromią, oraz **pomnik poległych w czasie I wojny światowej**, odsłonięty w 1930 r. z inicjatywy niemieckiego stowarzyszenia kombatanów wojennych Kriegerverein. Granitowy pomnik z brązowym reliefem został przerobiony po II wojnie światowej, ale w 2000 r. przywrócono mu poprzedni wygląd. Przy alejach Masarykovi Sady 15 stoi **Dom Robotniczy**, który od 1910 r. służył celom cieszyńskiego oddziału partii socjaldemokratycznej (przypomina o tym tablica pamiątkowa). Dzisiaj w dwupiętrowym budynku z czerwonej cegły mieści się restauracja i galeria



„Na Saskiej Kępie”. Nieopodal, pod nr. 12, znajduje się budynek **akademii handlowej i szkoły podstawowej** z 1923 r. Malowidła zdobiące wnętrza są dziełem cieszyńskiego malarza Aleksandra Drobika, a dekorację rzeźbiarską również wykonali miejscowi artyści. Powracamy na ulicę Hlavní třída, zmierzając ulicą Sokola-Tůmy, gdzie pod nr. 10 miniemy postawiony w 1882 r. budynek **Podstawowej Szkoły Artystycznej im. Pawła Kalety**. Była to pierwsza szkoła na terenie obecnego Czeskiego Cieszyna (niemiecka), później mieścił się tu m.in. urząd powiatowy i sąd. Przy ulicy Hlavní třída 15 znajduje się neoklasycystyczna dawna siedziba **Muzeum Těšínska** (Muzeum Ziemi Cieszyńskiej), zajmującego się badaniami czeskiej części Śląska Cieszyńskiego. Budynek, pochodzący z lat 1884–85, jest obecnie remontowany (stąd przy ul. Pražská 3/14 urządzono ekspozycję zastępczą). Skręciwszy w ulicę Odboje, przystańmy pod nr. 4, aby na budynku odnaleźć napis „**M. L. May**”, jedną z niewielu zachowanych pamiątek po żydowskich mieszkańcach miasta. Moses Löbl May był przez pewien czas przełożonym ortodoksyjnego stowarzyszenia Schomre-Schabos.

Dochodzimy do rynku, na którym wznosi się wizytówka miasta – **Ratusz** (*Radnice*, Nám. ČSA) pochodzący z lat 1928–29. Na elewacji umieszczono pamiątkową tablicę, poświęconą cieszyńnianowi Jerzemu Trzanowskiemu – księdzu

i pieśniarzowi ewangelickiemu przez potomnych nazywanemu „Słowiańskim Lutrem” (zob. s. 48). Teraz nasza trasa wiedzie ulicą Štefániková i ulicą Nádražní, gdzie pod nr. 4 zobaczymy okazały Budynek Czechosłowackiego Banku Handlowego, a następnie po przejściu tunelem – Viaduktová, pod torami kolejowymi i Karvinską dojdziemy do **dworca autobusowego**, mieszczącego się w budynku dawnej fabryki mebli giętych Thonet-Mundus. Podczas II wojny światowej formowano tutaj transporty do obozów koncentracyjnych – na budynku widnieje tablica pamiątkowa, poświęcona ofiarom faszyzmu.

Nieopodal przy ulicy Tyršovej znajdują się budynki **miejskiej kliniki** z 1931 r. oraz dawnego **urzędu powiatowego** z 1929 r. (obecnie szkoła rolnicza). Obok rozpościera się park **Komenského Sady**, gdzie zobaczymy „lipę esperantystów” oraz kilka głazów narzutowych z okolic Czeskiego Cieszyna. Nieopodal wznosi się gmach **Teatru Czeskocieszyńskiego** (*Těšínské divadlo*, ul. Ostravská 67), z dwiema scenami: polską i czeską. Jest to jedyny polski profesjonalny teatr poza granicami państwa polskiego. Mieści się tam również biblioteka miejska i obserwatorium astronomiczne. Teatr rozpoczął działalność w 1945 r., natomiast Scena Polska w 1951 r. (obecny budynek pochodzi z 1961 r.). Przed budynkiem znajduje się **marmurowy postument** z tablicą: *Lipa československo-polského přátelství* (Lipa, drzewo przyjaźni



czechosłowacko-polskiej). Drzewo zasadzono 14 maja 1966 r. z okazji uroczystości 1000-lecia państwa polskiego. Mijamy **budynek szpitala** z 1930 r. i skręcamy w ulicę Sokolovską (w lewo), a następnie w ulicę Lidicką i Rozvojovą, którą docieramy do **ewangelickiego kościoła Marcina Lutra** z 1927 r., przypominającego sylwetką bazyliki romańskie. Ulicami Gymnazijní i Divadelní docieramy do ulicy Frýdeckiej, gdzie pod nr. 30 odnajdziemy **budynek gimnazjum**, postawiony w 1935 r. wg projektu Jaroslava Fragnera, jednego z twórców nowoczesnej czeskiej architektury.

Nieopodal wznosi się **dawny dom modlitwy Zboru Husyckiego** (obecnie czechosłowacki kościół Adwentystów Dnia Siódmego, z 1929 r. Po powrocie na ulicę Nádražní pod nr. 2 zobaczymy imponujący budynek **dworca kolejowego** z 1889 r., wzniesiony w związku z budową trasy kolejowej Bogumin – Cieszyn, a obok budynek Czeskiej Poczty z 1931 r. Pod nr. 18 znajduje się modernistyczny pięciokondygnacyjny gmach **hotelu „Piast”**, mieszczący w latach 1946–61 Teatr Cieszyński. Budynek wzniesiono w 1931 r. wg projektu Edwarda Davida.

Podążamy ulicą Střelniční w kierunku mostu granicznego, mijając zabudowania **Gazowni Cieszyńskiej** z 1881 r., i skręcamy w prawo, w ulicę Dukelską, którą dochodzimy do **Śląskiego Kościoła Ewangelickiego „Na Niwach”**. Neogotycka świątynia, wybudowana w 1932 r. wg projektu Edwarda Davida,

kryje ołtarz główny wykonany przez rzeźbiarza Henryka Nitřę z Dolnych Błędowic. Wracamy na ulicę Střelniční, gdzie pod nr. 22 znajduje się budynek **Szkoły Podstawowej i Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania**, na którego bocznej fasadzie oglądać można sgraffito wybitnego rzeźbiarza F. Świdra z 1957 r. Tuż przy granicznym Moście Wolności (ul. Střelniční 1) mijamy dawną cieszyńską strzelnicę. Budynek powstał w 1882 r. z inicjatywy Cieszyńskiego Towarzystwa Strzeleckiego, a jego projektantem był Theodor Herzmani. W 1949 r. obiekt przekształcono na Dom Dzieci i Młodzieży, w następnych latach powiększono o salę zabaw i warsztaty. Obecnie strzelnica po odnowieniu elewacji przechodzi jeszcze wewnątrz budynku remont. Mieści się tu dzisiaj **Ośrodek Kultury „Strzelnica”**, przy którym działają kółka zainteresowań, zespoły folklorystyczne, śpiewacze, taneczne i teatralne. Placówka organizuje i współorganizuje znaczące imprezy miejskie i międzynarodowe.

Do Cieszyna wracamy, przekraczając pieszo lub rowerem **Most Wolności** (od 15 czerwca 2004 r. z dwustronnym ruchem granicznym), wybudowany nad Olzą w 1974 r. Pierwszy most powstał w tym miejscu w 1903 r. i nosił nazwę Jubileuszowego, następnie przemianowany na Most koło Strzelnicy, częściowo zniszczony w okresie okupacji. Podczas dużej powodzi w 1970 r. most się zerwał, a wraz z nim Olza pochłonęła pięciu polskich strażaków, którzy ruszyli mu na



pomoc. Ich ciała nigdy nie odnaleziono, a tragedię upamiętnia tablica umieszczona na dawnym budynku celnym po polskiej stronie granicy. Przeszedłszy na polską stronę rzeki, skręcamy w lewo, w Aleję J. Łyska, następnie w prawo i docieramy do ulicy Przykopa, zwanej Cieszyńską Wenecją (zob. s. 45). Mijamy budynek **dawnego średniowiecznego młyna** zbożowego z urządzeniami hydrotechnicznymi, zaadaptowany obecnie na halę produkcyjną zakładów „Juwenia”, oraz **XVIII- i XIX-wieczne budynki**, należące niegdyś do cieszyńskich rzemieślników, m.in. garbarzy, tkaczy i sukienników.

Do domów wchodzi się przez mostki, przerzucone nad korytem Młynówki – stąd popularna nazwa tej części miasta. Po przejściu do góry schodami, ulicą Schodową, względnie Młyńską Bramą, ulicami Śrutarską i Nowe Miasto dojdziemy do ulicy Pokoju, gdzie pod nr. 1 stoi budynek byłej **Drukarni Dziedzictwa im. Bl. Jana Sarkandra** z 1929 r., a przy sąsiedniej ulicy Limanowskiego 9 – dawny **szpital wojskowy** z 2. poł. XVIII w., następnie powinniśmy zawrócić i skręcić w lewo na plac Słowackiego 2, gdzie warto dłużej zatrzymać się przy klasycystycznym gmachu **ILO im. A. Osuchowskiego** z 1909 r. Do I wojny światowej mieściła się tu niemiecka Szkoła Podstawowa i Wydziałowa, w czasie wojny Główny Sztab Armii Austriackiej, a od 1922 r. Gimnazjum Macierzy.

Po II wojnie światowej znajdował się tutaj Urząd Bezpieczeństwa, a w 1946 r. do gmachu powróciło Gimnazjum i Liceum

Ogólnokształcące. Przed szkołą stoi **pomnik Pawła Stalmacha**, wykonany przez Jana Herme i odsłonięty w 1985 r. Nieopodal, przy placu Wolności 7, wznosi się następny gmach szkolny, który mieści **Zespół Szkół Ogólnokształcących im. Mikołaja Kopernika** oraz SP nr 4. Budynek wzniesiono w 1879 r. jako niemiecką szkołę podstawową i miejską dla dziewcząt, a w czasie I wojny światowej urządzono tutaj koszary dla malarzyków.

Także przed tym budynkiem oglądać można dzieło Jana Hermy – **pomnik z wizerunkiem orła** z 1988 r. Przy pobliskiej dawnej **ewangelickiej bursie** dla dziewcząt (pl. Wolności 5) z 1905 r. znajduje się z kolei **pomnik ofiar hitleryzmu** autorstwa tego samego artysty (odsłonięty w 1965 r.). Pierwotnie stało w tym miejscu popiersie Franciszka Schuberta. Powróciwszy na plac Słowackiego, skręcamy w lewo, w ulicę Stalmacha, gdzie pod nr. 14 stoi neoklasycystyczna **kamienica Zarządu Głównego Macierzy Ziemi Cieszyńskiej**. Organizacja powstała w 1885 r. z inicjatywy Pawła Stalmacha jako Macierz Szkolna Księstwa Cieszyńskiego. Początkowo organizowała polskie szkolnictwo, a po odzyskaniu przez kraj niepodległości zajęła się inicjowaniem działalności kulturalnej. Obecnie popularyzuje wiedzę o regionie, prowadząc m.in. działalność wydawniczą.

Na tej ulicy warto jeszcze zwrócić uwagę na bogato dekorowaną **eklektyczną kamienicę** (nr 34), wzniesioną w 2. poł.

XIX w. dla Alfonsa Mattera. Od 1895 r. działało w jej murach polskie Gimnazjum Macierzy Szkolnej Księstwa Cieszyńskiego, a w okresie międzywojennym istniała tu szkoła handlowa.

Docieramy do placu Poniatowskiego, gdzie pod nr. 9 wznosi się kolejna **eklektyczna kamienica** z 1895 r. – dawne koszary arcyksiążęce, które złożone były z 22 obiektów mieszczących pułk piechoty, oddział obrony kraju, służby pomocnicze, gospodarze itp. Tutaj na polecenie Rady Narodowej Księstwa Cieszyńskiego 31 października 1918 r. polscy żołnierze zajęli koszary, arsenał i ważniejsze punkty miasta i tutaj później utworzyli dowództwo IV Pułku Strzelców Podhalańskich. Na gmachu umieszczono pamiątkowe tablice, a w niszy pod najniższą z nich stoi osiem urn wypełnionych ziemią z pól bitewnych II wojny światowej oraz urna z cmentarzyska polskiego w Miednoje.

Z placu Poniatowskiego przez ulicę Górną dochodzimy do placu Kościelnego, nad którym góruje imponujący **ewangelicki kościół Jezusowy** z XVIII w. (zob. s. 46). Obok, pod nr. 3, stoi barokowy budynek z 1725 r. – to była **szkoła ewangelicka**, tzw. pajta, zamieniona w XIX w. na ewangelickie gimnazjum. Na uwagę zasługują także: późnoklasycystyczny **gmach parafii ewangelicko-augsburskiej** (nr 4), neogotycki **budynek szkolny** z 1869 r. (nr 5) i postawiony w 1865 r. eklektyczny budynek **Alumneum**, dawnej bursy młodzieży ewangelickiej.

Zmierzając ulicą Górną, dochodzimy do ulicy Bielskiej, gdzie pod nr. 4 znajduje się zespół budynków pawilonowych **Szpitala Śląskiego**, wzniesionych w latach 1888–92 z inicjatywy pastora ks. dr. T. Haase jako szpital ewangelicki. Wracamy na ulicę Wyższa Brama, przy której warto zwrócić uwagę na dwa dawne zajazdy – „**Pod Trzema Murzynami**” (nr 16) z 1835 r. oraz „**Pod Królem Polskim**” (nr 10) z 1815 r. Autorem obu klasycystycznych projektów jest Florian Jilg. Docieramy do Górnego Rynku, przy którym znajdują się XVIII-wieczny dawny pałac barona Callischa, a od XIX w. **klasztor i kaplica ss. Boromeuszek** (zob. s. 49).

Nieopodal (należy skrócić w prawo, ul. Garncarska) stoi z kolei **budynek sądu** z 1905 r. oraz dawny zajazd „**Pod Złotym Wolem**” (Górny Rynek 1), wybudowany w 1800 r. w miejscu dawnej fosy miejskiej. Nazwa związana jest z faktem, że w XIX w. zatrzymywały się tutaj konwoje z bydłem, które pędzono z Galicji do Wiednia. Przebudowywany zajazd był siedzibą wielu stowarzyszeń i organizacji, m.in. Czytelni Ludowej. Przy ulicy Kochanowskiego stoją dwa ciekawe zabytki. Pierwszy to klasycystyczny gmach dawnej **Szkoły Głównej** (gimnazjum katolickie, nr 7), wybudowany w 1802 r. wg projektu Ignacego Chambreza de Ryvos. *Dla nauk wzniosła niezwykła hojność Franciszka II w czasie, gdy Gall zbliżał się do Wiednia, powiększyła wielkoduszna szczodroblivość księcia cieszyńskiego Alberta. 1802* – głosi łaciński napis na tablicy w portalu.



Drugi obiekt to klasycystyczny budynek **Cselestinum** – konwiktu założonego w 1796 r. z fundacji barona Karola Cselesty, wzniesiony w 1824 r. wg projektu F. Jilga. Początkowo była to bursa dla młodzieży szlacheckiej uczącej się w cieszyńskich szkołach, obecnie zaś mieści się tu siedziba Urzędu Miejskiego (m.in. Urząd Stanu Cywilnego i Straży Miejskiej). Przy placu Ks. J. Londzina oglądać można duży gmach szkolny na rzucie litery L z 1910 r. (obecnie Zespół Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych im. MZC), zespół klasztorny oo. Bonifratrów z 1697 r. (zob. s. 49) oraz dwie świątynie katolickie – **kościół pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny i kościół św. Trójcy** (zob. s. 48).

Zmierzając ulicą Michejdy w kierunku Góry Zamkowej, mijamy m.in. ciekawe budynki **szkoły podstawowej** (nr 1, ul. Kochanowskiego 1 i wejście od tej ulicy) oraz Gimnazjum nr 1 (ul. Michejdy 1), a także **strzelnicy Cieszyńskiego Towarzystwa Strzeleckiego** – Bractwa Kurkowego, założonego w 1790 r. przez ks. Leopolda Szersznika (nr 20). W latach 1470–1545 stał w tym miejscu kościół i klasztor Franciszkanów.

Przy ulicy Menniczej, przebiegającej przez plac Teatralny, znajduje się kamienica Bludowskich – dawna mennica książęca, w której mieści się obecnie **Książnica Cieszyńska**. Centralne miejsce na placu zajmuje imponujący gmach **Teatru im. Adama Mickiewicza** z 1910 r. (zob. s. 44).

Idąc ulicą Fredry, docieramy na Stary Targ, gdzie warto zwrócić uwagę na XIX-wieczne eklektyczne **kamienice mieszczańskie** (nr 2 i 4). Drugą z nich wzniesiono jako siedzibę katolickiego stowarzyszenia kulturalnego „Dziedzictwo Błogosławionego Jana Sarkandra dla Ludu Polskiego na Śląsku”, założonego w 1873 r. przez ks. Ignacego Świeżego. W mieszczącej się tutaj restauracji Kofina odbyła się 31 października 1918 r. odprawa 60 uczestników przewrotu wojskowego, zainicjowanego przez por. Jerzego Szczurka. Stoi tu też replika niezwykle cennej XIV-wiecznej **figury Madonny z Dzieciątkiem** (zob. s. 44).

Ze Starego Targu przechodzimy do ulicy Menniczej, skąd zmierzając w prawo do góry, a następnie w lewo, dojdziemy do Bóźnicznej, przy której stała synagoga (spalona w 1939 r. przez Niemców). Została po niej tylko nazwa i placik przeznaczony na boisko szkolne.

Wracamy ponownie do Menniczej, gdzie pod nr. 4 znajduje się renesansowa **kamienica z podcieniami** – dawna stacja pocztowa na linii z Nysy do Żyliny. Idąc dalej do góry dochodzimy do cieszyńskiego Rynku, otoczonego przez ciekawe kamienice – są tu m.in. **Cieszyński Ośrodek Kultury „Dom Narodowy”**, **poczta** oraz imponujący budynek dawnego **hotelu „Pod Brunatnym Jeleniem”** (zob. s. 42).

Skręcamy w ulicę Szersznika, przy której znajduje się XVIII-wieczny budynek dawnego **gimnazjum katolickiego**,

a od 1802 r. przez pewien okres siedziba biblioteki i I muzeum (jedno z najstarszych w Środkowej Europie), założonego przez ks. Leopolda Szersznika (nr 3). Obok wznosi się późnobarokowy **kościół św. Krzyża** z 1707 r. (zob. s. 48).

Ulicą Szeroką przechodzimy do ulicy Regera, gdzie pod nr. 6 stoi **pałac Larischów** z 1789 r. – obecnie gmach Muzeum Śląska Cieszyńskiego (zob. s. 44). Nasza trasa prowadzi ulicą Srebrną do ulicy Nowe Miasto, a następnie Śrutarskiej. Pod nr. 39 widzimy tutaj klasycystyczny XVIII-wieczny budynek dawnego **browaru miejskiego**. W fasadzie zachował się herb miasta i łaciński napis: *Pod protektoratem cesarza Franciszka i przy*

*wspieraniu Alberta księcia cieszyńskiego zbudowano na podstawie uchwały Rady przy pomocy burmistrza ten browar na pomyślność obywateli.*

Z ulicy Śrutarskiej skręcamy w ulicę Trzech Braci. Znajduje się tu **Studnia Trzech Braci** – jeden z najważniejszych cieszyńskich zabytków, związany z legendą o powstaniu miasta (zob. s. 45). Zmierzamy ulicą Sejmową na plac Dominikański, mijając pod nr. 3 budynek dawnego **Sejmu Ziemińskiego** z XVI w. To tutaj w 1779 r. podpisano tzw. pokój cieszyński, kończący bawarską wojnę sukcesyjną. W 10 lat później gmach został odbudowany po pożarze. Przy placu pod nr. 2 uwagę zwraca neobarokowy budynek



Cieszyńska Studnia Trzech Braci, rys. W. Kwiecień-Janikowski



dawnego **Generalnego Wikariatu Biskupstwa Wrocławskiego dla Śląska Austriackiego** (obecnie plebania kościoła pw. św. Marii Magdaleny), wzniesiony w 1894 r. wg projektu Albina Teodora Prokopa. Obok stoi eklektyczny gmach Zespołu Szkół Budowlanych – dawna siedziba **niemieckiego Seminarium Nauczycielskiego** z 1861 r. Nad placem dominuje potężna sylwetka XIII-wiecznego gotyckiego **kościółka pw. św. Marii Magdaleny** (zob. s. 46). Zmierzamy ulicą Ratuszową do Rynku, mijając połączony z ratuszem budynek **dawnego teatru** (zob. s. 42). Tu Śródmiejska Trasa Spacerowa dobiega końca.

## ŚLADAMI CIESZYŃSKICH ŻYDÓW

Jednym z elementów bogatej i złożonej przeszłości Cieszyna są zabytki dokumentujące – niestety w bardzo szczątkowej formie – obecność na tym terenie ludności wyznania mojżeszowego. Historia Żydów w mieście nad Olzą liczy kilkaset lat, ich dzieje były przy tym jeszcze bardziej skomplikowane niż losy innych grup narodowych (Polaków, Czechów, Niemców, Węgrów) zamieszkujących miasto.

Do dzisiaj utrzymuje się przekonanie, jakoby już w średniowieczu Żydzi stanowili w Cieszynie liczną grupę, która tworzyła własną gminę żydowską. Dowodem na to ma być istnienie tu już w XIV w. żydowskiego cmentarza. Tzw. stary cmentarz żydowski powstał jednak

dopiero w połowie XVII w., a pierwsza pewna wzmianka o osobie wyznania mojżeszowego w Cieszynie pochodzi z 1531 r. Wtedy to Żyd imieniem Jakub kupił dom przy ulicy Srebrnej.

Stałe osadnictwo żydowskie w Cieszynie zaczęło się dopiero w 1631 r., kiedy księżna cieszyńska Elżbieta Lukrecja, nie bacząc na zakazy, wynajęła pobór myta w Cieszynie i księstwie cieszyńskim braciom Jakubowi i Mojżeszowi Singerom z Ivančic koło Brna.

Zwiedzanie żydowskich zabytków najlepiej rozpocząć od cieszyńskiego Rynku, który daje okazję do przypomnienia długiej historii Żydów w tym mieście. W **budynku przy ratuszu** mieścił się znany sklep bławatny założony przez Barucha Grünbauma, prowadzony potem przez jego potomków. **Kamienica na Rynku 17** (obecnie PSS „Społem”) długie lata należała do rodziny Spitzer, właścicieli renomowanej fabryki likierów. Przy sąsiedniej ulicy Szerokiej w okresie międzywojennym znajdował się prywatny **dom modlitwy** ortodoksyjnego rabina Steinera. Jeszcze dalej, przy ulicy Błogockiej, w latach 20. XX w. działała **fabryka czekolady „Dea”**, będąca własnością Michała Śliwki i Marka Pipesa.

Kierujemy się jednak do wylotu ulicy Mennicznej, gdzie pod obecnym nr. 4 znajduje się pierwszy w Cieszynie obiekt związany na dłużej z dziejami Żydów, tzw. **Dom Żydowski**. Zakupiony w 1640 r. przez Jakuba Singera, przez następne 150 lat pozostawał w ręku jego potomków.



Mieścił się tu pierwszy żydowski dom modlitwy działający na terenie Cieszyna. Początkowo była to zapewne jedna z izb, a uczestnikami modlitw byli członkowie rodziny Jakuba oraz domownicy, gdyż przywileje cesarza Leopolda I z lat 1675 i 1696 zastrzegały prawo odbywania praktyk religijnych w mieście dla członków rodziny Singerów. W późniejszym czasie, zapewne po pożarze w 1720 r., wewnątrz budynku utworzono odrębną bożnicę, która znajdowała się w podwórzu na piętrze, w rogu nad gankiem. Dwoma bokami przylegała do murowanych ścian budynku, natomiast dwie pozostałe ściany były zbudowane z drewna. Bożnica była niewielka (ok. 5,5 na 1,75 m), nadal bowiem służyła wyłącznie potrzebom rodziny Singerów. Na przełomie XVII i XVIII w. Dom Żydowski podzielony został na kilka działów należących do różnych członków rodu Singerów, ale bożnica użytkowana była wspólnie przez wszystkich. W połowie XVIII w. ówczesna właścicielka większości Domu Żydowskiego Lea, wdowa po Mojżeszu Singerze, rozebrała dotychczasową bożnicę, odbudowując ją w tym samym miejscu i z tego samego materiału, czyli z drewna. Ze względów bezpieczeństwa pożarowego musiała tylko dobudować murowany komin. Władze uznały przy tym, że chodzi tu jedynie o pokój do modlitwy, a nie o synagogę.

W 1788 r. Singerowie z powodu długów sprzedali Dom Żydowski, nabywcą był Jakub Lobenstein z Frýdka,

ówczesny żydowski kolektor. Jakiś czas bożnica działała tu nadal, ale dla coraz liczniejszej społeczności była już absolutnie niewystarczająca. Także w późniejszym okresie Dom Żydowski (z małymi przerwami) pozostawał w ręku Żydów, m.in. rodziny Tugendhatów. W tym okresie, w końcu XIX w., kamienica uzyskała kształt zachowany w zasadzie do dzisiaj.

Zmierzając dalej ulicą Menniczą, mijamy m.in. ozdobną **kamieniczkę** (nr 8), która od 2. poł. XIX w. znajdowała się w posiadaniu rodziny Kohnów. Mieszkał tu lekarz miejski dr Alois Kohn (ok. 1832–1917), potem jego syn dr Artur Kohn, także lekarz, w końcu Juliusz Kohn, znany przed wojną przemysłowiec i koneser sztuki. Kierujemy się jednak w stronę placu Teatralnego. Tu, na miejscu dawnej szkoły parafialnej, a potem Szkoły Głównej, w latach 70. XIX w. działała prowadzona przez gminę **szkoła żydowska** (skwer poniżej budynku teatru, na tyłach kamienicy przy ul. Głębokiej 42). Natomiast na rogu ulic Menniczej i L. Kluckiego znajdował się **pierwszy żydowski dom modlitwy** w Cieszynie.

Publiczny, czyli dostępny dla wszystkich wyznawców judaizmu, dom modlitwy był sprawą podstawową dla organizacji wspólnego życia religijnego. W Cieszynie urządzono go w 1801 r. w przybudówce kamienicy nr 150 (obecnie ul. Mennicza 36; ul. Kluckiego jeszcze wtedy nie istniała), należącej do Piotra Jana Sporschilla, ów-



czesnego syndyka miejskiego. Największy z wynajętych pokoi przeznaczony był dla mężczyzn, drugi dla kobiet, trzeci wraz z kuchnią i przedpokojem zajmowała osoba opiekująca się bóżnicą. Modlitwy prowadził w nim Juda Löbl Glücklich, który od 1788 r. działał w Cieszynie jako rabin miejscowej społeczności żydowskiej, choć dla władz był tylko nauczycielem religii. W 1810 r. Glücklich z okazji obchodów 1000-lecia legendarnego założenia Cieszyna wygłosił w domu modlitwy uroczystą mowę w języku niemieckim. Poza nim zatrudniono też kantora. Umowa najmu była przedłużana z następnymi właścicielami kamienicy, ale już wtedy cieszyńscy Żydzi myśleli o urządzeniu domu modlitwy będącego ich wyłączną własnością.

Wracamy Menniczą w kierunku Rynku, skręcając w lewo w ulicę Bóżniczą. Poniżej, w miejscu obecnego boiska przy Szkole Podstawowej nr 1 (dawniej ul. Bóżnicza 6), stał przez ponad sto lat najważniejszy z żydowskich domów modlitwy Cieszyna – synagoga gminna.

**Synagoga główna.** Pierwszą w Cieszynie synagogę, czyli osobny budynek wzniesiony wyłącznie dla celów kultowych, oddano do użytku w 1838 r. Proces jej powstawania był bardzo skomplikowany, albowiem obowiązujący patent Józefa II z 1781 r. zakazywał Żydom posiadania synagog i rabinów. Dopiero w 1832 r. cesarz Franciszek I osobiście zezwolił na budowę bóżnicy w Cieszynie, ale nie mogła posiadać wieży, a wejście nie

mogło być usytuowane od głównej ulicy. Wysoki koszt budowy, szacowany na ok. 4 tys. austriackich złotych, oraz dalsze utrudnienia formalne (część mieszczan nie chciała się zgodzić na budowę w centrum miasta) odwlekły realizację budowy o parę lat. Dopiero w 1837 r. udało się kupić Żydom ogród Jana Zbitka, położony poza dawnymi murami miejskimi. Pierwotne plany budowlane synagogi, autorstwa cieszyńskiego architekta i budowniczego Karola Jilga, przewidywały wystawienie budynku w kształcie litery T. Ostatecznie wybudowano tylko korpus główny i lewe skrzydło. Budowę synagogi, prowadzoną pod kierunkiem Karola Jilga, ukończono w pierwszym półroczu 1838 r., uroczystego poświęcenia dokonał we wrześniu tegoż roku rabin z Raciborza.

Pierwsza cieszyńska synagoga z 1838 r. była budynkiem o surowej i oszczędnej architekturze, utrzymanej w duchu panującego podówczas w Cieszynie urzędowego klasycyzmu. Główna fasada od strony zachodniej otrzymała dekorację w stylu klasycystycznym, także wewnątrz nadano surowy, antykizujący wystrój. Głównym jego elementem były dwa rzędy złożone z sześciu doryckich kolumn stojących pod dłuższymi ścianami, podtrzymujące balkon przeznaczony dla kobiet. Na ścianie wschodniej umieszczono *aron ha-kodesz* – szafę do przechowywania ródalów. Lewe skrzydło stanowił piętrowy budynek z mieszkaniem dla sługi świątynnego, piętro przeznaczono na pomieszczenia gminy wyznaniowej.

W oddziale męskim synagogi znajdowało się 168 miejsc, co szybko przestało wystarczać. W 1878 r. pod kierunkiem Bernarda Glesingera, prezesa gminy żydowskiej w Cieszynie, synagoga została znacznie rozbudowana, osiągając wymiary 31 na 20 m. Utrzymano dotychczasowy układ ze ścianą Tory zwróconą w kierunku Jerozolimy i główną fasadą zachodnią przyległą do wąskiej ulicy Bóżnicznej. Wyeksponowano jednak poprzez bogatą dekorację architektoniczną fasadę południową otwartą na nieco większą przestrzeń z tej strony, przez co stała się ona dominującą w nowym wyglądzie synagogi. Podkreśliły to jeszcze urządzone od tej strony schody oraz dwie kuliste kopuły ozdobione geometrycznym ornamentem. Kopuły nawiązywały do znanych z *Biblii* kolumn Boas i Jachin, które stały w przedsionku jerozolimskiej świątyni Salomona. Cała budowla otrzymała orientalny, mauretański charakter, natomiast wewnątrz zachowano trójdzielny schemat podziału na westybul, nawę główną i miejsce najświętsze z *aron ha-kodeszem*. Wykonał go stolarz Karol Lang z Frýdka wg projektu Antoniego Jonkische, który kierował rozbudową. Wnętrze obiegały rzędy żeliwnych kolumn o kostkowych, neoromańskich kapitelach, odlane w trzynieckiej hucie. Wspierały one empore z galerią dla kobiet oraz chór muzyczny z zainstalowanymi w 1879 r. organami po zachodniej stronie. Latem 1880 r. wewnątrz ozdobiono malowidłami w stylu mauretańskim.

Przez następne lata synagoga gminna służyła Żydom z Cieszyna i okolicy, głównie przeważającym w gminie zwolennikom umiarkowanego zmodernizowanego judaizmu. W latach 1880 i 1906 podczas wizyt w Cieszynie odwiedził ją cesarz Franciszek Józef I. Po 60 latach istnienia, 13 września 1939 r., synagoga została spalona przez hitlerowców.

W 1913 r. gmina żydowska kupiła też budynek położony naprzeciwko synagogi (ul. Bóżnicza 7), w którym urządzono dom gminny, m.in. kancelarię. Na jego ścianie w 1998 r. umieszczono tablicę poświęconą pamięci społeczności żydowskiej Cieszyna i okolic.

Ulicą Bóżniczą podążamy w dół do ulicy J. Michejdy, którą skręcamy w lewo, kierując się w stronę cieszyńskiego zamku i Frysztackiego Przedmieścia. Pierwsza uliczka w prawo to ulica Benedyktyńska, a puste miejsce przy narożnej kamienicy przypomina miejsce, gdzie kiedyś stała **synagoga ortodoksyjna stowarzyszenia Machsike Hadas**.

W 2. poł. XIX i w 1. poł. XX w. znaczną część mieszkańców Frysztackiego Przedmieścia stanowili Żydzi, przeważnie biedniejsi i reprezentujący różne odłamy judaizmu ortodoksyjnego, przestrzegający ściśle wszystkich przepisów religii mojżeszowej. Okolice ulic Ciężarowej (obecnie J. Michejdy), Zamkowej, Hażlaskiej i Frysztackiej zartobliwie były kiedyś nazywane „cieszyńskim gettem”. Pierwsze ortodoksyjne domy modlitwy w Cieszynie powstały w latach



70. XIX w., na przełomie wieków działało kilka domów modlitwy w mieszkaniach prywatnych. Po 1893 r. funkcjonowały w Cieszynie oficjalnie pod egidą gminy wyznaniowej dwa ortodoksyjne domy modlitwy, z których jeden znajdował się na lewym brzegu Olzy, drugi na Frysztackim Przedmieściu.

W 1911 r. zarejestrowane ortodoksyjne stowarzyszenie Machsike Hadas przystąpiło do budowy własnej synagogi na działce nabytej od Karoliny Pohlner. Plany opracował cieszyński budowniczy Carl Friedrich, a już na początku 1912 r. stowarzyszenie zgłosiło władzom ukończenie prac. Ortodoksyjna synagoga Machsike Hadas była trzykondygnacyjnym budynkiem z dwuspadowym dachem krytym blachą, usytuowanym przodem do ulicy Benedyktyńskiej, bokiem przylegającym do sąsiedniej kamienicy. Budynek był szeroki na 14,5 m, długi na ok. 15 m, wysoki na ok. 12 m. Najniższa kondygnacja, w piwnicy, w całości przeznaczona była na łaźnie rytualne, osobne dla obu płci. Na parterze znajdowała się centralna sala zgromadzeń o wymiarach 14 na 8,7 m, wysoka na dwie kondygnacje. Pośrodku usytuowana była mównica (bima), *aron ha-kodesz* umieszczono na ścianie przeciwległej do frontowej w szerokim na 1,5 m wykuszu w ścianie. Na piętrze biegła szeroka na 6 m galeria dla kobiet wsparta na metalowych filarach.

Koszty budowy synagogi Machsike Hadas pokryto ze środków własnych

stowarzyszenia oraz ze składek zebranych wśród wszystkich członków gminy, także bogatych, zasymilowanych Żydów. Nie wystarczyło to jednak na całe długi, które spłacano aż do II wojny światowej. Bożnica Machsike Hadas została spalona przez hitlerowców już 2 września 1939 r. Plac po niej pozostał niezabudowany do dnia dzisiejszego.

Sąsiednia kamienica przy ulicy J. Michejdy 30 w okresie międzywojennym stała się własnością innego ortodoksyjnego stowarzyszenia żydowskiej Ahawas Tora, które urządziło tu własny **dom modlitwy** oraz prowadziło naukę religii dla młodzieży izraelskiej.

Idąc dalej ulicą Benedyktyńską w stronę torów kolejowych, docieramy do ulicy Czarny Chodnik, gdzie skręcamy w lewo. Z lewej strony, na terenie obecnego parkingu, stała kiedyś jeszcze jedna synagoga ortodoksyjna, tym razem prywatna. Twórcą synagogi Klügera był Salomon Klüger, który tytułował się rabinem, ale na co dzień działał jako kupiec. Budynek powstał w latach 1931–33 przy ulicy Czarny Chodnik 5 na podstawie planów, które opracował cieszyński budowniczy Józef Raszka. Synagoga Klügera była małym piętrowym budynkiem wysokim na ok. 10 m, w zasadzie na rzucie prostokąta, o wymiarach zewnętrznych ok. 7 na 11 m. Parter zajmowała sala modlitw dla mężczyzn, piętro – galeria dla kobiet. Przy jednym dłuższym boku postawiono trapezowatą dobudówkę mieszczącą klatkę schodową, do której

dochodziło się przez małe podwórze. Na przeciwległej ścianie parteru wewnątrz domu modlitwy ułożona została kwadratowa mównica (bima).

Na budowę swojej synagogi Klüger zaciągnął wysokie pożyczki, których nie był w stanie spłacić. Po kilku latach wydawania sądowych nakazów płatniczych w 1938 r. prawo własności do budynku przysądzono Komunalnej Kasie Oszczędności. Dzięki temu nie został zniszczony w czasie II wojny światowej. Po wojnie służył jako magazyny, potem, w związku z budową myjni samochodowej i transformatora prądu, został wyburzony.

Zmierzając dalej ulicą Chodnik, dochodzimy do ulicy Zamkowej. Kierujemy się w prawo i przez tory kolejowe oraz most na Bobrowce docieramy do rozwidlenia ulic Frysztackiej i Hażlaskiej koło kościółka św. Jerzego. Ulica Frysztacka była w dawnych czasach w dużej części zamieszkała przez Żydów. My jednak skręcamy w prawo do góry i wspinamy się ulicą Hażlaską, by dojść do położonego z lewej strony **starego cmentarza żydowskiego**.

Ta jedna z najstarszych żydowskich nekropolii na ziemiach polskich jako bodaj jedyna funkcjonowała nieprzerwanie ponad 250 lat (kirkut powstał po 1647 r., a pochówków zaprzestano na początku XX w.). Błędem jest twierdzenie, podtrzymywane przez lokalnych autorów do dzisiaj, jakoby cmentarz powstał już w średniowieczu. Dowodzić tego mają

stwierdzone na kilkunastu nagrobkach daty z 2. poł. XIV i 1. poł. XV w. Podjęte ostatnio badania wykazały jednak, że chodzi o skróty dat o 400 lat późniejszych. W rzeczywistości cmentarz powstał dzięki zezwoleniu księżnej Elżbiety Lukrecji, która w instrukcji z 1647 r. zadeklarowała wyznaczenie specjalnego miejsca dla grzebania zmarłych członków rodziny i służby Jakuba Singera. Jej żydowski sługa urządził cmentarz prawdopodobnie na gruntach, które uzyskał od cieszyńskiego mieszkańca Jana Krausa w tymże 1647 r. Kraus wraz z żoną za dług w wysokości 245 śląskich talarów zastawił Singerowi trzy kawałki pola położone na zboczu, na którym znajduje się cmentarz. Pod dokumentem brak zapisów, że pieniądze zostały zwrócone, zapewne więc grunty trafiły w posiadanie Jakuba Singera.

Najstarsze zachowane na cmentarzu macewy pochodzą z końca XVII w. i dotyczą członków rodziny Singerów oraz spokrewnionego z nimi rodu Zifferów. Cmentarz był w tym czasie bardzo mały, ograniczał się do kawałka gruntu tworzącego później jeden kwartał. Po ogłoszeniu przez Karola VI w 1713 r. tzw. edyktu tolerancyjnego zaczęto na nim chować także innych Żydów, co spowodowało, że właściciele musieli cmentarz powiększyć, dokupując w latach 1715, 1723 i 1768 sąsiednie kawałki gruntu. Utrzymywali też osobnego grabarza, który mieszkał w domku przy cmentarzu, sprawując nad nim pieczę. Za grzebanie na terenie cmentarza Singerowie



pobierali od współwyznawców opłaty, biednym Żydom urządzali pochówki na swój koszt. W 1785 r. nekropolia stała się własnością organizującej się dopiero gminy żydowskiej obejmującej cały Śląsk Cieszyński. Nadal się powiększała, głównie przez włączenie terenu wyczerpanego kamieniołomu znajdującego się obok. Przy cmentarzu urządzono szpital dla ubogich Żydów z całej okolicy, w 1830 r. teren nekropolii otoczono murem (rozebrany w 2002 r.). Jeszcze w XIX w. kirkut służył Żydom z całego Śląska Cieszyńskiego, stopniowo jednak nowo powstające zreszenia żydowskie zakładały własne cmentarze.

W 2. poł. XIX w. przy cmentarzu wybudowano duży i funkcjonalny, choć architektonicznie prosty, dom przedpogrzebowy z mieszkaniem dla strażnika cmentarza i stajnią dla koni i karawanu. Część pieniędzy na budowę pochodziła z daru Emanuela A. Ziffera, urodzonego w Cieszynie inżyniera, który zrobił w Austrii karierę jako jeden z największych fachowców w dziedzinie kolejnictwa. Dar ten był poświęcony pamięci jego rodziców, o czym do dziś przypomina umieszczona w domu przedpogrzebowym tablica. Teren cmentarza, liczący w sumie 0,8169 ha, został podzielony na 7 kwater, na których znajdowało się prawie 2 tys. grobów. W imieniu gminy wyznaniowej opiekował się nim jeden z członków zarządu, któremu podlegali strażnik cmentarza oraz członkowie bractwa pogrzebowego Chewra Kadischa; istniał też fundusz na

restaurację uszkodzonych nagrobków pozostających bez opieki rodzin.

Na starym cmentarzu żydowskim miejsce wiecznego spoczynku znalazła większość żydowskiej społeczności Cieszyna w okresie od końca XVII do początku XX w.

Na starszych nagrobkach inskrypcje zostały sporządzone w języku hebrajskim, na nowszych przeważnie w niemieckim. Stare inskrypcje często były malowane. Jedyną polską inskrypcją widnieje na pomniku kupca Dawida Bergsona z Warszawy, który zmarł, będąc przejazdem w Cieszynie w 1885 r.

Cmentarz przestał być użytkowany po 1907 r., choć sporadycznie grzebano tu zmarłych nawet po I wojnie światowej. II wojnę światową nekropolia przetrwała bez większych zniszczeń. Wiosną 1945 r. Niemcy dokonali tu egzekucji 81 zakładników, m.in. 18 czeskich skautów z Ostrawy. Ciała ofiar po wojnie zostały ekshumowane i przeniesione na cmentarz komunalny. Ufundowano na ich pamiątkę skromny obelisk, z którego obecnie istnieje tylko podstawa. Dom przedpogrzebowy był wynajmowany jako magazyn materiałów budowlanych. W 1996 r. odsłonięto na nim tablicę poświęconą pamięci czeskich skautów. Po wojnie wiele nagrobków zostało skradzionych lub zniszczonych. Znajdujące się na cmentarzu macewy, wiekowe i wykonane z niezbyt dobrego kamienia, szybko niszczeją.

Opuściwszy nekropolię, przechodzimy ulicą Hażlaską kilkaset metrów dalej,



gdzie po drugiej stronie ulicy znajduje się drugi cieszyński kirkut – **nowy cmentarz żydowski**.

Na początku XX w. prawie wszystkie kwatery starego cmentarza żydowskiego były już zajęte, konieczne więc stało się otwarcie nowej nekropolii na innym miejscu, gdyż w bezpośredniej bliskości nie było gruntów do nabycia. W 1898 r. cieszyńska gmina wyznaniowa nabyła odpowiedni grunt kilkaset metrów powyżej dotychczasowego kirkutu, ale dopiero w 1906 r. rozpoczęto urządzenie nowego cmentarza. Prace prowadzono do połowy następnego roku pod kierunkiem znanego cieszyńskiego budowniczego Aloisa Jedeka, który opracował też plan cmentarza. Autorem projektu domu przedpogrzebowego był natomiast słynny architekt z Wiednia, Jakob Gartner, twórca wielu synagog. Przy granicy nekropolii postawiono mały budynek mieszczący kancelarię cmentarza i kostnicę, całość zaś otoczono ogrodzeniem, w części przedniej murem z efektowną bramą wejściową. Powierzchnia cmentarza wynosiła 1,14 ha; w 1913 r. gmina wyznaniowa zakupiła przyległy kawałek gruntu z przeznaczeniem na przyszłą rozbudowę nekropolii.

Nowy cmentarz żydowski, otwarty w 1907 r., powstał przede wszystkim dzięki prezesowi gminy J.Ph. Glesingerowi. Przy bocznym ogrodzeniu zachowały się dwa większe nagrobki: adwokata Maxa Hüttnera i Moritza Fasala (1841–1919), producenta napojów alkoholowych i wody mineralnej, wyróżnionego przez cesarza

tytułem dostawcy dworu, zasłużonego działacza komunalnego i społecznego.

Także nowy cmentarz żydowski został zamknięty przez okupantów, ale przetrwał wojnę bez większych zniszczeń. Po wojnie obydwoje kirkutami opiekowała się Kongregacja Wyznania Mojżeszowego w Cieszynie, ostatnie pochówki miały miejsce na nowym cmentarzu w latach 60. W 1966 r. za prawnego spadkobiercę Kongregacji i właściciela cmentarza w Cieszynie została uznana Kongregacja Wyznania Mojżeszowego w Bielsku-Białej, ale mianowany przez nią administrator nie był w stanie zapobiec dewastacji, a przede wszystkim kradzieżom z terenu obu cmentarzy – szczególnie nowego – kamiennych macew, które przerabiano na nowe nagrobki albo wykorzystywano do prac budowlanych. Udało się natomiast przeszkodzić urządzeniu tu przez miasto terenów rekreacyjnych. W 1974 r. wojewoda katowicki wydał decyzję o zamknięciu nowego cmentarza żydowskiego dla celów grzebalnych. W 1986 r. oba cmentarze zostały przez wojewodę bielskiego wpisane do rejestru zabytków.

Nowy cmentarz uporządkowano w 1999 r., dokonując też remontu ogrodzenia i bramy wejściowej. Grożąca zawaleniem kopuła domu przedpogrzebowego została rozebrana, a cały obiekt przekształcony w tzw. trwałą ruinę. Prace sfinansowano dzięki środkom Eduarda J. Phillipsa z Minneapolis oraz Tadeusza J. Dordy, cieszyńianina mieszkającego w Kalifornii.



Kto zechce kontynuować podróż śladami cieszyńskich Żydów, przejdzie teraz na teren Czech. Czeski Cieszyn w dawnych czasach był słabo zaludnionym przedmieściem kameralnym. Od początku XVIII w. mieszkali tu także Żydzi, z których usług chętnie korzystały władze Komory Cieszyńskiej. Po wybudowaniu linii kolei koszykobogumińskiej oraz dworca kolejowego w 1870 r. liczba Żydów na lewobrzeżnych przedmieściach Cieszyna szybko wzrosła, tak że przed 1914 r. stanowili już ok. 40% ogółu mieszkańców.

Aby zwiedzić żydowskie zabytki Czeskiego Cieszyna, musimy zawrócić i Hażlaską, a następnie Zamkową dojść do przejścia granicznego pod cieszyńskim zamkiem. Przekraczamy granicę przez Most Przyjaźni, u którego końca znajdowała się niegdyś słynna **kawiarnia Avion**. Była to okrągła przybudówka obok zbudowanego przez rodzinę Wiesner hotelu „National”, działającego na miejscu dawnego zajazdu na tzw. Osmeku. Przed II wojną światową ogniskowało się tu życie towarzyskie i artystyczne obu części miasta, a do klienteli należeli mieszkańcy wszystkich nacji. Kawiarnię Avion jako własność żydowską na początku II wojny światowej rozebrali hitlerowcy. Jej istnienie przypomina działający w Czeskim Cieszynie kabaret literacki „Kawiarnia Avion, której nie ma”.

Przy głównej arterii Czeskiego Cieszyna (Hlavní třída), w przeszłości

zwanej Saską Kępą bądź Sachsenbergiem, stały kamienice najznamienitszych mieszkańców, m.in. przemysłowców, którzy znajdowali tu więcej przestrzeni na zakładanie fabryk oraz łatwy dostęp do kolei. Pod nr. 8 mieściła się kiedyś **siedziba firmy J.Ph. Glesingera**, zajmującej się pozyskiwaniem i obróbką drewna, w międzywojniu prowadzonej przez jego synów i zięciów. Firma udostępniała swoje lokale władzom nowo powołanej żydowskiej gminy wyznaniowej w Czeskim Cieszynie w początkowym okresie jej działalności. Nieco dalej (nr 14) znajdowała się kamienica i **fabryka napojów alkoholowych** Moritza Fasala. Na skrzyżowaniu z ulicą Vrchlického skręcamy w prawo, dochodząc do miejsca, gdzie łączy się ona z dawnymi Alejami Arcyksięcia Albrechta (obecnie Masarykovy Sady). Na miejscu dzisiejszej sali gimnastycznej przed II wojną światową wznosiła się **synagoga żydowskiej gminy wyznaniowej** w Czeskim Cieszynie.

Ponieważ po 1920 r. wszystkie obiekty kultowe dotychczasowej żydowskiej gminy wyznaniowej w Cieszynie znalazły się po polskiej stronie miasta, powstała w 1923 r. gmina wyznaniowa w Czeskim Cieszynie przez wiele lat nie posiadała własnej siedziby, synagogi ani cmentarza. Zmarłych musiano przewozić przez granicę na nowy cmentarz żydowski w Cieszynie. Dopiero w 1928 r. gmina zakupiła plac budowlany na Nabrzezi Olše i zaczęła pobierać podwyższone podatki wyznaniowe na potrzeby planowanej budowy. Jednak w 1931 r. sprzedano tę

nieruchomość, kupiono zaś piętrowy dom przy ulicy Schillera (obecnie Vrchlického) pod nr. 8. W latach 1932–33 został on całkowicie przebudowany i kosztem 300 tys. koron urządzono tu synagogę gminną, uroczyste poświęconą 9 lipca 1933 r. przez rabina gminnego dr. Ernsta (Arnošta) Baasa. Budowniczym synagogi był Adalbert Brejzek, autorem projektu zaś architekt Rosthal. Znany jest tylko plan sytuacyjny bóżnicy, z relacji prasowych wiadomo, że wystrój wnętrza był prosty, ale dostosowany do swojej funkcji.

Powstająca z takim trudem synagoga gminy wyznaniowej w Czeskim Cieszynie istniała bardzo krótko – została spalona przez hitlerowców jesienią 1939 r., ruiny zostały rozebrane ok. 1960 r. Obecnie jest na tym terenie częściowo wolna przestrzeń, częściowo szkolna sala gimnastyczna.

Podążamy alejami Masarykovy Sady i przejściami pod torami kolejowymi docieramy do ulicy Karvinskiej Skręcamy w prawo, następnie po kilkudziesięciu metrach w lewo. Ulice: Hrabinská, Úvoz, a w końcu Hřbitovní doprowadzą nas po dłuższym spacerze do **cmentarza komunalnego** w Czeskim Cieszynie.

Jednym z najważniejszych problemów, jakie musiały rozwiązać władze gminy wyznaniowej w Czeskim Cieszynie, była kwestia cmentarza, przewożenie bowiem zwłok przez granicę dla pochówku było kłopotliwe zarówno ze względów formalnych, jak i sanitarnych. Dopiero w 1925 r. nastąpiło otwarcie i oddanie do

użytku cmentarza komunalnego w Czeskim Cieszynie przy ulicy Hřbitovní (ok. 2 km od centrum miasta), gdzie od 1926 r. Żydzi dysponowali własną kwaterą. W 1928 r. budowniczy Eugen Fulda postawił na cmentarzu w jednolitym stylu wszystkie budowle, w tym parterowy żydowski dom przedpogrzebowy przy wejściu. Pierwotnie macewy osadzone były w 10 regularnych szeregach. Większość nagrobków wywieźli naziści, z pozostałych stoją tylko nieliczne. Wykute z granitu, piaskowca i sztucznego kamienia, opatrzone są napisami hebrajskimi i niemieckimi, z reguły jednak pozbawione ozdób i symboliki. Ostatni pochówek odbył się w 1986 r. Na większości wolnego areálu rosną drzewa, dom przedpogrzebowy użytkowany jest jako skład trumien, prowadzony na potrzeby cmentarza komunalnego.

Wracając do miasta tą samą drogą, dochodzimy do ulicy Viaduktovéj i drugiego przejścia pod torami kolejowymi. Skręcamy jednak na chwilę w prawo, w uliczkę Alšova, gdzie pod nr. 7 przed II wojną światową istniała jedna z kilku ortodoksyjnych synagog w Czeskim Cieszynie.

Synagoga ortodoksyjna stowarzyszenia Machsike Hatora została zbudowana przez grupę ortodoksów działającą pod nazwą Związek dla Zachowania Prawowiernych Żydowskich Zwyczajów Obrzędowych Machsike Hatora (‘Podtrzymujący Prawo’), którego przełożonym był kupiec Tobiasz Hirsch. W 1924 r. stowarzyszenie kupiło nieruchomość przy ówczesnej ulicy Felixa Dahna, w 1928 r. zaczęło budować



synagogę, ukończoną na początku 1929 r. kosztem 180 tys. koron. Nie jest dokładnie znany wygląd bóżnicy. Wiadomo, że był to wolno stojący jednopiętrowy budynek mniejszych rozmiarów, o surowym modernistycznym wyrazie, prawdopodobnie żelbetowej konstrukcji. Działała tam także szkoła hebrajska.

Synagoga zwana również domem modlitwy Hirscha, została zniszczona przez hitlerowców we wrześniu 1939 r. Obecnie na jej miejscu stoi budynek Zboru Chrześcijańskiego.

Wracając do ulicy Karvinskiej, skręcamy w prawo i na skrzyżowaniu przechodzimy na drugą stronę ulicy. Idziemy ok. 50 m w stronę dworca autobusowego, na którego miejscu niegdyś znajdowała się **fabryka mebli giętych** Josefa i Jacoba Kohnów, filia światowej renomy firmy z siedzibą w Všetinie, potem w Wiedniu. W czasach rozkwitu był to największy zakład przemysłowy w Cieszynie, zatrudniający ok. 2 tys. osób. W okresie międzywojennym fabryka stała się własnością firmy Thonet-Mundus. Korzystając z przejścia pod torami, tzw. lochu Demla, dochodzimy znowu do ulicy Hlavní třída, tyle że od drugiej strony. Na rogu, naprzeciwko banku, znajdował się kiedyś największy w Czeskim Cieszynie **sklep tekstylny** Gustava Pollaka. Zmierzając z powrotem w kierunku mostu granicznego, mijamy z lewej strony **modernistyczną kamienicę** (nr 30), zbudowaną w 1925 r. dla Salomona Hupperta, który prowadził tu sklep tekstylny

„The Gentelman Mode”. Okupacyjne losy rodziny Waltera Hupperta, syna właściciela, opisał Arnold Zweig w znanej książce *Soutěskou k svobodě* (Przesmyku ku wolności). Skręcamy w prawo ulicą Odboje, zatrzymując się przed drugą z kolei kamienicą, na której do dzisiaj jeszcze widać napis „M. L. May”.

Żydowska społeczność Czeskiego Cieszyna od samego początku była bardzo zróżnicowana. Znaczną jej część, czasami przeważającą, stanowili zwolennicy różnych odłamów judaizmu ortodoksyjnego, którzy od 2. poł. XIX w. coraz liczniej przybywali koleją z Galicji, osiedlając się najchętniej w okolicach dworca kolejowego. Już od lat 70. XIX w. organizowali własne domy modlitwy, początkowo w rozmaitych lokalach tymczasowych, barakach itp.

Od wczesnych lat XX w. funkcjonował już na stałe przy Mervillegasse 4 (obecnie Odboje) **żydowski dom modlitwy**, w którym m.in. dokonywano obrzędów rytualnych związanych z narodzinami dzieci. Prowadziło go ortodoksyjne stowarzyszenie modlitewne i dobroczynne Schomre-Schabos (‘Strażnicy Szabatu’). Jego statut zarejestrowany został w 1911 r., a celem stowarzyszenia było utrzymanie domu modlitwy, łaźni rytualnej i personelu kultowego oraz codzienne odprawianie modlitw. Odbywało się to w specjalnie przystosowanej sali na piętrze budynku, który z czasem stał się własnością stowarzyszenia.

Znaczenie domu modlitwy przy Odboje 4 wzrosło po podziale Cieszyna

## Słynni żydowscy cieszyńianie

Niewiele dziś pamięta się o zasługach ludności żydowskiej dla rozwoju obu części Cieszyna, jak też dla innych krajów, z którymi cieszyńscy Żydzi utrzymywali od wieków bardzo ożywione kontakty. W mieście nad Olzą urodzili się m.in.:

**Emanuel Alois Ziffer** (1833–1913), inżynier, budowniczy wielu linii kolejowych na terenie monarchii austro-węgierskiej. Austriacki autorytet w dziedzinie kolejnictwa, w 1910 r. podniesiony przez cesarza do stanu szlacheckiego za predykatem „von Teschenbruck”.

**Sidonie Kohen** (Kohn; 1830–1900), działaczka ruchu o prawa kobiet, w 1866 r. założyła w Wiedniu stowarzyszenie wspierające szkoły i kursy dla kobiet i dziewcząt, szukających samodzielnej pracy. W 1871 r. doprowadziła do powstania pierwszej w monarchii żeńskiej szkoły średniej.

**Ferdinand Klebinder** (1847–1910), redaktor i założyciel kilku wiedeńskich czasopism, m.in. „Wiener Bürgerzeitung” i „Tagblatt”. Wpływowy działacz komunalny, długoletni radny, a od 1904 r. członek zarządu miasta Wiednia.

**Hermann Heller** (1891–1933), syn cieszyńskiego adwokata, teoretyk państwa i prawa, wykładał na wielu niemieckich uczelniach, m.in. w Berlinie i Frankfurcie nad Menem. Wydana pośmiertnie *Nauka o państwie* (*Staatslehre*) doczekała się wielu wydań i przekładów.

**Kamil Klein** (1900–45), działacz młodzieżowy, po 1938 r. przywódca żydowskiego ruchu Blau-Weiß (Tchelet Lavan) w Protektoracie Czech i Moraw. Zginął w Dachau.

**Max Rostal** (1905–91), światowej sławy skrzypek, zwany „cieszyńskim Paganinim”. Uczył się u prof. Henriego A. Troucka, następnie w szkole muzycznej Sławika i Pogrobińskiego. Pierwszy publiczny występ dał w Cieszynie jako 6-letnie „cudowne dziecko”, w 1913 r. przeniósł się do Wiednia, karierę kontynuował w Berlinie, potem w Anglii, w końcu w Szwajcarii, koncertując po całym świecie. Ufundował konkurs skrzypcowy swojego imienia.

W Cieszynie urodził się także kompozytor **Victor Ullmann** (1898–1944), syn wojskowego, który przeszedł na katolicyzm. Od 1909 r. mieszkał z matką w Wiedniu, gdzie został uczniem Arnolda Schönberga. Działal głównie w Pradze, jako dyrygent i pedagog muzyczny, tworząc własne kompozycje. Nie zaprzestał działalności muzycznej także w getcie w Terezynie, dokąd został deportowany przez nazistów jako osoba pochodzenia żydowskiego. Zginął w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu.

W Ligotce Kameralnej przyszła na świat **Rosa Pauly-Dreesen** (właściwie Rosa Pollak; 1894–1975), śpiewaczka, sopranistka. Ukończyła szkołę wydziałową w Cieszynie, w szkole muzycznej Sławika pobierała pierwsze nauki śpiewu. Debiutowała w Operze Państwowej w Wiedniu, potem występowała głównie w Niemczech, a po 1933 r. w Pradze, Wiedniu i USA.

W Czeskim Cieszynie urodził się **Ludvík Aszkenazy** (1921–86), pisarz tworzący w języku czeskim i niemieckim, redaktor radiowy. Po powrocie ze Związku Radzieckiego w 1945 r. osiadł w Pradze, gdzie był komentatorem politycznym radia czechosłowackiego. Opublikował szereg reportaży, scenariuszy i książek dla dzieci. Od 1968 r. na emigracji w Bawarii.

Tytułem honorowego obywatela miasta Cieszyna zostali wyróżnieni:

W 1994 r. **Richard Pipes** (ur. 1923), historyk, urodzony w Cieszynie, gdzie jego ojciec był właścicielem fabryki czekolady. Od II wojny światowej w USA, wykładowca Uniwersytetu Harvarda, doradca prezydenta Ronalda Reagana ds. Rosji i Europy Środkowej.

W 2002 r. **Józef Kornblum** (ur. 1917), pisarz prozaik, urodzony w Pruchnej, od 1935 r. mieszkający w Izraelu. W swoich utworach nawiązuje do tradycji rodzinnych ze Śląska Cieszyńskiego.



w 1920 r., był to bowiem jedyny obiekt żydowskiego kultu po lewej stronie Olzy. Przez kilka lat był to jedyny dom modlitwy, jakim dysponowała nowo powstała gmina wyznaniowa w Czeskim Cieszynie na zasadzie porozumienia z władzami stowarzyszenia. W 1928 r., kiedy Schomre-Schabos wybudowało własną synagogę, właścicielem domu przy Odboje 4 został kupiec Moses Löbl May, który w tymże roku był przełożonym stowarzyszenia. Nadal jednak działała tu szkoła religii i języka hebrajskiego.

Idąc dalej ulicą Odboje, dochodzimy do rynku. Tu także niektóre ze wzniesionych w latach 30. XX w. kamienic należały do Żydów, np. właścicielem domu nr 18 był Emil Hochwälder. Skręciwszy w lewo, podążamy ulicą Štefániková. Następnie skręcamy w drugą uliczkę z prawej strony (ul. Božkova) i docieramy do **synagogi ortodoksyjnej Schomre-Schabos** (Božkova 16).

W latach 20. XX w. dom modlitwy przy Odboje 4 był już za mały dla członków Schomre-Schabos. Stowarzyszenie nabyło więc parcelę budowlaną przy ówczesnej Breitegasse 16, niedaleko rynku, z zamiarem budowy własnej synagogi. Jej plany opracował w 1928 r. jeden z najbardziej renomowanych miejscowych architektów Edward David. Jeszcze w tym samym roku synagoga kosztowała 280 tys. koron i została ukończona przez firmę budowlaną Josefa Noska i Adolfa Richtera z Czeskiego Cieszyna.

Synagoga Schomre-Schabos była trzykondygnacyjnym budynkiem z dachem

siodłowym. Wybudowano ją w ciągłej zabudowie domów, od sąsiednich budynków wyróżniała się jedynie wejściem z napisem „Schomre-Schabos” oraz pewną niezwykłością detali. Na poziomie podwyższonego parteru i na pierwszym piętrze okna miały bogate profilowane obramienia ze zwornikami i gzymsami. Budynek wyróżniał się architekturą eklektyczną z elementami mauretańskimi. Pomieszczenie służące do modlitwy miało rozmiary ok. 14 na 9 m i wysokość 8,7 m. *Aron ha-kodesz* zwrócony był w stronę południowo-wschodnią, a znajdował się na podwyższeniu o pięciu schodkach z obramowaniem w formie portalu. Przed nim, pośrodku sali, umieszczona została – zgodnie z ortodoksyjnym charakterem synagogi – mównica (bima albo almemor). Dla kobiet przeznaczona była galeria biegnąca na piętrze z trzech stron sali modlitewnej. Wyposażenie wnętrza było przeważnie drewniane. Synagoga obejmowała 152 miejsca dla mężczyzn i około setki dla kobiet. W podwyższonej suterenie było mieszkanie dozorczy, a stowarzyszenie Taharas Jisroel w 1935 r. urządziło rytualną łaźnię. Ponieważ synagoga znajdowała się w ciągu budynków, hitlerowcy po zajęciu Cieszyna nie zdecydowali się jej spalić, chociaż zniszczyli wnętrze. W czasie wojny bóżnica służyła jako skład rekwizytów teatralnych. Po 1945 r. nadal była użytkowana jako dom modlitwy stowarzyszenia Schomre-Schabos, które wznowiło działalność oraz odnowionej



gminy wyznaniowej w Czeskim Cieszynie. Kierujący nią Natan Bergman ok. 1948 r. wyjechał do Izraela, zabierając zwoje Tory, będące prywatną własnością rodziny. Opustoszały obiekt w 1967 r. sprzedano Polskiemu Związкови Kulturalno-Oświatowemu, który w 1978 r. przeprowadził jego adaptację do swoich celów, a dziś użytkuje go w pracy oświatowej. Budynek, mieszczący ponadto redakcję czasopisma „Zwrot” i kawiarnię, jest obecnie w dobrym stanie, nie sprawiają jednak nad nim pieczy służby konserwatorskie.

Na fasadzie dawnej synagogi stowarzyszenia Schomre-Schabos 15 września 1994 r. odsłonięto tablicę pamiątkową poświęconą byłej żydowskiej gminie wyznaniowej w Czeskim Cieszynie. Wcześniej, 9 maja 1969 r., odsłonięto tablicę pamiątkową na budynku dawnej fabryki mebli Thonet-Mundus przy ulicy Frydeckiej, gdzie niemieccy faszyci w 1939 r. urządzili tymczasowy obóz dla kilkuset cieszyńian żydowskiego pochodzenia, skąd wywożono potem ofiary do obozów koncentracyjnych.

Z ulicy Bożkowej jest blisko do nabrzeża Olzy, którym kierując się w prawo, dochodzimy do mostu zwanego Mostem Przyjaźni, a niegdyś Mostem Jubileuszowym, i nim powracamy do polskiej części miasta. Tutaj spacer śladami żydowskich zabytków Cieszyna i Czeskiego Cieszyna dobiega końca.

Tablice pamiątkowe, cmentarze oraz synagoga Schomre-Schabos są dziś jedynymi śladami wielowiekowej obecności

Żydów w Cieszynie. Nie ma już żydowskich synagog ani domów modlitwy, ich wygląd można sobie jedynie próbować wyobrazić na podstawie nielicznych ilustracji. Mieszkańcom Cieszyna słowo „kantor” nie kojarzy się już ze śpiewakiem, wykonującym kunsztowne pieśni religijne w synagogach. Znikła cała społeczność, przez stulecia stanowiąca nieodzowny, wydawało się, element wyjątkowego narodowego, religijnego i kulturowego zróżnicowania miasta.

## **ŚLADAMI STROJU CIESZYŃSKIEGO**

Trasa ta jest okężnym 40-kilometrowym szlakiem rowerowym, oznaczonym kolorem czarnym. Przebiega w całości po terenie gminy Goleszów, łącząc ciekawe obiekty historyczne, pracownie oraz miejsca widokowe. Sam strój cieszyński obejrzeć można w Gminnym Ośrodku Kultury w Goleszowie, a położone na szlaku pracownie dają możliwość zapoznania się z powstawaniem jego poszczególnych elementów. Trasa przeważnie wiedzie mało uczęszczanymi drogami i choć zdarzają się uciążliwe podjazdy, nie jest zbyt trudna.

Szlak „Śladami Stroju Cieszyńskiego” rozpoczyna się w centrum Goleszowa, obok **Gminnego Ośrodka Kultury**. Nieopodal, przy ulicy Pod Goruszką 5, mieszka pani Lidia Lankocz, zajmująca się haftowaniem tzw. żywotka – jednego z elementów stroju cieszyńskiego. Spod GOK-u kierujemy się w lewo w dół,



jadąc ruchliwą ulicą Cieszyńską. Mijamy skrzyżowanie z 1 Maja i zabudowania szkolne, po czym po 400 m, na kolejnym skrzyżowaniu, skręcamy w prawo. Jedziemy łagodnie w dół ulicą Lotniczą w stronę góry Chełm, pokonując wiadukt nad linią kolejową Bielsko-Biała – Cieszyn.

Po niewielkim podejździe skręcamy w lewo, w ulicę Żniwną wiodącą do przysiółka Żydów. Krótki stromy podjazd prowadzi na Kępę (385 m n.p.m.) – południowo-zachodnie ramię Chełmu. Roztacza się stąd ciekawa panorama na Beskid Śląski, Beskid Śląsko-Morawski, Pogórze Cieszyńskie i sam Cieszyn. Rozpoczynamy stromy, ok. 400-metrowy zjazd, odbijamy w pierwszą odchodzącą w lewo drogę asfaltową i zjeżdżamy już nieco łagodniej w stronę doliny Bobrówki. Po kilkuset metrach i zakręcie kończy się asfalt – jedziemy równolegle do Bobrówki wyboistą drogą szutrową wśród pól. Przed nami dobrze widoczny Jaworowy w Beskidzie Śląsko-Morawskim. Po przebyciu 800 m docieramy do ruchliwej drogi wojewódzkiej Cieszyn – Ustroń. Skręcamy w prawo, by po 200 m dojechać do dawnego częściowo zachowanego **zameczku w BAŻANOWICACH** (4 km).

Ten murowany, czworoboczny, piętrowy budynek został wzniesiony na przełomie XVIII i XIX w., a gruntownie przebudowany w 1894 r. Na ścianie frontowej znajdują się herb i data 1839. Piwnice i sień posiadają sklepienia kolebkowe, a dach kryty jest dachówką.

Z zamkiem sąsiadują dwa parterowe budynki gospodarcze – jeden z półkoliście zamkniętymi oknami i dwuspadowym dachem.

Obok zameczku, wśród dorodnych lip, stoi na postumencie późnobarokowa figura św. Jana Nepomucena z 1770 r. Mijamy zameczek (po prawej stronie) oraz zabudowania folwarczne (po lewej) i jedziemy w stronę Cieszyna. Po 300 m skręcamy w lewo, w lokalną drogę asfaltową. Po chwili po lewej ukazują się nam Jasieniowa i Mała Czantoria. Przejedźdżamy przez niestrzeżony przejazd kolejowy i przed cmentarzem skręcamy w prawo. Pół kilometra dalej dojeżdżamy do granicy Bażanowic i Dziegielowa (przysiółek Targoniny). Widać stąd dobrze Czantorię (na południowym wschodzie) oraz Jaworowy i Ropicę (na południu).

Dojechawszy do ulicy Targoniny, skręcamy w prawo, aby po 400 m dotrzeć do Lipowej. Skręcamy z nią w lewo i jedziemy wzdłuż szpaleru drzew. Po 300 m odbijamy w prawo, w ulicę Ks. Karola Kulisza. Tu czeka nas łagodny podjazd aż do zabudowań Ewangelickiego Domu Opieki „Emaus”, prowadzonego przez siostry z Ewangelickiego Diakonatu Żeńskiego „Eben-Ezer” (6,8 km). Na południe roztacza się wspaniała panorama szczytów Beskidu Śląsko-Morawskiego: Jaworowego, Ropicy, Lysej Hory, Ostrego i Wielkiego Połomu oraz doliny Olzy. Widać stąd także dymiące kominy kombinatu hutniczego w Trzyńcu.

Zjeżdżamy łagodnie, a na południowym wschodzie wyłaniają się Mała i Wielka Czantoria. Po 300 m skręcamy w lewo, w ulicę Stromą – na lewo wznoszą się Tuł, Zadni Gaj i Jasieniowa. Po kilkuset metrach dojeżdżamy do ulicy Wielodroga, którą podążamy dalej w dół aż do drogi powiatowej Cisownica – Cieszyn. Tutaj skręcamy w prawo, kierując się na Cieszyn. Przebywszy 1 km, docieramy do Puńcowa i po pokonaniu dwóch ostrych zakrętów skręcamy ostro w lewo (koło przystanku autobusowego), jadąc w stronę przejścia małego ruchu granicznego Puńców – Kojkowice (9 km).

Można stąd dojechać do centrum Puńcowa (ok. 600 m), gdzie stoi m.in. zabytkowy późnogotycki **kościół rzymskokatolicki św. Jerzego** z 1518 r., najstarszy murowany wiejski kościół na terenie powiatu cieszyńskiego. Kiedy w latach 1902–05 świątynię rozbudowano, w miejscu starej drewnianej wieży powstała nowa – murowana, mieszcząca dzwon z 1726 r. W kwadratowej nawie znajduje się ośmioboczny filar wspierający trójdzielne sklepienie palmowe – to jedyny przykład takiego rozwiązania architektonicznego na Śląsku Cieszyńskim.

Najstarszą częścią puńcowskiego kościoła jest prezbiterium ze sklepieniem sieciowym, oddzielone od nawy ostrołukową tęczą. W środku oglądać można m.in. ołtarz pasyjny pochodzący ze stojącej tu wcześniej drewnianej świątyni oraz kilka ładnych portali gotyckich.

Nasz szlak rowerowy podąża w stronę przejścia granicznego. Za mostkiem na Puńcówce mijamy obiekty dużego zakładu produkującego drzwi i okna, a następnie skręcamy w lewo, w szutrową drogę prowadzącą wśród pól i drzew. Widoczne stąd wzniesienia to Kojkowice, Mołczyn, Ostry oraz Mała i Wielka Czantoria. Po 1 km docieramy do skrzyżowania w przysiółku Drobiszówka i podążamy dalej prosto, w stronę widocznego przed nami lasu. Przeciwny las, pokonujemy mostek nad niewielkim strumykiem, by po chwili dotrzeć do kładki obok brodu na Puńcówce.

Ok. 100 m dalej napotykamy skrzyżowanie w Dziegielowie, przez które przejeżdżamy na wprost ulicą Prosta, wzdłuż Puńcówki. Po pokonaniu kolejnej kładki zbliżamy się do skrzyżowania Z ulicy Rolniczą, gdzie skręcamy w lewo, by po chwili wjechać na drogę powiatową Cieszyn – Cisownica. Tutaj skręcamy w prawo i po 350 m, mijając po lewej budynek szkoły, docieramy do OSP Dziegielów (12 km), a tam na skrzyżowaniu odbijamy w prawo, w ulicę Spacerową. Mijamy miejsce, gdzie odbywa się Tydzień Ewangelizacyjny (po lewej), i po 100 m wjeżdżamy na most na Puńcówce. Skręciwszy za mostem w lewo, jedziemy wzdłuż potoku wąską asfaltową drogą. Niecały kilometr dalej ponownie musimy pokonać kładkę i ponownie docieramy do drogi powiatowej Cieszyn – Cisownica, a nią, po 200 m, do skrzyżowania przy **zamku w Dziegielowie** (13,4 km).



Murowany zamek powstał w XV w., ale z jego czterech skrzydeł zachowały się do dzisiaj tylko trzy. Frontowe, zachodnie skrzydło jest piętrowym budynkiem z szeroką sienią przejazdową. Wewnątrz znajdują się dawna kaplica zamkowa, komnaty mieszkalne i pomieszczenia dla służby. Skrzydło południowe obejmuje liczne pomieszczenia, w których magazynowano niegdyś żywność, piwo, wina i wódki – na zamku istniały dawniej gorzelnia i browar. Dobudowana w XVIII w. część północna mieściła głównie pokoje mieszkalne dla gości, a część dziedzińcowa (północno-wschodnia) także obszerne chlewy i stajnie. Wejście do sieni oraz zachodnią bramę zamku zdobią portale z herbami Śreniawa, Ogończyk, Goczałkowski i Odrowąż. Od XV do XVIII w. dziegielowski zamek był w posiadaniu rodu Czelów z Czechowic. Kolejny właściciel, Jan Goczałkowski, gruntownie go odrestaurował, przebudowując ze stylu gotyckiego na rokoko.

W 1793 r. zamek nabyła Komora Cieszyńska, która zamieniła go na mieszkanie dla zarządcy i służby folwarcznej. W XIX w. pożar gorzelni zniszczył znaczną część obiektu – jego wschodniej części (gorzelnia i browar) już nie odbudowano. Od I wojny światowej przez kilkadziesiąt lat zabytek popadał w ruinę, aż w 1993 r. odkupił go katowicki architekt Edward Mazurek. Rozpoczął on remont konserwacyjny zamku, w którym mają się w przyszłości mieścić hotel, warsztaty rzemieślnicze i lokale usługowe.

Na skrzyżowaniu koło zamku odbija w prawo droga w stronę przejścia granicznego w Lesznej Górnej (niebieski Szlak Spacerowy i Rowerowy 13Y), którą po 2 km możemy dotrzeć do ludowej **pracowni stroju cieszyńskiego Edyty Pieczonki** (Leszna Górna 5), trudniącej się wykonywaniem haftów do kabotków – jednego z elementów kobiecego stroju cieszyńskiego.

Nasza trasa rowerowa nie prowadzi jednak w stronę przejścia granicznego, tylko biegnie dalej drogą powiatową w kierunku Cisownicy. Mijamy odbijającą w prawo drogę do kamieniołomu w Lesznej Górnej i do schroniska „Pod Tułem”, by rozpocząć kilometrowy podjazd południowymi zboczami Jasieniowej aż do przystanku autobusowego Cisownica Hławiczka. Za przystankiem skręcamy w prawo i zjeżdżamy stromo do doliny potoku Łabański, który pokonujemy po mostku. Przed nami roztacza się piękny widok na grzbiet Zadniego Gaju. Jedziemy na południe, najpierw drogą gruntową, a potem asfaltową, żeby w przysiółku Cisownica Wędoły rozpocząć niewielki podjazd. Wkrótce droga skręca na wschód i prowadzi wśród pól zboczem Zadniego Gaju. Po 1,5 km docieramy do obniżenia pomiędzy zboczami Machowej i Zadniego Gaju, będącego działem wodnym Odry i Wisły, a zarazem najwyższym punktem naszej trasy (420 m n.p.m.).

Rozpościera się stąd piękny widok na potężną Małą Czantorię i grzbiet

Zadniego Gaju. Przejechawszy prosto przez skrzyżowanie, po 400 m zjazd krętą drogą docieramy do centrum Cisownicy. Skracamy w lewo i mijając kościół ewangelicko-augsburski, podjeżdżamy pod Świątlicę Gminną w Cisownicy (17,5 km).

Po 200 m dalszej jazdy główną drogą można dotrzeć do **pracowni stroju cieszyńskiego Marty Czyż** (Cisownica 263), gdzie powstają czepce. Nasza trasa prowadzi od Świątlicy Gminnej w prawo przez 800 m w kierunku **izby regionalnej „U Brzezinów”**, gdzie zgromadzono liczne eksponaty służące na początku XX w. jako przedmioty gospodarskie codziennego użytku. Mieści się tu także gospodarstwo agroturystyczne. Za izbą regionalną docieramy do rozdroża, skąd można podziwiać widoki m.in. na wzgórze Cis, Małą Czantorię, Równicę i Goruszkę. Skręciwszy w lewo, zjeżdżamy drogą gruntową wśród pól, mijając po lewej stronie szczyt Goruszki. Docieramy do przysiółka Rzeczyce.

Po ok. 700 m przejeżdżamy koło **pracowni artystycznej i galerii malarki Leny Rybicy** (Cisownica 173), która na swoich obrazach uwiecznia głównie cisownicze krajobrazy i przyrodę. Prace cenionej artystki znajdują się w wielu muzeach oraz zbiorach prywatnych na całym świecie. Wkrótce docieramy do drogi powiatowej Cieszyn – Ustroń i skręcamy w lewo, w kierunku Goleszowa, aby po 200 m odbić w prawo, w ulicę Osie-

dlową. Po półkilometrowym łagodnym zjeździe jesteśmy przy Domu Ludowym w Goleszowie Równi (20,6 km). Znajduje się tutaj Izba Spadochroniarzy Polskich z wieloma ciekawymi pamiątkami, zdjęciami i modelami samolotów.

Dalej jedziemy w dół, wśród domów i pól, aż do nasypu linii kolejowej Goleszów – Ustroń. Tutaj nasza droga skręca w prawo i prowadzi wzdłuż torów, a my podziwiać możemy w całej okazałości pasmo Równicy. Widać stąd także fragment pasma Błatniej, Orłową, Bukową, Trzy Kopce Wiślańskie oraz Małą i Wielką Czantorię. Po 200 m skręcamy na skrzyżowaniu w lewo, w Przelotową, i pokonując przejazd kolejowy, dojeżdżamy do kolejnego skrzyżowania, z Kozakowicką. Skracamy w lewo, by zawitać do Kozakowic.

Na skrzyżowaniu przed remizą OSP odbijamy w prawo, w tzw. Białą Drogę. W miarę pokonywania krętej drogi ukazuje się nam pasmo Błatniej, dolina Brennicy i grupa Klimczoka. Po lewej stronie wznosi się Chełm. Zjeżdżamy łagodnie w dolinę potoku Kozakówka i docieramy do skrzyżowania z drogą asfaltową. Po lewej stronie, przy cmentarzu, stoi ładny kościółek ewangelicki (ok. 100 m).

Nasza trasa prowadzi dalej prosto, mijając odbijającą w prawo drogę do Niedzimia. Droga szutrowa zmienia się w wyboistą i sprowadza nas łagodnymi zakosami do zalesionego dna doliny. Wjechawszy do Godziszowa, za stawami hodowlanymi docieramy do rozstaju



dróg. Nasz szlak prowadzi prosto początkowo drogą asfaltową, a następnie szutrową. Jedziemy szerokim dnem doliny i pokonawszy kładkę na Bładnicy, podążamy w stronę torów kolejowych linii Goleiszów – Skoczów. Wkrótce docieramy do przystanku PKP Skoczów Bładnice, przed którym skręcamy w lewo i przejeżdżamy przez tory. Następnie skręcamy w prawo i jedziemy w kierunku Skoczowa (27,4 km).

Po 200 m w lewo odbija droga do **KISIELOWA**, którą po przebyciu 2 km można dotrzeć do **Skansenu „Na Podlesiu”** u państwa Bojzdów (Kisielów 44). W starej drewnianej chacie znajdują się sprzęty domowego użytku, a obok stoją drewniane rzeźby góralskie, żuraw, mały wiatrak i... armata.

Szlak rowerowy mija jednak zjazd do Kisielowa i prowadzi prosto, szeroką doliną Bładnicy. Po 1 km skręcamy na skrzyżowaniu w lewo i chwilę później przejeżdżamy przez most na Bładnicy. Na wschód prezentuje się szczyt Skrzycznego. Za mostem rozpoczynamy 1,5-kilometrowy podjazd do Kisielowa-Rabaczowa, podziwiając piękną panoramę Beskidu Śląskiego i Pogórza Cieszyńskiego. Docieramy do drogi powiatowej Skoczów – Goleiszów, na której skręcamy w lewo, by wkrótce zawitać do centrum Kisielowa (30,8 km). Na jednym ze skrzyżowań odbija w lewo droga, którą po 700 m dojechać można do Skansenu „Na Podlesiu”, nasz szlak jednak cały czas biegnie drogą powiatową. Rozpoczyna się długi, dość stromy zjazd.

Po 600 m pokonujemy wąski mostek na potoku Kisielówka. Teraz czeka nas 400 m podjazdu i 200 m zjazdu do centrum Godziszowa (32 km).

Na skrzyżowaniu skręcamy w prawo, w drogę prowadzącą zboczami Chełmu, która wznosi się początkowo łagodnie, a następnie stromo. Po nieco ponad 1,5 km wyjeżdżamy z lasu na wypłaszczenie terenu, z którego rozciąga się fantastyczny widok. W głębi widzimy fragmenty Beskidu Małego (z lewej strony), bliżej pasmo Błatniej, Klimczoka, dolinę Brennicy, a dalej na południe Równicę, Orłową i Trzy Kopce Wiślańskie, dolinę Wisły oraz Wielką i Małą Czantorię. Przejeżdżamy przez przysiółek Godziszowa zwany Brynecwerk – łagodnie wznosząca się droga asfaltowa nosi nazwę Pod Chełmem. Dojeżdżamy do ulicy Lotniczej, podziwiając widoki na Beskid Śląsko-Morawski, m.in. Lysą Horę, Jaworowy i Ropicę. Jadąc stromo w górę ok. 1 km, osiągnąć można szczyt **CHELMU**, na którym znajdowała się niegdyś szkoła szybowcowa (zob. s. 53).

Teren szczytu jest obecnie własnością prywatną (powstaje tu pensjonat), ale warto za zgodą właścicieli wejść na platformę widokową, z której rozpościera się przepiękna panorama – Chełm góruje o 150 m nad okolicznymi terenami. Widać stąd Karwinę, Ostrawę, Jastrzębie Zdrój, Wodzisław Śląski i Pszczynę, a więc tereny Pogórza Cieszyńskiego, Kotliny Ostrawsko-Oświęcimskiej i Wyżyny Śląskiej. Przy dobrej pogodzie dostrzec możemy nawet Sudety. Nasz szlak nie dociera jednak na



szczyt, tylko skręca przed ulicą Lotniczą w lewo i sprowadza nas drogą Pod Chelmem do dworca PKP w Goleszowie (35,9 km).

Zbliżamy się do skrzyżowania ulic Przemysłowej i Piekarniczej, skręcamy w pierwszą z nich i jedziemy w kierunku Ustronia Hermanic, koło Goleszowskiego Parku Przemysłowego. Pokonawszy mostek nad Radoniem, skręcamy w prawo wąską drogą asfaltową, prowadzącą wśród pól w stronę przejazdu kolejowego linii Ustroń – Golezów. Za przejazdem skręcamy w prawo, w ulicę Wałową – przed nami rozciąga się dolina Wisły, a na lewo od niej wznoszą się Orłowa i Trzy Kopce Wiślańskie, zza których wylania się pasmo Baraniej Góry. Na skrzyżowaniu za mostkiem nad Radoniem skręcamy w prawo, w ulicę Radoniową, a na kolejnym skrzyżowaniu odbijamy w lewo, w ulicę Kamieniecką, która wkrótce przechodzi w ulicę Astrów (38,5 km). Po drodze czekają nas ładne widoki na Chelm i Jasieniową.

Po kilkuset metrach dojeżdżamy do centrum Golezowa. Po prawej stronie widzimy neoromański trójnawowy **kościół ewangelicko-augsburski** z 1793 r., w którym na uwagę zasługuje m.in. obraz Ostatniej Wieczerzy, namalowany w 1857 r. przez Franciszka Mainhalta ze Skoczowa. Przy skrzyżowaniu z ulicą Wolności wznosi się neobarokowy **kościół katolicki pw. Michała Archanioła**, zbudowany w latach 1913–21. Wewnątrz znajduje się wiele pamiątek z poprzedniej, XIII-wiecznej świątyni rozebranej w 1921 r., m.in. obraz Matki Bożej Różańcowej, obraz

św. Jana Nepomucena z 1877 r. i kamienna chrzcielnica. Obok kościoła nasz szlak skręca w prawo, a następnie dwa razy w lewo – w ulicę 1 Maja i ulicę Cieszyńską, która doprowadza nas pod Gminny Ośrodek Kultury (40,5 km).

## **SZLAK ŚW. JANA SARKANDRA**

Szlak bierze początek na skoczowskim Rynku, w **domu urodzenia** św. Jana Sarkandra, mieszczącym obecnie jego muzeum (zob. s. 58). U nasady wieży stojącego obok **ratusza** oglądać można obraz świętego, będący kopią barokowego malowidła znajdującego się w zbiorach Muzeum im. Gustawa Morcinka. Przedstawia on Sarkandra w modlitewnej zadumie z kluczem (symbolizującym zachowanie tajemnicy spowiedzi) oraz gałązką palmową (symbol męczeńskiej chwały). Dalej szlak skręca w **ulicę**, która nosi imię skoczowskiego świętego, i dociera do stojącego przy ulicy Szpitalnej XV-wiecznego **kościółka pw. Znalezienia Krzyża Świętego** – tzw. Szpitalika, w którym Jan Sarkander został ochrzczony (zob. s. 60). W prezbiterium znajduje się kamienna chrzcielnica – miejsce chrztu, a sklepienie pokrywają malowidła przedstawiające sceny z życia i męczeństwa świętego.

Dalej, po pokonaniu ulic Schodowej i Kossak-Szatkowskiej, trzeba wspiąć się na zbocze Górki Wilamowickiej (zob. s. 61), gdzie na tzw. **Kaplicówce** stoi kaplica św. Jana Sarkandra oraz 22-metrowy



krzyż papieski, pod którym 22 maja 1995 r. mszę świętą odprawił Jan Paweł II (zob. s. 61). To jedno z najważniejszych miejsc na szlaku. Schodzimy ze wzgórza aleją Jana Pawła II, docierając do **kościółka św. św. Piotra i Pawła**, na którego sklepieniu widnieją malowidła przedstawiające sceny z życia świętego, wykonane przez prof. Czarnieckiego (zob. s. 59). W świątyni znajduje się także drewniana figura ukazująca scenę męczeństwa świętego oraz relikwiarz i dzwon, nazwany jego imieniem. Przy kościele stoi XVIII-wieczna **figura** z piaskowca, wykonana przez Wacława Donaya – kolejny punkt naszego szlaku. Przechodzimy ponownie przez Rynek i ulicę św. Jana Sarkandra, a następnie skręcamy w lewo, w ulicę Mickiewicza, przy której znajduje się dom **Towarzystwa bl. Jana Sarkandra** (po prawej), stojąca obok **figura** świętego wykonana w 1890 r. oraz **Dom Opieki Społecznej dla Dzieci** prowadzony przez Siostry Służebniczki Dębickie – ostatni punkt na Szlaku św. Jana Sarkandra (po lewej).

## VIA DUCALIS

Via Ducalis – Droga Książęca – łączy zamki, pałace, kościoły i muzea, ukazujące doniosłą rolę, jaką w dziejach Śląska Cieszyńskiego odegrały dwie wielkie europejskie dynastie książęce Piastów i Habsburgów, panujących na tym terenie od średniowiecza do początku XX w. Dobór obiektów na szlaku pozwala na przybliżenie dziejów politycznych i społecznych oraz

przemian kulturowych ziemi cieszyńskiej w sposób możliwie szeroki i wyczerpujący, a zarazem atrakcyjny z turystycznego punktu widzenia. Nie jest to jednak szlak w tradycyjnym tego słowa znaczeniu – położone na Via Ducalis miejscowości i ich zabytki przedstawiono tu więc w kolejności alfabetycznej.

Niepodobna rozpocząć w innym miejscu niż na cieszyńskiej **Górze Zamkowej**, której historia jest ściśle związana z najstarszymi dziejami Polski i Śląska Cieszyńskiego. Podziwiać tu można romańską rotundę św. Mikołaja i św. Wacława z XI w., imponującą Wieżę Piastowską z XIV w. oraz klasycystyczny XIX-wieczny Pałac Myśliwski Habsburgów (więcej o Górze Zamkowej – zob. s. 39).

Kolejnym obiektem na szlaku jest cieszyński **kościół katolicki pw. św. Marii Magdaleny**, wybudowany w XIII w. z fundacji Piastów opolsko-raciborskich. Dominikańska świątynia była miejscem ostatniego spoczynku rodziny książęcej – do dzisiaj można wewnątrz oglądać rzeźbiony nagrobek księcia Przemysława I Noszaka (zob. s. 46). Pięć wieków później, w 1722 r., powstał cieszyński ewangelicki **kościół Jezusowy**. Jego budowa była możliwa dzięki konwencji z Altranstädt (1707–09), zawartej pomiędzy cesarzem Józefem I a królem szwedzkim Karolem XII, która zezwalała na wybudowanie na Śląsku sześciu tzw. kościołów Łaski (zob. s. 26).

Zabytki związane z cieszyńskimi dynastiami książęcymi oglądać można w Muzeum Śląska Cieszyńskiego, dzięki

stałej ekspozycji „Na pograniczu dziejów i kultur”. Muzeum powstało w 1931 r. w XVIII-wiecznym budynku pałacowym, wystawionym przez cieszyńskiego starostę krajowego hr. Jana Larischa von Mönnicha. W przylegających do pałacu ogrodach przedstawiciele państw europejskich negocjowali warunki tzw. pokoju cieszyńskiego, kończącego austriacko-pruską wojnę o sukcesję bawarską (Muzeum Śląska Cieszyńskiego – zob. s. 44).

Ostatnim cieszyńskim zabytkiem na szlaku jest dawna mennica książęca przy placu Teatralnym, mieszcząca obecnie **Książnicę Cieszyńską**. W mennicy aż do 1655 r. bito monety z podobiznami Piastów cieszyńskich. Później budynek był własnością wielu szlacheckich rodzin oraz zakonu jezuitów. W 1704 r. właścicielem został baron Jerzy Fryderyk Bludowski, po którym pozostała druga nazwa budynku – kamienica Bludowskich. W latach 1996–2001 dawna mennica została odrestaurowana i zaadaptowana na siedzibę Książnicy Cieszyńskiej, gromadzącej m.in. bogate zbiory biblioteczne fundacji ks. Leopolda J. Szersznika z 1801 r.

Kolejną miejscowością na szlaku Via Ducalis są **GÓRKI WIELKIE**, które od 1734 r. były w posiadaniu barona Erdmanna Marklowskiego. W tym samym roku wystawił on murowany jednopiętrowy **dwór** o mansardowym dachu. Od 1800 r. wieś wchodziła w skład Komory Cieszyńskiej – wielkiego latyfundium cieszyńskich Habsburgów. Po I wojnie

światowej w dworze zamieszkała rodzina Tadeusza Kossaka. Niestety, w 1945 r. budynek spłonął doszczętnie i nie został odbudowany. Stojący nieopodal dawny domek ogrodnika mieści **muzeum biograficzne Zofii Kossak-Szatkowskiej**, znanej z licznych powieści o fabule osadzonej w piastowskich dziejach Śląska. W mieszkaniu pisarki oglądać można rodzinne obrazy, bibliotekę i archiwum rękopisów (Muzeum Zofii Kossak-Szatkowskiej, Górk Wielkie 68, tel.: 033 8539515; czynne wt., czw., sb. 9.00–15.00, śr. 9.00–16.00, nd. 10.00–14.00).

Znacznie łaskawiej historia obeszła się z **zamkiem** w **KOŃCZYCACH MAŁYCH**, wystawionym w XIV w. i rozbudowanym 2 wieki później przez związanego z książęcym dworem Piotra Czelę z Czechowic. Dwuskrzydłowy zamek z renesansowym arkadowym dziedzińcem chroniony był przez fosę i rozległe stawy. W połowie XVII w. przeszedł w ręce szlacheckiej rodziny Pelków z Nowego Miasta, a w latach 1837–1945 stał się własnością rodziny Folwarcznych. Obecnie mieszczą się tutaj hotel z restauracją, Izba Regionalna Wsi Cieszyńskiej, biblioteka i poczta, odbywają się też liczne imprezy kulturalne.

Pięknie prezentuje się także **pałac Thunów** w pobliskich **KOŃCZYCACH WIELKICH**, wzniesiony w XVII w. przez barona Jerzego Fryderyka Wilczka, marszałka księstwa cieszyńskiego. Obok w 1776 r. Habsburgowie wystawili murowaną kaplicę, w której znajdują się groby właścicieli wsi. Od 1825 r. pałac stał się



rezydencją hrabiów Larisch von Mönlich, a pod koniec XIX w. został przebudowany, zyskując barokowo-klasycystyczny wygląd. Jego ostatnia właścicielka, hrabina Gabriela Thun-Hohenstein, była damą dworu cesarskiej i filantropką – ufundowała m.in. jeden z pawilonów Szpitala Śląskiego w Cieszynie. Obecnie jest on własnością prywatną.

Kolejne obiekty Via Ducalis oglądać można w Skoczowie. Jest to późnobarokowy **ratusz** wzniesiony w latach 1797–1801, przylegająca do niego piętrowa kamieniczka mieszcząca **Muzeum Parafialne im. św. Jana Sarkandra**, a także **Muzeum im. Gustawa Morcinka** urządzone w dawnej kaplicy zamkowej (zob. s. 59). W Strumieniu stoi **kościół katolicki pw. św. Barbary**, wzniesiony w latach 1789–93 z fundacji arcyksiężnej Marii Krystyny i jej męża księcia sasko-cieszyńskiego Alberta. Ozdobą późnobarokowego i rokokowego wnętrza świątyni jest wotywny obraz Piotra Brygierskiego z 1688 r., przedstawiający Chrystusa Ukrzyżowanego i św. Barbarę osłaniającą dawny kościół strumieński przed pożarem. Kościelna dzwonnica mieści muzeum, którego zbiory ilustrują bogatą historię parafii.

Nie mogłoby na szlaku zabraknąć **Muzeum Ustrońskiego**. W 1772 r. hutę żelaza i kuźnię założył w Ustroniu książę sasko-cieszyński Albert, inicjując rozwój przemysłu ciężkiego na Śląsku Cieszyńskim. W 1897 r. hutę przeniesiono do Trzyńca, ale pozostawiono na miejscu

kuźnię. W dawnym, XIX-wiecznym budynku dyrekcji huty, ozdobionym herbem Habsburgów, mieści się obecnie Muzeum Ustrońskie – ekspozycja ukazuje rozwój ustrońskiej huty i historię uzdrowiska (zob. s. 90). W pobliskiej Wiśle oglądać można klasycystyczny **kościół ewangelicko-augsburski pw. Apostołów Piotra i Pawła**, wzniesiony w 1838 r. wg projektu Edwarda Koebera. Interesujący obiekt znajduje się w dzielnicy Wisła-Czarne – jest to **kościół pw. Opatrzności Bożej** przy Zameczku Prezydenta RP. W 1906 r. arcyksiążę Fryderyk Habsburg wystawił na Zadnim Groniu myśliwski „zameczek” – modrzewiową budowlę w stylu karpackim. Obok niej powstała w 1909 r. drewniana kaplica, do której przeniesiono dwa renesansowe ołtarze ze zlikwidowanego drewnianego kościoła w Bystrzycy na Zaolziu. Po II wojnie światowej kaplica długo nie pełniła funkcji sakralnych i dopiero w 1982 r. została poświęcona. Sam zameczek Habsburgów spłonął w 1927 r., a w jego miejscu powstała 3 lata później rezydencja zwana obecnie **Zameczkiem Prezydenta RP** (zob. s. 85).

Ostatnim, niezwykle ciekawym obiektem na naszym szlaku jest **kościół katolicki pw. św. Rocha** w **ZAMARSKACH** – najstarsza zachowana na ziemi cieszyńskiej drewniana świątynia. Kościół powstał w 1731 r. staraniem kanclerza księstwa cieszyńskiego hr. Henryka Fryderyka Wilczka i cieszyńskich jezuitów. Dobudowano go do XVI-wiecznej wieży z charakterystyczną

izbicą i obszernymi sobotami. Barokowe wyposażenie pochodzi w części z kościoła szpitalnego pw. św. Jerzego w Cieszynie. Do 1981 r. świątynia nosiła wezwanie Najświętszego Serca Jezusowego.

## BESKIDZKA ŚCIEŻKA PLANETARNA

W 1991 r. powstała w Istebnej Beskidzka Ścieżka Planetarna, prowadząca z przełęczy Kubalonka do Muzeum Regionalnego „Na Grapie”. Jej pomysłodawcą był Jerzy Rucki, aktywny działacz polonijny, który w czasie II wojny światowej wyemigrował do szwajcarskiej Lucerny. Rucki zmarł w 1991 r., ale jego projekt wcieliło w życie Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Regionalnego „Na Grapie”. Wzdłuż ścieżki rozmieszczono kamienne obeliski, zwieńczone metalowymi symbolami Słońca i poszczególnych planet Układu Słonecznego. Na każdym obelisku widnieją podstawowe dane ciał niebieskich: rozmiary, masa, skład chemiczny, temperatura, czas potrzebny na okrążenie Słońca.

Nieopodal drewnianego **kościola św. Krzyża** (zob. s. 80) ustawiono obelisk „słoneczny”, który zarazem wyznacza początek Beskidzkiej Ścieżki Planetarnej. Nieopodal, wzdłuż krętej drogi w rejonie Wyszniego Pola, stoją obeliski przedstawiające Merkurego, Wenus, Ziemię i Marsa. Nieco dalej, przy prostym odcinku drogi, w przysiółku Olecki, prezentuje się Jowisz. Po ostrym zakręcie i mostku na potoku

Olecka droga doprowadza nas do przysiółka Wilcze, gdzie znajduje się **pracownia plastyczna „Studio 660 m n.p.m.”** ze stałą wystawą malarstwa i rzeźby. Niedaleko, w drewnianym domu nad potokiem, mieści się **Izba Pamięci Jerzego Kukuczki**, pochodzącego z Istebnej wybitnego himalaisty (1948–89). Za izbą, a przed gospodarstwem agroturystycznym „Wilcze”, stoi kolejny obelisk, symbolizujący Saturna.

Dalej droga biegnie wzdłuż potoku i skręca w prawo, my zaś dochodzimy do kolejnej atrakcji – **ścieżki dydaktyczno-przyrodniczej „Olza”**. Idąc wzdłuż rzeki Olzy, docieramy do przysiółka Suszki – tam znajduje się kolejna planeta naszego szlaku – Uran. Wreszcie seria zakrętów doprowadza nas do Jaworzynki, gdzie stanęły dwa ostatnie obeliski, symbolizujące Neptuna i – tuż przy **Muzeum Regionalnym „Na Grapie”** – Plutona.

W ładnym drewnianym budynku muzeum założonego w 1993 r. oglądać można stałą ekspozycję prezentującą tradycyjne wyposażenie chaty góralskiej, stroje regionu istebniańskiego oraz filmy przedstawiające pracę i tradycję górali beskidzkich. Urządzane są tu także czasowe wystawy miejscowych wyrobów artystycznych, odbywają się również warsztaty edukacyjne. Muzeum oferuje ponadto bazę agroturystyczną i zaplecze gastronomiczne (ul. Jaworzynka 720, tel.: 033 8556520, muzeum@nagrapie.beskidy.pl; czynne wt.–pt. 10.00–16.00, sb.–nd. 10.00–14.00, terminy po uzgodnieniu telefonicznym).



## ROZDZIAŁ 5. MIEJSCOWOŚCI EUROREGIONU POZA SZLAKIEM GREENWAYS I LOKALNYMI TRASAMI TEMATYCZNYMI

### CHYBIE

Ta prawie 9-tysięczna gmina (w jej skład wchodzi pięć wsi: Chybie, Frelichów, Mnich, Zaborze, Zarzecze), leży w Kotlinie Raciborsko-Oświęcimskiej, w rozległym rozszerzeniu doliny Wisły. Jej walory przyrodnicze trudno przecenić – dość wspomnieć unikatowy rezerwat „Rotuz”, zamieszkałe przez rzadkie gatunki ptaków brzegi Jeziora Goczałkowickiego czy liczne i pełne żab stawy. Także pod względem kulturalnym gmina ma wiele do powiedzenia – to właśnie w Chybiu działa słynny Amatorski Klub Filmowy „Klaps”.

O wsi Zarzecze można przeczytać już w dokumentach z 1223 r., ale początki poważniejszego osadnictwa na terenie dzisiejszej gminy datuje się na przełom XVI i XVII w. Etnografowie tłumaczą nazwę *chyb* jako ‘las wysoki z drzewem budulcowym’. Miejscowa ludność ma jednak inne jej wytłumaczenie – legendę o złośliwym księciu pszczyńskim, który chciał przegrodzić bieg Wisły, aby zalać tutejsze tereny. Niecny zamiar jednak się nie powiódł, bo „chybiło” (czyli zabrakło) mu wody. Tereny obecnej gminy Chybie należały początkowo do panów pszczyńskich, ale w XV w. zostały

wykupione przez księstwo cieszyńskie. Dzięki tutejszym stawom rejon Chybia stał się jednym z większych ośrodków hodowli ryb w Austro-Węgrzech – to właśnie tutaj z dzikiego karpia, czyli sazana, wyhodowano karpia królewskiego.

W 1856 r. na terenie gminy zbudowano tor kolejowy z Zebrzydowic do Dziedzic – jeden z odcinków kolei warszawsko-wiedeńskiej. Pod koniec XIX w. położono drugi tor, a w 1884 r. staraniem Komory Cieszyńskiej uruchomiono koło stacji kolejowej cukrownię, która w latach 20. XX w. weszła w skład spółki akcyjnej Cukrownia Chybie. Poważnie ucierpiało Chybie podczas II wojny światowej – wiosną 1945 r. na 2 miesiące zatrzymał się tutaj front niemiecko-rosyjski i w gruzach legło 80% zabudowy wsi.

Gdy w 1955 r. sztucznie spiętrzone wody na Wiśle, tworząc wielki zbiornik retencyjny Jezioro Goczałkowickie, pod wodą znalazła się znaczna część dwóch wsi – Zarzecza i Frelichowa. Mieszkańcy tej pierwszej wsi założyli w 1994 r. Towarzystwo Miłośników Zarzecza, które co roku organizuje Zjazdy Wysiedlonych Zarzeczan (zob. ramka *Ballada o Zarzeczcu*). Jezioro Goczałkowickie (3200 ha powierzchni) stało się niewątpliwą atrakcją gminy



### Amatorzy z Chybia

Amatorski Klub Filmowy „Klaps” powstał w 1969 r. jako klub dyskusyjny. Wkrótce jednak jego członkowie stwierdzili, że bardziej od dyskutowania interesuje ich tworzenie filmów – i przystąpili do dzieła. Początkowo „Klaps” działał przy Cukrowni Chybie, a z czasem stał się częścią Środowiskowego Centrum Kultury w Chybiu (obecny Gminny Ośrodek Kultury).

Amatorzy z Chybia nakręcili już blisko sto filmów fabularnych, a także całą masę kronik filmowych i dokumentów. AKF „Klaps”, szcycący się mianem jedyne w Polsce wiejskiego klubu filmowego, organizuje Przeglądy Twórczości Filmowej, Festiwale Nieprofesjonalnych Filmów Fabularnych „Fabuła-Chybie”, Pikniki Filmowe, a także warsztaty filmowe i fotograficzne oraz spotkania z ludźmi filmu. Gośćmi klubu bywali znani aktorzy, jak Jan Nowicki, Jerzy Stuhr czy nieżyjący już Henryk Machalica (pochodzący z Chybia). To podobno podczas wizyty w Chybiu Krzysztof Kieślowski wpadł na pomysł nakręcenia słynnego *Amatora*.

AKF „Klaps” należy do Federacji Amatorskich Klubów Filmowych, a jego założyciel i reżyser amator Franciszek Dzida był za swoją działalność wielokrotnie nagradzany.

i prawdziwym rajem dla wędkarzy, a jako jedna z ostoi ptaków wodno-błotnych, ściąga także ornitologów. W ostatnich latach zaobserwowano na jeziorze wiele bardzo rzadkich u nas gatunków, wpisanych do *Polskiej czerwonej księgi zwierząt*, takich jak m.in. kormoran, bąk, czapla purpurowa i rybitwa białoskrzydła.

Chybie słynie również z aktywności kulturalnej. Od lat funkcjonuje tutaj literacki Klub Młodych „Exodus” i ukazuje się pismo „Nowa Formacja”. Przede wszystkim jednak w Chybiu działa Amatorski Klub Filmowy „Klaps” – jedyny wiejski klub filmowy w Polsce.

### Gmina Chybie – miejsca, które warto zobaczyć

Niewątpliwą osobliwością przyrodniczą gminy jest unikatowy 19-hektarowy rezerwat przyrody śródleśnego torfowiska „Rotuz”, utworzony w 1967 r. Występuje tutaj chroniona owadożerna roślina – ro-

siczka okrągłolistna, a także modrzewni-ca i storczyk szerokolistny. Wedle podania ludowego przed wiekami w miejscu torfowiska miało się znajdować miasto, które zatonoło i od tego czasu raz w roku można dostrzec wylaniający się z trzęsawisk szczyt ratusza. Na terenie gminy chronione jest także torfowisko wysokie i fragment boru bagiennego. Na uwagę zasługuje **kościół katolicki pw. Chrystusa Króla**, który w 1999 r. otrzymał od biskupa Tadeusza Rokoczego tytuł lokalnego sanktuarium Matki Boskiej Gołyskiej. Kościół ten został wzniesiony w 1930 r. Wewnątrz znajduje się cenny obraz Matki Boskiej Gołyskiej, który przeniesiono tu z XVIII-wiecznego kościoła w Zarzeczcu, rozebranego w 1957 r.

We wsi Mnich jest neoklasykistyczny dworek, postawiony w 1927 r. w miejscu majątku należącego kiedyś do Komory Cieszyńskiej. Zbudował go mjr Antoni Czajkowski, słynący z fantazji i hołdowania ziemiańskim manierom.



## DĘBOWIEC

Położona w dolinie potoku Knajka, wśród licznych stawów rybnych, gmina Dębowiec jest jednym z najbardziej malowniczych zakątków Śląska Cieszyńskiego, idealnym miejscem na wakacyjny wypoczynek.

Najstarszymi osadami gminy są Iskrzyczyn i Ogrodzona, wzmiankowane już w 1223 r. Sam Dębowiec pojawia się w dokumentach w 1305 r. – już od XIV w. na jego terenie istniały hodowlane stawy rybne. W XVIII w. Dębowiec wchodził w skład dóbr hr. Larischa, a pozostałe wsie wykupiła od szlachty

Komora Cieszyńska, tworząc w nich księżęce folwarki. Na początku XX w. w okolicach Dębowca odkryto bogate złoża metanu. Jego wybuch był w 1909 r. przyczyną pożaru szybu, który trwał kilka tygodni. Po II wojnie światowej udało się ponownie zlokalizować złoża gazu ziemnego, które są eksploatowane do dziś. Innym bogactwem gminy są złoża wysokostężonej solanki jodobromowej. Zabłocką sól jodobromową produkuje działający od 1963 r. zakład warzelniczy w Dębowcu.

Podczas II wojny światowej, w lutym 1943 r., nad Dębowcem omyłkowo została zrzucona pierwsza w Polsce ekipa cichociemnych, mająca za zadanie

### Ballada o Zarzeczcu

Towarzystwo Miłośników Zarzeczca powstało w 1994 r. z inicjatywy Herminy i Edwarda Przemysłowców – mieszkańców wsi zalanej w 1955 r. przez wody Jeziora Goczałkowickiego. Jego statutowym zadaniem jest: *Organizowanie i wspieranie wszelkich działań zmierzających do ochrony i ocalenia od zapomnienia wartości kulturowych poprzez organizowanie działalności informacyjnej, wydawanie publikacji o charakterze kulturalnym, współdziałanie z samorządem w zakresie rozwoju twórczości ludowej.*

Odbywające się co roku Zjazdy Wysiedlonych Zarzeczcan i szeroka działalność kulturalno-wydawnicza mają na celu zachowanie pamięci o kulturze zatopionej wsi i jej okolic. Świadczą o tym tytuły wydanych przez towarzystwo publikacji regionalnych – *Zabi Kraj, Kapliczki i krzyże przydrożne, Pamiątniki zarzeckie i Ballada o Zarzeczcu*. Od kilku lat zarzeczczanie wydają także własny kwartalnik – „Gazetę Zarzecką” (1750 egz.), w której można znaleźć pisane gwarą zarzecką przez Edwarda Przemysłowca artykuły o zatopionej wsi. Z inicjatywy TMZ odbywają się spotkania z wysiedlonymi i wycieczki po regionie. Prężnie działające towarzystwo uczestniczyło m.in. w Targach Książki Cieszyńskiej, warsztatach Centrum Animacji Kultury w Warszawie oraz w Zjeździe Towarzystw Regionalnych w Wiśle. Przygotowaną przez TMZ wystawę „Zarzeczcie i zarzeczanie – historia i współczesność” można było oglądać w skoczowskim Muzeum im. Gustawa Morcinka, w OSP Zarzeczce oraz w Gminnym Ośrodku Kultury w Chybiu.

Działalność zarzeczcan, będąca swoistym fenomenem, doczekała się wielu prac dyplomowych i magisterskich, a mieszkańcy zatopionej wsi byli bohaterami programów radiowych i telewizyjnych. Założyciele towarzystwa zostali docenieni przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego RP, który w 2002 r. uhonorował ich odznakami „Zasłużony Działacz Kultury”.

dostarczenie jednostkom AK broni i dokumentów z Londynu. Pomyłka nawigatora pozostała na szczęście bez konsekwencji – spadochroniarze przedostali się do Krakowa. Zdarzenie to upamiętnia obelisk odsłonięty w centrum wsi na początku lat 90. Pod koniec wojny, gdy front na linii Wisły zaczął się stabilizować (wiosna 1945 r.), część gminy – zwłaszcza Simoradz – ucierpiała od ostrzału z radzieckich dział i licznych bombardowań.

### Gmina Dębowiec – miejsca, które warto zobaczyć

W **Dębowcu** na uwagę zasługuje **kościół katolicki pw. św. Małgorzaty** z 1857 r., a także pozostałość dębowieckiego dworu – osmioboczny spichlerz z przełomu XVIII i XIX w., charakteryzujący się baniastym dachem podbitym gontem. Obok rosną 300-letnie dęby.

Ciekawe obiekty znajdują się w **Simoradzu**. Stoi tu murowany gotycki **kościół katolicki pw. św. Jakuba** z XV w., z neogotycką wieżą wzniesioną w 1892 r. Barokowo-klasycystyczne wnętrza kryje XVII-wieczne płyty nagrobne. Niedaleko kościoła zwracają uwagę dawne zabudowania folwarku, m.in. **drewniany sypaniec** z 2. poł. XVIII w., **dawna gorzelnia** z 1. poł. XIX w. oraz XVIII-wieczny **budynek mieszkalny**. Cenny drewniany spichlerz z XVII w. przeniesiono do Górnośląskiego Parku Etnograficznego w Chorzowie.

W **Kostkowicach** warto obejrzeć XIX-wieczne **czworaki**, w **Iskrzyczynie** zaś **stajnię** z przełomu XVIII i XIX w.

Wieś **Ogrodzona** może się pochwalić późnoklasycystycznym **kościółem katolickim pw. św. Mateusza** z 1855 r. Wewnątrz znajdują się m.in. obrazy Ignora Bergera z Nowego Jiczyna. Przed plebanią stoi **figura św. Jana Nepomucena** z 1857 r., a na Kępie Ogrodzeńskiej **krzyż** upamiętniający miejsce, gdzie funkcjonariusze UB rozstrzelali działaczy podziemia.

---

### Godów

---

Gmina leżąca na Wyżynie Śląskiej (Płaskowyż Rybnicki w środkowej części Kotliny Raciborsko-Oświęcimskiej), podobnie jak pobliskie Jastrzębie nie należy historycznie do Śląska Cieszyńskiego, ale wchodzi w skład euroregionu. Pomimo jednoznacznie przemysłowego ukierunkowania (część Rybnickiego Okręgu Przemysłowego) w dorzeczu Olzy, Leśnicy, Szotkówki i Piotrówki nie brakuje malowniczych terenów rekreacyjno-wypoczynkowych.

Badania archeologiczne wykazały, że początki osadnictwa na terenie dzisiejszej gminy sięgają przełomu IX i X w. Pierwsze sołectwa powstały w XIII w. – wśród nich Godów, który był zawsze wolnym dobrem rycerskim, podlegającym jednak tutejszemu rządowi państwa stanowego, tzw. landesamtowi. Mieszkańcy tych terenów zajmowali się głównie rolnictwem



oraz hodowlą bydła i owiec. W 1741 r. Godów strawił pożar, który wybuchł na podwórzu dominium podczas nabożeństwa w niedzielę wielkanocną. Jego ofiarą padły dobra rycerskie, a także stojący w podwórzu stary drewniany kościół. Nową świątynię postawiono w 1743 r. W 1919 r. podczas I powstania śląskiego pod Godowem miała miejsce istotna potyczka POW z oddziałami niemieckimi, tzw. bitwa pod Godowem. Na przełomie XIX i XX w. zmienił się charakter gospodarczy dzisiejszej gminy, a to za sprawą rozwoju górnictwa i hutnictwa w okolicach Ostrawy i Rybnika. Teraz usiany domkami jednorodzinnymi Godów nazywany jest „hotelem rybnickiego górnictwa”.

### **Gmina Godów – miejsca, które warto zobaczyć**

W Godowie stoją budynki XVIII-wiecznego **dworku Larischów** (z pozostałościami parku), **szkoły** oraz **karczmy** nad Szotkówką. **Kościół katolicki pw. św. Józefa** pochodzi z 1930 r., a w 1947 r. został odbudowany po zniszczeniach wojennych.

Najstarsze obiekty na terenie **Golkowic** to wzniesiony w 1878 r., drewniany, szalowany **kościół katolicki św. Anny** z wieżą oraz postawiona na Żabkowie w 1886 r., murowana, tynkowana **kapliczka** z wieżyczką i latarnią. Interesującą budowlą jest **kościół ewangelicki** z l. poł. XX w. Na terenie wsi odnaleźć można też liczne krzyże przydrożne i pomnikowe drzewa.

W **Łaziskach** znajduje się najcenniejszy zabytek regionu – drewniany **kościół katolicki pw. Wszystkich Świętych** z 1579 r. z elementami gotyku. Niedawno odkryta polichromia pozwala przesunąć datację świątyni na okres wcześniejszy. W kamienne ogrodzenie kościoła wmurowany jest XIII-wieczny **krzyż pokutny**. Budynek **plebanii** pochodzi z 1870 r.

**Skrzyszów** może się poszczycić **kościółem katolickim pw. św. Michała Archanioła** z 1926 r., gdzie znajduje się XVIII-wieczny obraz św. Wawrzyńca – cel pielgrzymek wodziśławian. We wsi stoi także XIX-wieczna **kapliczka**.

W **Skrbeńsku** warto zobaczyć **krzyż** z 1879 r., **kaplicę** z 1896 r. – obecnie kościół parafialny Najświętszego Serca Pana Jezusa, jak również stary budynek **szkoły** z 1903 r.

Przez obszar gminy przebiegają trasy rowerowe: Międzynarodowa Trasa R-4 Roscoff – Odessa, Euroregionalna Pętla 24C, żółta trasa „powiatu wodziśławskiego”.

---

### **HAŻLACH**

---

Położona na wzgórzach wzdłuż rzeki Piotrkówki gmina jest ściśle związana z pobliskim Cieszynem. Mieszkańców grodu nad Olzą kusi spokojem i sieliskością, a turystów – wieloma cennymi zabytkami.

Wieś Zamarski pojawia się po raz pierwszy w dokumentach kościelnych

z 1223 r., jest więc nie tylko najstarszą osadą gminy, ale jedną z najstarszych na całym Śląsku Cieszyńskim. Nazwę Hażlachu, podobnie jak pobliskich Kończyc, odnajdujemy w dokumentach z 1305 r. Lesiste tereny dzisiejszej gminy były ulubionym miejscem polowań książąt i hrabiów (w późniejszych latach tradycję tę podtrzymywał także prezydent Ignacy Mościcki) – nazwa wsi Hażlach ma właśnie związek z łowami i najprawdopodobniej pochodzi od niemieckiego Hansenloch ‘zajęcza jama’.

Początkowo wszystkie wsie były majątkami książąt cieszyńskich, którzy począwszy od XV w., zaczęli je dzielić, a następnie nadawać i sprzedawać. Właściciele zmieniali się nader często. W 1625 r., podczas wojny trzydziestoletniej, w Zamarskach starły się wojska cesarskie i szwedzkie. Wieki XVIII i XIX to dla tutejszych wsi okres klęsk żywiołowych. W 1710 r. na skutek dużej powodzi Olza przesunęła się z Podobory do Pogwizdowa, niszcząc domostwa, które stały jej na drodze.

W latach 1847–48 tereny dzisiejszej gminy nawiedziła zaraza, która zdziesiątkowała mieszkańców – w Pogwizdowie przeżyły tylko dwie rodziny. Wielu straciło życie podczas I i II wojny światowej, o czym przypominają liczne pomniki wzniesione na terenie gminy. W 1945 r. tutejsze wsie ucierpiały od pocisków radzieckich dział i bombardowań. Do tej pory w hażlaskiej ziemi znajdowane są niewybuchy i odłamki.

## Gmina Hażlach – miejsca, które warto zobaczyć

We wsi **Hażlach** stoi **kościół katolicki św. Bartłomieja** z 1907 r., w którym znajduje się dzwon z dawnego kościoła, pochodzący z 1409 r. Można tu także odwiedzić **cmentarz ewangelicki** z XIX-wiecznymi żeliwnymi nagrobkami i **kaplicą** z 1872 r.

**ZAMARSKI** mogą się poszczycić najstarszą drewnianą świątynią na ziemi cieszyńskiej – jest to barokowy **kościół katolicki św. Rocha** (dawniej Serca Jezusowego) z 1731 r., ufundowany przez H.F. Wilczka. W **Pogwizdowie** zasługuje na uwagę jednonawowy **kościół katolicki pw. św. Jana Nepomucena** z 1808 r., przebudowany w 1860 r. Wewnątrz warto się przyjrzeć żeliwnym tablicom epitafijnym. We wsi znajdują się także: **pomnik** budowy kościoła z 1860 r., XIX-wieczna **plebania**, **figura św. Jana Nepomucena** z XVIII w.

Natomiast w **KOŃCZYCACH WIELKICH** stoi drewniany barokowy **kościół św. Michała Archanioła** z 1777 r., z wieżą pochodzącą jeszcze z 1751 r. i ze średniowiecznymi dzwonami. W świątyni, przebudowanej w 1884 r., znajduje się XIX-wieczna polichromia. Na przełomie XVII i XVIII w. marszałek Jerzy Fryderyk Wilczek wznosił w Kończycach **pałac**, który w 2. poł. XVIII w. poddał przebudowie. Jego właścicielką była wywodząca się z zamożnej rodziny Larischów hrabina Gabriela Thun-Hohenstein. Budowla, otoczona parkiem ze



starodrzewem, wyróżnia się czterokondygnacyjną wieżą z czterospadowym hełmem. Obecnie w pałacu mieści się dom dziecka. Z fundacji J.F. Wilczka powstała również w 1686 r. drewniana **kaplica pałacowa Opatrzności Bożej**. W Kończycach znajdują się także: XIX-wieczna murowana **brama wjazdowa** w zespole podworskim, murowany **budynek szkoły** z 1911 r. oraz wzniesiony na początku XIX w. **budynek dawnej szkoły** (obecnie przedszkole). Na miejscowym cmentarzu jest grób rodziny Larisch z płytą poświęconą Gabrieli Thun-Hohenstein z Larischów von Mönnich.

W Rudniku godna uwagi jest **kaplica** filialna Imienia NMP z 1908 r.

---

## JASIENICA

---

Najrozleglejsza gmina powiatu bielskiego (ponad 9 tys. ha) należy do euroregionu Śląsk Cieszyński. Znana jest głównie za sprawą Jasienickiej Fabryki Mebli, ale na jej terenie nie brakuje wielu cennych zabytków, z renesansowym zamkiem w Grodźcu na czele.

Jej nazwa najprawdopodobniej wywodzi się od jesionów, które porastały niegdyś ten teren. Pierwsza historyczna wzmianka na temat osady (pod jej łacińską nazwą Gessenita) pochodzi z roku 1305 – *Liber Fundation* wymienia ją wśród wsi zakładanych przez biskupstwo wrocławskie. Już w 1. poł. XIV w. istniały tutaj probostwo i kościół, który w XVI w. – jak wiele innych kościołów – przeszedł

na własność protestantów. Katolicy odzyskali go dopiero na początku XVII w. W 2. poł. XVI w. Jasienica dostaje się pod panowanie książąt bielskich jako część hrabstwa bielskiego, a później państwa bielskiego. W 1679 r. wieś, należąca do książąt cieszyńskich linii habsburskiej, zmienia nazwę urzędową z Jasienicy na Iaschenitz, a kilka lat później na niemiecką Heitzendorf, zapewne pod wpływem osadzanych tu kolonistów niemieckich. W 1784 r. wieś przecina szosa cesarska, a 2 lata później powstaje szkoła. W 1888 r. oddano do użytku linię kolejową biegnącą z Bielska przez Cieszyn do Frydka. Nieco wcześniej, w 1881 r., wiedeńczyk Józef Hofman założył w Jasienicy fabrykę mebli, która w dużej mierze przyczyniła się do rozwoju wsi. Fabryka należała początkowo do Spółki Akcyjnej w Wiedniu, a następnie do szwajcarskiego koncernu Thonet-Mundus. Jej administratorami byli Niemcy i Czesi, a później dopiero Polacy – wówczas Jasienicka Fabryka Mebli stała się ważnym ośrodkiem życia narodowego.

## Gmina Jasienica – miejsca, które warto zobaczyć

W Jasienicy znajduje się trójnawowy **kościół katolicki pw. św. Jerzego** (dawniej Grzegorza) z 1787 r., rozbudowany w 1. poł. XX w. Wieża pochodzi z 1869 r. Obok stoi **plebania** z 1786 r.

**Zamek w Grodźcu** wzniesiony został w XIV w. przez Henryka



Grodeckiego, a później przebudowany na renesansowy. Kolejnymi jego właścicielami byli: Marklowscy, Jan z Biedzychowic, Sobek, Larischowie, ponownie Marklowscy, Gotlib, Zobel i Strzygowski. Budowla na planie prostokąta – z dwiema starszymi wieżami i dwiema nowszymi, kwadratowymi – mieści obecnie Instytut Zootechniczny PAN. Obok znajdują się: **park krajobrazowy**, **oficyna z 2. poł. XVIII w.** oraz ruiny **kaplicy zamkowej św. Doroty** z 1625 r. W lesie za zamkiem stoi ośmioboczna **kaplica grobowa Zobla** z połowy XIX w. Postawiony w 1910 r. **kościół katolicki pw. św. Bartłomieja** warto odwiedzić m.in. ze względu na przeniesioną tu ze starego kościoła, renesansową **płyte nagrobną** Grodeckiego z 1587 r. Ze świątynią sąsiaduje XVIII-wieczna **plebania**. Na terenie Grodzca rozciąga się również **rezerwat leśny Morzyk** (11 ha), założony w 1996 r., gdzie chronione są lasy grądowe i buczyna karpacka.

W **Bielowicach** stoi drewniany **kościół katolicki pw. św. Wawrzyńca** o barokowym wystroju, wzniesiony w 1701 r., natomiast w **Mazańcowicach** – **kościół katolicki pw. św. Marii Magdaleny** z 1901 r.

**Rudzica** także kryje kilka ciekawych obiektów, a są to: **kościół katolicki pw. Narodzenia św. Jana Chrzciciela**, o barokowym wystroju, ufundowany w 1782 r. przez Ksawerego i Zofię

Ponińskich; XIX-wieczna **kapliczka św. Jana Nepomucena**; **kaplica św. Wendelina** z 1879 r.; **dwór Ponińskich** z 1. poł. XVII w.; **Galeria Autorska Floriana Kohuta „Pod Strachem Polnym”** (zob. s. 69).

---

### JASTRZĘBIE ZDRÓJ

---

Miasto powiatowe liczące 97 tys. mieszkańców, położone na Płaskowyżu Rybnickim, przeszło w swojej historii dość niecodzienną przemianę – ze znanego w Europie uzdrowiska w dużą aglomerację przemysłową. Zakłady lecznicze wprawdzie zamknięto, ale pozostała po nich urokliwa dzielnica zdrojowa.

Nazwa miasta nie jest wbrew pozorom związana z jastrzębiami – przynajmniej nie bezpośrednio. Wg legendy na terenach obecnego Jastrzębia król Ludwik osadził niesławnej pamięci rycerza Ruhensteina, który miał kupców przed rozbójnikami osłaniać. Ten jednak sam zasmakował wkrótce w zbójckim rzemiośle i niczym jastrzęb napadać zaczął na karawany przechodzące przez Bramę Morawską. Z rozkazu króla „Czarnego Jastrzębia” pojmano i stracono, a jego warownia dała początek miastu, nazwanemu Jastrzębiem.

Pierwszą wzmiankę o mieście, pochodzącą z 1305 r., znaleźć można w księdze fundacyjnej archidiecezji wrocławskiej. Znajduje się tam informacja o osadzie Boża Góra, będącej dzisiaj dzielnicą Jastrzębia. Nazwa Jastrzemb pojawiła się po raz



pierwszy w dokumencie legalizacyjnym starosty wodzisławskiego z 1519 r.

Prawdziwym przełomem był dla Jastrzębia rok 1859, kiedy to robotnicy ze spółki barona Emila von Schlieben, prowadzący wiercenia w poszukiwaniu złóż węglowych, przypadkowo natrafili na źródła solankowe zawierające jod, brom i rozpuszczalną sól. Jeszcze w tym samym roku baron wykorzystał je do leczenia chorób reumatycznych. W 2 lata później miejscowość uzyskała status uzdrowiska, a właściciel jastrzębskich dóbr, hr. Feliks von Königsdorff, otworzył pierwszy dom zdrojowy. Wkrótce kurort „Bad Königsdorff-Jastrzemb” stał się znany w całej Europie. Prawdziwy rozkwit uzdrowisko zawdzięcza jednemu z kolejnych właścicieli, dr. Mikołajowi Witczakowi, który w 1896 r. wykupuje dobra rycerskie Jastrzębie Dolne. Uzdrowisko pozostaje przy rodzinie Witczaków do 1947 r. (z wyłączeniem lat II wojny światowej). W okresie rozwoju uzdrowiska powstały obiekty sanatoryjne, m.in. „Dom Maryi” (1892), „Dom Anioła Stróża” (1909), Betania (1890), Jacek (1902), Brackie (1911), pijalnia wód, muszla koncertowa w Parku Zdrojowym oraz prywatne sanatorium im. gen. Horożkiewicza, a w końcowym okresie sanatorium im. J. Piłsudskiego (1928). Rozwój kurortu przerwała brutalna rzeczywistość wojenna, a Niemcy w 1944 r. założyli tu Instytut Badań nad Biologią Rozrodu. Po II wojnie światowej odbudowano uzdrowiskowe obiekty i kurort zaczął

funkcjonować na nowo. Źródła solanki jodobromowej i złoże borowiny ściągały do Jastrzębia pacjentów ze schorzeniami narządów ruchu i dolegliwościami reumatycznymi. W latach 50. rozpoczęto także prace geologiczne, które doprowadziły do uruchomienia kopalni węgla koksującego (w latach 1962–74 oddano ich do użytku pięć: „Jastrzębie”, „Moszczenica”, „Zofiówka”, „Borynia” i „Pniówek”) i w efekcie do uprzemysłowienia Jastrzębia. W latach 60. nastąpił niezwykle dynamiczny wzrost liczby mieszkańców, a w 1963 r. miejscowość otrzymała prawa miejskie. Rozwój gospodarczy doprowadził jednak do stopniowego upadku uzdrowiska – roboty eksploatacyjne, powodujące odształcenia powierzchni ziemi, pociągnęły za sobą utratę wód mineralnych. Zakłady uzdrowiskowe ostatecznie zamknięto.

### **Jastrzębie Zdrój – miejsca, które warto zobaczyć**

Zabytkowe **budynki sanatoryjne i uzdrowiskowe w dzielnicy Zdrój** nie służą już niestety pierwotnym celom. Wciąż można jednak podziwiać **dom zdrojowy** w stylu szwajcarskim z 1862 r. (konstrukcja szkieletowa), drewnianą **pijalnię wód** z 2. poł. XIX w., **muszlę koncertową, lazienki** z 1912 r. (z wieżą – zbiornikiem solanki) i **zakład przyrodolecznicy**. Dawny „Zakład Marii” z 2. poł. XIX w. został w 1951 r. przebudowany, by do dziś dnia służyć wiernym jako **kościół katolicki**

**pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa.** W dzielnicy rozpościera się także zabytkowy **Park Zdrojowy im. Mikołaja Witeczaka** o powierzchni 23 ha.

Drewniany **kościół katolicki św. św. Barbary i Józefa** z 1. poł. XVII w. przeniesiono z Jedłownika do **dzielnicy Jastrzębie Dolne** w 1974 r.

W **dzielnicy Jastrzębie Górne** na uwagę zasługuje barokowo-klasycystyczny **kościół św. Katarzyny** z 1825 r. (odbudowany po 1945 r.). Obok stoją plebania z 1853 r. (przebudowana), spichlerz z 1821 r., zaadaptowany na kaplicę, oraz chlewy z 1823 r. Na pobliskim **cmentarzu** znajdują się m.in. klasycystyczna kaplica grobowa z 1. poł. XIX w., grobowiec Witeczaków, grób powstańców śląskich i obrońców z 1939 r. oraz grób ofiar „marszu śmierci”.

**Dzielnica Szeroka** warta jest odwiedzin ze względu na barokowo-klasycystyczny **kościół katolicki Wszystkich Świętych** wzniesiony w latach 1796–1801. W barokowym wnętrzu podziwiać można figurę Matki Boskiej Loretańskiej oraz figurę Matki Boskiej z Dzieciątkiem z 1768 r. na tzw. kopcu szwedzkim. Kamienny **krzyż przydrożny** pochodzi z 1855 r., a półkolista **kapliczka** z XVIII w. Znajduje się tu także **Muzeum Dzwonków** (ul. Powstańców Śląskich 109), założone przez ks. Antoniego Łatko. Warto zobaczyć zgromadzone w nim tysiące dzwonków z wielu krajów świata, ale lepiej się wcześniej umówić na zwiedzanie, bo można odejść spod drzwi z kwitkiem.

Przez dzielnicę przechodzi wododział polski – podobno jest tutaj budynek, z którego dachu deszcz spływa z jednej strony do Wisły, a z drugiej – do Odry.

W **dzielnicy Borynia** stoi barokowo-klasycystyczny **pałac** z 2. poł. XVIII w., z parkiem, a w **dzielnicy Bzie Zameckie** – późnorennesansowy **dwór obronny** z początku XVII w., otoczony parkiem krajobrazowym.

W południowej dzielnicy miasta, **Ruptawa/Cisówka**, zachowały się kamienie graniczne pomiędzy cesarstwami: pruskim i austriackim.

Szkoła Podstawowa nr 16 w **dzielnicy Moszczenica** mieści **Izbę Pamięci prof. Rudolfa Ranozka** (1894–1986), światowej sławy hetytologa (badacza starożytnego ludu w Azji Mniejszej). Grób rodziny Ranozsków znajduje się na moszczenickim cmentarzu.

**Obelisk** na placu przy kopalni „Zofiówka” (dawniej „Manifest Lipcowy”) upamiętnia podpisanie 3 września 1980 r. tzw. „porozumień jastrzębskich”.

Na obszarze współcześnie wybudowanych osiedli Arki Bożka znajduje się dwupoziomowy **kościół pw. NMP Matki Kościoła i św. Jana Nepomucena**. Przy kościele stoi XVIII-wieczna **figura św. Jana Nepomucena** oraz kopia **kapliczki** związanej z tym świętym, obecnym patronem miasta. Przez obszar Jastrzębia Zdroju przebiega sieć pięciu szlaków rowerowych łącznej długości 70 km, m.in. Międzynarodowa R-4 i Euroregionalna 24C.



---

## STRUMIEŃ

---

Licząc zaledwie ok. 3500 mieszkańców, należy do najmniejszych polskich miast. Stolica Żabiego Kraju, doświadczana przez powodzie, pożary, zarazy i liczne walki, najgorsze lata ma już z pewnością za sobą. Obecnie, wraz z przyległą gminą Chybie, stanowi jeden z największych w Polsce ośrodków hodowli karpia i pstrąga.

Nazwa Strumień po raz pierwszy pojawia się w dokumentach w 1293 r. Wieś należała wówczas do ziemi pszczyńskiej. Od XIII w. wchodziła w skład księstwa raciborskiego, a następnie powstałego w XV w. księstwa pszczyńskiego. Pierwszymi właścicielami wsi byli w XV w. Sobek z Kornic i Machna Ogrozieńska. W 1480 r. księstwo pszczyńskie stało się własnością księcia cieszyńskiego Kazimierza II, który nadał wieś swojemu marszałkowi Mikołajowi Brodeckiemu. Właśnie dzięki jego staraniom Strumień otrzymał w 1482 r. prawa miejskie i wszedł w skład ziem księstwa cieszyńskiego.

Miasto zyskało na bardzo korzystnym położeniu – krzyżowały się w nim dwa ważne szlaki handlowe: z Krakowa przez Pszczynę i Cieszyn na Morawy oraz z Raciborza do Bielska. Duże znaczenie dla mieszkańców miała hodowla ryb – pierwsze stawy rybne wokół Strumienia powstały już w 1416 r., założone przez cieszyńnian. Przez długi czas miasto było

ważnym ośrodkiem handlu rybami, a hodowane tu okazy trafiały nawet do Krakowa i Wrocławia.

W 1491 r. Brodecki nadał miastu podstawowe prawa i przywileje, a w 1503 r. Władysław Jagiellończyk zatwierdził prawa miejskie, zezwalając m.in. na używanie pieczęci i herbu, organizowanie cotygodniowego targu i dwóch dorocznych jarmarków oraz na budowę murów obronnych, których zresztą nigdy nie wzniesiono. Możliwość swobodnego osiedlania się w mieście dostali także rzemieślnicy. Strumienia nie oszczędzały jednak klęski żywiołowe – w 1572 r. pożar zniszczył praktycznie całe miasto, a jego odbudowa trwała ponad 30 lat – do początku XVII w. Z kolei w 1623 r. mieszkańców Strumienia dziesiątkuje zaraza, a o jego ostatecznym upadku decydują wojna trzydziestoletnia i prześladowania protestantów. Wprawdzie w 1670 r. cesarz austriacki potwierdził wszystkie przywileje nadane dotychczas miastu, ale wkrótce na Strumień spadły kolejne kataklizmy – powodzie (największe w latach 1678–80), a w 1688 r. pożar, który strawił prawie całą zabudowę.

Po I wojnie światowej w Radzie Miejskiej Strumienia doszło do głosu silne proniemieckie stronnictwo, a to za sprawą członków ruchu ślązakowskiego Józefa Koźdonia. Protest przeciw przyłączeniu Strumienia do Polski nie zdał się jednak na wiele. Miasto ponownie ucierpiało pod koniec II wojny światowej, gdy

zniszczeniu uległo 85% zabudowy. Straty były tak wielkie, że rozważano możliwość zaniechania odbudowy Strumienia.

Obecnie stolica Żabiego Kraju słynie przede wszystkim z hodowli ryb. W Drogomyślu, w przysiółku Gołysz, działa hodowlany zakład doświadczalny Polskiej Akademii Nauk – jedna z najważniejszych tego typu placówek w Europie.

### Gmina Strumiień – miejsca, które warto zobaczyć

Na strumięńskim Rynku wznosi się rokokowy **ratusz** z 1628 r., z początkiem XIX w. podwyższony o trzecią kondygnację i odnowiony. Budowla wyróżnia się charakterystyczną wieżą z baniastym hełmem i ażurową ośmioboczną latarnią. Wschodnią pierzeję Rynku tworzą barokowe piętrowe **kamieniczki mieszczańskie**, okryte mansardowymi dachami i gruntownie przebudowane w XIX w. W **Strumieniu** znajduje się także jednonawowy **kościół pw. św. Barbary**, wzniesiony w latach 1789–93, **posąg** Matki Boskiej na słupie z 1866 r., dwór z XVIII w., XIX-wieczna **karczma** przy ul. Londzina oraz **pomnik** więźniów oświęcimskich – ofiar „marszu śmierci”, wzniesiony w 1963 r. wg projektu Ryszarda Sroczyńskiego z Bielska-Białej.

We wsi **Zbytków** warto zobaczyć XIX-wieczną **kaplicę Matki Boskiej Szkaplerznej** z 1. poł. XIX w., **dwór** z początku XIX w. oraz **kapliczkę św. Anny Samotrzejcej**, także pochodzącą z XIX w.

**Pruchna** godna jest uwagi ze względu na stojący tu ostatni na Śląsku Cieszyńskim **krzyż pokutny**, odkuty w 1645 r. z litego piaskowca. Wyrtyo na nim napis w języku staroczeskim: *Roku 1645 dnia 25 lutego został na tym miejscu przez lekkomyślnych towarzyszy syn pana Jana Czerwenki, obywatela starego Cieszyna zamordowany. Boże, bądź miłościw duszy jego. Amen.*

W **Drogomyślu** wznosi się klasycystyczny **kościół ewangelicko-augsburski**, ufundowany w 1788 r. przez ówczesnego właściciela wsi, barona Fryderyka Callischa. Zniszczona w okresie II wojny światowej świątynia w 1951 r. została odbudowana. We wsi znajduje się także **zajazd** z 2. poł. XVIII w. wraz z budynkiem bramnym.

---

### ZEBRZYDOWICE

---

Nazwa ta kojarzy się głównie z największym na południowym krańcu Polski kolejowym przejściem granicznym. Na terenie gminy nie brakuje jednak cennych zabytków, takich jak pałac Larischów czy zamek w Kończycach Małych.

Pierwsza wzmianka o Zebrzydowicach (pod nazwą Siffridi Villa) pojawia się w spisie dziesięcin biskupstwa wrocławskiego z 1305 r. Od XV w. ta wieś książęca stała się własnością prywatną. Jednym z pierwszych właścicieli, rodzinie Liszków, przypisuje się budowę miejscowego zamku. Najprawdopodobniej na przełomie XV i XVI w. powstał też zamek w Kończycach



Małych, przebudowany w 1560 r. W 1732 r. Zebrzydowice nabywa rodzina baronów Mattencloit, która w latach 1760–76 przebudowuje dawny zamek obronny na barokowy pałac z pięknym parkiem. W 1855 r. uruchomiono przewozy na trasie kolei północnej na odcinku Bogumin – Dziedziце, co owocuje rozwojem miejscowości. W 1888 r. właścicielem Zebrzydowic staje się rodzina Larisch von Mönlich, która kupuje także pobliskie Marklowice Górne (znajdował się tam folwark, a w Zebrzydowicach browar, gorzelnia oraz cesarsko-królewski urząd celny). W 1920 r., gdy decyzją Rady Ambasadorów ziemie byłego księstwa cieszyńskiego podzielono pomiędzy Polskę i nowo powstałą Czechosłowację, Zebrzydowice zostały odcięte od swojego miasta powiatowego – Frysztatu. Przyłączone do powiatu cieszyńskiego, rozpoczęły nowy rozdział swojej historii. Podczas II wojny światowej przy dworcu kolejowym w Zebrzydowicach funkcjonował obóz pracy dla Żydów. Po wojnie odbudowano zamek i postawiono nowy dworzec kolejowy, który jest obecnie największym kolejowym przejściem na południowej granicy Polski.

### **Gmina Zebrzydowice – miejsca, które warto zobaczyć**

Barokowy **kościół katolicki Wniebowzięcia NMP w Zebrzydowicach** powstał w 1616 r. w wyniku rozbudowy drewnianej świątyni. W 1751 r. budowlę częściowo strawił pożar – obecny kształt kościoła zawdzięcza odbudowie z 1776 r. W 1855 r.

ponownie wzniesiono wieżę, wyższą od poprzedniej, którą 20 lat wcześniej strawił płomień. Po raz ostatni odbudowa była konieczna w 1950 r., po zniszczeniach wojennych. Wewnątrz warto zwrócić uwagę na XVIII-wieczny późnobarokowy ołtarz z obrazem przedstawiającym Wniebowzięcie Najświętszej Marii Panny. W prezbiterium znajdują się renesansowe epitafia nagrobne z 2. poł. XVI w. – Jerzego Liszki i jego żony Anny. **Plebania** pochodzi z 1798 r., ale została przebudowana ok. 1930 r. Ważnym zabytkiem Zebrzydowic jest **pałac Larischów**, który pierwotnie był gotyckim zamkiem wzniesionym w XVI w. przez rodzinę Liszków. W 2. poł. XVIII w. gruntownie przebudowała go rodzina baronów Mattencloit, tworząc barokowy pałac otoczony parkiem. W XIX w. do piętrowego budynku dobudowano oficynę. Pałac spłonął podczas II wojny światowej, a odbudowany został na przełomie lat 50. i 60. Na elewacji frontowej oglądać można kartusz z herbami rodzin Mattencloit i Bees. Zebrzydowicki **pomnik ofiar terroru** upamiętnia 32 mieszkańców wsi, którzy w latach 1939–45 zginęli w obozach koncentracyjnych. Obok cmentarza znajduje się pomnik poległych w latach 1914–20. Natomiast na terenie byłego hitlerowskiego obozu pracy dla Żydów, zlokalizowanego przy dworcu kolejowym, stoi pomnik zamordowanych tam więźniów.

Wizytówką gminy i jednym z najciekawszych zabytków Śląska Cieszyńskiego jest położony nad stawem w **Kończycach Małych** murowany **zamek**, wzniesiony



najprawdopodobniej na przełomie XIV i XV w. Wówczas stał na wyspie otoczonej fosą. Rozbudowany w stylu renesansowym ok. 1560 r. przez Jerzego Sedlnitzkiego, kolejne przebudowy przeszedł w XVIII i XIX w. Kamienno-ceglany piętrowy zamek ma dwa skrzydła, z przelotową sienią pośrodku, z której prowadzą schody na piętro. Nad głównym wejściem i w jednym z pomieszczeń na piętrze zachowały się dwa XVI-wieczne renesansowe portale. W zamkowych pomieszczeniach urządzono Izbę Regionalną Wsi Cieszyńskiej, stylową restaurację i hotel. We wsi jest także murowany barokowy **kościół katolicki Narodzenia Najświętszej Marii Panny**, wzniesiony w 1713 r. w miejscu poprzedniej, drewnianej świątyni. Obok stanęła drewniana wieża, którą dopiero w 1818 r. zastąpiono murowaną. Jednonawowy kościół przeszedł w XX w. kilka remontów. Wewnątrz znajduje się m.in. obraz Matki Boskiej Kończycyckiej z początku XVI w., uznawany przez miejscową ludność za cudowny. Był on celem pielgrzymek, które jeszcze do końca XIX w. przybywały do Kończyc Małych z terenu całego Śląska Cieszyńskiego, a także z Prus. Przed prezbiterium oglądać można renesansową płytę nagrobną rycerza Zygmunta Wyszkoty z 1568 r. W Kończycach godne uwagi są także **zabudowania gospodarcze** z XIX w., dwie **obory** z końca XVIII w. oraz tzw. krzyż Hallera, upamiętniający miejsce, w którym podczas walk polsko-czeskich

zginął mjr Cezary Haller – brat gen. Józefa Hallera, dowódcy „Błękitnej Armii”.

Warto również odwiedzić **Kaczyce**. Drewniany **kościół katolicki Podwyższenia Krzyża Świętego** postawiono w 1620 r. w niedalekiej Ruptawie, a do Kaczyca został przeniesiony w 1972 r. Wzniesiona na konstrukcji słupowej wieża zwieńczona jest izbicą i hełmem baniastym, a otaczające świątynię soboty pokryte są gontami. Ozdobą wnętrza kościoła jest XVIII-wieczny barokowy ołtarz główny. Znajdują się tu także barokowe tabernakulum oraz kopia gotyckiej rzeźby Piety z końca XV w. We wsi stoi również **kościół filialny Matki Boskiej Częstochowskiej** z 1. poł. XIX w.

---

## BRENNA

---

Gmina Brenna, w skład której wchodzi trzy wioski (Brenna, Górki Wielkie i Górki Małe), rozpościera się w dolinie Brennicy otoczonej szczytami Równicy, Trzech Kopców, Starego Gronia, Kotarza i Błatniej.

Pierwsza pisemna wzmianka pochodząca z 1305 r. mówi o istnieniu książęcej wioski Górki, która w XV w. została wykupiona przez szlachecki ród Pięćłatów. W XVI w. w dokumentach pojawiają się Górki Wielkie i głębiej położone Górki Małe. Z kolei Brenna po raz pierwszy pojawia się w dokumentach na przełomie XV i XVI w. jako wioska książęca, z dziedzicznym wójtem. Przypuszczalnie



w tym czasie przybyli tu wędrowni pasterze i zajęli dostępne polany prowadząc gospodarkę szałańniczą. W XVII-wiecznej wiosce był czynny książeć folwark i huta. Po wojnie 30-letniej w okolice Brennej ściągnęli liczni osadnicy, którzy zajmując nowe wyřeby, poszerzyli wioskę o kolejne przysiółki. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 r., wioski w dolinie Brennicy podzieliły losy Śląska Cieszyńskiego.

Gmina posiada szerokie zaplecze turystyczne z rozległą bazą noclegową. Mieszkańcy i turyści mogą korzystać z licznych obiektów sportowo-rekreacyjnych (hala sportowa, przystanie kajakowe, stadnina koni, wypożyczalnia sprzętu narciarskiego, basen kryty, wyciągi narciarskie). Turyści mogą zwiedzić XVI-wieczny kościół pw. Wszystkich Świętych w Górkach Wielkich, XVIII-wieczny kościół pw. Jana Chrzciciela w Brennej, Muzeum Biograficzne Zofii Kossak w Górkach Wielkich oraz ekspozycję pamiątek kultury materialnej znajdującej się w pawilonie Gminnego Ośrodka Kultury w Brennej.

Bogactwem gminy są złoża cennego piaskowca godulskiego eksportowanego do wielu krajów Europy.

## **Gmina Brenna – miejsca, które warto zobaczyć**

We wsi **Brenna** warto zobaczyć **kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela z 1796 r.** Trzeba także wspomnieć o **kościółce pw. św. Melchiora Grodeckiego** w Brennej Lachy z 1993 r., który jest

jedynym kościołem na świecie, którego patronem jest ten święty. Znajdziemy tu też liczne **krzyże przydrożne i kapliczki**, ciekawe przykłady **drewnianego budownictwa**, **pomnik partyzancki** na wlocie do doliny Leśnicy oraz wiele punktów widokowych, z których roztaczają się przepiękne panoramy na Beskidy, Pogórze i doliny rzeczne oraz nawet na daleko położone Sudety.

Wieś **Górki Wielkie** leży w dolinie dolnej Brennicy pomiędzy grzbietami Beskidu Śląskiego. Od wschodu rozciąga się pasmo Błatniej, a od południowego zachodu pasmo Równicy. Na północnym zachodzie granicę wsi stanowi rzeka Wisła. Dzieli się na Górki Wielkie i Górki Małe. Sąsiaduje z gminą Skoczów, Jasienica, Jaworze i Ustroń.

Do zabytków godnych odwiedzenia można z pewnością zaliczyć **gotycki kościół pw. Wszystkich Świętych** fundacji Góreckich z XVI w. (przebudowany w 1662 r.) oraz położony obok cmentarz, na którym znajdują się groby rodziny Kossaków. W domku ogrodnika jest **muzeum biograficzne Zofii Kossak-Szczuckiej-Szatkovskiej** (dwór uległ zniszczeniu w 1945 r.). Warto także przejść się piękną **aleją dębowo-lipową**.

W Brennej znajduje się oddział Beskidzkiego Ośrodka Sanatoryjnego na Buczu (na głównym budynku widnieje tablica upamiętniająca istnienie w tym miejscu od 1929 r. Śląskiej Stancji ZHP).

## INDEKS MIEJSCOWOŚCI OPISANYCH W ROZDZIAŁACH 3 – 5

- B**  
Brenna 138  
Bukovec, zob. Bukowiec  
Bukowiec 78
- C**  
Český Těšín, zob. Czeski  
Cieszyn  
Chotěbuz, zob. Kocobędz  
Chybie 125  
Cieszyn 37  
Cisownica 53  
Czeski Cieszyn 70
- D**  
Dębowiec 127  
Dolní Lomná, zob. Łomna Dolna  
Dzięgielów 53
- G**  
Godów 128  
Goleszów 52  
Górk Wielkie 63, 139  
Gródek 77  
Guty 73
- H**  
Hažlach 129  
Horní Lomná, zob. Łomna Górna  
Hrádek, zob. Gródek
- I**  
Istebna 78
- J**  
Jablunkov, zob. Jabłonków
- Jabłonków 74  
Jasienica 131  
Jastrzębie Zdrój 132  
Jaworze 64
- K**  
Kocobędz 71  
Komorní Lhotka, zob. Ligotka Kameralna  
Kończyce Małe 137  
Kończyce Wielkie 130  
Košańska, zob. Koszarzyska  
Koszarzyska 74
- L**  
Landek 70  
Leszna Górna 53  
Ligotka Kameralna 73
- Ł**  
Łomna Dolna 77  
Łomna Górna 77
- M**  
Mazańcowice 68  
Międzyrzecze Dolne 68  
Międzyrzecze Górne 68  
Międzyziewiecie 54  
Milików, zob. Milikov  
Milikov 74  
Mosty koło Jabłonkowa 77  
Mosty u Jablunkova, zob. Mosty koło Jabłonkowa
- N**  
Návsí, zob. Nawsie  
Nawsie 77
- O**  
Ochaby 61
- P**  
Piasek, zob. Písek  
Pierściec 61  
Písek 77  
Pogórze 62  
Puńców 53
- R**  
Řeka, zob. Rzeka  
Rudzica 69  
Rzeka 73
- S**  
Skoczów 55  
Stare Bielsko 68  
Strumień 135
- U**  
Ustroń 88
- W**  
Wapienica 67  
Wilamowice 62  
Wiśla 82
- Z**  
Zamarski 130  
Zebrzydowice 136



## SPIS MAP

Śląsk Cieszyński, trasy opisane w przewodniku – przednia okładka	
Mapa ogólna przebiegu zielonego szlaku	
Kraków – Morawy – Wiedeń Greenways .....	8
Skoczów .....	57
Wisła .....	83
Ustroń .....	89
Cieszyn – tylna okładka	

## SPIS RAMEK

Wg deklaracji udziału w projekcie .....	5
Lokalni koordynatorzy szlaku .....	6
Kryteria dla zielonych szlaków w Europie Środkowej .....	7
Śląsk Cieszyński „bramą do Europy” .....	16
Olza – rzeka stygnących namiętności .....	17
Książęta cieszyńscy z dynastii piastowskiej .....	21
Książęta cieszyńscy z dynastii habsburskiej i habsbursko-lotaryńskiej .....	22
Śląski „Nikifor” .....	28
Żabi Kraj – ptasi raj .....	69
Słynni żydowscy cieszynianie .....	112
Amatorzy z Chybia .....	126
Ballada o Zarzeczcu .....	127

## ODZNAKA TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZA KRAKÓW – MORAWY – WIEDEŃ GREENWAYS



Kontakt: PTTK Jastrzębie Zdrój, ul. Harcerska 14b, 44-335  
Jastrzębie Zdrój, tel.: 032 4719488, tel. kom. 604261819, e-mail:  
pttkjz@jasnet.pl

Oddział Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Jastrzębiu Zdroju wspólnie ze Stowarzyszeniem Rozwoju i Współpracy Regionalnej „OLZA” ustanowili odznakę turystycznokrajoznawczą „Zielony Szlak Kraków – Morawy – Wiedeń”. Celem odznaki jest zachęcenie szerokich kręgów turystów do poznania historii, folkloru, zabytków oraz walorów krajoznawczych szlaku jak też popularyzację turystyki rowerowej i pieszej jako formy czynnego wypoczynku. Odznaka jest dwustopniowa:

- stopień zielony – można zdobyć pokonując na rowerze całą trasę z Krakowa do Wiednia zgodnie z zielonym lub niebieskim szlakiem Greenways.
- stopień niebieski – można zdobyć poznając pieszo lub na rowerze trzy lokalne pętle tematyczne szlaku Greenways.

ZIELONY SZLAK KRAKÓW – MORAWY – WIEDEŃ GREENWAYS Kraków – Morawy – Wiedeń Greenways to szlak dziedzictwa przyrodniczo-kulturowego tworzony w oparciu o sieć tras rowerowych, pieszych, wodnych, konnych oraz edukacyjnych ścieżek tematycznych. Główna jego osią jest 700-kilometrowa trasa rowerowa eksponująca dziedzictwo kulturowe, przyrodnicze i historyczne Europy Środka. Począwszy od Jury Krakowskiej, przez Kotlinę Oświęcimską, Ziemię Pszczyńska, Śląsk Cieszyński i Beskidy, szlak biegnie dolinami Odry i Bečvy i przedostaje się na Morawy Południowe, gdzie pośród winnic dociera do Dolnej Austrii. Mieszkańcy regionów oraz partnerzy dekorują szlak lokalnymi gatunkami drzew. Zielony szlak stanie się w przyszłości najdłuższą aleją drzew w Europie.



Pełny regulamin dostępny na: [www.krakowwieden.pl](http://www.krakowwieden.pl)



## NOTATKI

---





## NOTATKI

---



**EUROREGION**  
**Těšínské Slezsko**  
**Śląsk Cieszyński**